

Irakli Matcharashvili

Przyczyny, przebieg oraz skutki, rosyjsko- gruzińskiego konfliktu z sierpnia 2008 roku

(Wojna 08.08.08. która nie wstrząsnęła światem)

Rozprawa doktorska wykonana w

Zakładzie Historii Wojskowości

Instytutu Historii UAM.

Promotor naukowy Prof. UAM dr hab. Maciej Franz.

2011

Spis treści

Wstęp.....	5
Rozdział I- Historyczne tło konfliktu.....	8
Osetyjczycy w Gruzji	9
Liczby.....	11
Cchinwali	12
Niepodległość zdławiona we krwi	16
1918-1924.....	16
Krwawa pierestrojka	21
Wojna w Abchazji	26
Jak Rosja przygotowywała wojnę w Gruzji.....	39
I Pierwsza runda- wrzesień 1999r-grudzień 2002r.....	39
II Styczeń 2003- kwiecień 2004 Walka o Adżarię	42
III Maj 2004-kwiecień 2005 roku Eskalacja	43
IV Maj 2005- sierpień 2006	47
V Wrzesień – październik 2006 roku	50
VI Listopad 2006 – kwiecień 2008	52
VII Luty –kwiecień 2008 roku Kosowo.....	56
VIII 20 kwietnia -28 lipiec 2008 roku Wojna niskiej intensywności.....	58
IX 29 lipca – 6 sierpnia	64
Wojna energetyczna.....	69
Ikonografia stosunków rosyjsko-gruzińskich w historii.	
Rozdział II- Siły zbrojne stron konfliktu.....	73
Gruzińskie siły zbrojne.....	89
Siły powietrzne Gruzji	91
Marynarka wojenna Gruzji.....	92
Rosyjskie siły zbrojne	93
Abchaskie siły zbrojne	96
Siły zbrojne tzw. Osetii Południowej	98
Rozdział III- Wojna.....	100
Jaką informację o przeciwniku posiadała strona gruzińska	106

Wojna się rozpoczęła.....	107
Atak	109
Baza „miratworców”	111
Rosyjska taktyka	112
II dzień.....	118
Krótkotrwały sukces.....	118
Znaurski kierunek.....	120
Pozycje przeciwnika.....	121
Stan gruzińskich jednostek	123
Bitwa w Szindisi.....	126
Operacja w Kodori	129
Rozdział IV- Straty stron konfliktu	133
Straty strony gruzińskiej	
Terytorialne straty Gruzji	134
Straty gruzińskiej armii	134
Straty w sprzęcie pancernym.....	136
Artyleria	137
Lotnictwo	138
Obrona przeciwlotnicza.....	138
Marynarka wojenna.....	139
Straty strony rosyjskiej	141
Straty rosyjskiego lotnictwa (wersja gruzińska)	143
Straty rosyjskiego lotnictwa(Informacja pozyskana z rosyjskich źródeł).....	147
Straty strony osetyjskiej	150
Powojenne zmiany w gruzińskich siłach zbrojnych.....	152
Powojenne zmiany w rosyjskich siłach zbrojnych.....	156
Powojenne zmiany w tzw. armii Południowej Osetii.....	159
Powojenne zmiany w tzw. abchaskich siłach zbrojnych.....	160
Rozdział V- Świadczenia, relacje i opinie	161
Czy są świadczenia, potwierdzające fakt wtargnięcia rosyjskich wojsk na terytorium Gruzji, przed 23:35, 7-go sierpnia 2008 roku?.....	162
Kto „strzelił” pierwszy?	168

Kto i dlaczego ostrzelał Cchinwali, z wyrzutni rakiet niekierowanych typu „GRAD”?	170
Zakończenie	175
Aneksy.....	174
Bracia, którzy „wrócili” do domu	175
Opowieść Temura Cchowrebowa.....	182
Pierwsza bitwa morska XXI wieku- której nie było!.....	187
Opowieść pilota rosyjskiego Su-25	191
Zaginiony pilot	193
Zniszczenie kolumny sztabowej 58-ej armii.....	195
Dokładny spis rosyjskich jednostek wojskowych biorących udział w wojnie rosyjsko-gruzińskiej	200
Obywatele Rosji w rządzie tzw. Osetii Południowej 2004-2008r.....	204
Przerażająca twarz wojny	206
Świadczenia tortur i rozstrzeliwania gruzińskich jeńców wojennych	212
Działalność Rosyjskiego wywiadu oraz grup dywersyjnych na terytorium Gruzji po zakończeniu aktywnej fazy konfliktu.....	218
Grupa Borysowa.....	218
Operacja „Enweri”	219
Zabójstwo Dmitrija Kordzadze	221
Szczyt NATO w Lizbonie.....	223
Ostatnie doniesienia	226
Ikonografia rosyjsko-gruzińskiej wojny 2008 roku	
Bibliografia.....	280

Wstęp

Prezentowana rozprawa doktorska, dotyczy konfliktu z sierpnia 2008 roku, stronami, którego, z jednej strony były siły zbrojne Rosji oraz separatystycznych regionów Gruzji, Abchazji i tzw. Osetii Południowej¹ a z drugiej siły zbrojne Gruzji.

Praca nie skupia się tylko na najbardziej aktywnej fazie tego konfliktu (z 7-go po 12 sierpnia 2008 roku), ale stara się przedstawić historyczne przyczyny tej, jak się okazuje wielowiekowej konfrontacji. Jak zazwyczaj bywa w historii, sama wojna jest tylko kulminacją długotrwałego i złożonego procesu, i właśnie część tego złożonego i długotrwałego procesu omawia pierwszy rozdział, zatytułowany: „Historyczne tło konfliktu”, w którym opisane są dzieje burzliwego współistnienia stron konfliktu, na przestrzeni wieków. Okres współczesny tego „współistnienia”, który bezpośrednio poprzedzał wybuch wojny, omawiam w trzech podrozdziałach zatytułowanych: „krwawa pierestrojka”, „wojna w Abchazji” oraz „jak Rosja przygotowywała wojnę w Gruzji”. Podrozdział ten w szczególny sposób przedstawia następstwo zdarzeń, (które miały miejsce podczas ostatnich 15 lat) tragicznym zakończeniem, których była otwarta konfrontacja między Rosją a Gruzją.

Drugi rozdział omawia liczebność, poziom przygotowania, oraz uzbrojenie stron konfliktu. Ma to pozwolić lepiej ukazać możliwości militarne stron konfliktu oraz ich przygotowanie do ewentualnej wojny.

W trzecim rozdziale, dotyczącym samej wojny, Podjęto się zadania by jak najdokładniej, dzień po dniu, godzina po godzinie i jak najobiektywniej przedstawić przebieg tych dramatycznych zdarzeń, które odcisnęły piętno na losach tysięcy ludzi, bezpośrednich czy niebezpośrednich uczestników wojny oraz na sytuacji geopolityczną na Kaukazie a może

¹ Oficjalna Gruzjińska nazwa tego regionu brzmi „Szida Kartli”(wewnętrzna Kartli) albo „Samaczablo”, używa się też określenia „Cchinwalis regioni”(region Cchinwalski). Ja używam terminu, „tzw. Osetia Południowa”, ponieważ jest on bardziej zrozumiały dla polskiego odbiorcy, ale nie wielu wie, że został on wymyślony w połowie 19-go wieku przez rosyjskich urzędników a ostatecznie zatwierdzony przez władzę radzieckie w latach 20-ich XX-go wieku, stworzywszy Południwoosetyjski Obwód Autonomiczny.

na całym świecie.

Czwarty rozdział ukazuje następstwa konfliktu, straty terytorialne czy materialne stron oraz zmiany zachodzące w siłach zbrojnych, uwzględniające doświadczenie z dopiero, co przebytej wojny.

Pomimo prawie trzech lat, które upłynęły od końca wojny, nadal wiele rzeczy owijanych jest mgłą tajemnicy. Dlatego w piątym rozdziale tejże pracy, spróbowałem znaleźć odpowiedzi na kilka, moim zdaniem najważniejszych pytań, związanych rosyjsko-gruzińskim konfliktem. Rozdział ten zatytułowałem; „Pytania i odpowiedzi”.

Jak można podejrzewać konflikt nie został zażegnany z chwilą zaprzestania działań wojennych, dlatego szczegółły tej nie tak widowiskowej, ale nie mniej zażartej konfrontacji, głównymi aktorami, której są siatki wywiadowcze, grupy dywersyjne oraz politycy, przedstawione zostały w szóstym rozdziale, a raczej faktycznym aneksie rozprawy doktorskiej Aneks ten jest też próbą pokazania tego konfliktu, można powiedzieć od ludzkiej strony. Aby mieć zblizony obraz tego, jak naprawdę wygląda ta wojna, aby ją zrozumieć, nie wystarczą zimne cyfry, daty czy opis uzbrojenia, dlatego część podrozdziałów w bardziej szczegółowy sposób omawia pojedyncze oraz najbardziej dramatyczne momenty tej wojny. Są tu też relacje naocznych świadków czy bezpośrednich uczestników zdarzeń.

Podczas pisania pracy wykorzystane zostały wszystkie dostępne (polskie, gruzińskie, abchaskie, rosyjskie, francuskie oraz angielsko-amerykańskie) źródła. W związku z tym, że omawiany w tej pracy temat, kolokwialnie mówiąc; jest „młody”, odczuwalny był brak rzetelnych, książkowych opracowań na ten temat, ale braki te można było nadrabiać korzystając z wielkiej liczby artykułów, drukowanych w różnego rodzaju czasopismach czy używając prawie nieograniczonych zasobów informacyjnych Internetu. Autor tej pracy był osobistym świadkiem części zdarzeń omawianych w pracy, a część informacji pozyskiwał (czy znajdował dla nich potwierdzenie) w bezpośrednich relacjach z uczestnikami.

Pozostaje oczywiście problem wiarygodności części przekazów rosyjskich, ale zwłaszcza prasa rosyjska, ale także zapisy wideo z programów telewizyjnych pozwalają na prześledzenie rosyjskiego stanowiska, oraz odtworzenie budowanej w tym kraju atmosfery konfliktu. Podobnie pozycje literatury gruzińskiej, także wymagała pewnego krytycznego podejścia. Tym bardziej, że obie strony nie ujawniają wszystkich, zwłaszcza tajnych materiałów. Dodatkowo brak jest obiektywnych opracowań powstających z zewnątrz. To wszystko w naturalny sposób utrudniało przygotowanie tego opracowania. Stąd tak duże

znaczenie miały strony internetowe, odnotowujące informacje na bieżąco, archiwizujące wydarzenia wojenne, a nawet pozwalające śledzić ich przebieg. Wojna współczesna prowadzona jest niestety także w mediach. Obrazy walk trafiają do przekazów internetowych w tej samej chwili, w których dokonują się na danym terytorium. To od historyka konfliktów współczesnych wymaga nowego oprzyrządowania, poszerzenia warsztatu badawczego i otwarcia się na te nowe, dotąd rzadko wykorzystywane bazy źródłowe. Pozostaje wierzyć, że prowadząc badania i w tak dużym stopniu korzystając z baz internetowych, udało się uniknąć błędów czy też zafałszowania przeszłości. Jest to jednak obawa każdego historyka badającego przeszłość, niezależnie jakie bazy źródłowe ma on do dyspozycji.

Temat ten jest mi szczególnie bliski, dlatego starałem się jak najobiektywniej przedstawić przyczyny, chronologie oraz skutki tego krótkotrwałego i krwawego konfliktu.

Rozdział I
Historyczne tło konfliktu

Osetyjczycy w Gruzji

Dzisiejsi Osetyjczycy są potomkami irańskiego koczowniczego plemienia Alanów, spokrewnionych z Sarmatami i Scytami. Plemię to zamieszkiwało stepy północnego Kaukazu i dzisiejszej Rosji. Znany osetyński naukowiec, Wasil Abaew pisze: „nauka już dawno udowodniła, że Osetyjczycy nie są spokrewnieni z sąsiednimi narodami Kaukazu. Do gór Kaukazu dotarli oni z północy a konkretniej ze stepów Południowej Rosji. W przeszłości zwano ich Alanami. Jak pisze historyk Juliusz Flawiusz w pierwszym wieku naszej ery: Alanowie to scytyjskie plemię, zamieszkujące okolice morza azowskiego i Donu”².

Pierwszy raz terytoria Gruzji, Osetyjczycy najechali już w piątym wieku naszej ery, ale zdecydowany opór gruzińskiego króla Wachtanga Gorgasaliiego³ powstrzymał przenikanie Osetyjczyków do Gruzji aż do XII wieku.

Pojawienie się Osetyjczyków w górach północnego Kaukazu, a później w Gruzji, spowodowane było ich ucieczką z stepów Kaukazu przed nacierającym mongolskim wojskiem złotej ordy a następnie Tamerlana. W rezultacie tego najazdu Osetyjczycy zmuszeni byli przejść przez góry Kaukazu (naturalna granica między Gruzją a północnym Kaukazem, pasmo gór długości około 1500 km i miejscami dochodząca do 6 000m wysokości) i szukać schronienia w górzystych wąwozach centralnego Kaukazu⁴.

W drugiej Polowie XIII wieku najazd Mongołów oraz ich panowanie, znacznie osłabiło gruzińskie państwo, szybko zmniejszyła się populacja mieszkająca w równinnej części „Szida Kartli”(Wewnętrzna Kartli –historyczna gruzińska nazwa obecnej tzw. Osetii Południowej), co z kolei spowodowało pojawienie się osetyńskich oddziałów. Było to na rękę mongolskiemu najeźdźcy, który w Osetyjczykach widział sprzymierzeńca przeciwko Gruzinom.⁵ Jak pisze gruziński XIII wieczny historyk Dzamtaagmcereli, w 1292 roku: „zaczęli Osetyjczycy grabić, niszczyć i zapełniać Kartli”⁶.

² Magazyn „Курьер Юнеско”, nr 1 1977.

³ G. Togoszwilli, *Sakartwelos urtiertobis istoriidan(udzwelesi droidan XIV s. damlewamde)*, Stalinir, 1958, s. 232.

⁴ W. Gunaszwilli-*Ksnis saeristawos politikuri istoria*, Tbilisi 2007. s. 73-74.

⁵ W.Gunaszwilli,*Ksnis saeristawos politikuri istoria*,Tbilisi 2007. s.54.

⁶ A.Totadze,*Osebi saqartweloszi:miti da realoba*,Tbilisi 2008; <http://iberiana.wordpress.com/samachablo/totadze-osebi-2/>.

Na początku XIV wieku, gruziński król Gorgi „Błyskotliwy” zdołał wygnać mongolskiego najeźdźcę a wraz z nimi i osetyńskie oddziały⁷. W ciągu następnych dwóch wieków Gruzini nie wspominały o Osetyjczykach. Jak się dowiadujemy ze źródeł, owe osady osetyjczyków na terytorium górnej części Szida Kartli pojawili się dopiero w XVI wieku. Fakt ten potwierdza list rosyjskiego posła w Gruzji, który mówił o 200 Osetyjczykach zamieszkujących te terytoria. W XVII-XVIII wiekach Osetyjczycy coraz bardziej zasiedlali południowe szklony centralnego Kaukazu, chociaż warunki dla uprawy roli w górzystej części Gruzji nie były zbyt dobre. Gruzini historyk z pierwszej połowy XVIII wieku, Wahushti Bagrationi wspominał, że w tych miejscach „plony są marne” Osetyjczycy „nie mogą siał dużo, ponieważ gleba jest kamienista”⁸. A więc dążenie Osetyjczyków, aby zamieszkać bardziej na południe było naturalne. Sprzyjało temu także to, że ludność równinnej części Szida Kartli w rezultacie ciągłych wojen zmalała. W opuszczonych przez Gruzinów domostwach zaczęli zamieszkiwać Osetyjczycy⁹. Taki sam proces był widoczny i w XX wieku, kiedy w rezultacie masowego przesiedlenia Gruzin ze wschodniej części Kaukazu ich miejsca natychmiast zajmowali mieszkańcy północnego Kaukazu.

Omówiony wyżej proces swoje potwierdzenie znajduje w źródłach. Zgodnie z zachowanym listem handlowym z XVII wieku, ludność Osady Górna Dzawa została wybita co do jednego a na ich miejsce Książę Maczabeli pozwolił osiedlić się Osetyjczykom¹⁰. Ten sam fakt opisuje historyk Wahushti Bagrationi: „W okolicach tej góry, gdzie teraz przypisane są Osetyjczycy mieszkali gruzińscy rolnicy. Następnie przesiedlili się tu Osetyjczycy a Gruzini spuścili się na równinną część, ponieważ ludność równinnej części została wybita przez wrogów”¹¹.

A więc właśnie w tym okresie w górzystej części Kartli, w porzuconych gruzińskich domostwach zaczęli mieszkać Osetyjczycy. Fakt ten znajduje potwierdzenie w ówczesnych mapach Gruzji. Analizując je możemy zauważyć, że tereny zamieszkiwane przez Osetyjczyków znajdowały się tylko w górnej części regionu tzw. Osetii Południowej.

⁷ W. Gunaszwili, *Ksnis saeristawos politikuri istoria*. Tbilisi 2007. s. 73-74.

⁸ http://ijhei.files.wordpress.com/2009/11/songulashvili_-_samxret_osesti1.pdf.

⁹ T. Beradze, *Racza feodalur hanaszi*. Tbilisi .1983, s. 84; [W:] *Sakartvelos istoriis narkwewebi*. t. IV, Tbilisi, 1973, s.429.

¹⁰ *Sakartvelos istoriis narkvevebi*. t IV, Tbilisi, 1973, s. 429.; W. Gunaszwili-*Ksnis saeristawos politikuri istoria*, Tbilisi 2007. s. 224 ; Dz. Gwasalia, *Agmosawlet Sakartvelos istoriuli geograpiis narkvevebi*. Tbilisi 1983, s.114.

¹¹ http://ijhei.files.wordpress.com/2009/11/songulashvili_-_samxret_osesti1.pdf.

Schodząc z gór Osetyjczycy zaczęli pod koniec XVIII wieku i proces ten trwa do naszych dni. Pomimo chęci osiedlenia się w bardziej żyznych rejonach, ekspansji Osetyjczyków sprzyjała gruzińska szlachta: trzeba było zapełnić miejsca opustoszałe po licznych wojnach. Fakt ten opisuje sekretarz króla Gruzji Iraklia II, Iese Barataszwili: „wysłałem człowieka do Osetyjczyków , aby ich pozyskać..., może przybędzie robotników”¹².

Liczby

W XVII-XVIII i do pierwszej połowy XIX wieku liczba Osetyjczyków mieszkających na terytorium Gruzji była nieznacząca¹³. Masowe przesiedlenie rozpoczęło się wraz z rosyjską aneksją Gruzji i wcieleniem jej do rosyjskiego imperium. Informacje o tym fakcie można znaleźć w encyklopedii Brokhauza i Efrona. Źródło to podaje, że w 1860 roku, liczba Osetyjczyków mieszkających w Północnej Osetii (historyczna ojczyzna narodu osetyjskiego) wynosiła 47 tysięcy, a w Gruzji, w górzystej części Kartli mieszkało 19 tysięcy etnicznych Osetyjczyków. Inne źródła podają, że w 1833 roku, Gruzję zamieszkiwało 14 tysięcy Osetyjczyków.

Bardzo ciekawa jest informacja zawarta w tej samej encyklopedii, ale pochodząca już z 1880 roku gdzie liczbę Osetyjczyków zamieszkujących Północą Osetię szacuje się na 59 tysięcy a w Gruzji –już na 52 tysięcy. A więc w przeciągu 20 lat – od 1860 do 1880 r. – liczebność Osetyjczyków w Gruzji wzrosła o 33 tys., czyli 2, 7 raza. Podczas całej historii ludzkości, podczas żadnej epoki, w żadnym kraju nie odnotowano takiego przyrostu naturalnego. Taki przyrost był możliwy tylko podczas migracji ludności a więc w latach 60-tych XIX wieku, Osetyjczycy z Północnej Osetii masowo zasiedlili Gruzję, osiedlając się na równinnej części Kartli nie napotykając na żaden sprzeciw rdzennej ludności.

¹² *Iese Barataszwilis cchowreba-anderdzi*, wydane przez A. Ioseliani, Tbilisi 1956, s. 63.

¹³ W.Itoniszwili, *Kartul-Osur urtiertobata istoriidan*, Tbilisi., 1995, s.13; Dz.Gwasalia, *Agmosawlet Sakartvelos istoriuli geograpiis narkvevebi*, Tbilisi, 1983, s.170; M.Tkawaszwili, *Osebis 1810-1811 clebis adzankeba Leon batoniszwilis chelmdzgwanelobit, ahali da uahlesi istoriis sakithebi*”. t-2 . Tbilisi 2008, s. 80; L. Toidze, *Rogor sheikmna samxret osetis awtonomiuri olki*, Tbilisi, 1991, s.46.

Kompaktowe osiedla Osetyjczyków pojawiły się na prawym brzegu rzeki Mtkwari w Karelskim i Bordzomskich rejonach Gruzji (na przykład w Bakuriani w 1885r. mieszkało 71 Osetyjczyków)¹⁴.

Naturalne osiedlenie się Osetyjczyków na Kartlijskich i Kahetyńskich równinach trwa i w XX wieku. Jeżeli w 1926 r. liczba Osetyjczyków w Gruzji równała się 113 tys., z których 60 tys. mieszkało na terytorium tzw. Osetii Południowej a 53 tys. rozrzuconych po całej Gruzji. W 1989 roku ich liczba wzrosła do 164 tys., z których tylko 65 tys. zamieszkiwało tzw. Osetię Południową.

Analiza wyżej wymienionych liczb pokazuje, że od 1926 do 1989 r. liczebność ludności osetyńskiej w Gruzji wzrosła o 51 tys. A więc etniczne oswojenie terytoriów Gruzji przez Osetyjczyków w ciągu XX wieku była dość intensywne. Wzrosła też liczba Osetyjczyków zamieszkujących Tbilisi. W 1886r. mieszkało tam 314 Osetyjczyków, a w 1922r.- 1446¹⁵, natomiast dzisiaj 33 tysięcy¹⁶.

Cchinwali

Prace archeologiczne prowadzone w okolicach miasta oraz w samym mieście świadczą o tym, że jest to jedno z najstarszych osad ludzkich na terytorium Gruzji. Znaczący historyk miast w Gruzji, profesor Sz. Meschia uważa, że Cchinwali było ważnym i dużym miejscem skupiska ludzi nawet przed naszą erą.

Nazwa Cchinwali pochodzi od gruzińskiej nazwy graba; „rcchila”. W starożytności drzewo to nazywano „krcchila”, dlatego w starych gruzińskich rękopisach miasto nazywane jest krcchinwali. W liście z 1344r. mówi się o nim jak o miejscu zasiedlonym kupcami, czemu sprzyjało jego położenie¹⁷. Jako miasto, Cchinwali po raz pierwszy figurowało w rękopisie pochodzącym z Mccheta w 1393 roku. Jak świadczą źródła w Cchinwali mieszkali chłopcy przydzieleni do słynnego sanktuarium gruzińskiego „Swetichoweli”. Jeszcze w XVIII wieku Mchetski katolikos miał swoich chłopów w Cchinwali.

¹⁴ A. Otadze. *Osebi Sakartweloszi: Miti da Realoba*, Tbilisi 2008, <http://iberiana.wordpress.com/samachablo/totadze-osebi/>.

¹⁵ Н. Гехтман, *Экономическая география Грузии*, Тбилиси, 1924, s. 42-43.

¹⁶ A. Otadze, *Osebi Sakartweloszi: Miti da Realoba*, Tbilisi 2008, <http://iberiana.wordpress.com/samachablo/totadze-osebi/>.

¹⁷ Т. Зордания, *Кроникеби*, т II, S.197 (cytuje): Sz. Meschia. *Saistorio dziebani*. t. II/ Tbilisi 1983., s.229.

W pracach Wahisztia Bagrationi mówi się, że w pierwszej połowie XVIII wieku, w Kartli było 14 ważnych punktów handlowych, najważniejszymi z nich były oczywiście Tbilisi i Gori, a pozostałe 12 było mniejszymi miejscami, wśród których wyróżniało się Cchinwali. Gruziński działacz polityczny z XVII wieku, A. Amilachwari w swojej „Historii Gruzji” wspomina o Cchinwali jako „zawsze Kartliiskim mieście” i stawia go na drugim miejscu pod względem ważności w regionie, ustępując Gori¹⁸. W tamtym okresie Cchinwali było królewskim miastem.

Miasto było ufortyfikowane, w dokumentach mówi się o Cchinwalskiej fortecy i o murze otaczającym miasto. Jak wspomina profesor Sz.Meschia, w późno feudalnej Gruzji, do ufortyfikowanych miast należały: Tbilisi, Gori, Ahalciche, Kutaisi i Cchinwali. Wahushti Bagrationi mówiąc o słynnym gruzińskim wojowniku Giorgiu Saakadze wspomina go jako „zarządcę Tbilisi, Cchinwali i Dwaleti”. Przez długi okres czasu Cchinwali i jego okolice należało do szlacheckiego rodu Amilachwari.

Uważa się, że przez długi okres czasu, Cchinwali było ważnym ośrodkiem gruzińskiej państwowości.

Nie zachowały się natomiast informacje o liczebności mieszkańców miasta. Znany jest tylko fakt, że w Cchinwali w 1770 roku stało 700 domów. Więcej wiadomo o etnicznej przynależności mieszkańców miasta. Od prastarych czasów, mieszkali tam Gruzini, Żydzi i Ormianie. Przedstawiciele innych narodowości nigdy nie mieszkali w tym mieście. Ze słów Wachusztia Bagrationi wiemy, że: „na brzegu dużego Liachwi stoi małe miasto Krchinwali, z dobrym klimatem, mieszkają w nim Gruzini, Ormianie i Żydzi”¹⁹. Analogiczną informację o etnicznej przynależności mieszkańców miasta możemy znaleźć w „Dasturlamali” króla Wachtanga VI, a konkretniej pisze się tam, że mieszkańcy Cchinwala zobowiązani byli co rok dostarczać na dwór króla: 28 dzbanów z winem, uprawiać winorośl itd.: „czasami powinni byli przynosić daniny i Gruzini i Żydzi i Ormianie”²⁰. W gruzińskich źródłach jak Cchinwali tak samo cały rejon Szida Kartli wspomina się jako nieodłączną część Gruzji. Na przykład Wahushti Bagrationi pisał: „...I stał król Luarsab (Luarsab II, król Gruzji w 1606-1614) w Krchinwali, gdzie współplemieńcy przyjdą się pomodlić”²¹.

¹⁸ A. Amilachwari, *Georginuli Istoria*, [W:] "Mnatobi", nr 8, 1939, s. 128, 153, 154. (cytuje): Sz.Meschia, *Saistorio dziebani*, t. II/ Tbilisi 1983., s.229.

¹⁹ W. Batoniszwili, "Agcera samefosa sakartvelosa", Wydane przez S.Kaukcziszwili. Tbilisi 1973 s. 370.

²⁰ „Dasturlamali” mefisa Wachtangisa meekwsisa” /Tbilisi 1888, s.122.

²¹ W. Batoniszwili, "Agcera samefosa sakartvelosa" ,Wydane przez S.Kaukcziszwili. t IV, Tbilisi 1973, s. 421.

Cchinwali zostało także zaludnione przez ludność Ormiańską i Żydowską. Główną przyczyną było usytuowanie miasta- leży ono bowiem na skrzyżowaniu dróg wiodących z północnego Kaukazu do Gruzji, dlatego od samego początku pełniło funkcje centrum kupieckiego. Wiadomo też, że w Gruzji handlem zajmowali się w większości Żydzi i Ormianie.

Etniczny współczynnik nie zmieniał się przez cały XIX wiek. Z zachowanych dokumentów wynika, że wciąż mieszkali tam tylko Gruzini, Ormianie i Żydzi. W rosyjskich dokumentach z tamtego okresu Cchinwali opisane jest jako duża gruzińska wieś.

Już w pierwszej połowie XIX wieku odnotowano częste napaści ze strony Osetyjczyków na gruzińskie osiedla. Z zachowanych dokumentów widać, że rosyjskie władze starały się temu sprzeciwić. Przykładowo generał Aleksandr Samsonow w 1809 r. skazał na śmierć, pięciu osetyńskich rozbójników. Później w 1824r. generał Iwan Chonew w raporcie do generała Aleksja Jermolowa pisał: „aby ograniczyć ciągle napaści i kradzieże ze strony Osetyjczyków, proponuję pozwolić mieszkańcom Kartli aby mieli prawo do samoobrony...za zabójstwo napastnika nie powinni być prześladowani przez prawo... nie powinni też się obawiać odwetu ze strony Osetyjczyków, ponieważ widząc zdecydowani opór, już się nie ośmielą”²².

Zabójstwa i kradzieże ze strony Osetyjczyków byli tak częste, że generał Tedore Ahwerdow w raporcie do generała Aleksandra Tormosowa pisze: „aby Osetyjczyków, którzy muszą znajdować się w gruzińskich wioskach, a tym bardziej w wiosce Cchinwali, gdzie muszą sprzedawać wyrabiane przez siebie towary, wpuszczać tylko za pozwoleniem szlachcica Rewaza Maczabeli...”²³.

A więc rosyjscy generałowie mówią o Cchinwali jako o gruzińskiej wiosce, do którego mieli zakaz wstępu Osetyjczycy.

Bardziej konkretną informację możemy znaleźć w spisie ludności z 1886r. W tym roku w Cchinwali mieszkało 3832 ludzi, z nich 1135gruzinow, 1953 Żydów i 744 Ormian²⁴. A więc w 1886 roku w Cchiwali nie mieszkał ani jeden Osetyjczyk!

Etniczny współczynnik uległ zmianie dopiero w latach 20tych XX wieku, za sprawą utworzenia przez Bolszewików południowoosetyjskiego autonomicznego okręgu w 1922r. W

²² *Акты Кавказской археографической комиссии*, t. VI, Tbilisi 1874,s.690.

²³ Tamże, s.460.

²⁴ *Свод статистических данных о населении Закавказского края, извлеченных из посемейных списков 1886 года*, Tbilisi 1893.

przeprowadzonym w tymże spisie widać, że w Cchinwali mieszkało już 613 Osetyjczyków, z których jedna trzecia mieszkała w mieście mniej niż rok. Całą populację miasta stanowiło 4543 mieszkańców, z których większość stanowili Gruzini(1436), Żydzi(1651) i Ormianie (765).²⁵

Po 1922 roku rozpoczęło się masowe zasiedlenie miasta przez ludność osetyńską. Spowodowane było to koniecznością skompletowania kadr kierowniczych autonomicznego okręgu a to, że Osetyjczycy byli przychylnie nastawieni do nowego komunistycznego ustroju, tylko temu sprzyjało.

Już w 1926 roku Cchinwali liczyło 5818 mieszkańców, z których 1920 to Gruzini, 1152 Osetyjczycy, 1772 Żydzi i 827 Ormianie.

Przychylnie nastawieni do komunistycznych władz Osetyjczycy, schodząc z górzystej części centralnego Kaukazu, szybko znajdowali zatrudnienie w mieście i osiedlali się tu już na stałe. To spowodowało, że w 1959 r. w Cchinwali mieszkało 4652 Gruzinów i 12 432 Osetyjczyków a w 1989r. tylko 6905 Gruzinów i 31 537 Osetyjczyków.

Dynamika rozwoju liczebności populacji Cchinwali w latach 1886-1989²⁶

	1886 r.	1922 r.	1926 r.	1959r	1970 r.	1979 r.	1989 r	
Gruzini		1135	1436	1920	4652	5475	5584	6905
Żydzi		1953	1651	1772	1649	1475	652	396
Ormianie		744	765	827	860	768	712	734
Osetyjczycy		–	613	1152	12432	20846	25319	31537
Rosjanie		–	64	114	1583	1180	1737	1836
Reszta		–	14	33	465	567	787	925
Całość		3832	4543	5818	21641	30311	34791	42333

Sztuczne procesy zapoczątkowane przez władze komunistyczne spowodowały, że prastare gruzińskie miasto Cchinwali zostało prawie całkowicie zasiedlone przez

²⁵ *Sruliad Sakartwelos kalakta mosaxleobis 1922 clis 30 noembris agceris dzamebi*, część I, rozdział II, Tbilisi 1923, s.36 ;Г. Н. Гехтман, *Экономическая география Грузии*, Tbilisi 1924, s. 42-43.

²⁶ <http://iberiana.wordpress.com/samachablo/totadze-osebi/>.

Osetyjczyków i jako stolica utworzonego przez te same władze autonomicznego okręgu, stało się centrum osetyńskiej kultury.

Dziś, w rezultacie trwającego od 20 lat konfliktu wiadomo, że w Cchinwali nie mieszka ani jedna gruzińska rodzina.

Niepodległość zdławiona we krwi

1918-1924

Konfrontacja między dwoma sąsiadującymi narodami ma wielowiekową historię. Najazdy Osetyjczyków na gruzińskie osiedla w celach rabunkowych miały dość regularny charakter. Częste były też wyprawy karne, organizowane przez gruzińskich królów. Ale najbardziej dramatycznym okazał się XX wiek.

Tak jak w historii wielu krajów tak samo w Gruzji, detonatorem do zmian okazała się pierwsza wojna światowa. Po 129 latach istnienia w składzie rosyjskiego imperium, 26 maja 1918 roku, Gruzja odzyskała niepodległość. Zaczęły się tworzyć pierwsze struktury państwowe. Powstał parlament, utworzono siły zbrojne. Już od pierwszych dni, młoda republika musiała walczyć o istnienie. Do głosu zaczęli dochodzić podjudzane przez komunistów z Moskwy ruchy separatystyczne w Abchazji, rozpoczęła się regularna wojna o przygraniczne tereny z Armenią, ruchy separatystyczne budziły się i wśród osetyńskiej ludności zamieszkującej Gruzję. Sprzyjał temu fakt, że do domów, z pierwszej wojny światowej powróciło dużo przeszkolonych i uzbrojonych ludzi. Ludzie ci łatwo dawali się porwać komunistycznym agitatorom. Głównym postulatem głoszonym przez osetyńskich powstańców nie była uzyskanie niepodległości, ale chęć pozostania w ramach rosyjskiego imperium!!! Pierwszy zbrojny oddział złożony przez Osetyjczyków i liczący 300 żołnierzy, został uformowany już w styczniu 1918 roku. Oddział ten rozpoczął regularne najazdy i

grabieże gruzińskich posiadłości²⁷. Sytuacja stała się na tyle poważna, że w ówczesnych gazetach określało się ją „Cchinwalskim frontem”²⁸. W kwietniu zostali zabici Gruzini wysłannicy M.Maczabeli i S.Kecchoweli. Opowieści naocznego świadka tych zdarzeń opisała ówczesna gruzińska gazeta „Alioni”: „... w sztabie dowiedziałem się, że przywieziono trupy wiarogłonne zabitych Maczabeli i Kecchoweli, poszedłem ich zobaczyć... widok był straszliwy... Maczabeli był cały podziurawiony kulami, miał przestrzelone kolana, cały był pocięty od ran zadanych sztyletem, od uderzenia szablą miał rozłupaną czaszkę... Kecchoweli miał postrzał w brzuch ...następnie dzikusy odcięli mu głowę ... mówią, że ciała leżały na bruku i taranowano je wozami..”²⁹.

Gazeta „Sakartwlo” z 31 marca 1918 roku pisała: „Z Cchinwali właśnie wrócił oddział, który miał zdławić powstanie Osetyjczyków. Z doniesień wynikało, że w Dzawie bolszewicy znajdowali się pod przewodnictwem Filipe Macharadze, Giorga Czcheidze, Sicharulidze i Ter Akopowa. Stworzyli oni sieć organizacji bolszewickich w całym regionie, rozprzestrzeniali plotki, że gruziński rząd mienszewicki nie da wolności i nie rozda ziemi chłopom. Nawołują, aby Osetyjczycy nie zdradzali Rosji i zostali razem z nią, argumentując to tym, że ich bracia Osetyjczycy z północnego Kaukazu zostają w składzie Rosji. Obiecują im dużo ziemi, chleba i socjalne równouprawnienie”³⁰.

Ówczesny gruziński rząd zdołał uspokoić sytuację i rozprawić się z powstańcami, ale 23 października 1919 roku, bolszewicy wywołali nowe powstanie w rejonie Rokskim, które szybko rozprzestrzeniło się na inne regiony zamieszkałe przez Osetyjczyków. W zajętych przez powstańców miejscowościach ogłaszano władzę radziecką i tworzono rządy chłopskie. Socjaldemokratyczny rząd Gruzji i tym razem uporał się z powstańcami. Konieczne stało się użycie siły, co skutkowało charakterystycznymi wojnie domowej ekscesami-przelaną krwią, zbędną brutalnością, aresztowaniami itd³¹.

W listopadzie tegoż roku, powstańcy pod przewodnictwem Znaura Aidarowa zajęli wioskę Hcisi i ogłosili nadejście „władzy radzieckiej”. Na rozkaz demokratycznego rządu Gruzji wojsko rozprawiło się i z nimi.

²⁷ U. Bluaszwili, *Kartul-osuri konflikti:win da ratom daicko igi?*. Tbilisi 2005, , s. 910.

²⁸ L. Toidze, *Rogor szeikmna samxret osetis awtonomiuri olki*, Tbilisi 1991, s. 85.

²⁹ U.Bachtadze, *Samchret Osetis awtonomiuri olkis shekma da misi samartebli mdegomareoba*, Tbilisi 1968, s.144.

³⁰ *Sakartvelo*, 31 marzec 1918.

³¹ K .Cenguaszwili, *"Kartuli wandea" da Moskowis bolszewikuri presa* , [W:] "Analebi", Tbilisi 2008.

Latem 1920 roku rozpoczęło się najbardziej masowe z dotychczasowych powstań. Na czele powstania stał komitet rewolucyjny „Osetii Południowej” pod przewodnictwem S. Gagloewa, A. Dzatiewa i L.Sanakoewa. 6 maja 1920 roku w wiosce Roki zorganizowano zjazd wojskowo-rewolucyjnego komitetu, który zdecydował przyłączyć tereny tzw. Osetii Południowej do radzieckiej Rosji i poinformować o tym rządy Rosji i Gruzji³². Na pomoc w walce radzieckiej Osetii zaczęły nadciągać oddziały z Osetii Północnej.

Przeciwko powstańcom wysłano wojska pod dowództwem W.Dzugeli. Pierwsze starcie między gruzińską gwardią i powstańcami miało miejsce niedaleko wioski Koszki. Członek REW-komu A.Dzatiew oznajmił: „Mienszewickie oddziały napadli na nasz punkt warowni, tym samym napadając na cześć Rosji(podkreślono przez samego Dzatiewa)...od dzisiejszego dnia jesteśmy w stanie wojny”. List ten niezwłocznie wysłano do protektorów w Moskwie.

Na wieść o zajęciu przez Gruzinów Cchinwalskiego regionu, komisarz spraw zagranicznych Rosji Cziczerin, wysłał notę sprzeciwu: „...jesteśmy oburzeni faktem, że na tereny Osetii Południowej, gdzie ogłoszono rządy władzy radzieckiej, wysłano wojska, aby je zniszczyć. Jeżeli jest to prawdą to my domagamy się niezwłocznie odwołać wasze wojska z Osetii Południowej, ponieważ uważamy, że Osetia powinna mieć takie rządy, jakie chce. Wmieszanie się w sprawy Osetii to niczym nieusprawiedliwione wmieszanie się w cudze sprawy”. Radziecka szkoła cynizmu była znana z takich wypowiedzi.

Odpowiedz gruzińskiego rządu wysłana 20 maja brzmiała: „Gruziniński rząd jest zaniepokojony waszym listem, w którym mówi się o zamiarze zbrojnego zdławienia powstania w południowoosetyjskiej Republice Rad. Musze zwrócić wasza uwagę na fakt, że Osetia Południowa nigdy nie istniała w ramach Gruzji, istniały natomiast wioski zasiedlone przez Osetyjczyków i znajdujące się na terenie tbiliskiej guberni. Wioski te stanowią niekwestionowana część Gruzji... terytoria te znajdują się w granicach Gruzji i na tym terenie możliwe są rządy tylko demokratycznego rządu gruzińskiej republiki”³³.

W latach 1918-1920 bolszewicy byli wplątani w krwawą wojnę domową a w samym 1920 roku w wojnę z Polską, dlatego nie zdołali pomóc powstańcom. Trzeba przyznać, że

³² *Sakartwelis SSR konstituciuiri aktebis krebuli (1921-1978)*, Tbilisi 1983, s. 115-117.

³³ A. Songulaszwili, „*Samchret Oseti*” *Sakartveloszi!* Tbilisi, 2009, <http://iberiana.ordpress.com/songulashvili/as10/>; U.Bachtadze, *Samchret Osetis avtonomiuri olkis shekmna da misi samarteblivi mdgomareoba*, Tbilisi 1968 s. 69-70.

gruzińskie wojska wykazały się wielką brutalnością, płonęły osetyńskie wioski, uchodźcy uciekali na północ. Powstanie zdławiono we krwi.

Gruzińska gazeta, „Samuslimano sakartwelo”, z dnia 26 czerwca 1920 roku pisze: „to już czwarty raz jak Osetyjczycy występują przeciwko demokratycznym rządóm Gruzji. Powstania te wybuchali wtedy, kiedy Gruzja była najbardziej zagrożona ... albo ze strony Denikina albo bolszewików”³⁴.

Trzeba pamiętać, że w 1920 roku wojska bolszewickie, po raz pierwszy zaatakowały Gruzję ze strony Azerbejdżanu, ale zmiany na polskim froncie oraz opór gruzińskiego wojska zmusiły najeźdźcę do zaniechania natarcia (jak się później okazało nie na długo). Właśnie w tamtym okresie wybuchło powstanie Osetyjczyków popierających władzę radziecką. Było to raczej próbą dywersji na tyłach gruzińskich wojsk i właśnie dlatego została zdławiona z całą surowością „wojennego wremieni”.

Przez cały okres niepodległości gruzińskiego państwa, od 1918 do 1921 r. było ono areną nieustających powstań Osetyjczyków i Abchazów, wojny z Ormianami i ciągłych najazdów ze strony wojsk rosyjskiego imperium pod dowództwem Denikina a następnie bolszewickich chord. Oprócz tego pretensje terytorialne miała też Turcja. Gruzja była otoczona.

W lutym 1921 roku nadeszło to, co było nieuniknione. Wojska radzieckie zaatakowały na całym froncie. Uderzenie szło z czterech stron: z Abchazji, Armenii, Azerbejdżanu i z północnego Kaukazu. Po kilku tygodniach nieustających walk upadło Tbilisi. Rząd przeniósł się do Batumi a następnie z częścią kadry oficerskiej i żołnierzami, na statkach wysłanych przez aliantów, ewakuował się do Turcji. W następnych latach, część tych oficerów i żołnierzy zasiliło szeregi Francuskiej Legii Cudzoziemskiej oraz Wojska Polskiego, niektórzy z nich zginęli podczas walk w 1939 roku albo zostali rozstrzelani w Katyniu, część walczyła w szeregach AK i uczestniczyła w postaniu warszawskim, ale to już inna historia.

Główną siłę uderzeniową bolszewików, atakujących Gruzję, stanowiła 11 armia. W skład tej armii wchodził: „pierwszy rewolucyjny oddział Osetyjczyków z Digori”³⁵. Oddział ten brał aktywny udział w okupacji Gruzji. 10 marca 1921 roku, 98-a brygada czerwonej armii oraz rewolucyjny oddział Osetyjczyków zajęli starą gruzińską stolicę Kutaisi, gdzie spotykali się z oddziałami 9-ej i 11-ej armii i razem z nimi kontynuowali marsz w kierunku

³⁴ „*Samusulmano Sakartwelo*” 1919-1921, zebrał przez: N. Abaszidze, D. Tedoradze, Batumi 2008, s. 215.

³⁵ S. Rechwaszwili, *Digoris pirveli revoluciuri razmi sakartveloszi*, [w:] „Megobroba”, Tbilisi 1980 s. 19.

Batumi³⁶. Niedługo po tym, padł i Cchinwali. W mieście rozpoczęła się seria gwałtów, grabieży i mordów na gruzińskiej ludności. Spalono 80 gruzińskich domostw, niekiedy razem z mieszkańcami³⁷. Wszystko to działo się za cichym pozwoleniem władz radzieckich. Sytuacja była tak napięta, że władze radzieckie zmuszeni byli wysłać 200 milicjantów z Tbilisi³⁸.

13 marca 1921 roku, powołano „Południowo Osetyński” komitet rewolucyjny, w skład, którego wchodził tylko przedstawiciele osetyńskiej narodowości³⁹.

Za zasługi w walce z mienszewikami i kapitalistami, oraz w walce o światowy komunizm, Moskwa nagrodziła swoich osetyńskich popleczników i w 1922 roku utworzyła Południowo Osetyjski Obwód Autonomiczny -autonomię w ramach Gruzjińskiej SRR (początkowo w ramach Zakaukaskiej Federacyjnej SRR). Właśnie wtedy, stworzona na potrzeby rewolucji nazwa Południowa Osetia weszła do powszechnego oficjalnego obiegu, zastępując gruzińską nazwę tego regionu Gruzji – Samaczablo(Szida Kartli).

W czerwcu 1922 roku, doszło do poważnego starcia między Gruzinami zamieszkującymi wioski: Dwani, Szindisi, Kwemo Heti, górne i dolne Nikozi, Dici, Plawismani i Mereti i osetyńskimi przedstawicielami radzieckiej władzy⁴⁰.

9 maja 1923 roku Osetyjczycy napadli na gruzińską wieś Kudaro, skradli bydło i kosztowności. Pięciu gruzińskich milicjantów rozpoczęło pościg i dopadli rabusiów w wiosce Kotinako. Strzelanina między milicjantami i bandytami trwała dwie i pół godziny. Wszystkiemu temu spokojnie przyglądała się lokalna milicja składająca się z Osetyjczyków, nie okazując pomocy gruzińskim kolegom w zatrzymaniu napastników, faktycznie chroniąc swoich ziomków⁴¹.

W sierpniu 1924 roku w Gruzji wybuchło ogólnokrajowe powstanie przeciwko władzy radzieckiej. Swoją rolę w zdławieniu powstania odegrały i osetyńskie oddziały armii czerwonej. W rejonie Chewsurskim Gruzji spalili oni wszystkie wioski, które udzielały schronienia powstańcom. Przywiązali do słupa i spalili żywcem 80 letniego starca,

³⁶ Tamże, s. 27-28.

³⁷ *Kartweli da Osi chalchis istoriidan*, Tbilisi 1991, s. 51.

³⁸ A. Songulaszwili, *"Samchret Oseti" Sakartveloszi?!*, Tbilisi 2009, <http://iberiana.wordpress.com/songulashvili/as10/>.

³⁹ *Komunisti*, 1921, 18 marzec.

⁴⁰ A. Songulaszwili, *"Samchret Oseti" Sakartveloszi?!*, Tbilisi 2009, <http://iberiana.wordpress.com/songulashvili/as10/>.

⁴¹ A. Songulaszwili, *Sakartvelos politikuri pariteti*, s. 178-179, Tbilisi 2004.

chroniącego Świętych relikwii Gaga Gogockuri, za to że udzielił schronienia przywódcy powstańców Kakuca Czolokaszwiliemu⁴².

Opór Gruzinów brutalnie zdławiono, rozstrzelano tysiące ludzi, w większości inteligencje i szlachtę. Gruzja stała się państwem związkowym na kolejne 70 lat.

Komunistyczny reżim, który starał się niszczyć wszystkie oznaki nacjonalizmu w republikach związkowych, okazał się dość skuteczny. Stalinowskie represje końca lat 30-tych, oraz druga wojna światowa, która zebrała krwawe żniwo wśród inteligencji oraz młodzieży, na długi czas odwróciło uwagę narodów Związku Radzieckiego od etnicznych problemów. Sprzyjała temu też, tak dobrze znana w Polsce polityka przesiedleń. Z jednego miejsca na drugie przesiedlano całe narody, które nie wpisywały się w komunistyczną wizję świata. Względna odwilż nastąpiła po XX zjeździe KPZR, ale po upadku Nikity Chruszczowa, jego następca Leonid Breżniew, takimi samymi stalinowskimi metodami zdołał opanować sytuację. Prawdziwy wybuch, tak dobrze ukrywanych przez 70 lat etnicznych problemów oraz nacjonalizmu nastąpił po przyjściu do władzy Michaiła Gorbaczowa, oraz zainicjowanych przez niego reform, znanych pod nazwą „Glasnosti” oraz „Perestrojki”.

Krwawa pierestrojka

Zmiany, które w drugiej połowie lat 80-ich zapoczątkował pierwszy sekretarz ZSRR Michaił Gorbaczow i które wymknęły się z pod kontroli władz centralnych, spowodowały rozluźnienie uścisku i coraz więcej zaczęto mówić o wolności słowa, o zmianach i w końcu o niepodległości. Kraje związkowe zaczęły się powoli budzić z 70 letniego letargu. Dążenia niepodległościowe zaczęły nabierać tempa i docierać do coraz większych mas. Rozpoczęły się manifestacje, wiece, głodówki, pojawiły się flagi narodowe, wydawało się że lada dzień wszystko się skończy i zapanuje wolność, ale upadający system jeszcze raz pokazał swoją prawdziwą twarz. Rozpoczęła się ostatnia fala prześladowań, pogromów, godzin policyjnych i zabójstw.

9 kwietnia, w nocy, do Tbilisi wkroczyły wierne reżimowi wojska i podczas

⁴² D. Gogockuri, *Gia cerili kolegebs*, [w:] „Literaturuli Sakartwelo“, 15 Grudnia 1989, s. 15.

rozpędzania pokojowej demonstracji, domagającej się niepodległości, zabiły 20 manifestantów(w większości studentów). Na ulicach Tbilisi pojawiły się czołgi radzieckie. Ale system był na tyle spróchniały, że nawet takie skrajne siłowe metody nie były w stanie utrzymać ich przy życiu. Władze w Moskwie zrozumiały, że tym razem siłą nie da się osiągnąć celu i aktywowały drugi, bardziej perfidny plan polegający na starej rzymskiej zasadzie „dziel i rządź”. Zdecydowano się jak najbardziej osłabić i zdestabilizować oddzielające się republiki. Narzędziem w walce miały być liczne środowiska domagające się autonomii oraz mniejszości narodowe zamieszkujące Związek Radziecki. Rozpoczął się proces aktywacji uspionych konfliktów etnicznych. Środowiska te były wdzięcznymi i najbardziej oddanymi sługami systemu, który je stworzył. Kiedy większość krajów związkowych domagała się niepodległości, na terenach autonomicznych otwarcie deklarowali chęć pozostania w ZSRR.

Pierwszy konflikt na tle etnicznym rozpoczął się w Górnym Karabachu, był to region autonomiczny w składzie Azerbejdżanu, zamieszkały w większości przez Ormian. Moskwa uzbrajała obie strony konfliktu, aby w końcu przechylić szalę zwycięstwa na stronę Ormian.

Identyczny konflikt rozpoczął się w Mołdawii, gdzie rosyjska mniejszość z Naddniestrza chciała pozostać z „Matuszką Rosją”.

W Gruzji sytuacja była bardziej skomplikowana, ponieważ na tak małym terytorium jakie posiadała Gruzja, istniały aż trzy regiony autonomiczne: Abchazja, Adżarja i Południowa Osetia .

23 listopada 1989 roku, gruzińska opozycja, która zamierzała przeprowadzić demonstracje przeciwko Związkowi Radzieckiemu, nie została wpuszczona do Cchinwali. Drogi demonstrantom zablokowały rosyjskie oddziały oraz osetyńska ludność cywilna, na transparentach, których widniały napisy: „Południowa Osetia była i będzie radziecka”. Doszło do pierwszych starć pomiędzy demonstrantami⁴³.

W 1990 roku, sytuacja na terytorium tzw. Osetii Południowej stała się bardzo napięta (trzeba pamiętać że Gruzja jeszcze nie była niepodległą i cały czas znajdowała się pod jurysdykcją Moskwy). Częste stały się napaści i zabójstwa na tle etnicznym. 3 stycznia podczas kolejnej napaści na gruzińską wioskę Prisi, Osetyjczycy zabili 9 miesięczne dziecko leżące w kołysce⁴⁴. W napadach brali udział funkcjonariusze milicji, będący narodowości

⁴³ <http://1tv.ge/Video-View.aspx?VID=2777&Loc=66&CatID=1&LangID=1>.

⁴⁴ A. Songulaszwili, *"Samchret Oseti" Sakartweloszi?!*, Tbilisi 2009, <http://iberiana.wordpress.com/songulashvili/as10/>.

osetyńskiej. Gruzińska ludność w Cchinwali i okolicznych wioskach została odcięta i zwróciła się o pomoc do Tbilisi⁴⁵.

Szybko pojawiły się też siły domagające się przekształcenia autonomii w pełnoprawną republikę. Dążenie te otwarcie popierała rosyjska prasa⁴⁶. Na czele Południowo osetyńskiego ruchu stała organizacja „Adamon Nichas”(front narodowy), która nieformalnie powstała jeszcze w 1979 roku ale swoją działalność aktywowała w 1986 roku, po otwarciu Tunelu Rokskiego, biegnącego pod górami Kaukazu i łączącego tzw. Osetię Południową z północną. Organizacja ta stawiała za swój główny cel połączenie dwóch Osetii. Osetia Północna wchodziła w skład Federacji Rosyjskiej(wtedy RSSR) a więc ich połączenie było raczej przyłączeniem się tzw. Osetii południowi do Rosji. Już w 1986 roku powoli zaczęły znikać gruzińskie napisy. W 1989 roku „Adamon nichas” stał się legalną organizacją, mającą wpływy na ówczesny rząd autonomii. Na czele organizacji stał historyk Alan Czoczyew. Trzeba przypomnieć, że w administracji Południowo Osetyńskiej autonomii, ze 140 funkcjonariuszami 85 było Osetyjczykami a 34 Gruzinami, że 227 członków władzy wykonawczej 176 było Osetyjczykami a 43 Gruzinami⁴⁷. Można więc uznać, że w 1989 roku „Adamon Nichas” faktycznie doszło do władzy.

23 grudnia 1989 roku jeden z liderów „Adamon nichas”, członek Gruzińskiej Akademii Nauk Nafi Dzusoit wystąpił z przemówieniem na zjeździe deputatów Związku Radzieckiego w Moskwie, podczas którego informuje o rzekomym prześladowaniu Osetyjczyków przez Gruzinów i, że sam ledwie zdołał wyjechać z Cchinwali⁴⁸.

Związek Radziecki chylił się ku upadkowi, a dzień niepodległości Gruzji był coraz bliższy i właśnie w takim momencie, kierowana z Moskwy Południowo osetyńska autonomia, po raz drugi w historii Gruzji, zadeklarowała chęć „**pozostania w ryzach bratnich narodów związku radzieckiego**”. 20 września 1990 roku rada okręgowa autonomicznej republiki, uchwaliła deklaracje o przekształceniu Południowo Osetyńskiej autonomicznej republiki w pełnoprawną republikę związkową (deklaracja ta była sprzeczna z konstytucją istniejącego jeszcze ZSRR.). 21 września deklaracja ta została anulowana przez ówczesny parlament Gruzińskiej SSR, ale 16 października rada autonomii zapewniła o niezmienności swojej

⁴⁵ *Komunisti*, 5 Stycznia, 1990.

⁴⁶ A. Bendianiszwili, A. Dauszwili, M. Samsonidze, Ch. Kokraszwilli, D. Cumberidze, O. Dzanelidze, *Rusuli kolonializmi Sakartweloszi*, Tbilisi 2008, s. 474.

⁴⁷ A. Songulaszwili, *"Samchret Oseti" Sakartweloszi?!*, Tbilisi 2009, <http://iberiana.wordpress.com/songulashvili/as10/>.

⁴⁸ Tamże.

decyzji i wyznaczyła datę wyborów do parlamentu, które odbyły się 9 grudnia 1990 roku (wybory te zostały zbojkotowane przez gruzińską ludność autonomii). W odpowiedzi na to parlament Gruzji uchwalił postanowienie o likwidacji Południowo Osetyńskiej autonomii w składzie Gruzji i wprowadził oddziały gruzińskiej milicji (wtedy jeszcze radzieckiej) do Cchinwali. Rekcją strony osetyńskiej były pogromy gruzińskiej ludności Cchinwali (12 grudnia 1990r)⁴⁹.

Oliwy do ognia, przez swoje nieprzemyślane wypowiedzi i zachowanie dolewali również gruzińscy liderzy ówczesnej opozycji na czele z późniejszym prezydentem Gruzji Zwiadem Gamsachurdią. Duża część odpowiedzialności spada na ówczesnych gruzińskich liderów, którzy okazali się kompletnie nieprzygotowani do nowych realiów i przez swoje karygodne zachowanie wciągnęli kraj w długą i wyczerpującą wojnę. Zabrakło politycznej dalekowzroczności czy perspektywy historycznej, odpowiednią dyplomacją wojny dałoby się uniknąć, ale ówczesne gruzińskie elity polityczne stanowiły raczej zbieraninę awanturników niż polityków. Rosyjski plan zadziałał, w Gruzji zaczęła się pierwsza z wielu wojen.

W nocy z 5 na 6 stycznia do Cchinwali w celach ochrony gruzińskiej ludności cywilnej wjechały oddziały nowo utworzonej gruzińskiej gwardii i milicji. Zająły one centralną część miasta. Pozostałe dzielnice znajdowały się pod kontrolą uzbrojonych oddziałów separatystów. W tamtym okresie sytuacja w ocalałej Gruzji była bardzo napięta i 28 stycznia gruzińskie wojska i milicja zmuszeni byli opuścić miasto⁵⁰. Wraz z wyjazdem wojska i milicji zmuszona była wyjechać cała gruzińska ludność cywilna. Mieszkańcy gruzińskich wiosek w obawie przed napaścią zaczęli się uzbrajać. W rejon konfliktu zaczęli przyjeżdżać różnego rodzaju formacje zbrojne, które mieli bronić ludność cywilną. Taka sama sytuacja była po stronie osetyńskiej. Szeregi separatystów zaczęli zapełniać najemnicy z Rosji i północnego Kaukazu⁵¹. Rozpoczęły się przypadki regularnej wymiany ognia. Okoliczne wioski były sporadycznie atakowane przez grupy dywersantów. Palone były tak gruzińskie jak i osetyńskie wioski. Dochodziło do częstych przy takich konfliktach mordów na ludności cywilnej.

1 września 1991 roku, nazwę – „Południowo Osetyńska Republika Rad” zamieniono na Republikę Południowej Osetii. 19 stycznia 1992 roku przeprowadzono referendum, w

⁴⁹ W. Itoniszwili, *Kartul Osur urtiertobata istoriidan.*, Tbilisi 1995, s. 15.

⁵⁰ <http://www.lenpravda.ru/digest/federal/270211.html>.

⁵¹ Tamże.

którym nie uczestniczyła gruzińska ludność regionu, o „ połączeniu Południowej Osetii z północną(rosyjską)”- większość glosujących było za⁵².

Na przełomie 1991-1992 roku, intensywność walk zmalała. Stało się to wskutek przewrotu wojskowego i wojny domowej w Gruzji, która rozgorzała pomiędzy opozycją i poplecznikami ówczesnego prezydenta Zwiada Gamsachurdii. Po obaleniu prezydenta, do władzy w Gruzji doszła rada wojskowa, która wkrótce oddała stery byłemu ministrowi spraw zagranicznych ZSSR Eduardowi Szewardnadze.

Latem 1992 roku, Gruzini przeszli do natarcia i doszli do okolic Cchinwali, ale Rosja, widząc że sprawy nie idą zgodnie z wcześniej ustalonym planem, rozpoczęła organizować drugi front, wszelkimi sposobami zaostrzając sytuację w drugiej autonomii Gruzji –Abchazji. Sytuacja ta zmusiła Eduarda Szewardnadze do pokojowych negocjacji .

Walki na terytorium tzw. Osetii Południowej ustały 24 czerwca 1992 roku wraz z podpisaniem „Soczyńskiego porozumienia po uregulowaniu konfliktu” między Borysem Jelcynem i Eduardem Szewardnadze⁵³. Dla rozdzielenia stron konfliktu zostały utworzone „mieszane siły do utrzymania pokoju” w sile trzech Batalionów -rosyjskiego, gruzińskiego i północnoosetyjskiego. Do Cchinwali została wysłana misja obserwatorów OBWE.

Strona gruzińska musiała iść na ugode, ponieważ sytuacja w drugim autonomicznym regionie Gruzji, tj. Abchazji stawała się coraz bardziej napięta. Otwarcie drugiego frontu było kolejnym etapem w rosyjskim planie rozbioru Gruzji. Wojna w Abchazji rozpoczęła się 14 sierpnia 1992 roku i skończyła się totalną klęską Gruzji, zginęły dziesiątki tysięcy ludzi, a wskutek czystek etnicznych 300 000 Gruzinów (którzy stanowili większość ludności Abchazji) opuściło swoje domostwa i zostali uchodźcami.

Za pomocą Abchazów i Osetyjczyków, oraz nieodpowiedzialnej i skorumpowanej elity politycznej i wojskowej Gruzji, rosyjski plan rozbioru Gruzji całkowicie się udał.

⁵² <http://top.rbc.ru/society/08/08/2008/216916.shtml>

⁵³ <http://caucasica.org/docs/detail.php?ID=1329>

Wojna w Abchazji

Abchazja to historyczna kraina, geograficznie wchodząca w skład Gruzji. Od pradawnych czasów była zamieszkiwana przez abchaskie i gruzińskie plemiona. Abchazi mówią po abchasku. Język ten należy do abchasko-adygejskiego odłamu iberyjsko – kaukaskiej grupy językowej. Pod kątem etymologicznym, Abchazja to gruzińskie słowo. W XVII wieku przed naszą erą, Abchazja wraz z innymi plemionami zamieszkującymi obecną zachodnią Gruzję, wchodziła w skład Kolchetskiego kręgu kulturowego⁵⁴ (to właśnie do tej krajiny podróżowali argonauci w poszukiwaniu złotego runa). W V i IV wieku przed naszą erą pojawili się Grecy, którzy założyli kilka miast wzdłuż wybrzeża morza czarnego w tym Dioskurie, obecnie znaną jako Sochumi oraz Fazisi dzisiejsze Poti. W pierwszym wieku przed naszą erą, kolchidzkie królestwo rozpadło się na szereg księstw. W III i IV wieku naszej ery na terytorium obecnej zachodniej Gruzji powstało królestwo Łazów, które znowu jednoczy wszystkie księstwa tego regionu w tym i abchaskie księstwa⁵⁵. W VIII wieku w osłabionym najazdami Arabów i Bizantyjczyków królestwie Łazów, pierwszeństwo objęło księstwo Abchaskie, mianowane abchaskim królestwem ze stolicą w dzisiejszym Kutaisi⁵⁶. Abchaskie królestwo zjednoczyło wszystkie zachodnogruzińskie księstwa w jedno państwo. Większość abchaskiego królestwa stanowiły gruzińskie (Kartveli, Swany, Megrelcy) oraz abchaskie i północno kaukaskie plemiona⁵⁷. Abchaskie królestwo starało się zjednoczyć wszystkie gruzińskie księstwa. W IX i X wieku nastąpiło ostateczne zjednoczenie Gruzji⁵⁸. Abchazja stała się jednym z księstw gruzińskiego państwa. Po wielokrotnych najazdach Mongołów, Tatarów i Turków w XVII wieku Gruzja znowu rozpadła się na tzw. księstwa królestwa i znowu powstało niezależne księstwo abchaskie⁵⁹. Pod koniec XVIII wieku chroniąc się od nieustających najazdów persko-tureckich, Gruzja zmuszona była podpisać traktat o przyjaźni

⁵⁴ O. M. Джапаридзе, *Западногружинская культура*, [w:] Очерки истории Грузии, т-I, Тбилиси 1989, , s. 119-140; Г. А. Меликишвили, *Колхида в VI- IV вв. до н.э.* т- I, Тбилиси 1989, s.223.

⁵⁵ P. Ingorokwa, *Giorgi Merczule*, Тбилиси 1954, s.131; Д.Л. Мусхелишвили, *Историческая география Грузии IV- X вв. Очерки истории Грузии*, т-II, Тбилиси 1988, s.383-386.

⁵⁶ *Kartlis Cchowreba*, т.-I, s. 251.

⁵⁷ W. Bagrationi, *Agcera samefosa Sakartwelosa*, т-IV, s. 796.

⁵⁸ M. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti*, , Тбилиси. s. 9-10.

⁵⁹ M. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti*, Тбилиси, s. 11.

z Rosją⁶⁰ (faktycznie oznaczało to rozpoczęcie 200 letniej rosyjskiej aneksji). Rosja powoli likwidowała gruzińskie królestwa, tłumiała powstania i rozpoczynała proces rusyfikacji. W 1810 roku Abchazja też została rosyjskim protektoratem. Na czele Abchazji stanął prorosyjski książę Giorgi Szerwaszidze⁶¹. W 1821 roku wybuchło pierwsze antyrosyjskie powstanie w Abchazji, krwawo zdławione przez rosyjskie wojska⁶². W 1824 roku wybuchło kolejne powstanie która trwało 3 lata⁶³. W 1830 kolejne⁶⁴. W 1840 roku wybuchło powstanie, która objęło prawie całą Abchazję i część, Swanetii i Megrelii⁶⁵. Jednocześnie na terytorium północnego Kaukazu walkę przeciwko ruskim najeźdźcom prowadził słynny „Szamil”. Podczas krymskiej wojny Abchazowie częściowo stali po tureckiej stronie⁶⁶, czego nie wybaczyła im Rosja i w 1860 roku zmusiła dużą część Abchazów do emigracji do Turcji (Zdarzenie to zwane jest „mudzachirstwem”). 21 maja 1864 roku Rosja zorganizowała paradę wojskową na cześć ostatecznego zwycięstwa w wojnie kaukaskiej. W czerwcu tego samego roku Rosja zlikwidowała abchaskie księstwo i władzę przekazała rosyjskim generałom⁶⁷. Rosyjskie wojska okupacyjne zmuszały Abchazów do emigracji i na ich miejsce osiedlali Kozaków. Wszystko to spowodowało nowe powstanie w 1866 roku, kolejny raz krwawo stłumione przez rosyjskie wojska⁶⁸. W 1877-78 roku po rosyjsko-tureckiej wojnie, Abchazję nawiedziła nowa fala „muchadzirstwa” (emigracji do Turcji). Rosyjskie władze prowadziły prawdziwe czystki etniczne, co zredukowało ludność abchaską o połowę⁶⁹.

Trzeba też podkreślić, że w ciągu całej historii Abchazji, terytoria te oprócz etnicznych Abchazów na równi zamieszkiwali etniczni Gruzini(Megrelowie, Swany) oraz mniejszości ormiańskie i greckie.

Ludność zamieszkująca terytoria Abchazji brała aktywny udział w rewolucji 1905-1907 roku⁷⁰.

⁶⁰ З. Д. Авалов, *Присоединение Грузии к России*, S.Peterburg 1906; *Договор о признании царем Карталинским и Кахетинским Ираклием II покровительства и верховной власти России (Георгиевский трактат)*.

⁶¹ М. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti*, Tbilisi 1989, .s. 20.

⁶² О. Х. Бгажба, С. З. Лакоба, *История Абхазии. С древнейших времен до наших дней*, Sochumi 2007, http://apsuara.ru/lib_b/bgzb214.php.

⁶³ http://apsuara.ru/lib_b/bgzb214.php.

⁶⁴ Тамże.

⁶⁵ Тамże.

⁶⁶ Тамże.

⁶⁷ Тамże.

⁶⁸ Тамże.

⁶⁹ Тамże.

⁷⁰ http://apsuara.ru/lib_b/bgzb303.php.

Po rewolucji w lutym 1917 roku i obaleniu cara, władzę w Abchazji przejęła Gruzinińska Partia Socjal Demokratyczna. A od listopada 1917 roku, Abchazja znajdowała się pod kontrolą zakaukaskiego komisariatu (koalicyjny rząd Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu, ze stolicą w Tbilisi. Decyzja o utworzeniu koalicyjnego rządu Zapadła w odpowiedzi na rewolucję październikową)⁷¹. W marcu 1918 roku w Abchazji wybuchło bolszewickie powstanie przeciwko władzom zakaukaskiego komisariatu⁷². 8 kwietnia powstańcy zajęli Sochumi, proklamując władze radziecką, ale już 17 maja wojska zakaukaskiego komisariatu przeprowadzili błyskawiczną operację wojskową i zwyciężyły bolszewików. 26 maja 1918 roku Gruzja ogłosiła niepodległość, a Abchazja jako okręg, weszła w skład odrodzonego gruzińskiego państwa. Za nieodłączną część Gruzji uznano Abchazką Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką, podczas podpisania 7 maja 1920 roku aktu o nieagresji⁷³. Ale jak już wiadomo w lutym 1921 roku bolszewicka Rosja zaatakowała i całkowicie opanowała terytorium Gruzji .4 marca wojska radzieckie zajmują Abchazję, a 26 marca rewolucyjny komitet Abchazji ogłasza powstanie niepodległej Abchaskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. 16 grudnia 1921 roku Abchazja podpisała porozumienie z Gruzją i jako federacja weszła w jej skład i już jako federacyjna część Gruzji, 13 grudnia 1922 roku stała się częścią Zakaukaskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (ZFSRR jednoczy Gruzję , Armenię i Azerbejdżan). 30 grudnia 1922 roku ZFSRR, USRR(Ukraińska), BSRR(białoruska) i RSFSR(Rosyjska) zjednoczyły się i powstał się ZSRR. 1931 roku Abchazja straciła status federacji i stała się autonomiczną republiką w składzie gruzińskie SRR. 5 grudnia 1936 roku nowa konstytucja ZSRR zlikwidowała ZFSRR i na jej miejscu powstały GSSR(Gruzinińska), ASRR(Ormiańska), ASRR(Azerbejdżańska)⁷⁴.

W takiej formie Abchazja istniała do końca lat 90-ich. W 1989 roku na fali ruchów narodowowyzwoleńczych w Abchazji zaczęło dochodzić do konfrontacji między gruzinińską (która stanowiła większość) i abchaską ludnością cywilną. Gruzini deklarowali chęć odłączenia się od Związku Radzieckiego a Abchazowie woleli w nim pozostać, oraz przekształcić się w równoprawne państwo członkowskie ZSRR⁷⁵.

⁷¹ M. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti*, Tbilisi 1989. s. 21-22.

⁷² <http://abhazyatur.ru/history.shtml>.

⁷³ M. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti*, Tbilisi 1989 s. 20.

⁷⁴ З. Папаскири, *О национально-государственном облике Абхазии/Грузия с древнейших времен до 1993г*, Tbilisi 2003, <http://iberiana.wordpress.com/afxazeti/abkhazia-1993/>.

⁷⁵ З. Папаскири, *О национально-государственном облике Абхазии/Грузия с древнейших времен до 1993г* Tbilisi 2003, <http://iberiana.wordpress.com/afxazeti/abkhazia-1993/>.

Trzeba tutaj podkreślić że w 1989 roku, z ponad 500 000 populacji Abchazji, sami Abchazowie stanowili mniejszość i liczyli zaledwie 96 000 a resztę stanowili: Gruzini (250 000), Rosjanie (76000), Ormianie(74 000) i Grecy(14 000)⁷⁶.

W 1989 roku doszło do starć między gruzińskimi demonstrantami domagającymi się niepodległości Gruzji a Abchazami deklarującymi chęć pozostania w Związku Radzieckim. Miało to miejsce się to w kwietniu 1989 roku, a 9 kwietnia do Tbilisi wkroczyły rosyjskie wojska i rozgoniły pokojową demonstrację zgromadzoną przed budynkiem parlamentu, zabijając 22 manifestantów(studentów, w większości kobiet)⁷⁷. Takim posunięciem Rosja chciała ostatecznie zdławić gruziński ruch narodowowyzwoleńczy, ale spowodowało to tylko nasilenie sprzeciwu wobec władz centralnych. Władze moskiewskie widząc, że zmiany w Gruzji są nieodwracalne, zdecydowały osłabić Gruzję, prowokując szereg wewnętrznych konfliktów. Swój cel osiągnęły uzbrajając gruzińską opozycję, (która z kolej obaliła pierwszego prezydenta Gruzji Zwiada Gamsachurdie i zapoczątkowała długotrwałą wojnę domową), oraz osetyńską i abchaską mniejszość, które coraz głośniejsz deklarowały chęć pozostania w szeregach Związku Radzieckiego lub później Rosji. Ówczesne Gruzjińskie władze okazały się na tyle słabe i nieodpowiedzialne że dały się wciągnąć w te bratobójcze konflikty.

Do pierwszych starć w Abchazji doszło 16-17 lipca 1989 roku w Sochumi, w wyniku czego zginęło 15, a rannych zostało 140 obywateli⁷⁸. Starcia te miały lokalny charakter i wtedy jeszcze nie przekształciły się w totalną wojnę. Sytuacja zaczęła się z powrotem zaostrzać latem 1992 roku. Rosja, widząc, że w walkach w Osetii Południowej, Gruzja zaczyna przejmować inicjatywę, zdecydowała otworzyć drugi front, tym razem w zachodniej Gruzji. W lipcu 1992 roku nowo powstałe abchaskie formacje zbrojne dopuściły się ataku na budynki rządowe. Abchaska mniejszość stworzyła alternatywny do władz autonomicznych rząd i proklamowała niepodległość⁷⁹. Deklaracja została zignorowana przez całą wspólnotę międzynarodową, ale sytuacja coraz bardziej zaostrzyła się. Autonomia faktycznie wyszła spod kontroli Tbilisi. Zaczęło dochodzić do aktów sabotażu na linii kolejowej łączącej Gruzję z Rosją, co odcięło zachodnią Gruzję od rosyjskich dostaw oraz możliwości eksportu towarów. Faktycznie abchaska mniejszość przejęła władzę i kompletnie zignorowała gruzińską

⁷⁶ <http://www.ethno-kavkaz.narod.ru/rnabkhazia.html>.

⁷⁷ <http://sobchak.org/rus/docs/zaklučenje.htm>.

⁷⁸ Z.Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos” 10/2008 s.18.

⁷⁹ Tamże s.19.

większość. To nie mogło skończyć się dobrze. 14 sierpnia gruzińska kolumna wojskowo-policyjna przekroczyła administracyjną granicę i zaczęła posuwać się do Sochumi⁸⁰. Władze w Tbilisi jako przyczynę podały ochronę linii kolejowej, ale faktycznie chodziło o neutralizację ruchu separatystycznego. Do pierwszego starcia doszło przy wiosce Ochurei. Wojna się rozpoczęła!

Abchaskie oddziały nie wytrzymały naporu gruzińskich jednostek i zaczęły wycofywać się w kierunku Sochumi, po drodze wysadzając most w Tamyszy, ale to tylko lekko spowolniło gruzińską kolumnę. Tego samego dnia przywódca Abchazów, Władysław Ardzyńba ogłosił mobilizację i nakazał abchaskiej gwardii stawianie zdecydowanego oporu. 15 sierpnia Gruzini przeprowadzili morską operację desantową w miejscowości Gantiadi⁸¹, szturmem opanowali Leselidze i weszli na granicę gruzińsko-rosyjską. Abchaskie jednostki zostały odcięte od rosyjskich dostaw, ale w Gudauta znajdowała się ogromna rosyjska baza wojskowa, dysponująca ogromnymi zapasami sprzętu, broni i amunicji. 18 sierpnia Gruzini rozpoczęli szturm Sochumi. W mieście wybuchła panika, ponieważ znajdowały się tam tysiące turystów z całego Związku Radzieckiego. Opór Abchazów był bardzo słaby i gruzińskie oddziały szybko opanowały miasto i nad budynkiem parlamentu podniosły gruzińską flagę. Abchaskie formacje wycofały się do miejscowości Gudauta. 19 sierpnia Gruzini przeprowadziły kolejny desant morski, siłami specjalnego Batalionu „Szawnabada”, który opanował miasta Gagra i Kolchida. Abchaskie jednostki faktycznie znajdowały się w okrążeniu. W tym momencie los abchaskich separatystów wydawał się przesądzonym, ale na scenę wszedł kolejny gracz- Rosja. W miastach całego północnego Kaukazu zaczął się proces werbunku ochotników do walki przeciwko Gruzinom, którzy góorskimi szlakami oraz rosyjskimi konwojami wojskowymi, zaczęli napływać w stronę konfliktu⁸². Rosyjska baza w Gudauta zaczęła szkolić i uzbrajać tych ochotników, przekazała też separatystom tysiące sztuk broni strzeleckiej, artylerię, czołgi, wozy pancerne, amunicję oraz wysłała instruktorów szkolących ochotników. 21 sierpnia konfederacja Narodów Górskich (organizacja ta założona i kontrolowana przez KGB, zrzeszała narody północnego Kaukazu) wypowiedziała wojnę Gruzji. Najemnicy z Czeczenii, Adygei, Kabardyno-Bałkarii, Karaczajewo-Czerkesii z Północnej i tzw. Południowej Osetii zaczęli masowo napływać do strefy konfliktu.

⁸⁰ Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos” 10/2008 s. 21; <http://www.youtube.com/watch?v=NxGjMqU68Lg&feature=related>.

⁸¹ <http://www.youtube.com/watch?v=NxGjMqU68Lg&feature=related>.

⁸² Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos” 10/2008 s.22; <http://www.youtube.com/watch?v=NxGjMqU68Lg&feature=related>.

Aby odciąć górskie drogi, po których przedostawali się najemnicy, 28 sierpnia Gruzini przeprowadzili atak w kierunku Bzyfi, ale kilka kilometrów od miasta dostali się pod huraganowy ogień przeciwnika, ponosząc dotkliwe straty (20 zabitych, 100 rannych). Następnego dnia gruzińskie zgrupowanie znajdujące się w Sochumi rozpoczęło natarcie w kierunku Eszera. Udało się mu opanować strategicznie położony placdarm wzdłuż prawego brzegu rzeki Gumista, ale na kontynuację natarcia sił już nie starczyło.

3 września w Moskwie, w celu podjęcia rozmów pokojowych spotkali się prezydent Rosji Borys Jelcyn, przywódca Gruzji Eduard Szewardnadze i przywódca Abchazów Władysław Ardzynba⁸³. Na spotkaniu zdecydowano, że od południa 5 września, strony mają zaprzestać działań wojennych, najemnicy z Rosji i północnego Kaukazu mają wrócić do domów, a gruzińskie jednostki zmienić miejsce dyslokacji. Mimo podpisania porozumienia lokalne starcia trwały nadal. 26 września Gruzini wzięli do niewoli abchaskiego żołnierza, który podczas przesłuchania ujawnił, że strona Abchazka przygotowuje się do natarcia na miasto Gagry. Gruziańskie dowództwo nie zwróciło na ten fakt należytej uwagi, poza tym działania Gruzinów ograniczało dopiero co podpisane porozumienie pokojowe.

Obroną miasta Gagry dowodził pułkownik Michaił Marinaszwili, który dysponował 3000 osobowym kontyngentem. Trzeba podkreślić, że w 1992 roku gruzińskie siły zbrojne były na etapie powstawania i nie wyróżniały się dyscypliną oraz profesjonalizmem. Brakowało też wyszkolonej kadry oficerskiej. Centralne dowództwo było bardzo słabe i poszczególne oddziały działały prawie samodzielnie, nie było koordynacji między oddziałami, pozycje nie były przygotowane do obrony.

Dla strony abchaskiej Gagra była kluczowym miejscem, ponieważ wraz z nadejściem zimy zamykały się górskie tropy którymi dostarczano najemników i broni. Jeżeli strona abchaska nie zdołałaby przejąć kontroli nad granicą z Rosją to nie zdołałaby przetrzymać zimy.

1 października o 18:00 strona abchaska rozpoczęła natarcie w kierunku Gagry⁸⁴. Na czele natarcia szedł czeczeński oddział Szamila Basajewa oraz oddział Kozaków. Pod koniec dnia opanowali oni miejscowość Kolchida. Gruziańskie oddziały poniosły dotkliwe straty i wycofały się. 2 października Abchazowie wznowili atak i wszli na przedmieścia Gagry, której broniło zaledwie 109 gruzińskich żołnierzy. Gruziańskie punkty oporu padały jeden po drugim. Po południu 2 października miasto całkowicie kontrolowali separatyści. 5 października

⁸³ Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos”, 10/2008, Warszawa 2008, s.23.

⁸⁴ Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „MMS „Komandos”, 11/2008, Warszawa 2008, s.30.

opanowali oni odcinek Gantiadsko-Leselidzki i wyszli na rosyjsko gruzińską granicę, na której podnieśli flagę abchazką.

Po opanowaniu Gagry, separatyści zaczęli się mścić na gruzińskiej ludności cywilnej, która nie zdążyła się ewakuować. Ulice były usiane trupami cywili⁸⁵.

Po otwarciu rosyjskiej granicy, abchaskie pozycje bardzo się umocniły. Ich szeregi codzienne zapełniały coraz to nowsze oddziały ochotników. Powstał nawet oddzielny Ormiański Batalion imienia generała Bagramiana (radziecki generał ormiańskiego pochodzenia) skompletowany z miejscowych Ormian⁸⁶. Po zdobyciu Gagry, pod kontrolą separatystów okazała się połowa republiki. Następnym kierunkiem abchaskiego uderzenia miało być Sochumi.

Przez całą zimę 1992-93 roku trwały lokalne starcia. Kolejne wioski przechodziły z rąk do rąk. Ale większych zmian nie było.

16 marca 1993 roku, o 3-ej nad ranem, gruzińskie pozycje położone wzdłuż rzeki Gumista zaczęły bombardować rosyjskie lotnictwo i artyleria⁸⁷. Po 2 godzinnym ostrzale, o 05:00 atak rozpoczęła piechota. Abchaska strona rzuciła do walki wszystkie istniejące w jej dyspozycji siły. Jednocześnie skoordynowany atak był prowadzony na ośmiu kilometrowym odcinku frontu. Jeżeli Abchazom udało się opanować mosty na rzece Gumista, to mogliby włączyć do walki jednostki pancerne. Dlatego najbardziej zacięte walki toczyły się o most kolejowy i most w wiosce Aczadara, dochodziło do walk wręcz w okopach. Abchazom udało się przełamać gruzińską obronę na centralnym odcinku frontu i wejść na przedmieścia Sochumi. Ale wyłom ten szybko zlikwidowały gruzińskie jednostki rezerwowe stacjonujące w mieście. Udało się im okrążyć zgrupowanie przeciwnika i całkowicie ją zlikwidować.

Dużą rolę w powstrzymaniu abchaskiego natarcia odegrała gruzińska artyleria przenosząc ogień na tyły nacierających jednostek abchaskich i niszcząc nadciągające posiłki wroga. Po południu strona abchazka całkowicie utraciła inicjatywę i o 15:00 rozpoczął się odwrót na całej długości frontu. Straty Abchazów były na tyle wysokie (szacuje się, że strona Abchazka tylko zabitymi straciła 1000 żołnierzy), że wśród wycofujących się jednostkach powstała panika. Ale Gruzini nie wykorzystali tej szansy i nie przeszli do kontruderzenia, które mogło zdecydować o losach całej wojny. Żołnierze na darmo czekali na rozkaz ataku.

⁸⁵ http://www.youtube.com/watch?v=CKbUX9_dgvA&feature=related.

⁸⁶ <http://abkhazia.narod.ru/lavrik-nov.htm>; <http://www.youtube.com/watch?v=0B6vgEj30fg>.

⁸⁷ Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos” 11/2008 s. 32; <http://www.youtube.com/watch?v=0B6vgEj30fg>.

Dlatego zwycięstwo, które odnieśli Gruzini 16 marca, pozostało tylko kolejnym epizodem tej wojny (podczas tej bitwy Gruzinom udało się prawie całkowicie zniszczyć Adygejski Batalion oraz nowopowstały batalion ormiański, walczący po stronie abchaskiej).

Po tak dotkliwych stratach, które doznała strona abchazka podczas próby szturm na Sochumi 16 marca, potrzebowała ona chwili wytchnienia na uzupełnienie i zreorganizowanie reszty wojska. Dlatego 23 marca przywódca Abchazów Władysław Ardzynba znów zwrócił się z prośbą o wstawiennictwo do Moskwy. 14 maja podpisano kolejne porozumienie o zaprzestaniu ognia. Względny spokój trwał dwie następne miesiące, w ciągu, których strona abchaska zbierała siły potrzebne do kolejnego ataku. Trwał nowy nabór ochotników, otrzymywano nowe partie broni.

2 lipca o 05:00 rano, kolejny raz łamiąc pokojowe porozumienie, strona abchaska przeprowadziła morską operację desantową na gruzińskich tyłach, pod miejscowością Tamyszy⁸⁸. Desant przeprowadzony był za pomocą rosyjskich kutrów desantowych i liczył 600 żołnierzy. Odcinek, na którym przeprowadzono desant, był prawie całkowicie niebroniony. Działania desantowe były skoordynowane z działaniami abchaskich partyzantów, którzy atakowali od północy. Desant ten okazał się całkowitym zaskoczeniem dla Gruzinów, którzy pierwszego dnia stracili prawie 300 żołnierzy. Abchaski desant przejął kontrolę nad drogą łączącą Oczamczyre z Sochumi. Miasto okazało się odcięte od posiłków. Kolejnym zadaniem desantu było opanowanie najwyższego punktu w okolicy, góry Anurchu, która dominowała nad okolicą. 3 lipca desant przeprowadził pierwszy, rozpoznawczy atak na górę. Rozpoznał siły przeciwnika i szybko się wycofał. Równoległe z działaniami desantowymi, strona abchazka rozpoczęła atak na Sochumi od północnego zachodu. Już 2 lipca Abchazom udało się opanować wioski: Sochum-ches, Guma, Ahalszeni i podejść do strategicznie położonej wioski Kamani. Rankiem 5 lipca, Abchazom udało się wdrzeć do wioski. Walki trwały do końca dnia. Po opanowaniu Kamani, Abchazi, Czeczeńcy oraz Kozacy rozstrzelali wszystkich mieszkańców wioski oraz księdza. Od Kamani do Sochumi pozostawało 12 kilometrów. Dzień przed operacją kamanską, abchaska strona spróbowała przeprowadzić desant powietrzny i zająć strategiczną górę Ahbiuki, ale oby dwa rosyjskie helikoptery Mi-8 przewożące desant, zostały zestrzelone podczas lądowania przez Gruzinów.

Po otrząśnięciu się z pierwszego szoku, Gruzini zaczęli zbierać siły i przygotowywać się do likwidacji desantu. Pomóc w tym, zgodziły się nawet siły zbrojne wierne pierwszemu

⁸⁸ Z. Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos”, 11/2008, Warszawa 2008, s.32; <http://www.youtube.com/watch?v=0B6vgEj30fg>.

prezydentowi Zwiadowi Gamsachurdii, walczące do tej pory przeciwko rady państwowej na czele z Eduardem Szewardnadze.

9 lipca o 06:00 rano, abchaskie jednostki desantowe rozpoczęły kolejny atak na górę Anuaarhu, starając się za wszelką cenę zdobyć ten strategiczny punkt. Górę broniło 30 gruzińskich żołnierzy z oddziału specjalnego „Szawnabada”. Zaciekle walki trwały 5 godzin. W krytycznym momencie Gruzini wywołali ogień artyleryjski na swoje pozycje, artyleria otworzyła zmasowany ogień i Abchaskie jednostki musiały się cofnąć, tracąc 150 żołnierzy. Gruzinom udało się zniszczyć 3 abchaskie czołgi. Tego samego dnia, równoległe z atakiem na Anuaarhu, Abchazowie przeprowadzili atak na wioskę Szroma, która znajdowała się 9 kilometrów od Sochumi. Walki toczyły się o każdy dom, Abchazom udało się dojść do centrum wioski, ale gruziński kontratak zmusił ich do wycofania się (w tym boju po gruzińskiej stronie walczył złożony z ukraińskich ochotników Batalion „Argo”)⁸⁹. Pod wieczór, gruzińskie jednostki broniące Szromu zostały zluzowane i ich miejsce zajęły oddziały złożone z funkcjonariuszy policji. W nocy Abchazi zlikwidowali wartowników wystawionych przez gruzińskich policjantów i bez walki opanowali Szromu. Był to druzgocący cios dla Gruzinów.

Po nieudanym ataku na górę Anuaarhu, abchaski desant spróbował przedrzeć się do swoich, ale napotkał na silny opór Gruzinów. Dowództwo zdecydowało rozproszyć jednostki i małymi grupkami przedzierać się na północny zachód. 11 lipca ruszyło gruzińskie natarcie, które zlikwidowało resztki abchaskiego desantu, tym samym otwierając drogę na Sochumi. 14 lipca Abchazom udało się opanować większość strategicznych wyżyn położonych na północ od Sochumi. 17 lipca Gruzini przeprowadzili nieudaną próbę odzyskania utraconych terenów, ale atak utknął w miejscu. Od tej pory od centralnej Gruzji do Sochumi prowadziła tylko jedna droga-wschodnia! Północną, zachodnią oraz południową (morze kontrolowała rosyjska flota czarnomorska, nie pozwalając na dostawy morskie) stronę kontrolowały abchasko rosyjskie jednostki. W takich warunkach obrona miasta stawała się skrajnie ciężka.

Po lipcowych walkach, oby dwie strony były skrajnie wyczerpane, dlatego 27 lipca, w Soczi podpisano kolejne porozumienie o zaprzestaniu działań wojennych⁹⁰. Zgodnie z porozumieniem terytorium Abchazji mieli opuścić najemnicy walczące po stronie abchaskiej (którzy faktycznie stanowili większość abchaskich sił zbrojnych). Gruzini mieli wycofać cały ciężki sprzęt, artylerię oraz większość jednostek. Wykonywanie zobowiązań miały nadzorować jednostki rosyjskie.

⁸⁹ <http://h8me-again.livejournal.com/9686.html>.

⁹⁰ Z.Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos”, 11/2008, Warszawa 2008, s. 33.

Cały sierpień minął względnie spokojnie. Do opustoszałego Sochumi zaczęli masowo powracać mieszkańcy, życie miasta zaczęło wracać do przedwojennego rytmu. Pierwszego września 1993 roku rozpoczęły prace wszystkie szkoły w Sochumi. Zgodnie z porozumieniem ostatnie gruzińskie czołgi opuściły miasto 1 września i wycofały się do Poti. Strona gruzińska zgodziła się też rozminować linie frontu, biegnącą wzdłuż rzeki Gumista. Miasto było prawie całkowicie bezbrojne⁹¹.

Oslabienie gruzińskich jednostek podlegających radzie państwa, wykorzystwały formacje wierne pierwszemu prezydentowi Gruzji Zwiadowi Gamsachurdii i rozpoczęły kolejną wojnę domową. W wyniku tych działań, lądowe połączenie z Abchazją zostało zablokowane. Teraz Gruzja była wplątana w trzy konflikty jednocześnie - wojnę w Abchazji, wojnę w Osetii Południowej i w wojnę domową.

15 września abchaskie jednostki rozpoczęli natarcie na Sochumi. Atak był prowadzony z trzech stron: z północy, z zachodu i z morza. Jednocześnie abchaskim partyzantom udało się przerwać drogę łączącą miasto z resztą republiki. Sochumi zostało okrążone. Gruzini mogli przerzucać posiłki tylko drogą lotniczą, ale strona abchasko rosyjska pomyślał i o tym; od strony morza, niedaleko lotniska zacumował okręt, uzbrojony w silną artylerię przeciwlotniczą. Z trzech gruzińskich Tu-134 lecących do osaczonego miasta z posiłkami, okręt ten zestrzelił dwie. Tylko jednemu Tu-134 udało się wylądować. Na jej pokładzie znajdowało się 200 funkcjonariuszy policji. To była jedyna odsiecz która dotarła drogą powietrzną do miasta⁹².

Zgodnie z porozumieniem z 27 lipca, Gruzini broniący miasta, byli pozbawieni wsparcia sprzętu pancernego oraz artylerii. Abchaska artyleria prowadziła bezkarny ostrzał miasta, ponieważ Gruzini nie mogli odpowiedzieć ogniem artyleryjskim i zniszczyć stanowisk ogniowych wroga. Sytuację pogarszał fakt, że miasto było pełne cywili (kobiet i dzieci, którzy w nadziei, że wojna się skończyła, powrócili do domów).

W wyniku zaistniałej sytuacji, powstańcy wierni pierwszemu prezydentowi Gruzji, zaprzestali działań i pozwolili przejść wojskom rządowym śpieszącym na pomoc miastu. Oddział ten liczył kilka tysięcy żołnierzy i stanowił poważną siłę bojową, ale został skutecznie powstrzymany przez abchaskie jednostki, podczas przeprawy przez most nad rzeka

⁹¹ <http://www.youtube.com/watch?v=0B6vgEj30fg>.

⁹² <http://aviation-safety.net/database/record.php?id=19930920-0>; <http://aviationsafety.net/database/record.php?id=19930921-0>; <http://aviation-safety.net/database/record.php?id=19930922-1>; <http://aviation-safety.net/database/record.php?id=19930923-1>; <http://aviation-safety.net/database/record.php?id=19930923-0>.

Kodori (Abchazom udało się zniszczyć dwa prowadzące kolumnę czołgi, które zablokowały most i uniemożliwiły szybki marsz). 22 września minister obrony Gruzji, Gia Karkaraszwili zdołał przedrzeć się do miasta. Jego oddział liczył 350 żołnierzy oraz dwa czołgi T55⁹³.

22 września do Gruzji wrócił prezydent Zwiad Gamsachurdia, wygnany w wyniku przewrotu wojskowego. Fakt ten zaostrzył konflikt wewnętrzny i dodatkowo zdestabilizował i tak katastrofalną sytuację. Oddziały wiernie prezydentowi odmówiły udzielenia pomocy wojskom wiernym radzie państwowej na czele z Eduardem Szewardnadze. A w tym czasie obrońcy miasta wykrwawiali się... Sochumi bombardowane było z ziemi i z powietrza (przez rosyjską lotnictwo)⁹⁴. Atakujący uzbrojeni byli w czołgi i transportery opancerzone. Obrońcy miasta mogli przeciwstawić temu tylko broń lekką. Po kilku dniach walk nie istniała już ciągła linia obrony. Większość Gruzinów broniących miasto były rdzennymi mieszkańcami Sochumi. Zaczęli opuszczać stanowiska bojowe aby pomóc w ewakuacji swoim rodzinom. Linia obrony załamała się i abchaskie jednostki weszły do miasta. Na czele natarcia szedł czeczeński Batalion Szamila Basajewa oraz ormiański Batalion imienia „Bagramiana”. Miasto stało się świadkiem dantejskich scen. Zabijani byli cywile, palone były domy, gwałcone były kobiety⁹⁵. Gruzini zaczęli masowo opuszczać miasto i przemieszczać się do Wąwozu Kodorskiego, wciąż znajdującego się pod gruzińską kontrolą. Ostatnim punktem oporu Gruzinów w samym Sochumi był górujący nad miastem budynek władz lokalnych. W budynku znajdował się dobrze uzbrojony oddział złożony z weteranów wojny afgańskiej oraz cały rząd autonomii, wraz z prezesem rady ministrów abchaskiej republiki autonomicznej Żuiliem Szartawą oraz burmistrzem Sochumi Guramem Gabiskirią. Abchaskie jednostki otoczyły budynek i rozpoczęły ostrzał. Z palącego się budynku udało się wydostać weteranom wojny afgańskiej. Ostrzeliwując się zaciekle, przedarli się przez pierścień atakujących i wydostali się z miasta. Reszta obrońców po wyczerpaniu amunicji złożyła broń. Wszyscy wraz Żuiliem Szartawą i Guramem Gabiskirią zostali rozstrzelani (zdarzenie to zostało sfilmowane)⁹⁶.

W następnych dniach, abchaskim jednostkom udało się opanować całość terytorium autonomii, poza Wąwozem Kodorskim który był zażarcie broniony przez miejscowych górali (swanów).

⁹³ <http://www.youtube.com/watch?v=51qOjiw51pA&feature=related>.

⁹⁴ http://expertclub.ge/portal/cnid__7916/alias__Expertclub/lang__ka-GE/tabid__2546/default.aspx.

⁹⁵ Patrz aneks s. 201.

⁹⁶ <http://www.youtube.com/watch?v=HE4-O9JWGZE>.

Abchaski plan ataku na miasto, który został opracowany w rosyjskim sztabie generalnym, przewidywał, że miasto zostanie zdobyte w ciągu czterech dni. obrońcy, bez artylerii, sprzętu pancernego i prawie bez żadnego wsparcia z zewnątrz, zdołali utrzymać się 12 dni .

Już w trakcie konfliktu abchaska -rosyjska strona prowadziła czystki etniczne na gruzińskiej ludności cywilnej, ale ludobójstwo osiągnęło swój szczyt po zdobyciu Sochumi, które było pełne bezbronných cywili. Szacuje się, że zostało zabitych do 5000 cywili. Miasto było usiane trupami ⁹⁷.

W trakcie wojny, która trwała 13 miesięcy i 13 dni, republika poniosła dotkliwe straty. Zostały wysadzone 32 mosty, linie elektroniczne , zniszczono do 49 000 budynków(w samym Sochumi spalono 10 000 domów) w większości domostwa pozostawione przez Gruzinów. W trakcie wojny oraz po jej zakończeniu, z Abchazji uciekło (wypędzono) 250 000 etnicznych Gruzinów. Po wypędzeniu połowy mieszkańców oraz w skutek emigracji samych Abchazów (w poszukiwaniu lepszego życia) republika faktycznie opustoszała.

14 maja 1993 roku w Moskwie podpisano porozumienie o zaprzestaniu działań wojennych i o izolowaniu walczących stron. 23 lipca do Abchazji weszły siły pokojowe WNP (faktycznie rosyjskie wojska). Wzdłuż rzeki Enguri powstała 12 kilometrowa strefa buforowa, którą miały kontrolować oddziały rosyjskie.

Działania wojenne na terytorium Abchazji zakończyły się pod koniec września, ale w lasach pozostały niedobitki gruzińskich oddziałów oraz miejscowi, którzy nie złożyli broni i prowadzili walkę partyzancką. Rozproszone oddziały partyzanckie powoli zjednoczyły się w dwie duże oddziały - „Leśni Bracia” oraz „ Biały Legion”⁹⁸. Partyzanci atakowali posterunki abchaskiej milicji oraz likwidowali pojedyncze osoby. 18 maja 1998 roku, gruziński oddział partyzancki liczący 300 bojowników zaatakował abchaski posterunek milicji w wiosce Repi (Galski rejon Abchazji zamieszkali w większości przez Gruzinów) zabijając 17 milicjantów. 20 maja władze separatystyczne wysłały oddział w sile 1500 żołnierzy, uzbrojone w czołgi i artylerie. Władze w Tbilisi wspomogły partyzantów wysyłając oddział specjalny MSW. Walki między partyzantami i abchaską armią trwały do 26 maja⁹⁹. Działania zakończyły się po podpisaniu porozumienia pokojowego, na którym zdecydowano, że galski rejon Abchazji

⁹⁷ http://en.wikipedia.org/wiki/Ethnic_cleansing_of_Georgians_in_Abkhazia.

⁹⁸ <http://www.lib.berkeley.edu/doemoff/slavic/pdfs/army698.pdf>.

⁹⁹ <http://mondediplo.com/1998/12/10georgia>.

opuszczą tak gruzińskie jak abchaskie oddziały, a sytuację nadzorować będą wysłannicy ONZ.

4 października 2001 roku oddział czeczeńskich bojowników pod dowództwem słynnego Chamzata Gelajewa (Gelajew w wojnie 1992-93 walczył po stronie abchaskiej)¹⁰⁰ wspomagany przez gruzińskie siły specjalne oraz lokalnych bojowników, posuwając się wzdłuż Kodorskiego wąwozu (kontrolowany przez Gruzinów) zaatakował abchaskie posterunki¹⁰¹. Po walce, w której zginęło do 40 osób, oddział Gelajewa powrócił do Czeczenii.

Latem 2006 roku jednostki gruzińskiej policji weszli do Wąwozu Kodorskiego i wyparli stamtąd lokalnego watażkę Emzara Kwiczani¹⁰², który odmawiał posłuszeństwa władzom centralnym (stanowi prawie ¼ Abchazji). Po wypędzeniu Kwiczani, Gruzini zaczęli umacniać wąwóz, budując tam sieć umocnień oraz wprowadzając dodatkowe jednostki wojska i policji. Do wioski Czchalta (Wąwóz Kodorski) przeniesiono siedzibę legalnych (gruzińskich) władz abchaskiej autonomii. Władze abchaskie w Sochumi nie jednokrotnie groziły, że zaatakują i odbiją wąwóz, ale stało się to dopiero w sierpniu 2008 roku i najważniejszą rolę w opanowaniu ostatniego punktu oporu Gruzinów w Abchazji odegrały jednostki rosyjskie.

¹⁰⁰ http://czeczenia.com.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=567.

¹⁰¹ <http://www.rferl.org/content/article/1341916.html>; <http://www.rferl.org/content/article/1341915.html>; <http://www.hrw.org/legacy/wr2k2/europe9.html>.

¹⁰² <http://lenta.ru/lib/14163606/>.

Jak Rosja przygotowywała wojnę w Gruzji

I - Pierwsza runda- wrzesień 1999r-grudzień 2002r

Sześćoletni okres od października 1993 roku po wrzesień 1999r był względnie spokojnym okresem w stosunkach rosyjsko-gruzińskich. Mniej więcej tak samo układały się stosunki Gruzji z „de facto” rządem Abchazji i tzw. Osetii Południowej. Choć w tych stosunkach nie brakowało problemów, to okres ten radykalnie różnił się od poprzedzających go pięciu (z 1989-1993) i następnych dziesięciu (1999-2009) lat. Jak się miało okazać był to okres stopniowej odbudowy zaufania między Gruzją i tzw. Osetią Południową. Podczas tego okresu, Rosja prowadziła, jeżeli nie całkowicie neutralną, to mniej ingerencyjną politykę. Ten względny spokój został zakłócony we wrześniu 1999 roku, kiedy to rząd Rosji radykalnie zmienił politykę prowadzoną wobec Gruzji i jednostronnie zdjął zakaz na przekroczenie abchaskiego odcinka rosyjsko-gruzińskiej granicy, dla mężczyzn w wieku poborowym, wprowadzony wspólnym postanowieniem prezydentów WNP 19 stycznia 1996 roku¹⁰³.

Nie zwracając uwagi na protesty strony gruzińskiej, w grudniu 2000 roku Rosja wysłała z porozumieniem WNP o bezwizowym połączeniu wewnątrz krajów WNP i wprowadziła wizy wyłącznie dla obywateli Gruzji. Jednocześnie Rosja wprowadziła uproszczony system wizowy dla Abchazji, tzw. Osetii Południowej i Adżarii¹⁰⁴.

Dwa miesiące po tym wydarzeniu, w lutym 2001 roku, „NN” agent rosyjskiego wywiadu zorganizował tak zwane „spotkanie czterech”, w którym brali udział: on sam oraz trzech najbardziej radykalnych działaczy tzw. Osetii Południowej. Pierwszym był intelektualny lider południwoosetyjskiego nacjonalnego ruchu, Alan Czocziew, drugim był pracownik południwoosetyjskiego komitetu centralnego partii komunistycznej i dwukrotny premier tzw. Osetii Południowej Rezo Gugaiew i były przedstawiciel handlowy tzw. Osetii Południowej w Moskwie, Eduard Kokoyty. Spotkanie miało na celu wypracowanie strategii,

¹⁰³ *Georgia near Exit from CIS*, [W:] The Jamestown Foundation, 11 May 2006, http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews%5Btt_news%5D=31670.

¹⁰⁴ *Russians Send a Message to Georgians: Toe the Line*, [w:] New York Times, 21 December 2000; <http://www.nytimes.com/2000/12/21/world/russians-send-a-message-to-georgians-toe-the-line.html?n=Top/Reference/Times%20Topics/Subjects/T/Travel%20and%20Vacations>.

która nie pozwoliłaby ówczesnemu prezydentowi Ludwigowi Czybirowowi wygrać na wyborach prezydenckich zaplanowanych na koniec roku¹⁰⁵.

Znawca osetyńskiej historii profesor Ludwig Czybirow był prezydentem tzw. Osetii Południowej od 1996 roku. Usiłował on znaleźć kompromis z władzami gruzińskimi. Z Eduardem Szewardnadze spotykał się co najmniej 3 razy. Przy współpracy OBWE w 2000 roku Ludwig Czybirow i Eduard Szewardnadze podpisali wspólny dokument noszący nazwę Badeńskiego (od miasta Baden pod Wiedniem). Dokument ten odnosił się do statusu powiększonej autonomii dla Osetii Południowej w granicach Gruzji. Badeńskie porozumienie otworzyło drogę do pokojowego uregulowania osetyjsko-gruzińskiego konfliktu¹⁰⁶. Dokument Badeński był najwyższym punktem w procesie umocnienia zaufania między dwoma wspólnotami po konfrontacji z końca lat 80-ich i początku 90-ich i jednocześnie politycznym wyrokiem dla Czybirowa.

Dla rosyjskiego rządu taka droga rozwoju stosunków osetyjsko-gruzińskich była nie do przyjęcia. Podczas drugiej rundy wyborów, 6 grudnia 2001 roku prezydentem został wybrany Eduard Kokoyty, zyskując 53% głosów. 9 stycznia 2002 roku mianował on Gugajewa na stanowisko premiera tzw. Osetii Południowej.

Kilka dni po tym Kokoyty zorganizował spotkanie z około pięćdziesięcioma przedstawicielami południwoosetyjskiej elity. Kokoyty przedstawił im plan rozpoczęcia wojny z Gruzją dla uzyskania niepodległości przez tzw. Osetię Południową. Większości znajdujących się na tym spotkaniu plan ten wydawał się na tyle ekstremalnym, że uznali go za absurdalny¹⁰⁷. W późniejszym okresie wszyscy, którzy sprzeciwili się decyzji Kokoyty zniknęli z południwo-osetyjskiej sceny politycznej. Część opuściła tzw. Osetię Południową, część znalazła się w więzieniu a część zginęła w niewyjaśnionych okolicznościach.

Latem 2002 roku Rosja rozpoczęła masowe wydawanie swoich paszportów tzw. obywatelom Osetii Południowej, Abchazji i Adżarii. W czerwcu 2002 roku rosyjski parlament wprowadził odpowiednie poprawki do konstytucji, co spowodowało protest prezydenta Gruzji Eduarda Szewardnadze¹⁰⁸. Do 4 kwietnia 2003 roku 56% ludności tzw. Osetii Południowej

¹⁰⁵ М. Перевозкина, *Автономный режим*, [w:] «Московский комсомолец», 4 kwiecień 2004, www.mk.ru/numbers/268/article8775.htm; А. Чочиев, «Кудар-башисты» хорзлану против Габачиева и Чочиева: кто за что?», <http://uasdan.com/chochiev/16-kudar-bashisty-khorz-lapu-protiv-gabachieva-i.html>.

¹⁰⁶ <http://www.kavkaz-uzel.ru/digesttext/digest/id/580920.html>.

¹⁰⁷ Informacja przekazana przez Dmitria Sanakoewa, który był uczestnikiem spotkania a następnie przeszedł na gruzińską stronę.

¹⁰⁸ *Georgia Protests about Russian Citizenship Law Amendments*, (w) Rustavi-2 (Telewizja), 10 czerwiec 2002.

zostało posiadaczami rosyjskiego obywatelstwa¹⁰⁹. Trochę wcześniej Rosja poprosiła o udostępnienie gruzińskiej przestrzeni powietrznej na potrzeby swojej operacji w Czeczenii, co spotkało się z odmową (spowodowało by to zaostrzenie i tak napiętej sytuacji wewnątrz Gruzji, ponieważ przebywało tam duża liczba czeczeńskich uchodźców).

6 sierpnia 2002 roku rosyjskie siły powietrzne zbombardowały terytorium Gruzji, w wąwozie Pankisi, co doprowadziło do strat w ludności cywilnej. Nie wiadomo czy ten nalot faktycznie miał za cel zniszczenie baz czeczeńskich partyzantów, czy była to próba zastraszenia gruzińskiego rządu. Gruzja wyraziła protest a strona rosyjska zaprzeczyła¹¹⁰, jednak dochodzenie przeprowadzone przez komisję OBWE potwierdziła fakt bombardowania rosyjskimi samolotami terytorium Gruzji.

Pod naciskiem rosyjskiego kierownictwa rozpoczęła się koordynacja działań wojskowo-politycznych Cchinwali - Sohum. 7-8 września, Kokoyty podpisał, porozumienie z Abchazją o wojskowej współpracy przeciwko Gruzji¹¹¹. Parę dni po tym, w pierwszą rocznicę zamachu na WTC, 11 września, prezydent Rosji Władimir Putin przedstawił Gruzji ultimatum, charakteryzując ją jako kraj z którego pochodzi: "zagrożenie terrorystyczne"¹¹² i ogłosił stan gotowości Rosji do wykorzystania siły wojskowej przeciwko Gruzji¹¹³.

22 listopada Szewardnadze odpowiedział na ultimatum Putina podczas wystąpienia na zgromadzeniu NATO w Pradze, informując o istnieniu zamiarów Gruzji do przystąpienia do Paktu Północno Atlantyckiego¹¹⁴.

25 grudnia nie patrząc na protesty strony gruzińskiej, Rosja wznowiła połączenie kolejowe pomiędzy Rosją i Abchazją, przerwane po decyzji krajów WNP w 1996 roku¹¹⁵.

¹⁰⁹ М. Перевозкина, *Автономный режим*, [w:] „Московский комсомолец”, 4 kwiecień 2004, www.mk.ru/numbers/268/article8775.htm.

¹¹⁰ *Российский министр обороны отрицает бомбардировку Панкиси*, „Интерфакс”, 26 sierpień 2002.

¹¹¹ *Breakaway States Get Together*, [w:] Institute for War and Peace Reporting, Caucasus Reporting Service nr 146, 12 wrzesień 2002.

¹¹² *Putin Accuses Georgia in Letter to UN*, [w:] The Russia Journal, 12 wrzesień 200, <http://www.russajournal.com/node/11993>.

¹¹³ *Putin Considers Strike on Georgia*, [w:] Moscow Times, 12 wrzesień 2002, <http://www.moscowtimes.ru/article/850/49/243668.htm>.

¹¹⁴ *Shevardnadze Officially Requests Invitation to Join NATO*, [w:] RFE/RL, 22 listopad 2002, <http://www.rferl.org/Content/Article/1101463.html>.

¹¹⁵ *Kurieri*, Rustavi-2, (Telewizja), 26 Grudzień 2002.

II - Styczeń 2003- kwiecień 2004 - Walka o Adżarię

15 stycznia, Eduard Kokoyty znów poprosił Władimira Putina o uznanie niepodległości tzw. Osetii Południowej. Kreml zareagował przesyłając przez tunel roski dużą ilość uzbrojenia, w skład którego wchodziło 12 czołgów T55¹¹⁶. Sprzęt ten został rozlokowany w północnej części regionu w miejscowości Dzawa, do którego nie mieli wstępu obserwatorzy OBWE wysłani przez społeczność międzynarodową. Przekazanie ww. uzbrojenia nastąpiło prawie 10 miesięcy przed „Rewolucją róż” i przejściu władzy w Gruzji przez Michaiła Saakaszwilego.

Kamieniem milowym w stosunkach Tbilisi i Moskwy stał się problem rosyjskiej bazy wojskowej na terytorium Gruzji. Rosyjska strona przeciągała wypełnianie podjętych zobowiązań, ustalonych podczas Stambulskiego szczytu OBWE w 1999 roku.

18-19 lutego 2003 roku Gruzja zażądała wycofania wojsk rosyjskich do końca 2006 roku. Z kolei strona rosyjska zapewniała, że może ewakuować bazy dopiero za 11 lat tj. w 2014 roku.

W lipcu 2003 roku Rosja jeszcze raz zignorowała międzynarodowe embargo wprowadzone przeciwko Abchazji w 1992-93 latach, wysyłając turystyczny statek z Soczi do Sohum. W tym że miesiącu de facto rząd tzw. Osetii Południowej cofnął swój podpis z pod porozumienia Badeńskiego¹¹⁷

2 października minister obrony Rosji Siergiej Iwanow oznajmił, że nie wyklucza możliwości przeprowadzenia przez Rosję uderzeń prewencyjnych w różnych rejonach świata „dla utrzymania własnego bezpieczeństwa”¹¹⁸.

W świetle bombardowania wąwozu pankiskiego Gruzji, wypowiedź tą zinterpretowano jako przygotowanie do nowego uderzenia na terytorium sąsiedniego państwa.

W tym samym okresie, lider Adżarii (autonomia w składzie Gruzji) Aslan Abaszydze zintensyfikował swoje kontakty z rosyjskimi władzami, sześciokrotnie odwiedzając Moskwę.

Po odejściu Eduarda Szewardnadze i „Rewolucji Róż”, konsultacje między Moskwą i separatystycznymi regionami Gruzji weszły na nowy poziom. 29 maja w Moskwie Igor

¹¹⁶ Informacja przekazana przez Dmitria Sanakoewa, który sam odbierał czołgi; *South Ossetian Leader Denies Georgian Reports on Deployment of Tanks*, (w) Prime News Agency, Tbilisi, 28 Luty 2003.

¹¹⁷ Г. Хугаев, *Баденский документ дезавуировал тогдашний премьер Южной Осетии*, <http://www.vist-telecom.ru/item/35/10739>.

¹¹⁸ TV Россия: «Военинформ», *военный информационный бюллетень за октябрь 2003 г.*; [w:] *информационное агентство Министерства обороны РФ «Военинформ»*, 11 Grudnia 2003.

Iwanow uzgadniał strategię działań z Aslanem Abaszydze, Eduardem Kokoyty i premierem Abchazji Raulem Hadzymbą. Podjęto decyzje o przyspieszeniu procesu nadawania rosyjskiego obywatelstwa dla ludności żyjącej na ww. gruzińskich terytoriach. Cztery dni później wprowadzono jeszcze bardziej uproszczony system wizowy dla Adżarii.¹¹⁹

11 lutego 2004 roku w Moskwie spotkali się Władimir Putyn i nowy prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili. Rosyjski lider zwrócił się do gruzińskiego kolegi z dwiema prośbami: pierwszą by wstrzymać się z wycofaniem rosyjskich wojsk z terytorium Gruzji, po drugie- „strzec” gruzińskiego ministra bezpieczeństwa narodowego Waleria Haburdzanie.¹²⁰ Wróciwszy do Tbilisi, Saakaszwili zapowiedział radykalne reformy w ministerstwie bezpieczeństwa narodowego i odwołał Haburdzanie. Obecnie Haburdzania żyje w Moskwie.

W maju 2004 roku, lider Adżarii Aslan Abaszydze zmuszony został do wyemigrowania z Gruzji. Kraj opuścił na pokładzie samolotu przesłanego przez ministra Iwanowa.

Saakaszwili podziękował Władimirowi Putinowi za pomoc w pokojowym uregulowaniu kryzysu w Adżarii. Odpowiedz Putina była twarda: „teraz zapamiętacie: my nie wmieszaliśmy się w sprawę Adżarii ale nie oczekujcie od nas pomocy w Osetii Południowej i Abchazji”¹²¹.

III - Maj 2004-kwiecień 2005 roku - Eskalacja

Parę tygodni od kryzysu adżarskiego, kierownictwo rosyjskie przyjęło pakiet postanowień w sprawie tzw. Osetii Południowej. W rezultacie rozpoczęto budowę baz wojskowych w Dzawie i Cchinwali. We Władykaukazskiej Szkole Wojskowej (Osetia Północna) otwarto specjalną klasę dla oficerów z tzw. Osetii Południowej. Rozpoczął się proces przerzucania rosyjskich oficerów dla pełnienia służby w Osetii Południowej, oraz mianowania rosyjskich obywateli na kierownicze stanowiska w resortach siłowych samowładnej republiki.¹²²

¹¹⁹ Georgia protests over Russian visa move, Rustavi-2 TV, 9 Grudzień 2003.

¹²⁰ <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=20086>.

¹²¹ <http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=1&st=0&id=2721>Your.

¹²² <http://www.milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=2>.

Celem podjętych działań było przekształcenie słabo zorganizowanych i źle uzbrojonych południowo osetyńskich sił w regularną armię, liczącą 7000 ludzi.¹²³

7 czerwca parlament samozwańczej republiki zwrócił się do rosyjskiej Dumy z prośbą o uznanie niepodległości Osetii Południowej i podjęcia się zobowiązań do obrony żyjących w regionie „rosyjskich obywateli”.¹²⁴

Przewodniczący komisji dumy do spraw WNP, Andrej Kokoszyn oznajmił, że Rosja jest zobowiązana obronić swoich nowych obywateli.¹²⁵

2-6 czerwca Rosja przekazała Cchinwali 70 czołgów T72, 20 wyrzutni raketowych typu „Grad”, ponad 200 przenośnych wyrzutni przeciwlotniczych „Igła”.¹²⁶ Ministrem obrony tzw. Osetii Południowej został mianowany Anatoli Barankiewicz – pułkownik rosyjskiej armii, który miał zdobyć doświadczenie w kampanii afgańskiej i czeczeńskiej.¹²⁷

15 czerwca osetyńskie wojska próbowały przeszkodzić w budowie drogi łączącej gruzińską wioskę Eredwi z enklawą leżącą na północ od Cchinwali. Następnego dnia Rosja zaprzestała przekazywać energię elektryczną do Gruzji.

8 lipca Gruzini przejęli dziewięć ciężarówek z rosyjskim uzbrojeniem i amunicją przeznaczonych dla tzw. Osetii Południowej.¹²⁸ Dzień później 50 gruzińskich żołnierzy z oficjalnego kontyngentu sił rozjemczych zostało rozbrojonych i publicznie znieważonych. Reportaż o tym niejednokrotnie przekazywała rosyjska telewizja¹²⁹. Tej samej nocy zbombardowano kontrolowane przez Gruzinów wioski: Tamaraszeni i Kurta.¹³⁰ Prowadzący rosyjskiej telewizji ORT Michaił Leontiew, podczas prowadzonego na żywo programu, powiedział: „zostawiliśmy (Gruzinom) sidła i wygląda na to, że tym razem dali się nabrać”.¹³¹

Dzień później rosyjskie MSZ oskarżyło stronę gruzińską o organizowanie „prowokacji” i obiecało, że Moskwa obroni obywateli Osetii Południowej. Nocą tego samego

¹²³ «Южная Осетия рассчитывает, что ее будут защищать российские солдаты?», [w:]

«Национальные интересы», 12 Grudzień 2006, <http://www.niros.ru/news/13708.html>.

¹²⁴ *South Ossetia urges Russian Parliament to recognize its Independence*, Rustavi-2 TV, 7 Czerwiec 2004.

¹²⁵ «Россия должна использовать любые средства для защиты соотечественников в Грузии, утверждает высокопоставленный парламентарий», [w:] «Интерфакс-АВН» (Агентство военных новостей), 1 czerwiec 2004.

¹²⁶ <http://www.milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=2>.

¹²⁷ «Южная Осетия готова воевать с Грузией», [w:] «Независимая газета», http://www.ng.ru/politics/2005-12-12/1_barankevich.html.

¹²⁸ *Arms Seizure Flares Tensions in South Ossetia, Causes Controversy in Georgian Cabinet*, [w:] Civil Georgia, 7 Lipiec 2004, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=7280>.

¹²⁹ *Tbilisi says No to the use of Force, Despite Attacks on Georgia Checkpoints in South Ossetia*, [w:] Civil Georgia, 8 lipiec 2004, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=7353>.

¹³⁰ «Обстрел грузинской деревни в зоне грузино-осетинского конфликта», [w:] «Интерфакс», 10 Lipiec 2004.

¹³¹ TV-OPT, 11 Lipiec 2004.

dnia, podczas artyleryjskiego bombardowania zostało rannych trzech gruzińskich żołnierzy z sił pokojowych i jeden policjant. Wymiana ognia trwała do 20 sierpnia 2004 roku. Do tego czasu zginęło 19 gruzińskich i 5 osetyńskich żołnierzy.¹³²

4 września, powołując się na „zagrożenie terrorystyczne” strona rosyjska zamknęła drogę prowadzącą przez posterunek graniczny w Larsi - ostatni z trzech punktów granicznych znajdujących się na rosyjsko - gruzińskiej granicy i nadal kontrolowany przez Gruzinów (dwa pozostałe: tunel Rokski i przejście przez rzekę Psou znajdowały się de facto w rękach rządów Osetii Południowej i Abchazji).¹³³ Trzy tygodnie później strona rosyjska wznowiła autobusowe połączenie między rosyjskim miastem Soczi i stolicą Abchazji Sochumi.¹³⁴

8 i 12 września, dowódca sztabu generalnego rosyjskich sił zbrojnych Jurji Bulajewski i minister obrony Sergiej Iwanow ogłosili gotowość Moskwy, do wykonania prewencyjnego uderzenia na obiekty znajdujące się poza granicami federacji.

11 września prezydent Putin wydał rozkaz by uformować dwie brygady strzelców górskich o liczebności 4500 żołnierzy każda.¹³⁵ Przy czym minister obrony Iwanow zasugerował, że przed tymi jednostkami będą stawiane „zupełnie nowe” cele „całkowicie odbiegające od celów stawianych podobnym jednostkom”.¹³⁶

Szybko okazało się, że słowa o uderzeniach prewencyjnych były skierowane do władz w Tbilisi. 14 i 20 września na terytorium Gruzji wysadzono linie wysokiego napięcia o nazwach; „Kartli2” i „Kawkasioni”. W następstwie tego faktu bez energii elektrycznej pozostała duża część Gruzji.

9 - 10 października wysadzono linie wysokiego napięcia „Kartli2” i „Liachwi”, oraz linię wysokiego napięcia w zachodniej Gruzji. 20 października prezydent Saakaszwili oznajmił neutralizację grupy dywersantów pochodzących z tzw. Osetii Południowej.¹³⁷

¹³² *Georgia gives last chance for Peace in South Ossetia*, [w:] Civil Georgia, 19 Sierpień 2004, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=7658>.

¹³³ *People Stuck at Border, Journalists – in Vladikavkaz*, [w:] Civil Georgia, 7 Wrzesień 2004, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=7762>.

¹³⁴ *Timeline-2004*, [w:] Civil Georgia, 3 Styczeń 2005, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=8712&search=2004%20timeline>

¹³⁵ «На Северном Кавказе сформированы мотострелковые горные бригады», [w:] «Коммерсант», <http://www.kommersant.ru/doc.aspx?DocsID=814395>; «Контрактники ушли в горы», http://www.strana.ru/doc_print.html?id=82060&cid=8.

¹³⁶ И. Плугатарев, «Пока решен вопрос только с ослами и мулами», [w:] «Независимое военное обозрение», <http://www.abkhaziya.org/server-articles/article-47408de6b7d7402bbf0e6fd2676178fd.html>.

¹³⁷ *Saakashvili says Energy Saboteurs Destroyed*, 21 Październik 2004, [w:] Civil Georgia, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=8129&search=october%202004%20saakashvili>; *Temporary (AD HOC) Parliamentary Commission on investigation of the military aggression and other actions of the Russian Federation undertaken against the territorial integrity of Georgia*, Parliament of Georgia, 7 Styczeń 2009,

Tymczasem zbliżały się wybory prezydenckie w Abchazji. Pod koniec sierpnia Putin w swojej rezydencji w Soczi spotkał się z premierem Abchazji Hadzimwą. Spotkanie to spowodowało ostrą reakcję strony gruzińskiej, ale też pokazało, kogo Rosja widziała w roli następcy chorego Ardzymby. Jednakże w wyborach zwyciężył Sergiej Bagapsz. Moskwa była na tyle niezadowolona z rezultatów, że pomiędzy stronnictwami popierającymi Bagapsza i Hadzimwę rozpoczął się otwarty konflikt trwający dopóki oby dwóch nie wezwano do Moskwy.¹³⁸ Rosjanie poprosili Bagapsza, aby opuścił stanowisko, ale ten odmówił. Za nieugiętość Bagapsza Rosja ukarała cały region, zamykając abchaski odcinek rosyjsko-gruzińskiej granicy (15 listopada), przerywając połączenie kolejowe 1 grudnia i wprowadzając zakaz importu produktów z Abchazji 2 grudnia. Następnie do Abchazji wyjechała delegacja składująca się z przedstawicieli rosyjskich resortów siłowych. Po długich rozmowach doszło do porozumienia i władzę podzielono pomiędzy Bagapszem i Hadzimwą.¹³⁹ Kontrolę nad siłowymi resortami Abchazji otrzymała Rosja.

17 stycznia na czele południowo osetyńskiego KGB stanął przewodniczący FSB autonomicznej republiki Mordowia, Anatoli Jarowoi.¹⁴⁰ W marcu 2005 roku generał Anatoli Zajciew, były dowódca zabajkalskiego okręgu wojskowego a obecnie zastępca ministra obrony Abchazji, został mianowany na stanowisko dowódcy sztabu generalnego samowłaźczej republiki.¹⁴¹ 25 kwietnia 2005 roku dowódca sztabu MSW republiki północno osetyńskiej, Michaił Mindzajew został ministrem spraw wewnętrznych tzw. Osetii Południowej.¹⁴² 4 lipca 2005 roku premierem Osetii Południowej został przewodniczący koncernu energetycznego i biznesowy partner Kokoyty -Jurij Morozow.

Nominacje te przebiegały na tle dywersyjnej działalności rosyjskich sił specjalnych na terytorium Gruzji. 1 lutego 2005 roku wysadzono komisariat policji w gruzińskim mieście Gori w rezultacie czego zginęło 3 i zostało rannych 17 policjantów. Podczas trwającego 6

http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1315&info_id=22617; *Emergency Statement by President Saakashvili*, President of Georgia, 22 Styczeń 2006,

<http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=3&st=130&id=1365>.

¹³⁸ „Оба кандидата в президенты Абхазии прибыли в Москву для переговоров”, ИТАР-ТАСС, 2 Listopad 2004.

¹³⁹ „Кандидат в президенты Абхазии называет главного союзника в качестве будущего премьера”, [w:] Информационное агентство „Апсныпресс”, Sochumi, 8 Grudzień 2004.

¹⁴⁰ <http://www.regnum.ru/news/390428.html>.

¹⁴¹ „В Абхазии назначены руководители Министерства обороны”, [w:] Информационное агентство «Апсныпресс», Sochumi, 23 Marzec 2005.

¹⁴² *Georgia: New interior minister appointed in South Ossetia Kavkasia*, [w:] Press news agency, Tbilisi, 26 Kwiecień 2005.

miesiące śledztwa, strona gruzińska udowodniła, że za tym aktem terrorystycznym stał rosyjski wywiad wojskowy-GRU.¹⁴³

Podczas wizyty w Gruzji w lutym 2005 roku, ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Lawrowa, ten ostatni odmówił złożenia kwiatów na grobie gruzińskich żołnierzy poległych w walce o jedność terytorialną. W języku politycznym było to jednoznaczne z otwartym negowaniem jedności terytorialnej Gruzji. Parę tygodni później, 3-4 kwietnia, Lawrow oficjalnie spotkał się z tzw. Ministrami Spraw Zagranicznych Abchazji, Osetii Południowej i Prednistrowia, tak jakby przedstawiały one niepodległe państwa. Następnego dnia z Bagaprzem i z Kokoyty spotkał się Putin.¹⁴⁴

Od początku 2005 roku rosyjska firma telekomunikacyjna „Megafon” rozpoczęła budowę sieci komunikacyjnej nie związanej z Gruzją, przeznaczoną na użytek rosyjskiej armii i FSB.¹⁴⁵

Od 2004 roku Rosja znacząco zwiększyła pomoc finansową dla separatystycznych rejonów Gruzji. Większa część subsydium przeznaczona była na cele zbrojeniowe- biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców i środki wydawane na zbrojenia, tzw. Osetia Południowa została absolutną rekordzistką świata, wyprzedzając w tym Koreę Północną.

IV - Maj 2005- sierpień 2006

30 maja 2005 roku, ministrowie spraw zagranicznych Gruzji i Rosji – Salome Zurabiszwili i Siergiei Lawrow, podpisali się pod wspólnym komunikatem- o wycofaniu rosyjskich baz wojskowych z terytorium Gruzji. A więc, do końca 2008 roku, terytorium Gruzji miał opuścić cały rosyjski kontyngent wojskowy. Postanowienie to rozpatrywano jako duży sukces gruzińskiej dyplomacji, ale mało kto rozumiał że grafik ewakuacji rosyjskich baz z Batumi i Ahalkalaki był ułożony tak, aby wygrać na czasie i zalegalizować rosyjskie bazy wojskowe, nielegalnie budowane na terytorium Abchazji i tzw. Osetii Południowej.

¹⁴³ *Georgian interior minister proud of high precision work on Gori blast case*, Imedi TV, Tbilisi, 27 Lipiec 2005; *Georgian minister says Russia not helping with car bomb probe*, [w:] Radio 1, Tbilisi, 10 Listopad 2005, *Georgian TV shows documentary on Gori car bombing*, Rustavi-2 TV, Tbilisi, 1 Luty 2006.

¹⁴⁴ <http://www.rosbalt.ru/2005/04/07/203530.html>.

¹⁴⁵ *Georgia Orders Megafon to Pay Fine*, [w:] St. Petersburg Times, 24 Czerwiec 2008, http://www.sptimes.ru/index.php?story_id=26358&action_id=2.

Pomoc wojskowa okazywana przez rosyjską stronę tym separatystycznym regionom, których ogólną liczbą obywateli nie przekracza 250000 ludzi, osiągnęła takie rozmiary, że wyprzedziła możliwości zbrojeniowe Gruzję, której obywatelami było 4, 5 miliona ludzi. Do początku 2008 roku, regiony te posiadały zapasy uzbrojenia (otrzymane za darmo) dwa razy przekraczające liczbę uzbrojenia znajdującej się w rekach Tbilisi.

Strona rosyjska już nie musiała się kryć ze swoimi zamiarami wobec tzw. Osetii Południowej i Abchazji. 26 stycznia 2006 roku na posiedzeniu rady bezpieczeństwa, Rosja odmówiła zatwierdzenia przyjętego przez społeczeństwo międzynarodowego planu uregulowania abchasko - gruzińskiego konfliktu (znany jako „plan Badena”) i oznajmiła że dokument ten nie może być osnową dyskusji o status Abchazji¹⁴⁶.

31 stycznia 2006 roku podczas konferencji prasowej, Władimir Putin oznajmił: „jeżeli ktoś uważa że Kosowo może otrzymać pełną suwerenność to czemu powinniśmy odmówić tego Osetyńczykom i Abchazom?..” jednocześnie kazał ministrowi Lawarowowi opracować „uniwersalną” prawną formułę o niepodległości Kosowa, którą dało by się zastosować w innych analogicznych przypadkach¹⁴⁷.

W marcu, pomocnik premiera Rosji oznajmił że postanowienie o połączeniu tzw. Osetii Południowej z Osetią Północną „prawie” zostało przyjęte¹⁴⁸. W maju MSZ Rosji rozpoczęła konsultacje z tzw. Osetią Południową, Abchazją i Przewodniem, o prawnym statusie tych terytoriów.

W lutym 2006 roku, 58 armia północno kaukaskiego okręgu wojskowego zorganizowała ćwiczenia, celem których było: „udzielenie pomocy rosyjskim siłom pokojowym znajdującym się w Osetii Południowej..”, część jednostek przemieściła się do tunelu Rokskiego, znajdującego się na granicy rosyjsko – gruzińskiej.

Zwiększała się liczba rosyjskich wysłanników do tzw. Osetii Południowej. 3 marca 2006 roku, pułkownik Nikolai Dolgopolow, który wcześniej stał na czele wydziału FSB Rosji w republice Marii El (autonomia w składzie Rosji), zmienia na stanowisku szefa KGB tzw. Osetii Południowej, Anatolia Iwanowa¹⁴⁹. W tym samym miesiącu, Kokoty wysłał do sądu

¹⁴⁶ http://www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews%5Btt_news%5D=31362.

¹⁴⁷ „Путин призывает к «универсальному подходу» при разрешении межэтнических конфликтов”, [W:] РТР, 31 Styczeń 2006.

¹⁴⁸ *‘Единая Осетия: правительство России готово присоединить грузинскую республику’*, [W:] “Ведомости”, 23 Marzec 2006.

¹⁴⁹ <http://www.regnum.ru/news/600181.html>.

konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej prośbę o uznanie niepodległości tzw. Osetii Południowej¹⁵⁰

Moskwa zaczęła korzystać z ekonomicznych sposobów nacisku. W grudniu 2005 roku w administracji prezydenta Rosji przeprowadziła naradę z szefami rosyjskich korporacji energetycznych o możliwości zaprzestania przekazywanie paliwa i energii elektrycznej do Gruzji¹⁵¹. Odpowiedź biznesmenów była negatywna. 22 stycznia 2006 roku na terytorium Osetii Północnej wysadzono dwie linie gazociągu i linie wysokiego napięcia łączące Rosję i Gruzję¹⁵². Prąd i gaz przestały docierać do Gruzji w środku zimy. 26 stycznia wysadzono kolejne linie wysokiego napięcia dostarczające prąd do wschodnich rejonów Gruzji.

Pod koniec marca Gruzini zatrzymali oficera GRU Romana Boiko, oskarżając go o szpiegostwo. Tbilisi deportowało agenta nie nadając temu międzynarodowego rozgłosu i nie rozdmuchując tego incydentu¹⁵³.

29 marca Rosja zakazała importu gruzińskich win, powołując się na nie przestrzeganie norm sanitarnych¹⁵⁴. W maju wprowadzono zakaz na sprowadzanie gruzińskich wód mineralnych „Bordzomi” i „Nabeglawi”¹⁵⁵. W końcu, aby strona gruzińska nie miała złudzeń wobec celowości takiego postępowania, minister obrony Siergiej Iwanow oznajmił, że Rosja ma prawo do „prewencyjnego uderzenia”¹⁵⁶.

W marcu 2006 roku, Rosja zaczęła budować już trzecią bazę wojskową na terytorium tzw. Osetii Południowej. Nowa baza miała pomieścić 2500 żołnierzy¹⁵⁷. Magazyny uzbrojenia na bazach w Oczamczire i Gali zostały powiększone tak, aby przechowywać uzbrojenie potrzebne 100 000 żołnierzom¹⁵⁸.

30 marca 2006 roku Putin wydał rozkaz o sformowaniu dwóch górskich brygad. Jako miejsce ich dyslokacji wybrano Botlich w Dagestanie i stanicę Zelenczuskaja w Karaczajewo –Czerkesii. Miejsca te znajdują się 50-60 kilometrów od granicy z Gruzją¹⁵⁹.

¹⁵⁰ *“Georgia dismisses South Ossetian unification appeal to Russia”*, [w:] Prime-News, Tbilisi, 22 Marzec 2006.

¹⁵¹ <http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=1&st=0&id=2721>Your.

¹⁵² *“Georgian leader accuses Russia of «major act of sabotage”*, Rustavi -2 TV, Tbilisi, 22 Styczeń 2006.

¹⁵³ <http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=1&st=0&id=2721>Your.

¹⁵⁴ *„Главный санитарный врач России требует ввести запрет на ввоз молдавских и грузинских вин”*, [w:] „Интерфакс”, 27 Marzec 2006.

¹⁵⁵ *Россия может запретить импорт еще одной марки грузинской минеральной воды*, [w:] РТР, 6 Maj 2006.

¹⁵⁶ RFE/RL, 12 Lipiec 2006.

¹⁵⁷ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926.

¹⁵⁸ http://www.civil.ge/rus/_print.php?id=17462.

¹⁵⁹ <http://www.mediocratia.ru/forum/index.php?s=3ff88ce18acabe5e1548a3d98a9ef5fc&showtopic=8610&st=0&#entry23702>.

Wydatki na uformowanie tych brygad o liczebności 3000 żołnierzy, wyniosły 23 miliarda rubli – prawie miliard dolarów¹⁶⁰. Obronny budżet armii gruzińskiej w szczytowym okresie jej rozwoju stanowił 1 miliard USD.

Tydzień później 7 lipca 2006 roku, Rada Federacji uchwaliła postanowienie pozwalające wykorzystać siły zbrojne poza granicami federacji- „do walki z międzynarodowym terroryzmem”¹⁶¹. Niedługo po tym tzw. premier Osetii Południowej oznajmił, że 98% ludności już posiada rosyjskie obywatelstwo.

V - Wrzesień – październik 2006 roku

27 września, minister spraw wewnętrznych Gruzji, Wano Merabiszwili oznajmił, że likwidowano sieć szpiegowska, pod dowództwem oficerów RGU. W trakcie przeprowadzonej operacji, zatrzymano czterech rosyjskich oficerów i jedenastu obywateli Gruzji¹⁶². Niedługo po tym, ambasador Gruzji w Moskwie został poproszony o wyjaśnienia. W odpowiedzi MSW Gruzji rozprzestrzeniło nagrania, na których 5 gruzińskich obywateli przyznawało się do współpracy z rosyjskim wojskowym wywiadem, oraz nagrania, na których rosyjscy oficerowie przekazywali im pieniądze. Reakcja Kremla okazała się bezprecedensowa. Moskwa zażądała zwołania rady bezpieczeństwa „do spraw Abchazji”, rosyjska ambasada w Tbilisi przestała przyjmować deklaracje wizowe od gruzińskich obywateli, ambasador Wiaczesław Kowalenko został odwołany do Moskwy, do Tbilisi wyleciał samolot aby ewakuować rodziny dyplomatów i wojskowych. Minister obrony Siergiej Iwanow oznajmił, że: „bandytyzm w Gruzji osiągnął niewyobrażalny poziom”¹⁶³, a MSZ poprosiło obywateli Rosji o powstrzymanie przed wyjazdem do Gruzji. W odpowiedzi spiker gruzińskiego

¹⁶⁰ И. Плугатарев, «Ради олимпийского спокойствия», [w:] «Независимое военное обозрение», 19 Październik 2007, <http://nvo.ng.ru/printed/203144>; „В Карачаево-Черкесии завершается формирование горной мотострелковой бригады”, http://new.09biz.ru/2007/04/23/v_ka_rachaevocherkesii_zavershaetsja_a_formirovanie_gornojj_motostrelkovojj_brigady.html.

¹⁶¹ „Совет Федерации наделяет президента полномочиями по использованию вооруженных сил за рубежом”, ИТАР-ТАСС, 7 Lipiec 2006.

¹⁶² „Россию поймали в шпионскую сеть”, [w:] «Коммерсант», 28 Wrzesień 2006, <http://www.kommersant.com/page.asp?idr=530&id=708235>.

¹⁶³ „Российский министр обороны обвиняет Грузию в бандитизме”, ИТАР-ТАСС, 28 Wrzesień 2006.

parlamentu Nino Burdzanadze oceniła postępowanie Rosji, jako „polityczny szantaż” a prezydent Saakaszwili ocenił reakcje Moskwy jako „histeryczną”¹⁶⁴.

29 września Tbiliski sąd wydał nakaz zatrzymania pod strażą czterech rosyjskich oficerów i dziesięć gruzińskich obywateli. W odpowiedzi Rosja ewakuowała wszystkich swoich obywateli¹⁶⁵, w rosyjskich bazach wojskowych na terytorium Gruzji ogłoszono alarm bojowy i zaprzestano wycofywania wojsk z baz w Achalkalaki i Batumi. Ambasada Gruzji w Moskwie została otoczona przez milicję. Rosyjskie wojska na północnym Kaukazie zostały postawione w stan pełnej gotowości bojowej i przesunęły się do granic z Gruzją. Flota Czarnomorska rozpoczęła zakrojone na wielką skalę ćwiczenia wzdłuż gruzińskiego wybrzeża. Zwiększając nacisk na ekonomicznym froncie, zastępca dyrektora służby migracyjnej Rosji, Wiaczesław Postawnin obiecał deportować większość gruzińskich pracowników i zwiększyć kontrolę nad tymi, którzy zostaną¹⁶⁶.

2 października strona gruzińska wypuściła czterech oficerów GRU i wysłała ich do Rosji. Oprócz tego zezwolono na kontrolowanie przez rosyjskie siły rozjemcze, wąwozu Kodori, który dopiero pod koniec lipca przeszedł pod kontrolę gruzińskiej policji po nieudanej rewolcie miejscowego watażki Emzara Kwiciani. W odpowiedzi na widoczne ustępstwa strony gruzińskiej, 3 października Rosja wprowadziła totalne embargo na gruzińskie produkty, całkowicie przerwała komunikację morską, powietrzną i kolejową a nawet pocztową tym samym łamiąc postanowienia światowego związku pocztowego¹⁶⁷.

Zaistniałą sytuację Lawrow określił słowami: „nie wolno odżywiać się od Rosji i znieważać Rosję”¹⁶⁸.

Do hoteli, restauracji, barów i firm należących do etnicznych Gruzinów, wysłano komisje, które miały sprawdzić ich działalność. Zostały odwołane koncerty, spektakle i wystawy z udziałem gruzińskich artystów. Rosyjskie kanały informacyjne rozpoczęły masową antygruzińską propagandę¹⁶⁹. Od 4 października propaganda ta przeistoczyła się w prawdziwe „polowanie na czarownic”. Duma uchwaliła sankcje przeciwko Gruzji a w federalnej służbie migracyjnej otwarto nowy „gruziński” departament¹⁷⁰. Gruzinom

¹⁶⁴ “*Russian Spies to Appear in Court*”, RFE/RL, 29 Wrzesień 2006, <http://www.rferl.org/content/article/1071683.html>.

¹⁶⁵ «Первый самолет МЧС приземлился в Тбилиси для эвакуации россиян», «Интерфакс», 29 Wrzesień 2006.

¹⁶⁶ “Russia deports Georgians amid rising diplomatic tensions”, [w:] Voice of America, 6 Październik 2006.

¹⁶⁷ “Russia suspends all transport, postal links with Georgia”, [w:] USA Today, 3 Październik 2006.

¹⁶⁸ <http://www.newsinfo.ru/news/2006-10-04/item/130234>.

¹⁶⁹ M. Lipman, “*Enemy’ Schoolchildren in Moscow*”, [w:] Washington Post, 20 Październik 2006.

¹⁷⁰ „На грузин не пожалели законодательства”, [w:] „Коммерсант”, 5 Październik 2006.

znajdującym się na terytorium Rosji i posiadającym wizy, skrócono czas pobytu określony ww. wizach o połowę. Dyrektorom szkół kazano zrobić listy dzieci z gruzińskimi nazwiskami¹⁷¹. Prokurator generalny Iurji Czajka oznajmił, że środki zastosowane przeciwko Gruzinom są „adekwatne”¹⁷². Niedługo po tym rozpoczęła się deportacja Gruzinów z Rosji na pokładach samolotów transportowych, a rosyjskie okręty zablokowały gruzińskie porty¹⁷³. Podczas deportacji 17 października na lotnisku „Domodedowo” z powodu astmy zmarł obywatel Gruzji Tengiz Togenidze któremu nie okazano pomocy medycznej¹⁷⁴.

Moskiewski „protektorat” szybko wykorzystał tą sytuację; 12 października tzw. Parlament Osetii Południowej poprosił rządy rosyjskich autonomii : północną Osetie, Karaczaiewo -Czerkesię i Kabardyno Bałkarię, by uznać odpowiedzialność Gruzji w ludobójstwie ludności tzw. Osetii Południowej w 1920 i 1989-92 latach. Abchazki parlament znów poprosił Rosję o uznanie niepodległość republiki. W prośbie zwrócono uwagę na to, że ponad 90% Abchazów jest posiadaczami rosyjskich paszportów. Jednocześnie prorosyjski prezydent Czeczenii Alu Alhanow oznajmił, że w razie wojny w Abchazji i tzw. Osetii Południowej Czeczeńcy okażą im pomoc¹⁷⁵.

VI - Listopad 2006 – kwiecień 2008

Pod koniec 2006 roku stało się jasne, że prowadzona przez Rosję polityka nacisku nie doprowadzi do zmian na wytyczonej przez Gruzję drodze do samostanowienia i demokracji. Podczas posiedzenia WNP, 28 listopada w Mińsku, Putin obiecał zrobić z Gruzji „północny Cypr”¹⁷⁶. Duma zaczęła rozpatrywać prośbę o uznanie niepodległości Abchazji i tzw. Osetii Południowej¹⁷⁷ 11 grudnia 2006 roku rosyjski generał Andrei Laptew został mianowany na

¹⁷¹ M. Danilova, *Moscow asks schools for names of children with Georgian surnames*, [w:] Associated Press, 7 Październik 2006.

¹⁷² *Чайка: меры в отношении грузинских граждан в России не являются чересчур жесткими*, „Интерфакс”, 6 Październik 2006.

¹⁷³ «Russian navy violating Georgian waters, impeding shipping — Georgian minister», AFX Europe, 18 Październik 2006.

¹⁷⁴ “*Georgian deportee dies in Moscow*”, BBC News, 17 Październik 2006.

¹⁷⁵ *Алханов: Абхазии и Южной Осетии могут помочь чеченские добровольцы*, Интерфакс-АВН, 20 Październik 2006.

¹⁷⁶ http://www.parliament.ge/print.php?gg=1&sec_id=1329&info_id=21678&lang_id=ENG.

¹⁷⁷ *Georgia opposed to Russian discussion of South Ossetia referendum*, [w:] Xinhua, 7 Grudzień 2006.

stanowisko ministra obrony tzw. Osetii Południowej, zmieniając na tym stanowisku Anatolia Barankiewicz, który z kolej stanął na czele rady bezpieczeństwa tzw. Osetii Południowej¹⁷⁸.

10 lutego 2007 roku, na międzynarodowej konferencji dotyczącej bezpieczeństwa, Władimir Putin wystąpił ze swoją, znaną jako „monachijska” przemową, która została zinterpretowana została jako wypowiedzenia otwartej konfrontacji z zachodem^{3/1}. Po dwóch miesiącach od przemowy Putina, Michaił Saakaszwili oznajmił, że Gruzja przystąpi do NATO w 2009 roku. Na to Kokoyty odpowiedział: „Gruzja może przystąpić do NATO ale bez Osetii Południowej i Abchazji”¹⁷⁹.

Analicyści polityczni zaczęli mówić o możliwej wojnie rosyjsko –gruzińskiej.

W październiku 2006 roku Paweł Felgengauer powiedział, że rosyjsko-gruzińskiej wojnie nie da się zapobiec¹⁸⁰.

27 lutego 2007 roku w rosyjskiej gazecie „Segodnia” pojawił się artykuł „niezależnego wojskowego analityka” Zaura Alborowa (zapewnię występującego w imieniu wojskowych służb specjalnych tzw. Osetii Południowej), pod tytułem: „Czemu Gruzja przegra przyszłą wojnę”¹⁸¹. W artykule Elborow dokładnie opisał postępowanie rosyjskich wojsk w przyszłej wojnie z Gruzją, w wojnie, która rozegrała się dopiero 17 miesięcy później.

11 marca rozpoczęła się jedna z najbardziej efektywnych prowokacji: rosyjskie helikoptery ostrzelały budynki gruzińskiej administracji w wąwozie Kodori¹⁸². Przez cały następny dzień prowadzony był ostrzał artyleryjski i ponownie użyto helikopterów. W reakcji na zaistniałą sytuację, gruziński parlament przegłosował postanowienie o wstąpieniu do NATO. Postanowienie to podtrzymał Senat Stanów Zjednoczonych Ameryki. Izba Reprezentantów oznajmiła o swoim poparciu 27 marca¹⁸³.

Parlament Abchazji zwrócił się z prośbą do Rosji o uznanie niepodległości republiki zanim Gruzja przystąpi do NATO.

¹⁷⁸ «В Южной Осетии назначено новое правительство», <http://www.annews.ru/news/detail.php?ID=60518>.

^{3/1} <http://archiwum.naszdziennik.int.pl/informacje/Czytaj-art-1713.html>.

¹⁷⁹ «Глава Южной Осетии меняет министра обороны», Государственный комитет по печати и информации Республики Южная Осетия, 11 Grudzień 2006.

¹⁸⁰ «После заявлений Путина война с Грузией «практически неизбежна: эксперт», [w:] «Эхо Москвы», 2 Październik 2006.

¹⁸¹ <http://www.segodnia.ru/pda.php?pgid=2&rzdl=45&elmid=3622>.

¹⁸² «Грузия сообщает об артобстреле Кодорского ущелья», [w:] «Эхо Москвы», 12 Marzec 2007.

¹⁸³ «Russian paper links shift in Georgian leader's rhetoric to US Senate's NATO vote», [w:] Nezavisimaya Gazeta, 20 Marzec 2007; «Палата представителей конгресса США проголосовала за вступление Грузии и Украины в НАТО», РИА «Новости», 7 marzec 2007.

25 marca 2007 roku, na terytorium tzw. Osetii Południowej zastrzelono dwóch gruzińskich policjantów¹⁸⁴.

29 marca MSZ Rosji zażądała od Gruzji zaprzestania udzielania pomocy alternatywnemu rządowi Osetii Południowej na czele z Mmitriem Sanakoewym. 7 maja Kokoyty oznajmił o zaprzestaniu wszystkich rozmów ze stroną gruzińską. Cztery dni po tym oznajmił o rozpoczęciu blokady wszystkich gruzińskich wiosek na terytorium tzw. Osetii Południowej¹⁸⁵.

27 czerwca 2007 roku Rosja wycofała wszystkie swoje wojska z bazy w Ahalkalaki, wyprzedzając ustalony wcześniej grafik¹⁸⁶. Do 15 listopada 2007 roku podczas błyskawicznie przeprowadzonej operacji Rosja wycofała wszystkie swoje wojska z terytorium Gruzji (oprócz zon konfliktu)¹⁸⁷. Proces ten, który z wcześniejszych wypowiedzi rosyjskich dygnitarzy miał trwać 11 lat, przeprowadzono w mniej niż 5 miesięcy. Wtedy wyglądało to nielogicznie, ale później stało jasne, że strona rosyjska chciała uniknąć sytuacji, która niewątpliwie zaistniałaby podczas przyszłej wojny. Rosyjskie bazy na terytorium Gruzji znalazłyby się w okrążeniu.

13 lipca Władimir Putin podpisał postanowienie o wystąpieniu Rosji z porozumienia o konwencjonalnym uzbrojeniu w Europie¹⁸⁸. Oficjalnie było to spowodowane planami stworzenia przez USA tarczy antyrakietowej na terytorium Polski i Czech.

28 czerwca rosyjskie wojsko zablokowało budowaną drogę, prowadzącą do gruzińskiej enklawy – Awnewi.

27 lipca wicepremier Rosji Aleksander Żukow oznajmił, że Abchazja będzie uczestniczyć w tworzeniu infrastruktury do zimowych igrzysk olimpijskich w 2014 roku w Soczi.

6 sierpnia dwa rosyjskie samoloty bojowe Su-24, wdarły się w przestrzeń powietrzną Gruzji i zbombardowały gruzińską stację radiolokacyjną. Gruzja oskarżyła o ten akt Rosję, która zaprzeczyła, ale rakietę wystrzeloną w stronę stacji radiolokacyjnej, nie wybuchła, co pozwoliło ekspertom zbadać i potwierdzić jej rosyjskie pochodzenie¹⁸⁹.

¹⁸⁴ http://www.newsru.com/world/25mar2007/gibel_print.html.

¹⁸⁵ «Движение транспорта в зоне грузино-осетинского конфликта остановлено», РИА «Новости», 11 Maj 2007.

¹⁸⁶ <http://www.annews.ru/news/detail.php?ID=138665>.

¹⁸⁷ «Россия выведет войска из Грузии раньше срока», НТВ-Мир, 10 Listopad 2007.

¹⁸⁸ <http://www.rg.ru/2007/07/17/dovse-dok.html>.

¹⁸⁹ <http://www.mod.gov.ge/?l=E&m=14&sm=3&st=0&id=698>; Svante E. Cornell, David J. Smith, and S. Frederick Starr, *The August 6 Bombing Incident in Georgia: Implications for the Euro-Atlantic Region*, [w:]

W sierpniu 2007 roku, 34-a Zielenczukskaja Górska Brygada przeprowadziła ćwiczenia 10 kilometrów od granicy gruzińskiej. Opisując ćwiczenia, znajdujący się na miejscu korespondent wojenny zauważył: „stąd góorskimi tropami można przejść do Gruzji” i że „to najkrótsza droga do wybrzeża Morza Czarnego i równin Zakaukazia”¹⁹⁰.

Jednocześnie manewry były prowadzone i na terytorium Abchazji, u podnóża wąwozu Kodorskiego z użyciem zabronionego ciężkiego uzbrojenia, wliczając samoloty i helikoptery. Podczas manewrów, rosyjskie samoloty wielokrotnie przekraczały przestrzeń powietrzną Gruzji¹⁹¹.

W listopadzie Rosja rozpoczęła prace remontowe i oczyszczanie dna portu w Oczamczire na terenie Abchazji¹⁹².

1 grudnia zakończono proces tworzenia dwóch górskich brygad¹⁹³. Dowodzący północno kaukaskim okręgiem wojskowym, generał Aleksander Baranow oznajmił, że miejsce dyslokacji 33-ej górskiej brygady wybrano nie przypadkowo, otwiera ona „bezpośrednie przejście do Gruzji”¹⁹⁴.

10 grudnia Rosja zaczęła przetrzucać wojsko w Oczamczyrski rejon Abchazji¹⁹⁵. 4 lutego 2008 roku Władimir Putin osobiście sprawdził gotowość bojową nowo utworzonych górskich brygad. Rosyjska telewizja pokazała reportaż z tego wyjazdu prezydenta, który zwracając się do jednego z oficerów tej brygady w sprawie biegnącej obok drogi powiedział: „wyremontujcie tą drogę natychmiast, potrzebujemy jeszcze jedną drogę prowadzącą do Gruzji”¹⁹⁶.

SACI & SRSP Silk Road Paper, Październik 2007.

¹⁹⁰ И.Плугатарев, «Ради олимпийского спокойствия», [w:] «Независимое военное обозрение», 19 Październik 2007, <http://nvo.ng.ru/printed/203144>.

¹⁹¹ «Абхазия отрицает нарушение российскими самолетами воздушного пространства Грузии», «Интерфакс», 25 Sierpnia 2007.

¹⁹² http://www.parliament.ge/print.php?gg=1&sec_id=1329&info_id=21678&lang_id=ENG.

¹⁹³ «34-я отдельная мотострелковая бригада (горная), дислоцированная в Карачаево-Черкесии, обрела боевое знамя», [w:] <http://www.kchr.info/news/2294-.html>.

¹⁹⁴ «На Северном Кавказе завершилось формирование мотострелковых бригад сухопутных войск», http://www.scannews.ru/docu/gzt.ru/Obschestvennaya_zhizn/230626/Na_Severnom_Kavkaze_zavershilos_formirov/index.html.

¹⁹⁵ «Peacekeeper rotation under way in Georgia's Abkhazia», [w:] Mze TV, 7 Grudzień 2007.

¹⁹⁶ <http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=1&st=0&id=2721>.

VII - Luty –kwiecień 2008 roku - Kosowo

Uznanie niepodległości Kosowa 17 lutego 2008 roku przez Stany Zjednoczone, spowodowało, że przygotowania do wojny z Gruzją weszły w swoje stadium końcowe.

Przed tym Władimir Putin oznajmił całemu światu: „jeżeli niepodległość Kosowa zostanie uznana to będzie to dla nas sygnałem i zareagujemy na postępowanie naszych partnerów tak, aby ochronić nasze interesy... my nie będziemy udawać małą i zachowywać się jak odbycie w lustrze, my swoją pracę domową mamy już odrobioną i wiemy co będziemy robić”¹⁹⁷.

Cztery dni po uznaniu niepodległości Kosowa Putin i Saakaszwili ostatni raz spotkali się jako prezydenci. Podsumowując to spotkanie minister spraw zagranicznych Gruzji, Dawid Bakradze powiedział: Putin groził nam wojną”¹⁹⁸. Cytując prezydenta Saakaszwili: „Putin oznajmił mi (oraz znajdującemu się na spotkaniu ministrowi MSZ Dawidowi Bakradze oraz jego zastępcy Grigolowi Waszadze), że Rosja wznowi dwustronne stosunki z Gruzją, będą wznowione połączenie lotnicze, możliwe, że nawet pomyślą o wznowieniu importu gruzińskiego wina, ale to, co dotyczy Abchazji i Osetii Południowej, to my udzielimy odpowiedzi nie wam, ale Zachodowi, Stanom Zjednoczonym i NATO w świetle -Kosowa. Proszę się nie denerwować, to nie powinno was martwić, to, co zamierzamy zrobić nie jest skierowane przeciwko wam. To będzie nasza reakcja na ich postępowanie”¹⁹⁹.

1 marca 2008 roku, rosyjski generał Wasyli Lunew, były dowódca armii w syberyjskim okręgu wojskowym oraz były komisarz kraju permskiego, został mianowany ministrem obrony tzw. Osetii Południowej.

4 marca parlament tzw. Osetii Południowej, a 7 marca parlament Abchazji poprosili Rosję, WNP i ONZ uznanie ich niepodległości .

6 marca Rosja jednostronnie i definitywnie wyszła z reżymu sankcji przeciwko Abchazji, wprowadzonego przez WNP 19 stycznia 1996 roku. Rosyjski rząd zaczął odnawiać ekonomiczne, finansowe, handlowe i transportowe kontakty z tzw. rządem Abchazji.

¹⁹⁷ <http://www.regnum.ru/news/957233.html>.

¹⁹⁸ <http://www.president.gov.ge/?l=E&m=0&sm=1&st=0&id=2721>.

¹⁹⁹ http://www.parliament.ge/print.php?gg=1&sec_id=1329&info_id=21678&lang_id=ENG; *Georgian pundits comment on results of Putin-Saakashvili meeting*, [w:] 24 Saati, 28 Luty 2008.

13 marca 2008 roku na zamkniętym posiedzeniu, rosyjska Duma omówiła przygotowany przez FSB i MSZ dokument mówiący o wypracowaniu strategii po uzyskaniu niepodległości przez Abchazję i tzw. Osetię Południową²⁰⁰.

21 marca Duma przyjęła specjalną rezolucję o podtrzymaniu próśb obydwóch separatystycznych republik o międzynarodowym uznaniu²⁰¹.

Zastępca przewodniczącego komitetu dumy do spraw WNP, Konstantyn Zatulin oznajmił, że uznanie niepodległości Abchazji i tzw. Osetii Południowej nie wolno odkładać na później, ponieważ: „szansa, która zaistniała wraz z uznaniem Kosowa nie będzie trwała wiecznie”²⁰².

Nieznany rosyjski dyplomata przekazał informację „Nezawisimoi Gazecie”, że MSZ poradziła prezydentowi (Rosji) uznać niepodległość Abchazji i Osetii Południowej w dwóch przypadkach: jeżeli rozpocznie się realny proces przystąpienia Gruzji do NATO oraz w razie wojskowej agresji przeciwko republikom”²⁰³.

Posiedzenie NATO w Bukareszcie 3-4 kwietnia, odmówiło pomocy Gruzji i Ukrainie w przedstawieniu planu postępowania, przygotowującego do członkostwa w NATO. Putin wysłał list do Bagapsza i Kokoyty, obiecując nawiązać stosunki dyplomatyczne między Rosją i tymi dwoma samozwańczymi republikami²⁰⁴. 8 kwietnia Lawrow oznajmił, że Rosja zrobi wszystko, co w jej mocy, aby nie dopuścić do członkostwa Gruzji i Ukrainy w NATO²⁰⁵. Stojący na czele sztabu generalnego, Iurji Bugajewski dodał: „my zrobimy wszystko co niezbędne aby nie dopuścić do wstąpienia Gruzji do NATO”. Później w rozmowie z grupą oficerów NATO ten generał otwarcie ostrzegł ich o możliwości ataku na Gruzję już w 2008 roku. Wypowiedz ta została zinterpretowana jako przechwałki²⁰⁶.

²⁰⁰ М. Перевозкина, *Полет на опережение*, [w:] «Независимая газета», 14 Lipiec 2008.
http://www.ng.ru/cis/2008-07-14/1_abhazia.html.

²⁰¹ http://www.ng.ru/cis/2008-03-24/1_nepriznannye.html.

²⁰² Paper Mulls Official Ties with Abkhazia, S. Ossetia, [w:] Civil Georgia, 14 Kwiecień 2008.

²⁰³ М. Перевозкина, *Москва ответит НАТО Абхазией*, [w:] «Независимая газета», 14 Kwiecień 2008,
<http://www.ng.ru/printed/209407>; Svante E. Cornell and David J. Smith, *Moscow Moves to De Facto Annexation of Georgian Breakaway Regions*, [w:] Central Asia-Caucasus Analyst, Kwiecień 16, 2008,
<http://www.cacianalyst.org/?q=node/4839>.

²⁰⁴ Georgian Speaker slams Putin for liaising with separatist leaders, Mze TV, 4 Kwiecień 2008.

²⁰⁵ *Москва не допустит вступления Украины и Грузии в НАТО*, РИА «Новости», 8 Kwiecień 2008,
<http://en.rian.ru/russia/20080408/104105506.html>.

²⁰⁶ J. Vinocur, *Georgia is a focal point in US—NATO Russian Tension*, [w:] New York Times, 4 Maj 2009,
<http://www.nytimes.com/2009/05/05/world/europe/05iht politicus.html?pagewanted=2>.

Radykalne kroki zostały podjęte 16 kwietnia 2008 roku. Rosyjski prezydent nakazał władzom regionalnym i federalnym nawiązać bezpośrednie kontakty dyplomatyczne z władzami w Sochumi i Cchinwali.

Gruzja oznajmiła, że ten krok Moskwy jest równoznaczny z aneksją przez Rosję dwóch regionów Gruzji²⁰⁷. UE, OBWE, NATO, USA, Wielka Brytania, Francja i Niemcy negatywnie ocenili to postanowienie Putina i poprosili o wycofanie się z niego²⁰⁸. Prośba ta została zignorowana.

Następnego dnia 300 rosyjskich żołnierzy z ciężkim uzbrojeniem przybyło do bazy wojennej w Oczamczyre (Abchazja).

VIII - 20 kwietnia -28 lipiec 2008 roku - Wojna niskiej intensywności

20 kwietnia 2008 roku, rosyjski samolot Mig-29, startujący z bazy wojskowej w Gudauta, zestrzelił gruziński bezpilotowy aparat latający, a następnie odleciał na północ do przestrzeni powietrznej Rosji. Kamera ustawiona na gruzińskim aparacie latającym zdążyła nagrać moment ataku i przesłać obraz do ziemi. Gruzja oskarżyła Rosję i oceniła ten fakt jako zbrojną agresję. Rosja zaprzeczyła, ale dochodzenie przeprowadzone przez komisję ONZ udowodniło, że atak był przeprowadzony przez rosyjski myśliwiec²⁰⁹.

Zgodnie z rezolucją numer 3314, Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 14 grudnia 1974 roku, przeprowadzony przez rosyjski myśliwiec atak, potwierdzony przez międzynarodowych obserwatorów jest jawnym aktem agresji. Oznaczało to faktycznie początek tzw. „wojny małej intensywności”.

Wojna rosyjsko - gruzińska tzw. „małej intensywności” trwała do 28 lipca. W maju rosyjskie samoloty zestrzeliły jeszcze kilka bezpilotowych aparatów latających należących do Gruzji.

²⁰⁷ V. Socor, Russia Moves toward open annexation of Abkhazia, South Ossetia, [w:] Eurasia Daily Monitor, 18 Kwiecień 2008.

²⁰⁸ Russia criticized over Abkhazia, [w:] BBC News, 24 Kwiecień 2008.

²⁰⁹ V. Socor, UN mission confirms Georgia, rejects Russian version of air clash, [w:] Eurasia Daily Monitor, 27 Maj 2008.

6 maja, dowódca głównego zarządu do przygotowania sił zbrojnych Rosji, generał Władimir Szamanow oznajmił, że rosyjska armia nie pozwoli gruzińskim samolotom latać nad strefą konfliktu.

Łamiąc postanowienie o pokojowych operacjach WNP, w kwietniu 2008 roku Moskwa zaczęła wysyłać do Abchazji część Powietrzno Desantowej Dywizji Noworosyjskiej. Na początku maja przydzielono im trzy przeciwlotnicze wyrzutnie raketowe „Buk”, czternaście armat D-30, dziesięć 122mm systemów raketowych BM-21”Grad”, 20 przeciwczołgowych dział, 120 kierowanych rakiet przeciwczołgowych, dwa helikoptery oraz 180 techników obsługujących te systemy uzbrojenia²¹⁰.

Flota Czarnomorska Rosji, w kwietniu i maju przeprowadziła osiem ćwiczeń, podczas których przeprowadzono morskie desanty. 1 maja rosyjskie wojska otworzyły nowe „blok posty” (warownie) na drogach w rejonach Abchazji: Tkwarczelskim i Oczamczyrskich. Tydzień później, strona rosyjska oznajmiła, że liczebność rosyjskich wojsk w Abchazji zwiększono z 1992 do 2542 żołnierzy²¹¹.

14 maja Sergiej Bagapsz zwrócił się do Rosji z prośbą o rozlokowanie w Abchazji stałego rosyjskiego kontyngentu²¹². Pomysł ten zaakceptował głównodowodzący siłami powietrznymi Rosji Aleksander Zelin²¹³.

Na początku maja, Ministerstwo Obrony Rosji powołało byłych pilotów helikopterów mających doświadczenie w lotach w górzystym terenie. 14 maja 2008 roku, rozpoczęły się 17 dniowe ćwiczenia dla tych pilotów²¹⁴.

Główny etap rozmieszczania wojsk rozpoczął się 26 maja, kiedy do Abchazji został wysłany 400 osobowy korpus rosyjskich wojskowych kolejarzy dla odbudowy 54 kilometrowego odcinka kolei łączącej Sohumi z portami w Oczmczyre²¹⁵.

Na lotnisku w Bombowa, spiesznie zbudowano nowe hangary dla samolotów i amunicji.

²¹⁰ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926].

²¹¹ *Минобороны РФ грозит увеличением миротворцев в зоне грузино-абхазского конфликта — до предельного лимита*, http://www.newsru.com/russia/08may2008/minobor_print.html.

²¹² *Сухуми готов разместить на своей территории военную базу России*, <http://www.regnum.ru/news/999755.html?forprint>.

²¹³ *Главком ВВС России: «Возможное создание военной базы РФ на территории Абхазии способствовало бы повышению качества охраны госграницы»*, <http://www.regnum.ru/news/1000830.html?forprint>

²¹⁴ *Горная подготовка летчиков армейской авиации*, <http://mil.ru/info/1069/details/index.shtml?id=42837>;
<http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=135&postdays=0&postorder=asc&start=15>.

²¹⁵ <http://palm.newsru.com/russia/03jun2008/medsaak.html>.

6 czerwca na bazie w Gudauta wylądowało kilka nowych rosyjskich samolotów Su-25 i Su -27. Jednocześnie rozpoczęły się 10 dniowe ćwiczenia w Zielenczukskiej brygadzie strzelców górskich, które miały na celu: „wypracowanie metodyki postępowania na nieznanym terenie z dala od miejsca stacjonowania”.

Niedługo po tym, strona gruzińska zatrzymała grupę rosyjskich żołnierzy z kontyngentu pokojowego, która znajdowała się po gruzińskiej stronie linii demarkacyjnej, w mieście Zugdydy. Żołnierzom tym zabrano 20 przeciwczołgowych rakiet oraz inny ciężki sprzęt zabroniony w strefie konfliktu. W odpowiedzi na to, zastępca dowódcy sztabu generalnego Rosji Aleksander Burutyn obiecał przelać krew, jeżeli Gruzja znów skonfiskuje rosyjskie uzbrojenie, ponieważ jego zdaniem rosyjskie „siły pokojowe” mają prawo otwierać ogień²¹⁶.

W wywiadzie udzielonej gazecie „Rezonans”, Paweł Felgengauer oznajmił, że decyzja o rozpoczęciu wojny przeciwko Gruzji została już podjęta i że prawdopodobnie rozpocznie się w sierpniu!!!²¹⁷ Snucie takich stwierdzeń świadczyło to o tym jak napięta była sytuacja w przeddzień konfliktu.

W ostatni dzień czerwca, siły północno kaukaskiego okręgu wojskowego, wspólnie z siłami FSB rozpoczęły tygodniowe ćwiczenia na granicy z Gruzją. Tego samego dnia Bagapsz zamknął granicę abchasko-gruzińską wzdłuż rzeki Enguri, a rosyjski okręt wojenny z 250 żołnierzami na pokładzie wypłynął z Soczi w kierunku abchaskiego miasta Gagra.

W maju 2008 roku, aktywowano południowo osetyńską stronę internetową „ludobójstwo Osetyńczyków”. 30 czerwca 2008 roku podsumowując swoją 10 dniową podróż po tzw. Osetii Południowej, znany ze swoich kontaktów z wojskiem i wywiadem, ultranacjonalista Aleksander Dugin oznajmił: „Rosja zdecydowała się uznać niepodległość (Osetii Południowej i Abchazji) i wy jesteście dobrze do tego przygotowani jeżeli, Rosja uzna niepodległość Osetii Południowej i wprowadzi tam nie wojska rozjemcze a regularne części wojsk ochrony pogranicza, to problem wejścia Gruzji do NATO przestanie istnieć (...) niepodległość Osetii Południowej i Abchazji powinniśmy uznać do grudnia”²¹⁸. Parę dni później tłumacząc Rosjanom sytuację w tzw. Osetii Południowej powiedział: „Osetyńczycy

²¹⁶ *Russian General to Georgia: Russian peacekeepers' patience running out*, [w:] International Herald Tribune, 19 Czerwiec 2008.

²¹⁷ П. Фельгенгауэр, *Россия начнет войну против Грузии предположительно в августе*, <http://www.apsny.ge/news/1213985330.php>.

²¹⁸ А. Дугин: «Мы приехали как сторонники независимости Южной Осетии, а уедем ее фанатиками», <http://sojcc.ru/rus/1148.html>.

czekają na wojnę. Kraj jest gotowy do wojny. Cała męska populacja jest zmobilizowana. Wszystkim, którym nie obojętna jest przyszłość Rosji a zwłaszcza młodym ludziom, którzy chcą udowodnić swój patriotyzm, trzeba jechać do Osetii. Tam jest możliwość walczyć z bronią w rękach z naszymi globalnymi i fundamentalnymi przeciwnikami- NATO i Ameryką²¹⁹.

2,8 i 17 lipca osetyńska agencja informacyjna „Osinform”, zamieściła artykuł Zaura Alborowa, w którym dokładnie opisywał działania 58-ei armii w przyszłej operacji wojskowej, pod kryptonimem: „przymuszenie Gruzji do pokoju”²²⁰.

2 lipca agencja informacyjna „Rosbalt” zamieściła wywiad z ministrem obrony Abchazji Merabom Kiszmaria, w którym oznajmił on że: „jego wojska posiadają wystarczającą ilość broni, dział przeciwlotniczych i amunicji” i że „ tym razem dojdę do Kutaisi(miasto w zachodniej Gruzji)”²²¹.

3 lipca minister spraw zagranicznych Abchazji Siergiej Szamba w wywiadzie dla „Nezawisymoi Gazety” ostrzegł, że Abchazja: „nie może dać gwarancji, że nie rozpocznie wojny pierwsza”.

Już następnego dnia, strona internetowa „Kaukaz Centr” przewidywała, że Rosja napadnie na Gruzję w sierpniu 2008 roku: „Putin podjął polityczną decyzję o wojnie z Gruzją jeszcze zanim Medwediew został prezydentem Rosji. Intensywne przygotowania do wojny trwają od kilku miesięcy”²²².

Tego samego dnia, 4 lipca , Kokoyty wydał rozkaz o całkowitej mobilizacji wojsk w tzw. Osetii Południowej, chociaż musiał je odwołać wieczorem. Następnego dnia główny redaktor Forum.msk.ru, Anatoli Baranow, podróżujący po północnym Kaukazie napisał: „wojna z Gruzją nigdy wcześniej nie była tak realna i że wojsko chce walczyć”²²³.

6 lipca wojska zakaukaskiego okręgu wojskowego rozpoczęły ćwiczenia „Kaukaz – granica 2008”. 7 lipca, dokładnie miesiąc do początku wojny, w obydwóch rosyjskich

²¹⁹ *Осетины ждут войны: Александр Дугин о ситуации в Южной Осетии*, <http://geopolitica.ru/Video/7/>.

²²⁰ <http://osinform.ru/dijest/6785-gruzija-provodit-razvedku-boja-na.html>; <http://osinform.ru/dijest/6785-gruzija-provodit-razvedku-boja-na.html>; <http://osinform.ru/analitic/6994-juzhnaja-osetija-khronika.html>.

²²¹ *Abkhazians warn to capture Kutaisi*, Kavkaz-Center, 4 Maj 2008, <http://www.kavkazcenter.com/eng/content/2008/05/04/9551.shtml>.

²²² *Moscow to launch war operations against Georgia in late August*, Kavkaz Center, 5 Lipiec 2008, <http://www.kavkazcenter.com/eng/content/2008/07/05/9984.shtml>.

²²³ А.Баранов,«Россия стоит на грани большой Кавказской войны», <http://forum.msk.ru/print.html>? Id =4 96 351.

Batalionach „sił pokojowych” znajdujących się w Abchazji i tzw. Osetii Południowej, rozpoczęto budowanie umocnień²²⁴.

Tego samego dnia w Abchazji rozlokowano dodatkowe rosyjskie przeciwlotnicze wyrzutnie raketowe i ciężkie uzbrojenie. Cztery rosyjskie samoloty wdarły się w przestrzeń powietrzną Gruzji. Ciekawe jest, że Rosja poraz pierwszy przyznała się do naruszania przestrzeni powietrznej Gruzji, tłumacząc że zrobiła to aby: „ostudzić gorące głowy”²²⁵.

10 lipca Bagapsz i Kokyoty zostali wezwani do Moskwy w ramach konsultacji z rosyjskim rządem. Głównodowodzący północno kaukaskim okręgiem wojskowym, generał Siergiej Makarow obiecał pomoc wojskową rosyjskim siłom pokojowym na terytorium Gruzji.

W ciągu całego lata, tak strona gruzińska jak wspólnota międzynarodowa niejednokrotnie prosiła o rozpoczęcie wielostronnych negocjacji w celu znalezienia pokojowego wyjścia z zaistniałej sytuacji. Prośby te napływały ze strony Gruzji (przez cały lipiec do 7 sierpnia 2008r), USA (8lipiec), Niemiec(14 lipca, 18 lipca , 25 lipca, 30 lipca i 31 lipca), UE (19 lipca i 22-24 lipca), OBWE i Finlandii(25 i 30 lipca). Wszystkie te prośby zostały odrzucone przez Rosję, Abchazję i tzw. Osetię Południową.

Kiedy Gruzja i społeczeństwo międzynarodowe starali się znaleźć pokojowe rozwiązanie, 15 lipca 2008 roku, wojska północno kaukaskiego okręgu wojskowego rozpoczęły zakrojone na wielką skalę ćwiczenia „Kaukaz-2008”, w których brało udział ponad 8 tysięcy żołnierzy, 700 jednostek pojazdów wojskowych, lotnictwo i flota czarnomorska. Generał Jurii Netkaczew, były dowódca armii w północnym Kaukazie, a następnie zastępca dowódcy wojsk w Zakaukaziu, oznajmił że podawana liczba wojsk uczestniczących w ćwiczeniach została zaniżona aby nie budzić uwagi większej ilości zagranicznych obserwatorów²²⁶. Oficjalnie ćwiczenia te miały na celu przeprowadzenie „operacji po zmuszeniu do pokoju”²²⁷. Uczestniczącym w ćwiczenia żołnierzom rozdano broszury pod tytułem: „żołnierzu znaj swojego wroga”, w których opisano charakterystykę gruzińskich sił zbrojnych.

²²⁴ *Russian peacekeepers in Abkhazia enhance combat readiness*, Itar-Tass, 7 Lipiec 2008; К. Тимерман, *Наши парни погибли не для того, чтобы мы сдались*, «Известия», 2 Październik 2008, <http://www.izvestia.ru/russia/article3121131/>

²²⁵ *Russia confirms its aircraft intruded into Georgia*, Civil Georgia, 10 Lipiec 2008, <http://www.civilgeorgia.ge/eng/article.php?id=18748>.

²²⁶ http://www.ng.ru/regions/2008-07-18/1_peacemakers.html.

²²⁷ *Caucasus 2008*, сайт российского Министерства обороны, 15 Lipiec 2008, <http://www.mil.ru/eng/1866/12078/details/index.shtml?id=47629>.

18 lipca, Desantowo-Szturmowy Pułk 76-ei Pskowskiej Powietrzno Desantowej Dywizji, zajął pozycje na wąwozach Rokskim i Mamisonskim, głównych przejściach przez góry Kaukazu, wiodących do Gruzji. Powietrzno Desantowy Pułk Wołgogradskiej Dywizji Zmechanizowanej na 14 transporterach opancerzonych wszedł do dolnej części Wąwozu Kodorskiego. 3 dni później 135-y Pułk Zmechanizowany 19 –ej Władykaukaskiej Dywizji Zmechanizowanej, zmienił pskowskich spadochroniarzy na Przejściu Rokskim. 25 lipca specjalny szpital polowy został rozlokowany niedaleko granicy gruzińskiej, szpital ten mógł przyjmować do 300 rannych²²⁸.

Następnego dnia oficjalnie skończono budowę rosyjskiej bazy wojskowej w Ugadani, niedaleko Dzawy.

Szukające są słowa prezydenta Osetii Północnej, Teimuraza Mamcurowa, który w udzielonym 26 lipca wywiadzie dla „Niezwiesimoi Gazety” oznajmił: „rosyjskie wojska wkroczą do Gruzji, aby ochronić rosyjskich obywateli i pomóc siłom pokojowym (...) u północnego wejścia do Rokskiego tunelu stoją czołgi, oni tam są w celach demonstracyjnych. Oni tam są nie dlatego aby po prostu stać”²²⁹.

Dwa dni później magazyn „Ogoniok” poinformował, że od 45 do 50 wagonów z czołgami, zostało przerzuconych w rejon Galski na granice Gruzjińsko- Abchazką²³⁰.

Nieznany pułkownik z rosyjskich „sił pokojowych” w Abchazji, poinformował, że broni i amunicji dostarczono tyle że wystarczy na kilka lat wojny: „coś się stanie, czuje to . coś się stanie” - dodał²³¹. 30 lipca, sześć dni przed terminem, został ukończony, prowadzony przez rosyjskie wojska remont linii kolejowej łączącej Sochumi i Oczamczyre²³²

Przygotowania do wojny dobiegły końca. Prowadzone one były przez stronę rosyjską metodycznie i spokojnie. Całość było dobrze przemyślaną operacją logistyczną. Strona gruzińska unikała prowokowania Moskwy. O najbardziej radykalnych przypadkach naruszania prawa międzynarodowego Tbilisi informowało opinie światową. Nie wywoływało to jednak żadnego realnego efektu. Rosja z biegiem miesięcy czuła się w swoich poczynaniach coraz bardziej bezkarna.

²²⁸ <http://www.mil.ru/info/1069/details/index.shtml?id=48946>.

²²⁹ «Независимая газета», 26 Lipiec 2008.

²³⁰ *Russia deploys more military hardware in Abkhazia, Georgia says*, Rustavi-2 TV, 6 Lipiec 2008.

²³¹ П.Шеремет, *Абхазия: ни мира, ни войны, ни отдыха...*, [w:] «Огонек», nr31, 2008, <http://www.ogoniok.com/5057/18/>.

²³² *Россия приступила к выводу железнодорожных войск из Абхазии*, http://www.lenta.ru/news/2008/07/30/railroad/_Printed.htm.

IX - 29 lipca – 6 sierpnia

29 lipca siły południowo osetyńskie, po raz pierwszy otworzyły ogień w stronę obserwatorów OBWE i mieszanych sił pokojowych. Tego samego dnia zostały zbombardowane pozycje gruzińskiego kontyngentu sił pokojowych na górze Sarabuk. Po raz pierwszy od 2004 roku, strona osetyńska użyła armat dużego kalibru (ponad 100mm) zabronionych w stronie konfliktu. Fakt ten w swoim raporcie opisał głównodowodzący mieszanym kontyngentem pokojowym generał Marat Kulachmetow²³³. Na drugi dzień zbombardowano kolejne wioski znajdujące się pod gruzińską kontrolą²³⁴

O 8-ej rano 1 sierpnia, na minę najechała ciężarówka gruzińskiej policji, pięć policjantów zostało ciężko rannych.

Od południa 1 sierpnia do następnego dnia trwała intensywna wymiana ognia, w rezultacie czego zginęło 6 i zostało rannych 13 żołnierzy.

2 sierpnia cztery grupy reporterów głównych rosyjskich kanałów telewizyjnych przyjechały z Moskwy do Cchinwali. Druga grupa rosyjskich dziennikarzy przyjechała z Dagestanu. Wjazd na terytorium tzw. Osetii Południowej zagranicznym dziennikarzom został wzbroniony. Wyjątkiem była grupa filmowców z ukraińskiego prorosyjskiego kanału „Inter”. Rosyjskie MSZ tłumaczyło ten fakt: „problemami w dokumentach”. Do 7 sierpnia 2008 roku, do tzw. Osetii Południowej wysłano 50 rosyjskich dziennikarzy²³⁵.

2 sierpnia ćwiczenia „Kaukaz 2008” dobiegły końca, ale wojska uczestniczące w manewrach nie wróciły do baz, zostając na miejscu. Ponadto część sił północno kaukaskiego okręgu wojskowego przekroczyła granice gruzińską i rozpoczęło manewry na terytorium Gruzji²³⁶. Do wieczora 7 sierpnia ogólna liczba rosyjskich i osetyńskich sił pokojowych osiągnęła 1700 zamiast 1000 żołnierzy²³⁷, a liczba gruzińskiego kontyngentu określona porozumieniem Dogomyskim została taka sama, licząc 500 żołnierzy.

²³³ *The Kulakhmetov Report, in Timeline of Russian Aggression in Georgia*, http://mfa.gov.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=461&info_id=7664.

²³⁴ *Georgia reports shootout in S. Ossetia*, Civil Georgia, 29 Lipiec 2008, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=18854>.

²³⁵ B. Whitmore, *Scene At Russia-Georgia Border Hinted At Scripted Affair*, Radio Free Europe/Radio Liberty, 23 Sierpień 2008, http://www.rferl.org/content/Russia_Georgian_Scripted_Affair/1193319.html.

²³⁶ -<http://dddkursk.ru/number/724/new/005540/>; <http://www.kp.ru/daily/24144/361865/>; <http://www.kp.ru/daily/24144/361954/>; <http://www.izvestia.ru/obshestvo/article3119449/>; <http://www.kp.ru/daily/24147/364238/>; <http://echo.msk.ru/programs/voensovet/596473-echo/>.

²³⁷ И. Куксенкова, *Добро пожаловать в ад!*, <http://www.mk.ru/blogs/MK/2008/08/10/abroad/365780/>.

2 sierpnia tzw. władze Osetii Południowej rozpoczęły ewakuacje kobiet i dzieci z otaczających Cchinwali wiosek. Do północy 7 sierpnia zostało ewakuowanych 20 000 cywili²³⁸. Stanowiło to ponad połowę populacji tzw. Osetii Południowej. Warto zauważyć, że działo się to przed rozpoczęciem wojny i ludność ta ewakuowała się nie pod naporem gruzińskiej armii, a w celach oczyszczenia pola walki w już zaplanowanej wojnie.

2 sierpnia, tak różniący się od siebie ludzie jak: Sergiej Mironow, Teimuraz Mamsurow i dowódca powietrzno-desantowych sił Rosji Walerii Ewtuchowicz jednogłośnie oznajmili, że siły rosyjskie wkroczą do Gruzji: „w celach obrony rosyjskich obywateli i udzielania pomocy rosyjskiemu kontyngentowi „sil pokojowych”“.

Następnego dnia rano, zastępca ministra obrony Rosji Nikolai Pankow, zastępca dowódcy GRU i dowódca 58-ej armii Anatoli Hrulew przyjechali do Cchinwali, gdzie przeprowadzili zjazd rady bezpieczeństwa tzw. Osetii Południowej, w którym brało udział wojskowe i polityczne dowództwo tzw. Osetii Południowej, dowódca mieszanego kontyngentu pokojowego Marat Kulachmetow i dowódca osetyńskiego kontyngentu pokojowego Konstantyn Friew. Gruzjińskie źródła podają, że celem tego spotkania było omówienie planu działań 58-ei armii podczas wojny²³⁹. Tego samego dnia pare set kilometrów od Cchinwali, w Sohum, zwołano spotkanie rady bezpieczeństwa Abchazji. Tego samego dnia, 3 sierpnia rozpoczęła się mobilizacja ochotników z północnego Kaukazu(kozacy i inny).

Cytując głównego atamana związku wojsk kozackich w Rosji i zagranicą oraz zastępcy gubernatora rostowskiego obwodu, Wiktora Wodolackiego: „mobilizacja ochotników była centralizowana, prowadzono ją przez punkty poborowe w okręgach i rejonowych komisariatach wojskowych”, północnego Kaukazu. Większość ochotników przydzielono do 19-ej zmotoryzowanej dywizji PKOW i północno osetyńskim Batalionom sił pokojowych. Pozostali podpisywali kontrakty bezpośrednio z tzw. ministerstwem obrony Osetii Południowej²⁴⁰. Pierwszych 300 najemników przekroczyło rosyjsko - gruzińską granicę już 3 sierpnia.

4 sierpnia sztab wojsk PKOW przerzucił części wojsk bezpośrednio ku rosyjsko – gruzińskiej granicy w rejonie dolnego Zaramaga aby: „maksymalnie szybko przerzucić

²³⁸ *О масштабах эвакуации из Южной Осетии в Россию*, <http://davnym-davno.livejournal.com/>; <http://davnym-davno.livejournal.com/7479.html>.

²³⁹ *58-я армия РФ готова войти в Цхинвали*, <http://www.apsny.ge/news/1217792861.php>.

²⁴⁰ В. Водолацкий, *Козаки одними из первых встали на защиту народа Кавказа*, <http://skavkaz.rfn.ru/region/rnews.html?id=150137&rid=1051>.

wojska na pomoc siłom rozjemczym w Osetii Południowej”²⁴¹. Tego samego dnia do tzw. Osetii Południowej przyjechały medyczne i łącznościowe oddziały 58-ej armii, a 11 dział samobieżnych typu „Gwazdyka” zostało przerzuconych z Dzawy do Cchinwali²⁴². Na lotnisko w Mozdoku przyleciały samoloty radiolokacyjne typu AWACS, a kilka ciężkich bombowców typu TU-22M zmieniając miejsce stałej dyslokacji pod Nowgorodem przyleciało do Saratowa²⁴³.

W tle intensywnych wojskowych przygotowań, pracę rozpoczęła maszyna propagandowa.

3 sierpnia tzw. południowo osetyński komitet informacyjny wydrukował artykuł pod tytułem: „Jeżeli jutro wojna...”, w którym przewidywano, że wojna rozpocznie się lada dzień²⁴⁴. Informacyjna agencja „Osinform” zamieściła artykuły pod tytułem: „Osetia Południowa przygotowuje się do wojny”²⁴⁵, „Rosja widzi nadchodzącą gruzińsko -osetyńską wojnę”, „kronika niewypowiedzianej wojny”²⁴⁶.

Rano 4 sierpnia prace rozpoczął propagandowy blog „Głos Duszy”. Na jego łamach pisano, że mieszkańcy Osetii Południowej zostali wywiezieni do Osetii Północnej, gdzie mają przeczekać „zaistniałą sytuację”²⁴⁷. Identyczna wersja tego samego blogu pod nazwą „Voice of Soul” rozpoczęła pracę w nocy, z 6 na 7 sierpnia²⁴⁸.

„Niezawisimaia Gazeta” 4 sierpnia wydrukowała artykuł: „Wojna odłożona na później”²⁴⁹. Tzw. południowo osetyńskie radio przekonywało, że „wojna może rozpocząć się jutro”²⁵⁰. Rosyjski deputowany Konstantyn Zatulin zażądał, aby natychmiast rozpocząć operacje „Zmuszenia do pokoju”²⁵¹. Siergiej Bagapsz oznajmił, że jeżeli zacznie się wojna, to Abchazja „nie będzie tylko obserwatorem wydarzeń”²⁵². Następnego dnia, w blogu „Głos Duszy” zamieszczono post pod nazwą „W oczekiwaniu wojny”²⁵³.

²⁴¹ Е.Созаев, *Российская армия подошла к границе Южной Осетии*, Life.ru -<http://life.ru/news/27624>.

²⁴² *Хронология российской агрессии в Грузию*, http://mfa.gov.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=461&info_id=7664.

²⁴³ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926].

²⁴⁴ <http://cominf.org/node/1166477828>.

²⁴⁵ <http://osinform.ru/7371-juzhnaja-osetija-gotovitsja-k-vojjne.html>.

²⁴⁶ <http://osinform.ru/7397-rossija-vidit-ugrozu-vojjny-mezhdu.html>; <http://osinform.ru/7417-khroniki-neobjavlennoj-vojjny.html>.

²⁴⁷ -<http://rupor-naroda.livejournal.com/663.html>.

²⁴⁸ - <http://ossetianwar.livejournal.com/970.html>.

²⁴⁹ -<http://www.ng.ru/printed/213940>.

²⁵⁰ <http://osradio.ru/news/all/11656.html>.

²⁵¹ <http://osinform.ru/7443-neobkhodimo-provesti-operaciju.html>.

²⁵² *Volunteers from neighboring regions rush to help Georgia's separatist region*, Interfax, 7 Sierpień 2008.

²⁵³ <http://rupor-naroda.livejournal.com/1019.html>.

5 sierpnia jeszcze kilka jednostek pancernych i 40 systemów artyleryjskich oraz Batalion zwiadowców z 33-ej górskiej brygady przekroczyło granicę rosyjsko –gruzińską i weszło na terytorium Gruzji. Jeszcze 30 dział zostało przerzuconych do Gruzji przez Wąwóz Kudarski²⁵⁴.

Stojący na czele rosyjsko –abchasko -południowo Osetyńskiej koalicji nie kryli, że działania wojenne, mogą wyjść za granice Abchazji i Osetii Południowej. Tzw. Minister spraw zagranicznych Osetii Południowej Michaił Mindzaiew oznajmił, że Osetia Południowa pretenduje do niektórych części środkowej Gruzji, w tym do uzdrowisk w Bordzomi i Bakuriani²⁵⁵. Obiecał też: „zbombardować Gori , Kareli i jedno z miast- kurortów”²⁵⁶.

Stały przedstawiciel tzw. Osetii Południowej w Moskwie, Dmitri Medojew obiecał rozpocząć w Gruzji „wojnę kolejową” i dodał: „zobaczymy jak Gruzja da rade wypełniać międzynarodowe zobowiązania w sprawie tranzytu ropy naftowej”²⁵⁷.

W wywiadzie udzielonym „Независимой Газecie”, 5 sierpnia, minister spraw zagranicznych Abchazji, Sergiei Szamba nie wykluczał otwarcie drugiego frontu przeciwko Gruzji. Nieznane źródło z abchaskiego wywiadu poinformowało że: „specjalne przygotowane grupy dywersyjne mogą wysadzić rurociąg Baku – Tbilisi – Dzeichan ”²⁵⁸. I się nie pomylił, dzień później, niedaleko tureckiego miasta Erzyndzana, rurociąg ten został wysadzony.

Do wieczora 5 sierpnia u północnego wejścia tunelu Rokskiego znajdowały się 185-a i 693-a zmechanizowane Pułki, 19-ej dywizji, 58-ej armii, 104-a i 234-a Powietrznodesantowe Pułki 76-ej Gwardyjskiej Powietrzno-Desantowej Dywizji i 31-a Oddzielna Powietrzno Desantowa Brygada. W ich składzie znajdowało się 11 693 żołnierzy, 891 pojazdów pancernych, 138 jednostek artylerii²⁵⁹.

Rano 6 sierpnia zamknięto wszystkie sklepy i urzędy w Cchinwali. Trwała pospieszna ewakuacja cywili do Rosji, skąd swoją drogą, przybywali najemnicy i dziennikarze.

Gazeta „Izwestia” wręcz z komunistycznym patosem oznajmiła, że ochotnicy przybywają nawet z samej Moskwy²⁶⁰. Osetyńskie radio nadało komunikat o rozpoczęciu

²⁵⁴ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926.

²⁵⁵ *Южная Осетия может предъявить Грузии территориальные претензии*, <http://osradio.ru/news/all/41.html>; <http://www.rosbalt.ru/2008/08/06/510922.html>.

²⁵⁶ *Миндзаев. Будем бомбить Гори, Карели и од-ну из ваших курортных зон*, <http://www.apsny.ge/news/1217981312.php>.

²⁵⁷ <http://newsru.com/data/video/1037.html>; <http://www.regnum.ru/news/1036622.html>.

²⁵⁸ М. Перевозкина, *Абхазия готова открыть второй фронт*, [w:] «Независимая газета», 5 Sierpień 2008, http://www.ng.ru/cis/2008-08-05/1_abhazia.html.

²⁵⁹ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926.

²⁶⁰ <http://www.izvestia.ru/world/article3119222/>.

wojny²⁶¹ Południowo osetyńskie wojska otworzyły ogień ku gruzińskim wioskom: Eredwi, Prisi, Awnewi, Dwani i Huli, w rezultacie czego kilka ludzi zostało rannych.

Nocą z 6 na 7 sierpnia sztab PKOW przeniesiono do Dzawy, a sztab okręgu LeninGradzkiego, do dolnej części Wąwozu Kodorskiego²⁶².

Korespondent agencji APN, nadając z Władykaukazu mówił: „cała republika, wszyscy widzieli (począwszy od szóstego wieczorem) ogromny ruch wojsk w stronę tunelu (Rokskiego P.A)»²⁶³. Dziennikarka „Niezawisimoi Gazety” podróżując z Władykaukazu do Cchinwali napisała, że 6 sierpnia własnymi oczami widziała jak: „Rosja ściąga do granicy z Gruzją poważne siły. Po trasie kaukaskiej magistrali przemieszczają się wojskowe kolumny i podzielne samochody z żołnierzami oraz wozy pancerne. Wojskowi mówią, że trwają ćwiczenia, ale nie ma wątpliwości, że Rosja tym samym pokazuje, że jest zdecydowana obronić swoich obywateli w Osetii Południowej, a nawet przeprowadzić operację „zmuszającą do pokoju”²⁶⁴. Trzy tygodnie później, ta sama dziennikarka podkreśliła: „widziałam nasze wojska w pełnej gotowości bojowej”²⁶⁵.

Zaur Albanow, występując w imieniu południowo osetyńskiego dowództwa wojskowego w swoich wypowiedziach na forum Milkaukaz.net, odliczał godziny do rozpoczęcia totalnej wojny: „2 sierpnia- ćwiczenia „Kaukaz 2008” dobiegły końca, wszystko zostało wypracowane, teraz ewakuujemy cywili, przeprowadzimy mobilizację, a następnie komuś będzie źle ”²⁶⁶. 5 sierpnia- kilka dni Rosja poczeka aby cały świat zobaczył kto jest agresorem, (...), a następnie „agresywnej sile będzie nie słodko”²⁶⁷, „krótko mówiąc „Gruzja będzie poligonem doświadczalnym dla nowych rodzajów uzbrojenia oraz miejscem utylizacji starych, a konkretnie w magazynach jest dużo FAB - ów (bomba lotnicza) różnego kalibru(..) także „Backfire”- y(NATO – ska nazwa dla rosyjskiego bombowca TU-22M), nie będą ich żałować.”²⁶⁸ 6 sierpnia – „dzisiaj rozprawiamy się z agresorami, oni nam za wszystko

²⁶¹ <http://osradio.ru/news/all/41.html>.

²⁶² [http://www.echo.msk.ru/blog/buntman/539523-echo/comments/new?comment\[parent_id\]=270307;http://ugo-osetia.ru/9_19+20/9_19+20-10.html](http://www.echo.msk.ru/blog/buntman/539523-echo/comments/new?comment[parent_id]=270307;http://ugo-osetia.ru/9_19+20/9_19+20-10.html).

²⁶³ <http://www.apn.ru/column/article20635.htm>.

²⁶⁴ М. Перевозкина, *Это не конфликт, это — война*, «Независимая газета», 8 Sierpień 2008, http://www.ng.ru/politics/2008-08-08/1_war.html.

²⁶⁵ М, Перевозкина, *«Маленькая победоносная война»*, «Независимая газета», 1 Września 2008, http://www.ng.ru/courier/2008-09-01/15_war.html.

²⁶⁶ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=28&postdays=0&postorder=asc&start=480>.

²⁶⁷ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=28&postdays=0&postorder=asc&start=555>.

²⁶⁸ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=28&postdays=0&postorder=asc&start=585>.

zapłacą”²⁶⁹. O 22.58 6 sierpnia z całą pewnością oznajmia: „myślę, że zacznie się za kilka godzin, mam powód tak mówić”²⁷⁰.

Wieczorem 6 sierpnia 2008 roku, prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili postarał się telefonicznie skontaktować z prezydentem Rosji Dmitriem Miedwiediewem dla omówienia zaistniałej sytuacji w tzw. Osetii Południowej i w stosunkach rosyjsko- gruzińskich. Odpowiedź rosyjskiego MSZ organizującego telefoniczne rozmowy między prezydentami brzmiała: „, czas rozmów między prezydentami jeszcze nie nadszedł”²⁷¹.

Wojna energetyczna

Rozpad Związku Radzieckiego i uzyskanie przez poszczególne państwa południowego Kaukazu oraz basenu Morza Kaspijskiego, możliwości samodzielnego podejmowania decyzji związanych z polityką zagraniczną oraz gospodarczą, przyciągnęło wielu inwestorów z krajów zachodnich. Możliwość uniezależnienia się od dostaw surowców energetycznych, pochodzących z Zatoki Perskiej oraz Federacji Rosyjskiej, która odziedziczyła od ZSRR znaczny potencjał tranzytowy tych surowców, był kuszący.

Rosja sprytnie wykorzystywała swoje możliwości, prowadząc politykę energetyczną i nadal zachowywała możliwość oddziaływania na sytuację geopolityczną regionu, ale zainteresowanie największych konsumentów ropy naftowej, Stanów Zjednoczonych oraz państw zachodnioeuropejskich było znaczące. Basen Morza Kaspijskiego okazał się trzecim, co do wielkości zasobem ropy naftowej na świecie. Dlatego znaczący był też wkład zachodniego kapitału w budowę alternatywnych dróg przesyłowych, omijających Rosję.

Strona rosyjska podjęła próby neutralizacji rodzącej się konkurencji, mocno destabilizując sytuację w regionie, wywołując i podsycając liczne uśpione konflikty etniczne. Dwóch największych graczy regionu: Azerbejdżan (producent ropy naftowej) oraz Gruzja (część ważnego korytarza tranzytowego Azja -Europa) uwikłali się w liczne wojny domowe czy etniczne (wojna azerbejdżansko-armeńska o Górny Karabach oraz abchazko osetyjskie dążenia separatystyczne). Pomimo starań, Rosja nie była w stanie przejąć kontroli

²⁶⁹ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=28&postdays=0&postorder=asc&start=615>.

²⁷⁰ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=28&postdays=0&postorder=asc&start=645>.

²⁷¹ http://www.parliament.ge/print.php?gg=1&sec_id=1329&info_id=21678&lang_id=EN.

na rejonami wydobywania u regionalnych producentów i uzyskać bezpośredniego dostępu do środkowo azjatyckich złóż, ale nadal zachowywała pozycje monopolisty tranzytowego. Wobec krajów częściowo albo całkowicie zależnych od dostaw rosyjskich surowców (Azerbejdżan, Gruzja, Armenia, Ukraina, Białoruś), Federacja Rosyjska prowadziła politykę ukierunkowaną na utrwalenie tej zależności. Gdy któreś z tych państw odmawiało posłuszeństwa, Rosja wstrzymywała dostawy na określony czas.

Dlatego, jednym z najważniejszych wydarzeń w regionie i nie tylko, było zainicjowanie w 1994 roku, projektu budowy rurociągu eksportowo-tranzytowego Baku-Tbilisi -Dzeichan(Azerbejdżan- Gruzja- Turcja)²⁷². Strona rosyjska starała się z całych sił przekonać inwestorów w zmianie trasy rurociągu, wskazując na niestabilną sytuację w Gruzji oraz argumentując, że rurociąg przez Rosję byłby tańszy.

Ale rurociąg Baku-Tbilisi-Dzeichan, prawdopodobnie służył strategicznym interesom Stanów Zjednoczonych i był projektem geopolitycznym, który w znacznym stopniu osłabiał rosyjskie, a nawet irańskie wpływy w regionie i wzmacniał pozycje najważniejszego partnera oraz sojusznika z NATO -Turcji. Stany Zjednoczone, w celu ustabilizowania sytuacji w regionie zaczęły aktywnie wspierać Azerbejdżan i Gruzję.

Pomimo starań, Rosji nie udało się powstrzymać realizacji projektu rurociągu, przez co całkowicie utraciła wpływ na transport ropy naftowej z Azerbejdżanu.

Rurociąg Baku-Tbilisi-Dzeichan o długości 1776km, którego właścicielem jest konsorcjum składający się z: BP-31%, Azerska kompanie naftowa SOCAR 25%, Chevron8,9%, ConocoPhillips 2,5%, Amerada Hess2,3%, Statoli 8,7%, TRAO6,5%, włoska PNI5%, Total5%, Japońska Inpex2,5%, Japońska Itochu3,4%, został oddany do użytku w 2005 roku, a pełną przepustowość osiągnął w 2009 roku.

W 2006 roku właściciele BTC podpisali umowę o współpracy w transporcie kazachskiej ropy naftowej przez rurociąg BTC. Ropa miała być dostarczana przez Morze Kaspijskie, drogą morską, omijając terytorium Rosji²⁷³.

Równoległe z BTC, budowany był gazociąg: Baku-Tbilisi-Erzeru²⁷⁴ oraz Kadzaran-Ararat(Z Iranu do Armenii) z którego w przyszłości gaz może być dostarczany i do Gruzji. Poza tym rurociąg Baku-Tbilisi -Erzerum, w przyszłości może się stać ważnym punktem

²⁷² <http://www.wprost.pl/ar/77109/Ropociag-do-wolnoscii/?I=1174>.

²⁷³ http://nafta.wnp.pl/kazachska-ropa-zasili-rurociag-baku-tbilisi-ceyhan,11044_1_0_0.html.

²⁷⁴ <http://news.day.az/oilgas/70541.html>; <http://www.armeniandiaspora.com/showthread.php?152741-Construction-Of-Kajaran-Ararat-Sector-Of-Iran-Armenia-Gas-Pipeline-C>.

gazociągu NABUCCO²⁷⁵, którym transportowany będzie gaz ziemny z Iranu, Azerbejdżanu, lub wschodniej części Turcji do Austrii poprzez Bułgarię, Rumunię i Węgry. NABUCCO ma stanowić alternatywę wobec rosyjskiego monopolu na dostawy gazu do Europy Środkowo-Wschodniej.

W lutym 2009 zostało podpisane porozumienie pomiędzy Iranem i Turcją, dotyczące transportu irańskiego gazu do Europy. Dostarczanie prawie połowy niezbędnego dla realizacji projektu gazu (15 mld m³) do 2012 roku zaproponował Irak.

Wszystko to, w znacznym stopniu zachwiało monopolem Rosji na wydobywanie, eksport oraz tranzyt surowców energetycznych. Równolegle z uruchomieniem budowanych gazociągów, Rosja straciła monopol w dostawach gazu do krajów regionu, tym samym tracąc narzędzie polityki zagranicznej oraz nacisku na Gruzję, Armenię i Azerbejdżan. Gruzja, od 2006 roku musiała akceptować coraz to wyższe ceny rosyjskiego gazu ziemnego, które od 64USD wzrosła do 235 USD w 2007 roku. Celem Rosji było wymuszenie na Gruzji ustępstw w celu przejęcia kontroli nad gruzińskimi gazociągami, ale strona gruzińska, częściowo za sprawą Stanów Zjednoczonych, nie zaakceptowała żądań Moskwy. W takiej sytuacji priorytetem Gruzji stało się uniezależnienie od dostaw rosyjskich surowców, w tym energii elektrycznej, dlatego w lipcu 2004 roku, podpisano porozumienie o ograniczonych dostawach gazu irańskiego. Surowiec gazowy jest niezmiernie ważnym surowcem dla Gruzji, ponieważ w okresie zimowym, kiedy przepustowość hydroelektrowni spada, gaz przetwarzany jest na energię elektryczną.

Na tle rosyjsko-gruzińskiej konfrontacji, związanej z żądaniami Tbilisi o wycofanie rosyjskich wojsk, oraz oskarżeniami o udzielanie wsparcia przez Rosję, separatystycznym regionom Gruzji, w styczniu 2006 roku, na terytorium Rosji został wysadzony gazociąg dostarczający gaz do Gruzji oraz linie energetyczne dostarczające prąd. W środku zimy Gruzja okazała się odcięta od dostaw gazu oraz energii elektrycznej. Prezydent Gruzji, Michaił Saakaszwili oraz parlament Gruzji otwarcie oskarżyli Rosję o przeprowadzeniu tego zamachu. Do czasu zażegnania kryzysu, Gruzja zmuszona była zapewnić sobie dostawy irańskiego i azerskiego gazu oraz energii elektrycznej z Turcji.

We wrześniu 2006 roku w Gruzji zatrzymano czterech rosyjskich oficerów, oskarżając ich o działalność szpiegowską. W odwecie Rosja, oprócz odwołania swojego ambasadora oraz wstrzymania wydawania wiz dla obywateli Gruzji, zażądała podwyżkę ceny gazu, ze 110

²⁷⁵ <http://www.nabucco-pipeline.com/portal/page/portal/en;http://7dni.wordpress.com/2006/10/17/gazprom-blokuje-budowe-gazociagu-nabucco/>.

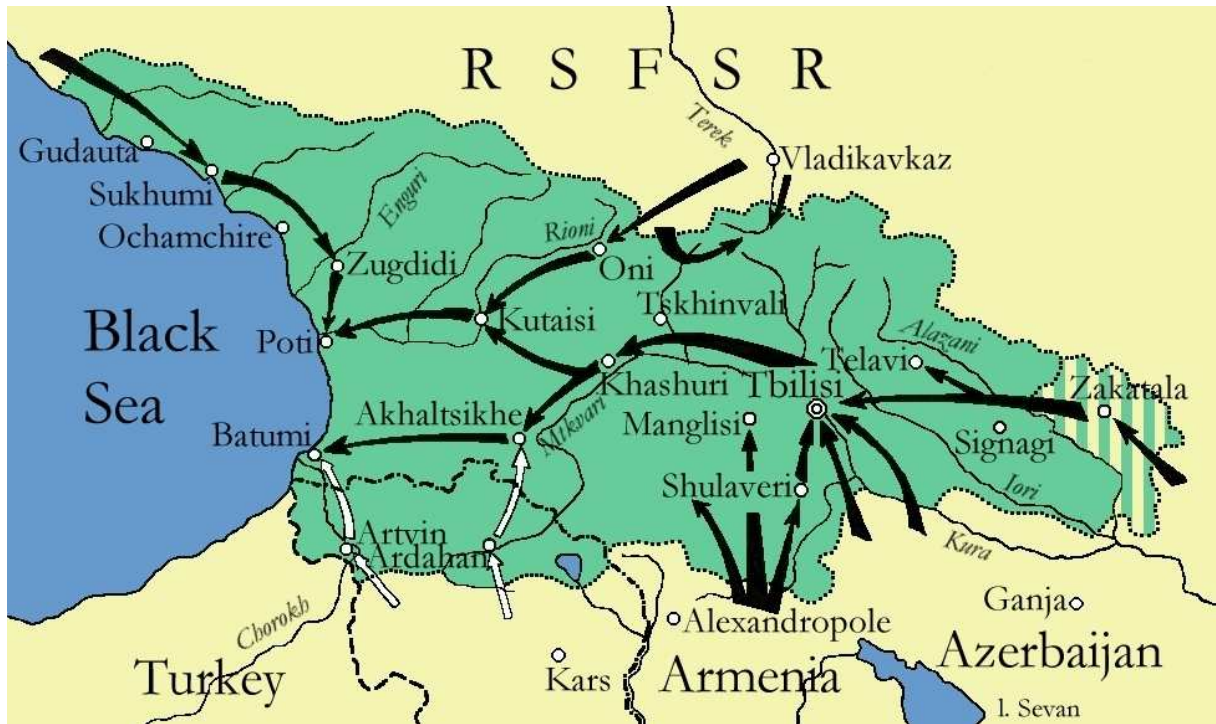
UDS do 230 USD. Zaproponowała też odstąpienie od podwyżki w zamian za sprzedaż gruzińskiej części gazociągu. Tbilisi nie zgodziła się na sprzedaż gazociągu, ale musiała zaakceptować podwyżkę cen.

Niewątpliwie podwyżka ta była próbą nacisku, oraz ukarania Gruzji, za prowadzenie niezgodne z interesami Rosji polityki.

W takiej sytuacji dywersyfikacja dostaw energetycznych stała się śmiertelnie ważna dla Gruzji. W najbliższej przyszłości, część gazu będzie dostarczana poprzez nowy gazociąg Baku-Tbilisi-Erzurum oraz z gazociągu biegnącego z Iranu poprzez Azerbejdżan do Gruzji. Podpisane zostało też porozumienie o sezonowym dostarczaniu energii elektrycznej z Azerbejdżanu, Turcji i Iranu. Gruzja zdecydowała też maksymalnie wykorzystać własne zasoby i rozpoczęła budowę małych hydroelektrowni²⁷⁶, mających na celu częściowe uniezależnienie Gruzji od obcych dostaw.

Okres poprzedzający wybuch wojny był czasem narastającego napięcia politycznego. Strona rosyjska starała się poprzez czynniki polityczne, gospodarcze a nawet militarne wymusić ustępstwo na Gruzji. Opór państwa gruzińskiego traktowano w Moskwie jako realne zagrożenie jej interesów. Konflikt w tym momencie nie był jeszcze pewny, można było go uniknąć. Bez jednak „swoistej” kapitulacji władz Gruzji, niebezpieczeństwo militarnej konfrontacji stawała się bardzo prawdopodobne.

²⁷⁶ <http://energetyka.inzynieria.com/cat/1/art/26318/energo-pro-georgia-wyda-493-mln-usd-na-projekt-energetyczny>.



Mapa pokazuje kierunki uderzenia wojsk bolszewickich na Gruzję w lutym 1921 roku



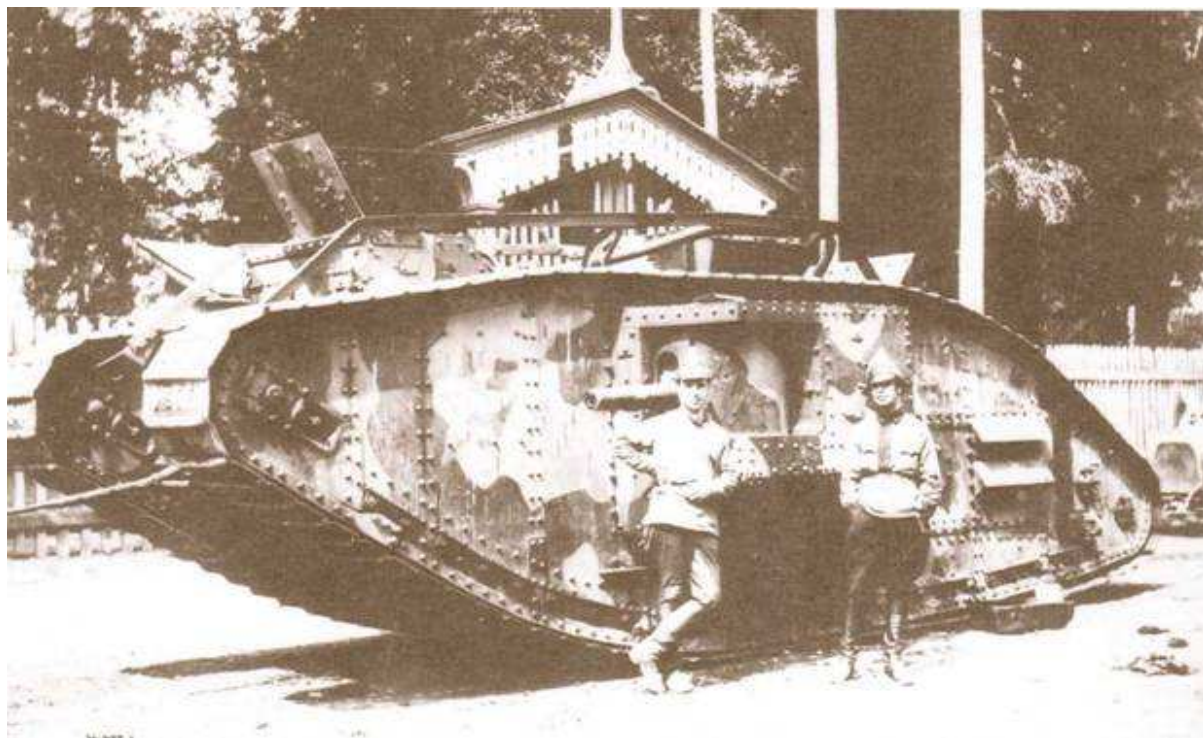
www.forum.ge (18.04.2011)

Oddział gruzińskich gwardzistów 1920 rok.



www.forum.ge (18.04.2011)

Sztab zakaukaskiego frontu 1921rok, Tbilisi. Po środku siedzi Michail Tuchaczewski.



www.forum.ge (18.04.2011) Angielski czołg typu mark V używany przez czerwoarmistów w walkach przeciwko Gruzinom. 1921rok



www.forum.ge (18.04.2011) Gruzini partyzanci tzw. „zaprzysiężeni” walczące przeciwko władzy radzieckiej.



www.forum.ge (18.04.2011) Gruzini partyzanci.



www.forum.ge (18.04.2011)

9 kwietnia 1989 roku. Sowieckie spadochroniarze pacyfikujące ruch niepodległościowy na ulicach Tbilisi.



www.forum.ge (18.04.2011) 23 listopada 1989 roku. Manifestacja na obrzeżach Cchinwala. Na transparentach osetyjskich manifestantów widnieje napis: "Osetia była, jest i będzie radziecka".



www.forum.ge (18.04.2011) 23 listopad 1989 roku. Osetyjscy manifestanci deklarujące chęć pozostania w ramach Związku Radzieckiego.



www.forum.ge (18.04.2011)

Opancerzony pojazd zbudowany przez Osetyjczyków.



www.forum.ge (18.04.2011) 1993 rok Abchazja. Gruzini przygotowujące się do natarcia na wioskę Szroma.



www.forum.ge (18.04.2011)
Ranny gruziński żołnierz. Abchazja.



www.forum.ge (18.04.2011) Gruzinki żołnierz na gumistynińskim froncie. Abchazja 1993 rok.



www.forum.ge (18.04.2011). Sierpień 1992 roku Abchazja . Gruzini gwardziści.



www.forum.ge (18.04.2011) Żołnierze ukraińskiego oddziału UNA-UNSO-”ARGO”, walczącego po stronie gruzińskiej. Abchazja 1993 rok.



(18.04.2011) Wojna w Abchazji. 1993 rok

www.forum.ge



www.forum.ge (18.04.2011) Żołnierze ormiańskiego batalionu im.Bagramiana walczące po stronie Abchaskiej.



www.forum.ge (18.04.2011) Najemnicy z północnego Kaukazu, walczące po stronie abchaskiej.



www.forum.ge (18.04.2011) Mieszkaniec Sochumi, zastrzelony przez żołnierzy ormiańskiego batalionu podczas zdobywania miasta. 27 września 1993 roku. Sochumi.



www.forum.ge (18.04.2011) Trupy gruzińskich żołnierzy na tle palącego się budynku władz lokalnych. 27 września 1993 roku . Sochumi



www.forum.ge (18.04.2011) Zdjęcie ukazuje moment poddania się gruzińskich obrońców budynku władz lokalnych w Sochumi.



www.forum.ge (18.04.2011) Wszyscy ci którzy walczyli w obronie ostatniego gruzińskiego bastionu w Sochumi-o budynek władz lokalnych a następnie poddali się stronie osetyjskiej , zostali rozstrzelani. Wśród ostrzelanych był przewodniczący rady ministrów Abchazji, Ziuli Szartawa oraz burmistrz Sochumi Guram Gabiskiria(strzałka na zdjęciu ukazuje na trup Gurama Gabiskirii).



www.forum.ge (18.04.2011) Rosyjski najemnik walczący po stronie Abchaskiej.



www.forum.ge (18.04.2011) Rosyjski minister do spraw nadzwyczajnych, Siergiej Szoigu wraz z żołnierzami specnazu KGB „Alfa”. Sochumi 1993 rok.



www.forum.ge (18.04.2011) Exodus gruzińskiej ludności cywilnej po upadku Sochumi. Abchazja 1993 rok.



www.forum.ge (18.04.2011) Gruzkańska ludność cywilna oczekująca przed czyszkami etnicznymi. Abchazja 1993 rok.



www.forum.ge (18.04.2011) Osetyjczycy ostrzeliwują gruzińskie wioski. 2004 rok.



www.forum.ge (18.04.2011) Osetyjczycy ostrzeliwują gruzińskie wioski. 2004 rok.

Rozdział II

Siły zbrojne stron konfliktu

Gruzińskie siły zbrojne

Na 8 sierpnia 2008 roku gruzińskie siły zbrojne liczyły 32 000 żołnierzy. W skład gruzińskich wojsk lądowych wchodził: sztab, pięć brygad piechoty (I w Gori, II w Senaki, III w Kutaisi, IV w Waziani –nieдалeko Tbilisi, V w Honi, która nie była skompletowana do końca), inżynierska brygada w Gori, sześć oddzielnych Batalionów: mieszany pancerny w Gori- mający na uzbrojeniu 50 czołgów T72, lekki piechotny w Adlia , medyczny w Saguramo, łączności w Waziani, radiolokacji w Kobuleti i materialno techniczny Batalion w Tbilisi) i przeciwlotniczy dywizjon w Kutaisi. Liczebność wojsk lądowych wynosiła 22 000²⁷⁷.

W skład gruzińskiej brygady piechoty wchodził: sztab (60 żołnierzy), kompania sztabowa (108 żołnierzy oraz dwie BWP), trzy lekkie Bataliony piechoty(591 żołnierzy w każdym), jeden mieszany pancerny Batalion(dwie pancerne i jedna zmechanizowane kompanie-380 żołnierzy, 30 czołgów T72 i 15 BWP), Batalion materiałowo techniczny (288 żołnierzy), artyleryjski dywizjon (371 żołnierzy, 18 122mm armat D30, 12 120mm moździerzy, 4 ZSU-23-4), kompania zwiadu (101 żołnierzy i 8 BTR), kompania łączności (88 żołnierzy i dwie BTR- y), mieszana kompania saperska (96 żołnierzy)-ogółem brygada liczyła 3265 żołnierzy²⁷⁸.

Brygada artyleryjska była głównym wsparciem piechoty. W skład brygady wchodził: dywizjon 152mm armat 2A65 „Msta-B”, dywizjon 152mm samobieżnych armat 2S3 „Akacja”, dywizjon 152mm dział samobieżnych „Dana”, bateria 203mm samobieżnych armat 2C7„Pion”, dywizjon artylerii raketowej, dywizjon przeciwpancern²⁷⁹ , Batalion szkoleniowy, Batalion technicznego uzupełnienia, kompania ochrony²⁸⁰.

²⁷⁷ Strategic Defence Review//Ministry Defence of Georgia, Tbilisi,2007 s.86.

²⁷⁸ Strategic Defence Review//Ministry Defence of Georgia, Tbilisi,2007 s.87.

²⁷⁹ Tamże s.89

²⁸⁰ Defence Today, nr3, 2007 s.2.

Trzeba też podkreślić, że na dzień rozpoczęcia wojny, w Iraku znajdowali się 2000 najbardziej doświadczonych żołnierzy z pierwszej brygady (części sztabu oraz kompanii sztabowej, 12 i 13-y Bataliony, Batalion technicznego wsparcia, kompania inżynieryjna, kompania zwiadu oraz części pancernego Batalionu)²⁸¹.

Na uzbrojeniu gruzińskich sił lądowych znajdowało się:

- 191 czołgów T72 różnej modyfikacji (120 z nich było modernizowanych w wersji T72 SIM-1)
- 56 czołgów T55AM
- 80 bojowych wozów piechoty BWP1 (15 z nich w wersji BWP-1U)
- 74 BWP1
- 11 pancernych samochodów rozpoznawczych BRM-1K
- 5 pancernych samochodów rozpoznawczych BRDM-2
- 31 transporterów opancerzonych BTR 70(16 z nich w wersji BTR70 Di)
- 35 transporterów opancerzonych BTR 80
- 86 ciągników pancernych MT- LB
- 100 samochodów opancerzonych „Cobra”
- 6 samobieżnych dział 203mm „Pion”
- 1- samobieżna armata 152mm 2S19 „Msta-s”
- 13 - dział samobieżnych 152mm 2S3 „Akacja”
- 24 - dział samobieżnych 152mm „Dana”
- 11- armat holowanych 152mm 2A65 „Msta-b”
- 3 - armaty 152mm 2A36 „Hiacynt-b”
- 109 - armat 122mm D30
- 15 dział przeciwczołgowych 100mm MT-12
- 40 dział przeciwczołgowych 85mm D-48
- 6- wyrzutni rakiet niekierowanych 122mm GRAD-LAR
- 12- wyrzutni rakiet niekierowanych 122mm RM-70
- 16- wyrzutni rakiet niekierowanych 122mm BM-21 „Grad”
- 80- moździerzy 120mm i 300 moździerzy kal. 60, 81 i 82mm
- 15- dział przeciwlotniczych 57mm S-60
- 30- sprzężonych dział przeciwlotniczych 23mm ZU-23-2(część ustawiona na MTLB)

²⁸¹ <http://www.mod.gov.ge/?l=E&m=11&sm=0&id=835>.

- 15- poczwórnych dział samobieżnych 23mm ZSU-23-4 „Szyłka”
- na uzbrojeniu znajdowało się też nieokreślona liczba kierowanych rakiet przeciwczołgowych „Fagot”, „Konkurs”, „Faktoria” oraz przenośnych wyrzutni przeciwlotniczych „Strzała 2M”, „Igła1” „Igła” i „Grom”.

W 2007 roku rozpoczęto 18 dniowe kursy przygotowawcze rezerwistów. Lekkie bataliony piechotny miały być połączone w brygady(10-a w Kodzori, 20-a w Senaki, 30-a w Honi, 40-a w Muchrowani i 50-a w Telawi) oprócz lekkich brygad piechoty w skład rezerw miały wejść dywizjony artyleryjskie²⁸² oraz 420-y rezerwowy batalion pancerny²⁸³, ale proces tworzenia aktywnych rezerw, w dzień rozpoczęcia wojny został ukończony tylko częściowo.

Sily powietrzne Gruzji

Na dzień rozpoczęcia wojny w skład sil powietrznych Gruzji wchodziły:

- operacyjny centrum lotniczy
- baza lotnicza w Marneuli (eskadra bombowców Su-25 i eskadra samolotów treningowych L39)
- baza lotnicza Alekseewka (eskadra helikopterów Mi-8, eskadra helikopterów UH-1H), mieszana eskadra helikopterów (Mi-8, Mi-14, Mi-24)
- eskadra bezpilotowych samolotów rozpoznawczych
- 6 punktów radiolokacji
- oddział radiotechnicznego rozpoznania
- dwie bazy obrony powietrznej(dwa dywizjona przeciwlotniczych rakiet S-125M, dwa dywizjony „BUK-M1”, 18 maszyn „Osa –AK-AKM” oraz kilka maszyn s przeciwlotniczymi kompleksem Spider-SR)
- centrum szkoleniowe w skład, którego wchodziła eskadra samolotów An-2²⁸⁴.

Na uzbrojeniu sil powietrznych Gruzji znajdowało się: 10 bombowców szturmujących Su-25 (5 z nic w wersji Su-25 scorpion) , dwa ćwiczebno-bojowe Su-25UB, 12 ćwiczebnych samolotów L39, 4 ćwiczebne Jak-52, 6 lekkich samolotów transportowych An-2, 5

²⁸² <http://www.guard.mod.gov.ge/en/struqtura.php>.

²⁸³ http://www.guard.mod.gov.ge/en/news_list.php.

²⁸⁴ Strategic Defence Review//Ministry Defence of Georgia, Tbilisi 2007, s. 86.

helikopterów bojowych Mi-24B i 3 Mi-24P, 18 helikopterów Mi-8T, 2 helikoptera Mi-14BT, sześć helikopterów Bell UH1-H i 6 helikopterów Bell 212.

Marynarka wojenna Gruzji

Bazy marynarki wojennej Gruzji znajdowały się w portach Poti i Batumi. Stan osobowy floty wynosił 1000 marynarzy. W skład marynarki wojennej wchodziły 2 kutry rakietowe: Okręt flagowy „Dioskuria”(Nr 303)²⁸⁵ zbudowany we Francji i należący do typu La Combattante II, przekazany Gruzji przez Grecję w 2004 roku, uzbrojony w cztery wyrzutnie rakiet przeciw okrętowych typu „Exocet”, dwie wyrzutnie torped kal. 522mm oraz 2 podwójnie sprzężone działa kal. 35mm „Oerlikon” (Nie ma potwierdzenia aby strona gruzińska była w posiadaniu pocisków przeciw okrętowych typu „Exocet”), oraz kuter rakietowy „Tbilisi”(Nr 302), zbudowany w Związku Radzieckim w 1981 roku (projekt 206MR)²⁸⁶. Okręt ten w 1999 roku został przekazany stronie gruzińskiej przez Ukrainę. „Tbilisi” był uzbrojony w dwie wyrzutnie rakiet przeciw okrętowych typu „Termit”, 76,2mm-owe działo na dziobie oraz sześciolufowy 30mm automat przeciwlotniczy AK630M. Na uzbrojeniu gruzińskiej marynarki wojennej oraz straży przybrzeżnej znajdowało się też 8 kutrów patrolowych, 2 małe statki desantowe, 2 kutry desantowe oraz 6 małych kutrów. Okręty te nie posiadali uzbrojenia rakietowego i w większości byli uzbrojone w 37mm i 40mm działa przeciwlotnicze, automaty przeciwlotnicze ZU-23-2 oraz wkm-y kal. 12,7 mm. Na 8 sierpnia większość gruzińskiej floty w tym obje kutry rakietowe były niesprawne. W Batumi stacjonował też Batalion piechoty morskiej, który podczas wojny znajdował się w okolicach Cchinwali i uczestniczył w szturmie miasta.

²⁸⁵ M. S. Sobański, *Gruzińska awantura*, [w:] Okręty Wojenne, Nr5/2008, Tarnowskie Góry 2008, s. 98-104.

²⁸⁶ Tamże.

Rosyjskie siły zbrojne

Do dziś oficjalna Moskwa milczy o liczebności swoich wojsk uczestniczących w wojnie z Gruzją. Z cząstkowych informacji pozyskiwanych w prasie wiadomo, że oprócz północno kaukaskiego okręgu wojskowego (dzisiejszy południowy okręg wojskowy) w interwencji wzięła udział części Leningradzkiego okręgu wojskowego (dzisiejszy zachodni okręg wojskowy), część uralskiego okręgu wojskowego (dzisiejszy centralny okręg wojskowy), siły 4-ej armii powietrznej (na dzisiejszy dzień wchodzi w skład południowego okręgu wojskowego), siły powietrznodesantowe oraz flota czarnomorska (obecnie wchodzi ona w skład południowego okręgu wojskowego)²⁸⁷.

Trzeba podkreślić, że północno kaukaski okręg wojskowy, był najbardziej doświadczonym (obie czeczeńskie kampanii oraz operacje antyterrorystyczne na północnym Kaukazie) i najlepiej uzbrojonym (według rosyjskich standardów) okręgiem²⁸⁸.

W 2008 roku w skład północnokaukaskiego okręgu wojskowego wchodziły 58-a oraz 49-a armia. 49-a armia znajdowała się w stadium kompletowania (modernizacji). Tylko 58-a armia była w pełni skompletowana (w większości żołnierzami zawodowymi) oraz uzbrojona..

Oprócz tych jednostek na terytorium północno kaukaskiego okręgu wojskowego znajdowała się 20-a dywizja zmechanizowana (dzisiejsza 20-a brygada zmechanizowana oraz 56-a brygada desantowo-szturmowa), oraz 7-a góraska dywizja desantowo szturmowa.

Stan liczebny północno kaukaskiego okręgu wojskowego wynosił 90-100 tys. żołnierzy. Stan liczebny samej 58-ej armii 70-80 tys. żołnierzy. Na uzbrojeniu 58-ej armii oraz innych jednostek północno kaukaskiego okręgu wojskowego znajdowało się: 620 czołgów, 2000 wozów bojowych piechoty oraz transporterów opancerzonych, 875 jednostek różnego rodzaju artylerii, 190 wyrzutni raketowych typu „Grad”, „Smiercz”, „Uragan”, 450 systemów obrony przeciwlotniczej oraz nieokreślona liczba taktycznych rakiet typu „Toczka-U” itd.²⁸⁹

²⁸⁷ http://community.livejournal.com/analiz_888/33434.html.

²⁸⁸ http://www.soldatirussian.ru/publ/stati/novosti_s_mesta_sobytij/vozdushnaja_vojna_v_juzhnoj_osetii_2008_c_hast_1/16-1-0-726.

²⁸⁹ <http://www.lenta.ru/articles/2008/08/08/forces/>; http://www.perspectivy.info/osobaya_tema/iuzhnaya_osetiya/v_ojna_v_juzhnoj_osetii_vooruzhennyje_sily_konfliktujushhih_storon_2008-08-12.htm.

W wojnie przeciwko Gruzji brały też udział jednostki okręgów wojskowych: leningradzkiego oraz uralskiego.

Działanie jednostek naziemnych wspierały jednostki 4-ej armii lotnictwa wojskowego oraz obrony przeciwlotniczej (Rostow na Donie)²⁹⁰.

Na uzbrojeniu 4-ej armii znajdowało się 60 bombowców frontowych SU24, 100 myśliwców MiG29, 60 myśliwców SU27, 100 samolotów szturmowych SU25, 30 samolotów wywiadowczo bombowych SU24MR, 40 lekkich samolotów treningowo bombowych L39, 75 helikopterów bojowych MI24 oraz nieokreślona liczba helikopterów transportowo bojowych MI8 itd.²⁹¹

W wojnie brał też aktywny udział odział siły powietrzno-desantowe Federacji Rosyjskiej²⁹². Siły te uważa się za „elitę” rosyjskiej armii, są one pod bezpośrednimi rozkazami głównodowodzącego siłami zbrojnymi i stanowią rezerwę prezydenta Rosji.

Za operacje morskie, przetrzy desantu, sprzętu, oraz za blokadę gruzińskich portów odpowiadała rosyjska flota czarnomorska, bazą macierzystą której jest ukraiński port w Sewastopolu. W skład floty wchodzi prawie 60 okrętów bojowych²⁹³, (są to w większości przestarzałe jednostki zbudowane za czasów związku radzieckiego) okrętem flagowym floty jest krążownik rakietowy projektu 1164 „Moskwa”. Baza lotnictwa marynarki wojennej floty czarnomorskiej znajduje się na lotnisku Kacza. Lotnictwo marynarki uzbrojone jest w 30 samolotów SU24 różnej modyfikacji, 30 helikopterów KA27, 8 MI8, przeciw-okrętowe samoloty amfibii Be12 oraz inne aparaty latające.

W operacji morskiej przeciwko Gruzji, uczestniczyły następujące okręty floty czarnomorskiej:

- Krażownik rakietowy „Moskwa”
- Niszczyciel rakietowy „Smetliwy”
- Duży okręt desantowy „Cesarz Kutnikow”
- Duży okręt desantowy „Saratow”.
- Duży okręt desantowy „Iamal”
- Mały okręt rakietowy „Kasymow”
- Mały okręt rakietowy „Poworino”

²⁹⁰ http://community.livejournal.com/analiz_888/33434.html.

²⁹¹ <http://www.lenta.ru/articles/2008/08/08/forces/>.

²⁹² http://community.livejournal.com/analiz_888/33434.html.

²⁹³ <http://warfare.ru/rus/?lang=rus&catid=243&linkid=1720>; http://community.livejournal.com/analiz_888/33434.html.

- Mały okręt rakietowy „Suzdalec”
- Okręt rakietowy na poduszce powietrznej „Samum”
- Mały okręt rakietowy „Miraż”
- Mały okręt rakietowy „Aleksnandrowec”
- Mały okręt Rakietowy „Muromec”
- Mały okręt zwiadowczy „Ekwator”
- Trałowiec „Żukow”
- Trałowiec „Turbinist”.
- okręt transportowy „General Riabnikow”.

Lista wyżej wymienionych armii, dywizji, brygad, pułków, batalionów oraz ich liczebność oraz uzbrojenie była imponująca, ale można podejrzewać, że nie wszystkie ww. jednostki brały udział w konflikcie w pełni skompletowane, dlatego rzeczywista liczba rosyjskich wojskowych biorących aktywny udział w wojnie jest trudna do określenia²⁹⁴. W różnych oszacowaniach liczba ta może się wahać od 80 do 100 tys. żołnierzy, co trzykrotnie przewyższa stan liczebny gruzińskich wojsk i idealnie pasuje do wojskowej doktryny, w której mówi się że atakująca strona powinna posiadać trzykrotną przewagę nad stroną broniącą się. Widoczna jest też druzgocąca przewaga w sprzęcie.

Strona rosyjska wykorzystwała dla mobilizacji swoich sił miesiące przed wybuchem wojny, a równocześnie wykorzystwała posiadane zapasy sprzętu oraz możliwości mobilizacyjne. Gruzja nie była w stanie podjąć równorzędnych do tych działań, kroków po swojej stronie.

²⁹⁴ Patrz aneks s. 196.

Abchaskie siły zbrojne

Organizacyjnie siły lądowe Abchazji dzielą się na trzy okręgi wojskowe: centralny (Oczamczyre), wschodni (Sohumi) oraz zachodni (Picudna). Liczebność wojski lądowych wynosi 21-22 tys.²⁹⁵ żołnierzy, a w razie potrzeby mogą być uformowane brygady sił rezerwowych (terytorium Abchazji na dzień dzisiejszy, prawdopodobnie zamieszkuje 242000 mieszkańców)²⁹⁶. Struktura sił lądowych wygląda następująco: trzy brygady zmechanizowane (do czterech Batalionów Zmechanizowanych oraz jeden Batalion pancerny w każdym), Pułk artylerii, Batalion inżynieryjny, Batalion strzelców górskich, Batalion zwiadowczy, Batalion przeciwlotniczy, oddzielne dywizjony przeciwpancerne(uzbrojony w przeciwpancerne wyrzutnie rakiet kierowanych typu: „FAGOT”, „KONKURS”, „MALIUTKA”, „KONKURS-M” oraz w działa bezdrutowe SPG-9) oraz oddzielne grupy sił specjalnych.

Na uzbrojeniu sił lądowych znajdowały się: 72 czołgi typu T72,T62, T55, 95 jednostek artylerii w tym działa samobieżne oraz 42 wyrzutnie rakietowe typu ”GRAD”, 260 transportery opancerzone oraz bojowe wozy piechoty²⁹⁷.

Siły powietrzne Abchazji uzbrojone były w 4 ćwiczebno-bojowe samoloty L39, 3 transportowe AN2, 1 JAK-52, 2 helikoptery MI-17, 2 MI-8 oraz 2 MI-24.

Marynarka wojenna Abchazji dzieli się na trzy dywizjony -Oczamczyre, Sohumi, Picunda.

Na uzbrojeniu marynarki wojennej Abchazji znajdowały się : kuter patrolowy projektu 205P „TARANTUL”, 8 kutrów typu „GRYF”, 12 kutrów na podwodnych skrzydłach „NEWKA” oraz do 10-ciu kutrów różnej modyfikacji. W skład marynarki wojennej wchodzi też Batalion piechoty morskiej²⁹⁸.

²⁹⁵ <http://www.echo.msk.ru/programs/beseda/605593-echo/>.

²⁹⁶ http://inoforum.ru/inostrannaya_pressa/de-fakto_respublika_abhaziya_peregovory_s_gruziej_bessmyslenny/.

²⁹⁷ <http://www.gov.karelia.ru/Karelia/1819/24.html>.

²⁹⁸ <http://flot.com/nowadays/concept/opposite/georgianabkhazianfleets.htm>.

Oficerowie abchaskich sił zbrojnych, szkolone są w rosyjskich akademiach wojskowych oraz w ogólnowoskowej akademii Federacji Rosyjskiej przy abchaskim uniwersytecie²⁹⁹.

Dowódcą sztabu generalnego abchaskich sił zbrojnych był gen. Anatoli Zajcew, były dowódca sztabu zabajkalskiego okręgu wojskowego Federacji Rosyjskiej oraz główny wojskowy doradca w Syrii.

Dwudziestoparotysięczna armia abchaska, na pierwszy rzut oka mogła wydawać się małą, ale na moment rozpoczęcia wojny, gruzińskie siły zbrojne liczyły do 30 000 żołnierzy.

²⁹⁹ <http://www.apsny.ru/apsnynews/apsnynews.php?mode=more&more=13611>.

Siłły zbrojne tzw. Osetii Południowej

Swoje początki dzisiejsza tzw. armia Osetii Południowej wzięła od licznych udziałów zbrojnych powstałych na początku lat 90-tych. tzw. Ministerstwo Obrony oraz Wyjątkowych Sytuacji powstało wkrótce po zakończeniu aktywnej fazy działań wojennych, w styczniu 1993 roku³⁰⁰. Pierwsze oddziały podporządkowane tak zwanemu ministerstwu obrony, zostały skompletowane specjalnie przed 23 lutym 1993 roku. 23 luty to święto radzieckich, a dzisiaj rosyjskich sił zbrojnych. Sprzęt oraz uzbrojenie strona osetyjska otrzymywała od wojsk nieistniejącego jeszcze Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego, a następnie od jedyne go sąsiada, który zgodził by się uzbrajać osetyjskie formacje zbrojne- czyli od Rosji³⁰¹. Od 1992 do 2004 roku tzw. ministrami obrony Osetii Południowej byli dowódcy udziałów walczących przeciwko Gruzji na początku lat 90-ich. Żaden z nich nie miał wykształcenia wojskowego. Przez cały ten okres tzw. armia Osetii Południowej borykała się problemami kadrowymi oraz finansowymi. Przełomowym okazał się 2002 rok, kiedy strona rosyjska rozpoczęła dostarczanie dużej ilości uzbrojenia oraz instruktorów. Zmiany te były spowodowane przyjściem do władzy nowej grupy rządzącej, na czele której stał otwarcie prorosyjsko nastawiony Eduard Kokoyty³⁰². Ministrem obrony został mianowany rosyjski generał Anatoli Barankiewicz.

Przed rozpoczęciem wojny siły zbrojne tzw. Osetii Południowej wyglądały następująco:

Oprócz dość silnego kontyngentu ministerstwa spraw wewnętrznych (ponad 1000 funkcjonariuszy OMON-u, KGB, Służby Pogranicznej oraz Służby Ochrony Dygnitarzy)³⁰³ tzw. Osetię Południową bronił 18000 tysięczny kontyngent ministerstwa obrony, w tym 15000 tysięcy wyszkolonych rezerwistów oraz nieokreślona liczba ochotników. Wojsko regularne zorganizowane było w 10 batalionów o numeracji II-XI, oraz kilka samodzielnych oddziałów.

Poszczególne bataliony liczyły 150-250 żołnierzy³⁰⁴.

³⁰⁰ <http://milkavkaz.net/?q=node/24>.

³⁰¹ Tamże.

³⁰² Tamże.

³⁰³ M. Gawęda, *pod znakiem śnieżnej pantery*, [w:] Komandos, nr 200, Warszawa 2010, s. 18.

³⁰⁴ Tamże s. 18.

Na uzbrojeniu sił zbrojnych tzw. Osetii Południowej, przed rozpoczęciem wojny znajdowało się³⁰⁵:

- 87 czołgów(75 T72 oraz 12 T55)
- 80 BWP1 oraz BWP2
- 90 transporterów BTR70 oraz BTR80
- 3 helikoptery Mi-8
- 23 wyrzutni rakietowych "GRAD"
- 4- 85mm armaty D-44
- kilka dział przeciwlotniczych KS-19
- 42 dział samobieżnych(122mm"GWAZDIKA" oraz 155mm "AKACIA")
- 30 -122mm armat D-30
- 40 -82mm oraz 120mm moździerzy
- nieokreślona liczba automatów przeciwlotniczych ZSU-23-2(część na ciągnikach MTLB) oraz ZSU-23-4 "SZYLKA"
- Portatywne przeciwlotnicze wyrzutnie rakietowe „STRELA-10
- Ponad 200 portatywnych wyrzutni przeciwlotniczych „IGLA"
- Szybkostrzelne działa przeciwlotnicze S60
- 12,7mm ciężkie karabiny maszynowe DSZK oraz „UTIOZ"
- 14,5mm ciężkie karabiny maszynowe KPW, ZPU-1,ZPU-2,ZPU-4
- 200 wyrzutni kierowanych rakiet przeciwpancernych „MATIUTKA", „KONKURS", „KONKURS-M" oraz „FAGOT"
- Granatniki przeciwpancerne RPG7,RPG18,RPG22,RPG26,RPG27 oraz SPG9
- Improwizowane wyrzutnie rakiet niekierowanych S-5 oraz S-8 zamocowane na ciężarówkach.

Większość sprzętu było przechowywanych na nielegalnej rosyjskiej bazie wojskowej w miejscowości Dzawa(do bazy nie mieli dostępu obserwatorzy OBWE).

Podczas wojny szefem rady bezpieczeństwa a faktycznie ministrem obrony tzw. Osetii Południowej był rosyjski pułkownik Anatoli Barankiewicz³⁰⁶.

³⁰⁵ <http://www.grani.ru/War/m.139742.html>.

³⁰⁶ <http://postsoviet.space.com/russian-general-called-kokoity-a-thief-and-coward>

Rozdział III

Wojna

Szybko zmieniająca się sytuacja oraz eskalacja konfliktu spowodowały, że 6 sierpnia, późno w nocy w ministerstwie obrony Gruzji zwołano naradę, w której uczestniczyli wysoko postawieni funkcjonariusze MSW, MON-u i polityczne kierownictwo kraju. Omawiano już bardzo realne zagrożenie ataku rosyjskiego oraz metody obrony. Na rozkaz głównodowodzącego, wojska zostały postawione w stan pogotowia, określono też liczebność wojsk, które mieli brać udział w ewentualnym konflikcie zbrojnym. Razem z siłami zbrojnymi zmobilizowano i siły MSW. Na wypadek ewentualnego ataku rosyjskiego, określono kierunki kontruderzenia, miejsca zgrupowania wojsk przed tym uderzeniem i opracowano plan mobilizacji rezerwistów³⁰⁷.

Podczas ustalania kierunku kontruderzenia na wypadek rosyjskiej agresji, dyskutowano nad dwoma kierunkami. Pierwsza wersja, przedstawiona przez dowódcę wojsk lądowych pułkownika Mamuki Balachadze wykluczała frontalny atak na Cchinwali. Wojska miały obejść miasto z prawej i lewej strony i przeprowadzić głęboki rajd na tyłach wroga, jednocześnie odcinając obrońców miasta od nacierających rosyjskich wojsk. Niestety wybrano drugie, choć całkiem logiczne rozwiązanie, przedstawione przez ministra spraw wewnętrznych Wano Merabiszwiliego który proponował, aby kierunkiem głównego kontruderzenia wybrać miasto Cchinwali³⁰⁸. Przyczyną mogło być to, że spodziewano się silnego oporu i dużego skupienia formacji tzw. Osetii Południowej wraz z dowództwem. Podejrzewano, że Osetyńczycy będą bronić miasto całymi siłami, czekając na nadchodzącą rosyjską odsiecz, co było na rękę gruzińskiemu dowództwu, ponieważ pozwoliłoby to na jednoczesne wyeliminowanie większości sił przeciwnika (ale jak wiadomo Osetyńczycy postąpili inaczej i szybko wycofali większość sił do umocnionej rosyjskiej bazy w Dzawie).

Uderzenie na miasto miały przeprowadzić jednostki specjalne MSW, brygada sił specjalnych ministerstwa obrony oraz batalion piechoty morskiej z Batumi.

Można podejrzewać, że informacja od gruzińskiego wywiadu o planowanej rosyjskiej agresji nadeszła w ostatniej chwili i gruzińskie dowództwo miało tylko jeden dzień na reakcję, planowanie i odpowiednie przygotowanie obrony kraju. Trzeba też zauważyć, że polityczne przywództwo Gruzji do ostatniej chwili miała złudną nadzieję, że do otwartej rosyjskiej agresji nie dojdzie. Gruzkańska strategia obrony nigdy nie uwzględniała wojny z tak ogromnym przeciwnikiem jakim była Rosja. Wojsko było przygotowane do operacji antyterrorystycznej i

³⁰⁷ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s. 10.

³⁰⁸ Tamże. s.11.

ewentualnych walk z separatystami, ale nie z rosyjską machiną wojenną. Wojsko i dowództwo stanęli przed problemem, do którego ich nie przygotowano.

W nocy z 6 na 7 sierpnia rozpoczęto mobilizację gruzińskich sił zbrojnych i rezerwistów³⁰⁹. Warto zaznaczyć, że mobilizacja ta trwała na tle nieustającej wymiany ognia między gruzińskimi i osetyńskimi jednostkami. Od 20 lipca gruzińskie pozycje są systematycznie bombardowane z 80 i 120 mm moździerzy. Z informacji gruzińskiego ministerstwa obrony na Sarabukskim odcinku frontu od północy 7 sierpnia rozpoczął się ostrzał gruzińskich pozycji, na co gruzińska strona odpowiedziała ogniem artyleryjskim. Strzelanina trwała do godziny 6:00 nad ranem. Rano 7 sierpnia rozpoczął się dwugodzinny ostrzał gruzińskiej wioski Nuli. O godzinie 11:00 7 sierpnia z osetyńskiej wioski Chetagurowo przeprowadzono atak w kierunku gruzińskich wiosek Avnevi i Nuli. Trzech gruzińskich żołnierzy z Batalionu sił rozjemczych zostało rannych. Gruzini odpowiedzieli ogniem i odparli atak³¹⁰.

7 sierpnia o 11.30, przywódca Osetyńczyków Eduard Kokoyty oznajmił, że przerywa wszelkie rozmowy z Gruzją³¹¹.

Strona gruzińska starała się wszelkimi sposobami uregulować konflikt i uniknąć rosyjskiej agresji. W południe do Cchinwali pojechał gruziński minister Temur Jakobaszwili gdzie miał się spotkać ze specjalnym wysłannikiem Moskwy Igorem Popowem, ale ten ostatni nie dotarł do Cchinwali, a przyczyną tego, jak podano, była niesprawność auta³¹².

Przyspieszyło to wydarzenia na pograniczu.

O 14-ej 7 sierpnia z 120 mm moździerzy, 122mm armat i granatników ostrzelano gruzińskie wioski Awnewi i gruzińską bazę wojskową w Nikozi, zniszczony został gruziński wóz bojowy BWP-1, dwóch członków załogi zostało zabitych a 5 rannych³¹³.

O 14:30 wywiad poinformował, że północno kaukaski okręg wojskowy został postawiony w stan pogotowia i jego jednostki rozpoczęły marsz w kierunku granicy gruzińskiej. Gdy dotarła ta wiadomość, prezydent Gruzji Michail Saakaszwili znajdował się w mieście Gori skąd natychmiast wydał rozkaz gruzińskim siłom zbrojnym powstrzymać osetyjsko-rosyjski atak³¹⁴.

³⁰⁹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009.с. 53.

³¹⁰ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s. 19.

³¹¹ Tamże. s.20.

³¹² G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"* Tbilisi 2009. s.21.

³¹³ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, с. 53.

³¹⁴ Tamże, s. 53.

Po otrzymaniu tego rozkazu, gruzińskie siły zbrojne oraz siły MSW cały czas znajdujące się w miejscach stałej dyslokacji, rozpoczęły przygotowania do wymarszu na wcześniej ustalone pozycje, skąd miały wyprowadzić kontruderzenie.

Czwarta brygada zajęła miejsca przy wiosce Szitackaro i Agara; trzecia brygada-na trasie Gori-Cchinwali przy wiosce Karaleti; jeden z Batalionów piątej brygady- przy wiosce Karaleti, części drugiej brygady przy wiosce Igoeti; Batalion piechoty morskiej z Batumi przy wiosce Zakasze; oddziały MSW – na bazach sil specjalnych w Gori i Karaleti; oddzielny pancerny Batalion z Gori -przy wiosce Awnewi; 500 osobowy oddział sil konstytucyjnego bezpieczeństwa podlegające MSW -na przedpolu wioski Oni; górski Batalion z Sacchere na przedpolu wioski Perewi; od 16.00 do 17.00 przy wiosce Tidzrisi pozycje zajęła artyleria³¹⁵.

Zamierzano też powołać do 60-ciu batalionów rezerwistów, liczebnością do 30 000 żołnierzy, ale rozkaz ten wydano dopiero 8 sierpnia o trzeciej w nocy. Rezerwiści mieli skupić się na terytorium lotniska w Waziani , na wojskowym lotnisku w Senaki, na bazie III brygady w Kutaisi, na bazach w Gori i Waziani³¹⁶.

O 14.30, 7 sierpnia gruzińscy oficerowie opuścili sztab połączonych rosyjsko – gruzińsko -osetyjskich sił pokojowych znajdujący się w Cchinwali. Tak samo postąpiła rosyjska strona i o 15.00 wycofała siły z blok postu w wiosce Kechwi i przerzuciła je do Dzawy. Gruzini policjanci i kompania wojska z kontyngentu sil pokojowych stacjonująca w tej samej dolinie rozpoczęły przygotowanie obronne.

Przez cały czas trwała wymiana ognia na różnych odcinkach frontu.

O 16:00 do Cchinwali pojechał gruziński wysłannik, minister Temur Jakobaszwili , wiedząc, że rosyjski wysłannik Iuri Popow nie dotrze na spotkanie, spotkał się z dowódcą sił rozjemczych generałem Maratem Kulachmetowym³¹⁷. Spotkanie i podjęta rozmowa nie przyniosły żadnego efektu.

O 18:30 Jakobaszwili opuścił Cchinwali, nie spotkawszy się z istonymi przedstawicielami rosyjsko-osetyjskiej strony.

Zaczęła pracować rosyjska maszyna propagandowa. Kanały informacyjne informowały o przygotowującej się gruzińskiej interwencji. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. Od 14:00 bezustannie bombardowane były gruzińskie wioski Nuli i Awnewi.

³¹⁵ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 26.

³¹⁶ Tamże, s. 26.

³¹⁷ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 28.

O 15:45 gruzińska artyleria i czołgi odpowiedziały ogniem. Ostrzał trwał do 16:15. O 16:30 Osetyńscy wznowili ostrzał Awnewi, który trwał do 17:30. Podczas tego ostrzału zginęło dwóch gruzińskich żołnierzy z sił pokojowych. W odpowiedzi Gruzini zbombardowali osetyjską wioskę Chetagurowo, co powoli osłabiło, a następnie zdławiło ogień przeciwnika³¹⁸.

O 19:00 Prezydent Gruzji skontaktował się z głównodowodzącym sił rozjemczych, rosyjskim generałem Maratem Kulachmetowym i zaproponował, że strona gruzińska gotowa jest do jednostronnego przerwania ognia i prosił, aby ten ostatni skontaktował się z osetyjską stroną i zaproponował to samo³¹⁹.

O 19:00 agencja informacyjna Inerpresnius poinformowała o tym, że minister Temur Jakobaszwili jest gotów do wznowienia rozmów, ale strona osetyjska nie odpowiadała.

O 19:33 rozprzeszczono rozkaz prezydenta Gruzji do sił zbrojnych: „**całkowite i jednostronne zaprzestania ognia**”!!!³²⁰ Była to ostateczna desperacka próba przekazania propozycji zaprzestania działań zbrojnych władzom Osetii Południowej i Rosji, które odmawiały nawiązania jakichkolwiek kontaktów. Decyzja ta dobitnie świadczyła o tym, że strona gruzińska do ostatniej chwili starała się uniknąć konfrontacji z Rosją.

O 19.36 w telewizyjnym wystąpieniu prezydent Saakaszwili oznajmił: „w żadnym wypadku nie powinniśmy dopuścić do wojny gruzińsko – osetyjskiej. Proponuję obustronne zawieszenie broni, nie zmuszajcie nas odpowiadać ogniem. Jutro zaplanowane są gruzińsko-osetyjskie negocjacje pokojowe”³²¹.

W tym czasie rosyjskie wojska zajęły swoje pozycje przy wejściu do tunelu Rolskiego, oddzielającego Gruzję od Rosji. Cisza trwała tylko przez godzinę. O 20.30 ponownie ostrzelano wioski Nuli i Awnewi, a o 22.30 z góry Taliakani rozpoczęto ostrzał gruzińskich wiosek Tamaraszeni i Prisi³²¹. Tym razem wojny już nie dało się uniknąć.

Do 23.00 gruzińskie wojska zajęły pozycje wyjściowe i czekały na rozkazy³²². O tym, że wojny nie dało się uniknąć rosyjskie i osetyjskie dowództwo wiedziało od początku. Planowano ją od dłuższego czasu. Dla Rosji wojna była narzędziem, aby usprawiedliwić rosyjską obecność oraz ewentualnym detonatorem wewnętrznych zmian w Gruzji (na

³¹⁸ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s.54; G.Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s.29.

³¹⁹ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s.31.

³²⁰ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 54; G.Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 32.

³²¹ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 32.

³²¹ Tamże. s.32.

³²² М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 54.

korzyść Rosji oczywiście), a dla Osetyńczyków jedyną możliwością uzyskania „niepodległości” i uznania na arenie światowej. Osetyńczycy sami byli swojego rodzaju narzędziem w imperialnych ambicjach Rosji, ale jakoś to im nie przeszkadzało albo nie mieli takiej świadomości.

Jaką informację o przeciwniku posiadała strona gruzińska

Gruzińskie dowództwo wojskowe posiadało następujące informacje o liczebności osetyjskich formacji zbrojnych: na lewym brzegu rzeki Lichawi na Prisskich wyżynach znajdował się jeden batalion piechoty bez sprzętu pancernego, na blok postach (Umocnione stanowisko ogniowe położone wzdłuż drogi) stali rosyjscy żołnierze z batalionu sił rozjemczych, na południe od Cchinwali pozycje zajmował północno osetyjski batalion sił rozjemczych w liczebności 200 żołnierzy i 11 wozów pancernych. W Cchinwali w tzw. „Górnym miasteczku” stacjonował rosyjski 2 batalion piechoty zmotoryzowanej, 135 go Pułku -do 220 żołnierzy, druga połowa batalionu była rozproszona na różnych odcinkach frontu. W zachodniej części miasta stacjonował, dodatkowo dozbrojony w artylerii, batalion osetyjski. W centrum miasta znajdowała się główna baza sił rozjemczych, w której znajdowała się jakaś liczba sprzętu pancernego(BWP itd.), tamże stacjonowały trzy kompanie północno osetyjskiego batalionu (dwa zmechanizowane i jeden inżynierski). Jak się później okazało w mieście znajdował się oddział specnazu z 10-ei i 20-ei brygady specnazu. Na górze „Cweriaho” stacjonowała kompania czeczeńskiego batalionu do zadań specjalnych bezpośrednio podlegająca GRU- „Wostok”³²³.

W zamkniętej rosyjskiej bazie w Dzawie oprócz składów amunicji , paliwa i sprzętu pancernego, które zostało tam nielegalnie dostarczone na długo przed rozpoczęciem konfliktu, znajdował się jeden batalion 135- go zmechanizowanego Pułku, pluton zwiadowców i nieokreślona liczba czołgów. Przy wejściu do tunelu Rokskiego tu stała i czekała na rozkaz do wkroczenia na terytorium Gruzji , kolumna złożona ze 150 wozów pancernych (czołgi , BWP, transportery).

Oficjalnie w skład sił zbrojnych tzw. Osetii Południowej wchodziło: 10 Zmechanizowanych Batalionów (mniej więcej 250 żołnierzy w Batalionie) i jeden batalion do zadań specjalnych, oddzielna pancerna kompania uzbrojona w czołgi T55 i T72, dywizjon artylerii uzbrojony w 122mm działa samobieżne „Goździka”, 122mm haubice D30 i 120mm moździerz, dywizjon obrony powietrznej uzbrojony w przeciwlotnicze działa ZSU-23-2 oraz ręczne wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych „Igła” i „Strela2”. Do wyżej wymienionych sił

³²³ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 38-39.

trzeba doliczyć cały skład osobowy MSW, której najbardziej bojową część stanowił oddział do zadań specjalnych (OMON) imienia Wadima Gazajewa w liczbie 200 funkcjonariuszy , oraz całą męską populację, (nieokreśloną liczbę tzw. ochotników- wszystkich których mogli nosić broń) oraz najemników z północnego Kaukazu. Ogólna liczba wszystkich żołnierzy samej strony osetyńskiej (nie licząc strony rosyjskiej) mogła dochodzić do 20 000.³²⁴

Trzeba też podkreślić, że samo miasto Cchinwali było dobrze przygotowane do obrony. Oprócz ewakuacji prawie całej ludności cywilnej (na 7 sierpnia w mieście znajdowało się tylko 2000 mieszkańców) po całym mieście, w piwnicach budynków przeznaczonych do obrony rozlokowano składy broni i amunicji, w piwnicach znajdowali się szpitale i stanowiska dowódcze, miasto podzielono na sektory obronne. A więc Cchinwali ze znajdującymi się tam formacjami zbrojnymi i punktami oporu stanowiło fortece mogącą, do nadejścia pomocy z zewnątrz, skutecznie powstrzymać albo spowolnić atak wroga.

7 sierpnia o 23.35, szef połączonych sztabów gruzińskiej armii otrzymał rozkaz głównodowodzącego, który brzmiał:

1. Gruziańskie siły zbrojne mają za zadanie powstrzymać wtargnąwszy na terytorium Gruzji rosyjskie siły inwazyjne.
2. Zniszczyć punkty oporu przeciwnika, skąd 6-7 sierpnia był prowadzony zmasowany ogień w kierunku gruzińskich wojsk i policji.
3. Obronić ludność cywilną i przywrócić konstytucyjny porządek.³²⁵

³²⁴ M.Gaweda,*Pod znakiem śnieżnej pantery* , [w:] Komandos nr 200, Warszawa 2010, s. 18.
<http://www.grani.ru/War/m.139742.html>; -<http://lenta.ru/articles/2008/08/08/forces/>.

³²⁵ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 40.

Wojna się rozpoczęła...

7 sierpnia o 23.40 wojska gruzińskie dostały rozkaz otwarcia ognia artyleryjskiego³²⁶ Reakcja wojsk rosyjskich była natychmiastowa i przekroczyli granice, ale od razu po wyjściu z Rokskiego tunelu dostali się pod ogień gruzińskiej artylerii. Zbombardowano też Cchinwali, skupiając ogień na wielopiętrowych budynkach rządowych.

Jednocześnie gruzińskie siły zbrojne rozpoczęły natarcie ze wschodu, zachodu i południa. Na zachodnim froncie atakowała Czwarta Brygada, która o 00.40 otworzyła zmasowany, trwający 22 minut ogień artyleryjski w kierunku wioski Chetagurowo. Przeciwnik poniósł dotkliwe straty. O 01.00 rozpoczął się atak na wioski Chetagurowo i Muguti, nad ranem wioski zostały zdobyte. Przeciwnik wycofał się w kierunku Dzawi i Cchinwala. Taki sam efekt przyniósł atak prowadzony ze wschodu. O 02.00, 8 sierpnia gruzińskie wojska zajęły wioski: Cinagara, Diducha i Gromi.³²⁷

O 03.00 rozpoczął się atak na samo miasto Cchinwali.³²⁸ Atak prowadzony był przez siły specjalne MSW, oraz piechotę morską. Atak wyprowadzony został z wioski Nikozi. Przed wymarszem żołnierze otrzymali rozkaz, aby w żadnym wypadku nie strzelać do żołnierzy sił pokojowych i ludności cywilnej miasta.³²⁹ Siły specjalne MSW składały się z: oddziału specjalnego „Szawnabada”, jednostki antyterrorystycznej, oddziału podlegającego głównemu departamentowi do zadań specjalnych. W skład sił MON-u weszły: brygada do zadań specjalnych oraz batalion piechoty morskiej z Batumi³³⁰.

A więc 8 sierpnia rano gruzińskie wojska powoli posuwały się na wszystkich odcinkach frontu.

Jednocześnie w kierunku tunelu Rokskiego został wysłany specjalny oddział składający się z 500 żołnierzy. Mieli one przejść przez wioskę Kwasi, zniszczyć punkty oporu i zejść do południowego wejścia do tunelu Rokskiego, gdzie mieli powstrzymać przenikanie

³²⁶ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009.s.54.56; G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”* Tbilisi 2009. s.41.

³²⁷ Tamże, s. 42-43.

³²⁸ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s.45; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 58.

³²⁹ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 46.

³³⁰ Tamże, s. 46.

wojsk rosyjskich i najemników. Prawdopodobnie mieli też inne rozkazy (na przykład wysadzenie tunelu, co częściowo odcięłoby Gruzję od Rosji).³³¹

Nad ranem pozycje przy wiosce Perewi zajął batalion strzelców górskich oraz bojowy oddział policji. Mieli oni za zadanie przeprowadzić atak w kierunku Dzawy .

O 06.00, na pozycje wyjściowe wyszła trzecia brygada, która miała przeprowadzić atak z wioski Eredwi w kierunku Dmenisi, zając góry Taliakanskie i wyjść w okolice wioski Gupta gdzie miał się połączyć z czwartą brygadą.³³²

O 03.00, 8 sierpnia rozpoczęła się mobilizacja rezerwistów. Mieli oni skompletować 60 batalionów i natychmiast wyruszyć w rejon konfliktu. Bataliony te miały kontrolować oczyszczone przez wojska regularne pozycje przeciwnika.

A więc, rankiem 8 sierpnia na tzw kierunku. Południowo Osetyńskim, Gruzini dysponowali: 12 tysiącami żołnierzy podlegających MO, 4 tysiącami MSW i 30 tysiącami rezerwistów. Jednocześnie 500 funkcjonariuszy MSW i 2500 żołnierzy znajdowało się w wąwozie Kodori (zachodnia Gruzja).

Atak

O godzinie 4:00 rozpoczął się atak na Cchinwali. Poprzedzał go ogień artyleryjski. Bombardowane były pozycje obronne przeciwnika, budynki rządowe, parlament, budynki MO i MSW, baza separatystów na górze Prisi, gdzie skupiona była duża ilość pojazdów pancernych. Sztab oraz obiekty wojskowe należące do sił rozjemczych nie były atakowane.

Przeciwnik odpowiadał ogniem, bombardowana była wioska Szindisi .³³³

O godzinie 6:00 Gruzini kontynuowali atak na zachodnim froncie w kierunku Sarabuki-Dmenisi.

O godzinie 6:00 nad ranem Gruzini przeprowadzili pierwszy atak na Cchinwali. Uderzenie wprowadzone było z rejonu Nikozi i kierowało się w południową część miasta .³³⁴ Od wyjściowych pozycji na cmentarzu w rejonie Nikozi do dzielnicy Cchinwali zwanej

³³¹ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 52.

³³² М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009.s.55-56;G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"* Tbilisi 2009. s.53.

³³³ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 53-54.

³³⁴ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 59.

„szanghajska” Gruzini mieli do pokonania 700-800 metrów. Podczas całego przemarszu przeciwnik prowadził ogień zaporowy z moździerzy, granatników i broni strzeleckiej. Odcinek ten okazał się dobrze umocniony. Atak utknął w miejscu. Powstało zamieszanie, wyszły na jaw niedociągnięcia w współdziałaniu dwóch resortów siłowych- MSW i MO . W tym momencie inicjatywę przejął elitarny oddział specjalny AT , przełamał opór wroga i zajął południowy kraniec miasta. Trudności miał też oddział specjalny atakujący zachodnią część miasta. Przeciwnik odpowiadał silnym ogniem artyleryjskim. Korekta ognia artyleryjskiego prowadzona była z dachu budynku wojsk rozjemczych, a kierował nią rosyjski lejtnant Gołowanow z kontyngentu pokojowego, który otrzymał pośmiertnie tytuł bohatera Rosji.³³⁵

O godzinie 8:30 dowództwo gruzińskie zdecydowało się chwilowo wycofać wojska na pozycje wyjściowe w celu dalszego ostrzelania punktów oporu przeciwnika. Ten rozkaz spowodował zamieszanie w szeregach żołnierzy, powstał chaos, wycofujące się jednostki mieszały się z jednostkami drugiego rzutu, na wąskich drogach powstały korki pojazdów pancernych. Trwało to przez następne dwie godziny.³³⁶

Od 09:00 do 10:00 Gruzini prowadzili zmasowany ogień artyleryjski w kierunku pozycji przeciwnika. Opór słabł, ale tym razem ogniem odpowiedziała rosyjska baza sił rozjemczych (można podejrzewać że Osetyńczycy wycofując się weszli na terytorium bazy i stamtąd odpowiadali ogniem) . W odpowiedzi Gruzini zbombardowali rosyjską bazę³³⁷ . Na innym odcinku frontu czołgi 4-ej brygady wyszły na odcinek Dzarsi gdzie znajdowała się bateria dział samobieżnych przeciwnika i ostrzelali je. O 10:00 dowództwo 4-ej brygady otrzymało rozkaz zmiany kierunku natarcia i przeprowadzenia ataku na miasto od zachodniej części.

O 10:00 rozpoczął się drugi szturm miasta, tym razem z dwóch kierunków. Pierwszy oddział gruziński posuwając się wzdłuż torów kolejowych wyszedł na ulicę Bohaterów i równoległą, ulicę Października. Grupa szturmowa sił specjalnych MSW przez ulicę Izaaka weszła na ulicę Stalina, zajęła też stojący w pobliżu budynek hotelu. Ale większość sił rozlokowała się na ulicy Bohaterów. Z zachodu do miasta wjechał oddzielny pancerny Batalion z Gori i stanął na skrzyżowaniu ulic Moskiewskiej i Przydworcowej. 42-i batalion

³³⁵ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 55-56.

³³⁶ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 56.

³³⁷ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 59; G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 57.

4-ej brygady zajął pozycje w małym sosnowym lasku w zachodnich przedmieściach Cchinwala.³³⁸

Baza „miratworców”

Do pierwszego starcia między rosyjskimi i gruzińskimi siłami doszło u tzw. „górnego miasteczka”(baza rosyjskich sił pokojowych). O godzinie 10:00 wojska gruzińskie podeszły do „górnego miasteczka” mając na celu blokadę bazy oraz omińnięcie jej przez swoje główne siły i kontynuowanie marszu w głąb miasta . Identycznie wyglądała sytuacja z innymi rosyjskimi oddziałami z kontyngentu sił pokojowych, które także zostały omińnięte przez gruzińskie siły uderzeniowe i pozostawione na tyłach, nie ponosząc żadnych strat (na moście łączącym Wanati i Dmenisi znajdowała się kompania z rosyjskiego kontyngentu a na górze „Cweriacho” stał czeczeński batalion „Wostok”. Zgodnie z rozkazem prezydenta żaden z nich nie został zaatakowany). Ale przy „Górnym Miasteczku „sytuacja wyszła spod kontroli, kiedy mijający bramę wejściową gruziński T72 został zniszczony wystrzałem z granatnika. Spowodowało to reakcje strony gruzińskiej i baza dostała się pod ogień czołgów i artylerii, zniszczono prawie cały sprzęt pancerny znajdujący się na bazie oraz stanowisko obserwatora korygującego ogień rosyjskiej artylerii.³³⁹

Do 12:00 Gruzini doszli do ulicy Stalina. Gruziańskie czołgi zatrzymały się na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Moskiewskiej oraz Bohaterów i Izaaka. Zachodnią część miasta kontrolował 42-i batalion. Do południa Gruzini kontrolowali 40%, a ich ogień pokrywał 70% miasta. Opór obrońców słabł. Ale wprowadzenie do miasta tak dużej liczby wojska spowodowało ich dezorganizację. Oddziały mieszały się, co utrudniało koordynację ich działań. Inaczej wyglądała sytuacja w gruzińskich oddziałach specjalnych, które podczas szturmowania miasta pokazały się z jak najlepszej strony.³⁴⁰

Aby ograniczyć straty w ludności cywilnej gruzińskim wojskom zabroniono przeczesać zajęte przez nich domy i prowadzić tzw. „zaczystkę” . Dyscyplina w szeregach

³³⁸ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 58-59.

³³⁹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 59; G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 59-60.

³⁴⁰ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 61; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 61.

gruzińskich okazała się na wysokim poziomie i nie ma ani jednego dowodu na celowe prześladowania osetyńskiej ludności cywilnej. Do jedyne go wypadku doszło na ulicy Moskiewskiej, kiedy pod ogień z czołgowego NSVT dostał się samochód osobowy i zginęła cała rodzina.³⁴¹ Mimo ww. problemów operacja po zajęciu miasta przebiegała pomyślnie. O 07:00 i prawdopodobnie o 10:30 gruzińska awiacja uzbrojona w samoloty SU-25 zbombardowała bazę wojskowa w Dzawie oraz kolumnie nadciągających rosyjskich wojsk.³⁴²

Prawie jednocześnie, rano 8 sierpnia rosyjska awiacja rozpoczęła szeroko zakrojoną operację powietrzną. Rozpoczęło się systematyczne bombardowanie gruzińskich pozycji. W większości bombardowane były tyły gruzińskich wojsk aby ograniczyć dopływ rezerwistów (w języku wojskowym nazywa się to „izolacją pola walki”).³⁴³

Pierwsza faza wojny pokazała możliwości działania wojsk gruzińskich. Operacja prowadzona na ograniczoną skalę przynosiła pozytywne efekty. Udało się uzyskać przewagę taktyczną i utrzymać inicjatywę operacyjną. Niestety przeciwnikiem były główne siły osetyńskie, a oddziały rosyjskie jeszcze nie weszły realnie do walki.

Rosyjska taktyka

Strona rosyjska od dawna przygotowywała się do tej wojny i rosyjscy strategowie opracowali wszystkie możliwe scenariusze rozwoju sytuacji. Wojsko znało swoje cele i kierunki działań, poza tym wszystko powinno było wskazywać na to, że agresorem jest Gruzja, a więc najważniejszym było upozorować sytuację ataku gruzińskiego, a dalej wszystko potoczyłoby się według wcześniej ustalonego scenariusza. Aby urzeczywistnić swój zamiar i usprawiedliwić interwencję, musiał nastąpić: ostrzał Cchinwali (w odpowiedzi na nieustające ostrzały Gruzini zbombardowali budynki rządowe), powinni byli zginąć rosyjscy żołnierze z sił pokojowych (podczas walki o „górne miasteczko” zginęło 12 „miratworców”), powinna była zginąć duża liczba cywili (od razu po rozpoczęciu aktywnej fazy wojny zaczęła działać dobra „radziecka” szkoła propagandy. Rosyjskie środki masowego przekazu celowo zawyżały i wyolbrzymiały straty wśród ludności cywilnej, określając ich liczbę na 2000

341 Tamże s.62.

342 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 60.

343 G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 64; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 60-62.

zabitych używając słów „ludobójstwo” itd.). Stworzywszy pozory gruzińskiej agresji i upewniwszy się ze wszystko działa według planu, Rosja aktywnie włączyła się do konfliktu.

Jednocześnie trzeba było jak najdłużej związać wroga walką i nie dać mu możliwości odwrotu. Właśnie tą rolę mieli spełnić obrońcy miasta. Mieli oni jak najdłużej (aż do nadejścia „kawalerii”) utrzymać kluczowe rejony miasta.

Strona osetyńska dobrze знаła swoje możliwości i wiedziała, że nie zdoła odeprzeć (nawet z pomocą najemników z północnego Kaukazu) ataku dobrze wyszkolonej i uzbrojonej armii gruzińskiej. Ale działając według rosyjskiego planu mieli oni jakiś czas utrzymać miasto i miasto było dobrze przygotowane do obrony. Jeśli przeanalizujemy taktykę obrony Cchinwali, od razu stanie się jasne, że była ona organizowana według rosyjskiej taktyki obronnej wojsk lądowych. Należało wpuścić wroga do miasta i związać go ciężkimi ulicznymi walkami. Główną linię obrony stanowiła centralna część miasta.

Posuwające się wzdłuż ulicy Bohaterów gruzińskie wojska, prawie nie napotykały oporu, ale o 12:00 przy centrum miasta z budynków rządowych w kierunku wolno posuwających się wojsk otwarto huraganowy ogień i natarcie utknęło w miejscu. Grupy szturmowe poprosiły o wsparcie artyleryjskie, którego udzieliła bateria 152mm dział samobieżnych „Dana”.³⁴⁴

Już o godzinie 11:00 nad Cchinwalskim niebem pojawili się rosyjskie samoloty. Pierwszy rosyjski Su-25, 30 minut krążył nad miastem nie otwierając ognia. Żołnierze 42-ego batalionu 4-ej brygady, którzy znajdowali się w „Dębowym Lasku” zaczęli machać do samolotu myśląc, że należy on do strony gruzińskiej. Oddział ten od pierwszych minut wojny był w ciągłym ruchu, brał udział w walkach o wioskę Chetagurowo oraz w szturmie bloków mieszkalnych na peryferiach Cchinwala, gdzie poniósł pewne straty (dwóch zabitych). Żołnierze nie spali od dwóch dni, 8-go sierpnia w południe temperatura osiągała 40 stopni a większą część wody zostawili w plecakach na pozycjach wyjściowych i teraz odczuwali jej brak. W związku z tym dowódca podjął decyzję, aby dać chwile wytchnienia batalionowi i ukrył go w cieniu „Dębowego Lasu”. O 13:30 w niebie pojawiły się rosyjskie samoloty naprowadzane przez grupę specnazu GRU znajdującego się w niedaleko położonym budynku i zbombardowały ukrywający się w cieniu „Dębowego lasu” 42-i batalion oraz czołgi oddzielnego pancernego batalionu z Gori. Część żołnierzy ukryła się w okolicznych domach, a część rozpoczęła odwrót w stronę Nikozji. Powstało zamieszanie i batalion został

344 Tamże. s.68.

rozproszony. Udało się ewakuować część rannych, ale w „Dębowym Lasku” pozostały ciała 22 gruzińskich żołnierzy.³⁴⁵ Nie tylko gruzińska strona się pomyliła. Między 12:00 a 13:00 Osetyjczycy zestrzelili rosyjski bombowiec su-25, omylnie biorąc go za gruziński³⁴⁶. O 12:00 rozpoczęto systematyczne bombardowanie gruzińskich wiosek w okolicach Cchinwala i Gori³⁴⁷. W pierwszej połowie dnia gruzińskim siłom obrony powietrznej udało się zestrzelić 3 rosyjskie samoloty, ale to nie wpłynęło znacząco na intensywność nalotów. Sytuacja w samym mieście też była bardzo ciężka.

Od 14:00 do 15:00 na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Moskiewskiej, Osetyńczykom udało się zniszczyć pozostawione bez ochrony piechoty trzy gruzińskie T72, na skrzyżowaniu ulic Izaaka i Bohaterów kolejne dwa czołgi oraz samochód opancerzony, samochód pancerny „Cobra” na ulicy Października, kolejny BWP na skrzyżowaniu ulic Izaaka i Stalina. Kolejne gruzińskie T72 i BWP zostały zniszczone przy wejściu do miasta od strony Tbeti, a jeden T72 został porzucony przez załogę. Czołg numerze 406 prowadząc samotną walkę w centrum miasta, został zniszczony przez samego generała Barankiewicza (rosyjski pułkownik -południowo osetyński generał, szef rady bezpieczeństwa tzw. Osetii Południowej), wystrzałem z RPG7³⁴⁸ (patrz aneks s-179).

W związku z zaistniałą sytuacją, gruzińskie wojskowe dowództwo rozkazało natychmiastowy taktyczny odwrót i do 15:00 miasto opuściły prawie wszystkie gruzińskie oddziały. W rejonie Szanghajskim miasta pozostały siły specjalne MSW oraz te części, które zostały odcięte przez wroga. Na skrzyżowaniu ulic Izaaka i Stalina został zniszczony samochód pancerny „Cobra” należący do sił specjalnych MSW. Sześciu funkcjonariuszom udało się wydostać ze zniszczonego samochodu, zabić część napastników i ukryć się w domu numer 60 na ulicy Stalina, w którym bronili się do godziny 19:00. Po wyczerpaniu amunicji poddali się i zostali prawdopodobnie rozstrzelani. Do dziś są na liście zaginionych³⁴⁹.

Jednocześnie części pancernego batalionu 1-ej brygady próbowały wyciągnąć poległych z „Dębowego lasku”, ale sami zostali okrażeni i dostali się do niewoli, byli oni torturowani, wszystkim połamano palce wskazujące, a część rozstrzelano³⁵⁰.

345 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009. s.62-63; G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s.70-71-72.

346 http://www.rutv.ru/video.html?tvpreg_id=10283&vid=56540&mid=14&d=0&p=2.

347 G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 74.

348 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 62.

349 G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 74.

³⁵⁰ Patrz aneks s.208.

O godzinie 15:00 Gruzini ogłosili zawieszenie broni do godziny 18:00, w celu ewakuacji ludności cywilnej³⁵¹. Po ogłoszeniu zawieszenia broni z rosyjskiej bazy wojskowej, na opancerzonej ciężarówce „Ural” ewakuowali 27 rannych. Nieodwracalne straty Rosjan z bazy w „Górnym miasteczku” sięgnęły 12 zabitych.³⁵²

Zawieszenie broni ogłoszone o 15:00 okazało się formalne. O 15:00 bowiem ogień otworzyła rosyjska atleria 693 zmechanizowanego Pułku oraz systemy reaktywne „Grad” 292 Pułku artyleryjskiego, rosyjska awiacja zbombardowała drogę prowadzącą z Sakaszeti do Nikozi oraz miasto Gori.³⁵³. Granicę rosyjsko gruzińską przekraczały coraz to nowsze jednostki 19-stej dywizji zmechanizowanej. Bombardowana była w tym czasie infrastruktura wojskowa i cywilna na terytorium Gruzji oraz bazy wojskowe w Marneuli, Waziani i Bolnisi.³⁵⁴

Równolegle z działaniami w samym Cchinwali, przez cały 8 sierpnia walki toczyły się także i na innych odcinkach frontu. Rano 8 sierpnia w kierunku wioski Kwaisi rozpoczął marsz elitarny oddział specjalnego operacyjnego departamentu MSW Gruzji. W pierwszej połowie dnia oddział ten napotkał na siły oporu u wioski Kwaisi, rozgorzała zacięta walka, 4 funkcjonariuszy zostało rannych i oddział dostał rozkaz odwrotu³⁵⁵.

Zgrupowanie składające się z oddziału strzelców górskich i bojowego oddziału policji, rano 8 sierpnia rozpoczęło marsz z wioski Perewi w kierunku nielegalnej rosyjski bazy w Dzawie. Oddział ten posuwał się na 30 półciężarówkach typu toyota „Higlux” . Przy wiosce Sinagura zniszczył punkt oporu Osetyńczyków i o 14: 00 kontynuował marsz w kierunku Dzawy, ale ich atak skutecznie powstrzymał wysadzony przez Osetyńczyków most przy tzw. „Łażniach” i natarcie na tym kierunku utknęło w miejscu.³⁵⁶

Wcześniej, bo już 7 sierpnia w nocy, o 23:00 atak w kierunku dużej osetyńskiej Osady Znauri rozpoczął gruziński 43-i batalion piechoty. Ze swoich wyjściowych pozycji w wiosce Fca rozpoczął marsz wzdłuż prawego brzegu rzeki Szua Frone prowadząc tzw. „zaczystke” znajdujących się tam wiosek. Batalion posuwał się pieszo . Po całonocnym marszu o 11:00 przy wiosce Suni batalion dostał się pod ogień umocnionych na górze Osetyńczyków, 5-ciu żołnierzy zostało rannych. Po nawiązaniu kontaktu z wrogiem,

³⁵¹ Tamże s. 63.

³⁵² G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s.75; M. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009.s.65.

³⁵³ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009.s.63.

³⁵⁴ Tamże s.64.

³⁵⁵ G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s.76.

³⁵⁶ Tamże s.76-77.

rozproszone kompanie batalionu dostały rozkaz zgrupowania się i jednoczesnego skoordynowanego ataku na umocnione pozycje wroga. Dowództwo batalionu poprosiło o wsparcie artylerii i czołgów. O godzinie 16:00 batalion przepuścił udany atak na wzgórze i kontynuował marsz w kierunku Znauri do którego dotarł o 18:00. Żołnierze batalionu byli skrajnie wyczerpani po dwóch nocach bez snu i całodobowym marszu w 40 stopniowym upale, dlatego atak odłożono na drugi dzień i batalion zajął pozycje obronne.³⁵⁷

8 sierpnia rano o 06:00, 31-i ,32-i i 33-i bataliony 3-ej brygady, ze swoich pozycji wyjściowych w wiosce Eredwi rozpoczęły atak w kierunku Kochati-Sarabuki-Dmenisi. Ich zadaniem było opanowanie wyżyn Taliakanskich, wyprowadzenie uderzenia na drogę Gerską i połączenie się z 4-ą brygadą. Na drodze przemarszu batalionów znajdowały się punkty oporu rosyjskiego kontyngentu sił pokojowych. Przy moście w Dmenisi i przy Sarabuku stały wzmocnione rosyjskie oddziały a na górze Cweriaho część czeczeńskiego batalion „Wostok”. Trzeba też podkreślić, że w późniejszym okresie ,właśnie z tych rosyjskich pozycji było naprowadzane lotnictwo i prowadzono korektę ognia artyleryjskiego. Oddziały te nie otworzyły ognia i nie zostały zaatakowane przez gruzińskie oddziały. Po przygotowaniu artyleryjskim, Gruzini szybko opanowali wyżyny Kohatskie, na których znaleźli porzucone przez wroga 3 moździerze i automatyczny granatnik AGS17. Atak na prawym skrzydle posuwał się szybko i już o 11:00 oddziały gruzińskie doszły do Dmenisi . Osetyński oddział broniący Dmenisi zostawił pozycje i cofnął się w kierunku północnym. Ale w skutek silnego ognia artyleryjskiego przeciwnika, Gruzini nie zdołali całkowicie opanować Dmenisi i rozpoczęli oczyszczanie okolicznych wiosek³⁵⁸ .

O godzinie 11:00, rosyjskie lotnictwo i artyleria rozpoczęła masowe bombardowania Eredwi i Prisi. Od godziny 12:00 gruzińskie oddziały bombardowane były na każdym kierunku natarcia. Gruzinińska ludność cywilna zaczęła uciekać. Około 16:00 rozpoczęła się ewakuacja ludności cywilnej z wiosek położonych w wąwozie Liachwskim (ludność wąwozu przez 17 lat broniła się przed osetyńskimi atakami ale przed rosyjskim naporem nie zdołali się obronić i musieli opuścić swoje domostwa). Gruzinińskie oddziały zaczęły opuszczać wąwóz o 16:00 i do godziny 19:00 był on całkowicie wolny od gruzińskich formacji zbrojnych.³⁵⁹

Najważniejszym miejscem frontu pozostawało Cchinwali. Tam po upływie czasu wyznaczonego na zawieszenie broni, Gruzini podjęli nową próbę opanowania miasta, ale

357 Tamże s.77-78.

358 G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s. 81-82.

359 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 62-63.

napotkali na silny opór już na jego obrzeżach. Żołnierze piechoty morskiej z Batumi omyłkowo ostrzelali żołnierzy sił specjalnych, którzy wciąż utrzymywali kilka budynków, biorąc ich za Osetyńczyków, zginęło kilka funkcjonariuszy. Atak utknął w miejscu.³⁶⁰ W tym czasie żołnierze wykazywali już oznaki skrajnego wyczerpania. Psychofizyczny stan oraz morale były niskie (nie spali 2 dni, ciągle walki i 40 stopniowy upał). O 20:00 Gruzini cofnęli się do wioski Nikozji (później większość oddziałów podległych MSW uczestniczących w szturmie miasta, zostali wycofane w kierunku Gori i nie braли aktywnego udziału w walkach). O 22:00 Osetyńczycy odzyskali całkowitą kontrolę nad Cchinwalem³⁶¹.

Bardzo dobrze w pierwszy dzień wojny spisala się gruzińska obrońa powietrzna, zestrzeliwując 3 i uszkadzając kolejne 4 Su-24, należące do 368-go pułku lotnictwa szturmowego z Budionowska. Po takich stratach piloci Pułku dalszych lotów na terytorium Gruzji i zostali zastąpieni przez 461-y pułk lotnictwa szturmowego. Katastrofą (bardziej moralną) dla rosyjskiego lotnictwa było zestrzelenie ciężkiego bombowca TU-22M3, który miał bombardować cele w głąb terytorium wroga³⁶².

O 20:00 rosyjskie oddziały z Dzawy i Gupta, rozpoczęły marsz w kierunku Cchnwala. Marsz ten skutecznie powstrzymywała gruzińska artyleria . O 22:00, 6 kilometrów na północny wschód od Cchinwali, na drodze Dzarskiej, batalion 135-go zmechanizowanego pułku dostał się pod ogień gruzińskiej artylerii oraz czołgów, czoło kolumny zostało zniszczone a reszta rozproszyła się , tylko jeden pluton zdołał dotrzeć do miasta.³⁶³ Walki na drodze Dzarskiej trwały przez całą noc i rosyjskie kolumny ponosiły dotkliwe straty. Ale straty te były szybko uzupełniane. Do tzw. Południowej Osetii przez Tunel Rokski wkroczyły coraz nowsze rosyjskie jednostki, zajmują pozycje i natychmiast otworzyły ogień artyleryjski. Pierwszy dzien wojny pokazal wszystkie uwarunkowania tego konfliktu. Strona gruzinska nie była w stanie zrealizować swoich celów, a wchodzące do walki jednostki rosyjskie uzyskiwały przewagę. W następnych dniach ta sytuacja miała ulegać zaostrzeniu.

³⁶⁰ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s. 85-86.

³⁶¹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009.s. 65.

³⁶² G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s. 90-91.

³⁶³ Tamże s. 91-92.

II dzień

Krótkotrwały sukces

Przez całą noc dziewiątego sierpnia, artyleria gruzińska prowadziła ostrzał pozycji wroga oraz kolumn pancernych przemieszczających się z północy na południe. Wieczorem 8 sierpnia aż do rana 9 sierpnia przeprowadzono rotacje wojsk. Z pozycji zajmowanych na południowy zachód od Cchinwala zdjęto oddziały MSW i na ich miejsce wprowadzono 41-i batalion, a na Priskim kierunku wprowadzono 53-i batalion.³⁶⁴

8 sierpnia, około 18:00 w strefie konfliktu pojawiła się 2- brygada z Senaki (zachodnia Gruzja)³⁶⁵. W początkowej fazie wojny nie zamierzano przerzucać na wschód tej formacji, ponieważ miała ona chronić zachodnią część Gruzji i w razie potrzeby okazać wsparcie zgrupowaniu w wąwozie Kodori (Abchazja), ale sytuacja na froncie Cchinwalskim ewoluowała tak szybko, że dowództwo było zmuszone podjąć decyzje o osłabieniu zachodniego kierunku (na ten czas jeszcze nie było drugiego frontu) i pozostawieniu go pod kontrolą 3000-go kontyngentu z MSW. Zdawano sobie sprawę że tym jednostkom będzie ciężko utrzymać zachodnią Gruzję, ale nie było innego wyjścia i trzeba było reagować na bieżąco. Walczące od dwóch dni jednostki potrzebowały odpoczynku. Faktycznie gruzińskie dowództwo musiało wybrać najmniejsze zło. Była to jedna z najlepiej przygotowanych i wyposażonych gruzińskich brygad o wysokim duchu bojowym. Miała ona złuzować 4-ą brygadę, która poniosła najcięższe straty i była zdezorganizowana. O 18:00 brygadę rozlokowano między Awnewi i Muguti, gdzie spędziła noc, a o 06:00 następnego dnia rozpoczęła atak w kierunku Hetagurowo. 22-i i 23-i batalion (2-a brygada) wzmocnione batalionem pancernym oraz ogniem artylerii, szybkim natarciem zdołali przełamać opór wroga i o 12:00 opanowali Hetagurowo. Przeciwno Gruzinom walczył rosyjski 135-i Pułk Zmechanizowany, który ponosząc ciężkie straty wycofał się z pola walki. Po opanowaniu Hetagurowo nastąpiło przegrupowanie i 22-i i 23-i batalion zostały połączone w jedną silną formację i kontynuowały atak w kierunku Tbeti. Na miejscu (Hetagurowo) została jedna wzmocniona kompania.

³⁶⁴ Tamże s. 68.

³⁶⁵ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 62-63; G. Karkaraszwili, *es czweni samszoblo icvis*", Tbilisi 2009, s. 70-72.

Na froncie Cchinwalskim 9 sierpnia sytuacja wyglądała następująco: samo miasto było całkowicie wolne od gruzińskich wojsk, a linia frontu przebiegała na południe od miasta przy wiosce Nikozi. Gruzini nie podejmowali nowych prób szturmów ale ze swoich pozycji mogli ostrzeliwać prawie całe miasto. 9 sierpnia rano do Cchinwali udało się przedrzeć jednej kompanii (na sześciu transporterach) z czeczeńskiego Batalionu „Wostok”. Części 58-ei armii po Dzarskiej i Kwernetskiej drogach w dwóch kolumnach pancernych uparcie parły z Dzawy w kierunku Cchinwali. Skutecznie przeszkadzała im w tym gruzińska artyleria .

Głównodowodzący 58-ą armią , generał Chrulew, zachęcony tym że Gruzini opuścili miasto, rozkazał taktycznemu zgrupowaniu 135-go Pułku (w którym sam się znajdował) szybkim marszem wdrzeć się do miasta od strony południowej i zająć pozycje na rosyjskiej bazie zwanej „południowym miasteczkiem”. 500 metrów od rosyjskiej bazy kolumna wpadła w zasadzkę kompanii rozpoznawczej 2-ei brygady. Gruzini otworzyli churaganowy ogień z granatników , karabinów maszynowych i broni strzeleckiej , walka była bardzo intensywna, wymiana ognia prowadzona była na dystansie 5, 10 , 20 metrów. Gruzinom udało się zniszczyć 3 transportery, 2 czołgi oraz co najważniejsze - zranić samego głównodowodzącego 58-ą armią, generała Chrulewa³⁶⁶. Zaskoczenie było całkowite i rosyjska kolumna rozproszyła się. Druga kolumna Chrulewa, która poruszała się po drodze Dzarskiej, dostała się pod silny ogień artyleryjski, tracąc część pojazdów i sprzętu.

Po odniesionych zwycięstwach, 9 sierpnia, strona gruzińska rozpoczęła przygotowania do natarcia. Od 14:00 do 15:00 prowadzono przygotowanie artyleryjskie. O 15:00, 41-i i 21-i batalion oraz batalion piechoty morskiej z Batumi rozpoczęły jeszcze jeden szturm Cchinwali. Udało im się zająć ulice Bohaterów i przez dzielnicę „Szanchai” dojść do budynku 12-ei szkoły. Przeciwnik prowadził silny ogień artyleryjski. Podczas szturmów miasta duże straty poniósł 41-i batalion, zginął też ich dowódca (spowodowało to zamieszanie w szeregach batalionu). Straty oraz ogień artyleryjski wroga był na tyle silny że o 19:00 gruzińskie oddziały wycofały się w kierunku Nikozi, gdzie zajęły pozycje obronne w rowach irygacyjnych.³⁶⁷

366 Tamże. s.70; Patrz aneks s. 191.

367 G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s.100.

Znaurski kierunek

8 sierpnia wieczorem, 43-i lekki batalion, zajął pozycje na obrzeżach Znauri. Rano 9 sierpnia batalion ten rozpoczął natarcie. Równoległe z głównym kierunkiem uderzenia oddział ten prowadził czystkę okolicznych wiosek. Przy wiosce Megrisi, żołnierze batalionu zatrzymali samochód osobowy, który był wypełniony rosyjskimi paszportami przeznaczonymi dla mieszkańców tzw. Osetii Południowej³⁶⁸ (według strony rosyjskiej jedną z głównych przyczyn interwencji było to, że Gruzini zabijają rosyjskich obywateli i właśnie dla tego byli potrzebne te paszporty). Przez cały ranek batalion był nękany przez rosyjskie lotnictwo, od 10:00 do 12:00 żołnierze ukrywali się w lesie. Przy każdej próbie oporu wroga otwierali oni huraganowy ogień i niszczyli punkty oporu (siłę ognia batalionu wzmocniały trzy T72). O 16:00 43-i batalion wkroczył do Znauri, gdzie spotykał się oddziałami gwardii narodowej (rezerwistami). Przeciwnik opuścił miasto bez walki.³⁶⁹ Wieczorem Znaurskie zgrupowanie zostało wzmocnione przez siły specjalne z specjalnego operacyjnego departamentu. O 19:00 batalion opuścił Znauri pozostawiając na miejscu siły specjalne i gwardie narodową.

Przez cały dzień 9 sierpnia trwał exodus ludności cywilnej z wąwozu Liachwskiego. O 14:00 z góry Cweriaho zajmowanej przez czeczeński batalion rosyjskich sił pokojowych, zostali ostrzelani gruzińscy cywile uciekający przed rosyjskim natarciem. W gruzińskich wioskach zostali tylko starcy, których wzięto do niewoli przez Osetyńczyków (kilku z nich zostało rozstrzelanych, ale większość została wymieniona na osetyńskich jeńców 16 sierpnia).³⁷⁰ Walki trwały też na froncie Priskim, gdzie walczył 53-Batalion. Podczas walk zginął dowódca batalionu i jego zastępca.

9 sierpnia rozpoczął się atak trzeciej brygady w kierunku Dmenisi. Atak był prowadzony przez las. 32-i batalion zaatakował drogę Eredwi-Kohtati. O 11:00 oddział zajął bez walk wioskę Sarabuki, w której zdobył 5-120mm moździerz i dwa samochody terenowe wroga. Kontynuując atak, o 18:00, batalion doszedł do Taliakana, gdzie znajdowała się sieć umocnień wroga. Przeciwnik otworzył ogień i natarcie zatrzymało się³⁷¹. Zwiadowcy odkryli dobrze umocnione pozycje przeciwnika i jednocześnie zauważyli rosyjską kolumnę pancerną,

368 Tamże s.103.

369 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 68.

370 G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 104-105.

371 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 68.

poruszającą się z tunelu Rokskiego w kierunku Gupta-Kehwi. Było to taktyczne zgrupowanie, które kierowało się w kierunku Cchinwali. Zwiadowcy natychmiast przekazali informacje gruzińskiej artylerii i prowadzili korektę ognia. Rosyjska kolumna poniosła duże straty (zgrupowanie to składało się z części 70-go, 503-go i 593-go Pułków Zmechanizowanych. Z 17-u czołgów zgrupowania uratowało się 5, ogółem zniszczono do 40 rosyjskich pojazdów)³⁷². Kolumna ta została zniszczona, ale przez tunel Rokski przechodzili coraz to nowsze jednostki rosyjskie.

Po zniszczeniu ww. kolumny pancерnej rosyjskie dowództwo zmieniło drogę natarcia i skupiła całe siły na drodze Zalta-Taliakani oraz Zalta –Dmenisi. Druga rosyjska kolumna (w skład której wchodziło 40 czołgów) szybko przemieszczała się w kierunku Dmenisi (nie wiadomo czy ta kolumna była ostrzeliwana przez gruzińską artylerię). Udało się jej wyjść z trans-kaukaskiej magistrali i uformować szyk bojowy. Strona gruzińska zaczęła tracić inicjatywę. Poruszające się wzdłuż transkaukaskiej magistrali rosyjskie kolumny pancерne były dobrym celem dla gruzińskiej artylerii, która była świetnie przygotowana. Ale po tym jak rosyjskim wojskom udało się wyjść z magistrali i rozproszyć się, ich likwidacja przez artylerię stała się trudniejsza.

9 sierpnia o 23:00 gruzińska 3-ia brygada dostała rozkaz odwrotu. Taka sama sytuacja była w innych brygadach. Rozkaz odwrotu dostali wszyscy oprócz 2-ei brygady, której 22-i i 23-i bataliony, oraz kompania sztabowa, dodatkowo dozbrojona w granatniki przeciwpancerne, znajdowały się przy Tbeti. Druga brygada broniła swoich pozycji do 10 sierpnia, kiedy o 10:00 dostali rozkaz odwrotu³⁷³ (na ten czas żołnierze brygady nie spali już od 3 dni). Wymiana ognia z przeciwnikiem trwała przez całą noc z 9 na 10 sierpnia.

Pozycje przeciwnika

10 sierpnia, o 04:00 sytuacja strony rosyjskiej wyglądała następująco: 503-i Zmechanizowany Pułk, nie napotykając oporu, poruszając się wzdłuż trans-kaukaskiej magistrali oraz wąwozu Liachwskiego, wkroczył do Cchinwali i zajął jego południową część. Następnie po tej samej drodze do miasta weszły 1 i 2 batalion 71-go zmechanizowanego

³⁷² Tamże s.106-107.

³⁷³ Tamże s.109-111; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 72.

Pułku. Pierwszy batalion zajął centrum miasta, a 2 batalion jego wschodnią część. Jednocześnie wzdłuż trans-kamu poruszały się coraz to nowsze rosyjskie jednostki (części 42-ei zmechanizowanej dywizji). W pierwszej połowie dnia Rosjanom udało się opanować gruzińskie wioski Eredwi, Heiti, Ksuisi i Arbo -znajdujące się na północnym wschodzie Cchinwali.³⁷⁴

Kontynuując natarcie Rosjanie przeszli przez wioskę Nikozi i zajęli pozycje obronne wzdłuż rowu irygacyjnego w Saltanach.³⁷⁵

W ciągu dwóch dni walk, rosyjskie lotnictwo wykonywało naloty bombowe na: lotniska, bazy wojskowe, stacje radiolokacji itd. Kilka razy zbombardowano bazę w Senaki i Honi, cztery razy zbombardowano bazę w Waziani, dwukrotnie w Marneuli i raz w Kopitnary. Bombardowano miasta Gori, Kareli, Senaki, wioski: Cadisi , wioskę w Abchazji Czchalta, Kodzori . Były straty wśród ludności cywilnej.³⁷⁶

Prezydent Gruzji ogłosił stan wojenny na całym terytorium Gruzji. W ciągu nocy napływały coraz to nowsze informacje: O 00:12 zbombardowano port w Poti, o 00:17 bazę w Senaki, 05:00 do Oczamczire weszły cztery rosyjskie okręty wojenne. Później strona gruzińska otrzymała informacje o tym że Rosja zamierzali otworzyć drugi front. Do Abchazji wszedł 4000 rosyjski kontyngent.³⁷⁷

W związku z zaistniałą sytuacją o 05:00 prezydent Gruzji ogłosił: „strona gruzińska jest gotowa zaprzestać działania wojenne, wycofać wojska z strefy konfliktu i rozpocząć negocjacje z Rosją o zaprzestaniu działań wojennych”³⁷⁸.

Ale Rosja nie zamierzała zatrzymać natarcia, wojska rosyjskie posuwały się w kierunku Gori. Zaplanowane przez stronę rosyjską cele nie zostały jeszcze zrealizowane, więc nie wystąpiły warunki dla podjęcia rozmów o przerwanie walk. Wojna wymykała się spod kontroli gruzińskiej.

374 Tamże s.111-112; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 75.

375 G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s.112.

376 Tamże s.112.

377 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 77; G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 113.

378 G. Karkaraszwili, *”es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009. s. 113.

Stan gruzińskich jednostek

10 sierpnia z Iraku do Gruzji wyleciała pierwsza brygada (2000 żołnierzy)³⁷⁹. 2-a brygada zajmowała pozycje obronne na obrzeżach Hetagurowo i Tbeti. 3-ia brygada posuwała się w kierunku Eredwi-taliakani. 4-a brygada w kierunku Znauri i Cchinwali. 5-a brygada oraz kontyngent MSW uwięzieni byli w wąwozie Kodorskim (Abchazja). 5 – tysięczny kontyngent MSW walczący w Cchinwali i okolicach miasta wycofał się na pozycje obronne do Gori, Wariani i Karaleti. Oddział sił specjalnych MSW oraz rezerwiści znajdowali się w Znauri. Zachodnią Gruzję bronił tylko 3000 kontyngent MSW.

Stan psychiczny i fizyczny jednostek był bardzo ciężki. Ciągła walka, rosyjskie bombardowania, zmęczenie spowodowane brakiem snu od trzech dni oraz sierpniowym upałem odbiły swoje piętno na żołnierzach. 10 – tego sierpnia większość gruzińskich jednostek znajdowało się w odwrocie. 3-a brygada opuściła Eredwi i zajęła pozycje w Tirdznisi. Rozbita na bataliony 4-a brygada zajęła pozycje w Akaszeni. W nocy urwał się kontakt z dwoma batalionami oraz wzmocnioną kompanią 2-ei brygady (Rosjanie efektywnie zagłuszali komunikacje radiową). Gruzini powoli cofali się na całym froncie.³⁸⁰

10 sierpnia o 15:00 oddział gruzińskich sił specjalnych zajął pozycje obronne i utworzył linie obrony wzdłuż wiosek: Igoeti, Uplsciche i Agaiani. Miała one za zadanie nie dopuścić przedarciu się rosyjskich wojsk w kierunku Tbilisi.

10 sierpnia został zbombardowany wąwóz Kodori.³⁸¹ O 07:36 została zbombardowana wioska Ajara oraz wioska w Zugdidskim rejonie –Urta. O 06:33 bomby spadły na Tbilisi.

Po południu rozprzestrzenia się informacja o planowanym ataku Rosji na zachodnią Gruzję. 10 sierpnia o 14:00 rozpoczęła się ewakuacja ludności cywilnej z Zugdidi (zachodnia Gruzja). Identyczna sytuacja była w Gori. Ludność cywilna zaczęła opuszczać miasto o 09:50. O 10:00 rozpoczęła się ewakuacja ludności cywilnej z wąwozu Kodorskiego.³⁸²

O 14:00 wojska rosyjskie i abchaskie rozpoczęły atak na wąwóz Kodori.³⁸³ Coraz to nowsze jednostki rosyjskie przechodziły przez tunel Rokski na terytorium Gruzji. 10 sierpnia

379 Tamże s.114.

380 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 77; G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s. 118-119.

381 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 77.

³⁸² G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009. s.121.

³⁸³ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 77-78.

po południu na pierwszą linię frontu wyjechali minister obrony Gruzji David Kezeraszwili, minister spraw wewnętrznych Wano Merabiszwili i szef połączonych sztabów Zaza Gogawa. Dowództwo starało się przegrupować wojska w lewą stronę frontu aby ochronić front tbiliski. Ale przegrupowanie pod ciągłym rosyjskim ostrzałem artyleryjskim i uderzeniami z powietrza szło bardzo powoli. 4-a brygada zajęła pozycje przy wiosce Pchwenisi a 3-a brygada przy Tkwiawi. O 23:00 podczas zajmowania pozycji przez 43-i batalion 4-ei brygady przy Phwensi został on zaatakowany przez rosyjski helikopter Mi-24. Zniszczył on jeden gruziński czołg T-72 oraz półciężarówkę Toyota „Higlux”. Gruzini starali się odpowiedzieć ogniem z przenośnych wyrzutni przeciwlotniczych, „Strela” ale żaden z dwóch posiadanych wyrzutni nie zadziałał i helikopter bezkarnie odleciał.³⁸⁴ Po ostrzale batalion cofnął się o kolejne dwa kilometry do wioski Szindisi. W Szyndisi zajął pozycje też batalion piechoty morskiej z Batumi.

Przez całą noc intensywny ogień prowadziła gruzińska artyleria. Udało się jej zadać dotkliwe straty rosyjskim jednostkom. 71-i pułk rosyjskiej armii, który znajdował się przy wiosce Prosi, na brzegu rzeki Liachwi, dostał się pod ostrzał gruzińskiej artylerii. Straty były na tyle poważne, że pułk nie zdołał kontynuować marszu.³⁸⁵

10 sierpnia o 18:00 z Iraku do Tbilisi, na amerykańskich samolotach transportowych przyleciała 1-a brygada.³⁸⁶

Sytuacja 10 sierpnia stała się tak poważna, że dowództwo zaczęło mobilizować byłych żołnierzy z doświadczeniem w poprzednich wojnach w Abchazji i tzw. Osetii Południowej.

Pod wieczór dotarła wstrząsająca nowina: Rosjanie dali jedną godzinę mieszkańcom Zugdidi na opuszczenie miasta.³⁸⁷ 10-go wieczorem, w gruzińskiej telewizji wystąpił przewodniczący gruzińskiego parlamentu David Bakradze, który w swoim przemówieniu powiedział: „niestety jesteśmy świadkami próby powtórzenia 1921 roku i całkowitej okupacji Gruzji. Nasz rząd razem z obywatelami Gruzji nie dopuści do tego, będziemy stali wszyscy razem. Wszędzie gdzie to możliwe będziemy walczyć z wrogiem, każdymi dostępnymi metodami”. Ale realna sytuacja była następująca: Przeciwnik w szybkim tempie posuwał się do przodu, gruzińskie oddziały były wyczerpane i cofały się na ocalej linii frontu, rosyjskie lotnictwo królowało w powietrzu i coraz to nowsze jednostki rosyjskie przekraczały granice.

³⁸⁴ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 124-125.

³⁸⁵ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 76.

³⁸⁶ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 125-126.

³⁸⁷ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 78.

Do zachodniej Gruzji, która była na lasce 3 000 policjantów wjechały rosyjskie kolumny pancerne, tym samym otwierając drugi front. 5-a brygada była odcięta w Wąwozie Kodorskim i nie mogła oczekiwać pomocy . Zmobilizowani rezerwiści byli uzbrojeni tylko w broń lekką i ich wartość bojowa była dość niska. Rosjanie grozili rozpoczęciem nalotów dywanowych. Zagrożona była stolica . W takiej sytuacji oraz z braku zdecydowanego(nie tylko moralnego czy symbolicznego) poparcia i pomocy ze strony całego wolnego świata, aby uratować gruzińską państwowość, prezydent Gruzji w nocy 11 sierpnia o 05:00 zmuszony był podpisać porozumienie o zaprzestaniu ognia³⁸⁸. Wojna kończyła się na warunkach rosyjskich. Wybuchła wtedy gdy było to dla Rosjan korzystne, zakończyła się w momencie przez nich właśnie wybranym.

³⁸⁸ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 127.

Bitwa w Szindisi

11 sierpnia rano Gruzini starali się uformować linie obrony wzdłuż wiosek Phwenisi (4-a brygada), Dzewera (3-a brygada), Tkviavi-Ksuisi (1-a brygada która przyleciała z Iraku. Brygada ta została zbombardowana przy zajmowaniu pozycji i poniosła straty), ale proces ten przebiegał bardzo powoli³⁸⁹.

Nocą 11 sierpnia rosyjskim samolotom udało się zniszczyć kilka gruzińskich stacji radiolokacji: o 00:30 stacje w Szawszebi niedaleko Gori, o 04:00 cywilną stacje na górze Mahat niedaleko Tbilisi. W związku z powyższym, gruzińska obrońa powietrzna praktycznie przestała istnieć. O 07:15 rosyjski helikopter Mi-24, kierowanymi raketami przeciwczołgowymi zniszczył dwa gruzińskie helikoptery(MI-24 i MI-14) stojące na bazie w Senaki³⁹⁰.

Kompanie sztabową 2-ej brygady, która była dodatkowo dozbrojona w granatniki zajmowała pozycje przy Chetagurowo-Tbeti. Kompania ta ostatnia opuściła region Cchinwalski i była swojego rodzaju ariergardą. Noc 11 sierpnia kompania spędziła w wiosce Kelkceuli i rano rozpoczęła marsz w kierunku Gori, nie wiedząc o tym, że przeciwnik okrężnymi drogami objechał ich pozycje i też posuwał się do Gori. O 11:00 , przy wiosce Szindisi, kompania zauważyła czołgi i omyłkowo wzięła je za gruzińskie. Kiedy kolumna dojechała do dworca w Szyndisi, rosyjskie czołgi otworzyły ogień. Zaskoczenie było całkowite, w pierwszych minutach boju zniszczonych zostało 7 gruzińskich pojazdów, reszta żołnierzy wyskoczyła z samochodów, część ukryła się w budynku dworca, a część za nasypem kolejowym . Rozgorzała zacięta walka , ale siła ognia oraz liczebność Rosjan była przeważająca. Zginęło 17 gruzińskich żołnierzy, wielu zostało rannych(niektórzy z nich schronili się w piwnicy niedaleko stojącego domu i czekali na ewakuacje do 14 sierpnia). Kiedy walka ucichła, Rosjanie zaczęli dobijać rannych, ale okazało się że dwóch gruzińskich żołnierzy wciąż żyje i ukrywają się za budynkiem dworca. Jeden z nich był ciężko ranny, a drugi(jego chrzestny, i najlepszy przyjaciel), nie chciał go zostawić . Gruzini widząc, że

³⁸⁹ G. Karkaraszwili, *"es czweni samszoblo icvis"*, Tbilisi 2009, s. 128-129; M. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 80.

³⁹⁰ Tamże s. 129.

Rosjanie dobijają rannych i są coraz bliżej, wyjął granat, wyciągnął zawleczkę, przytulił przyjaciela i wysadził się w powietrze³⁹¹.

Po zniszczeniu kompanii sztabowej, rosyjski oddział kontynuował marsz w kierunku Gori, ale dostał się pod ogień gruzińskiej artylerii. Zniszczony został jeden czołg T-72, dwie BWP oraz ciężarówka „Ural”. Zginęło 9 rosyjskich żołnierzy³⁹².

O 14:30 w gruzińskiej wiosce Zemo-Hwiti została zaatakowana rosyjska kolumna pancerna z 693-go zmechanizowanego pułku. Atak nastąpił w centrum wioski i był zorganizowany przez małą grupkę gruzińskich żołnierzy z 2-ei brygady. Jednemu gruzińskiemu żołnierzowi udało się zniszczyć trzy rosyjskie pojazdy w tym jeden czołg T-72 i dwa BWP2 (dokonał tego strzelając z granatnika RPG7 i jednorazowych granatników „mucha”), co spowodowało rozproszenie rosyjskiej kolumny³⁹³.

Około godziny 15:00 w okolicach gruzińskiej wioski Eredwy rosyjski Su-25 omyłkowo zbombardował rosyjską kolumnę pancerną niszcząc kilka pojazdów. Rosyjscy żołnierze odpowiedzieli ogniem z przenośnych wyrzutni przeciwlotniczych i zdołali uszkodzić samolot, który jednak zdołał dolecieć do bazy. Nie kończyło to działań, bowiem o 17:00 gruzińskie lotnictwo podjęło ostatnią próbę spowolnienia rosyjskiego natarcia. Z bazy w Kaspi wyleciało 6 gruzińskich Mi-24. Między Phwenisi i Dzerewi odnaleźli kolumnę rosyjską i ostrzelali ją niszcząc kilka pojazdów. Była to najbardziej udana operacja gruzińskiego lotnictwa, ale nie mogła ona odegrać decydującej roli w powstrzymaniu rosyjskiego natarcia.

Tymczasem o 13:00 rozpoczęła się ewakuacja Gori. O 16:00 sztab w Gori otrzymał rozkaz wycofania wszystkich wojsk w kierunku Tbilisi.³⁹⁴ Dowództwo wojskowe opuściło terytorium artyleryjskiej brygady w Gori. Po wąskich drogach Igoeti, Upliscihe i Kaspi, posuwały się ogromne kolumny wojska. Podczas ogólnego zamieszania i chaosu na bazach w Gori pozostawiono dużą ilość sprzętu i amunicji. O 21:00 wojska zajęły pozycje obronne na przedmieściach Tbilisi³⁹⁵.

W zachodniej Gruzji (ze strony Abchazji) rosyjskie kolumny, nie napotykając oporu (zgodnie z rozkazem prezydenta, gruzińskie wojska zaprzestali czynnego oporu)

³⁹¹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 79.

³⁹² Tamże s. 79.

³⁹³ Tamże s. 79.

³⁹⁴ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 130; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 80.

³⁹⁵ Tamże s. 131.

posuwały się do bazy w Senaki oraz Czuberi. Bez walk zajęły Zugdidi , Senaki Poti i wąwóz Kodori.

Operacja w Kodori

Operacja po zajęciu wąwozu Kodorskiego była wspólnym dziełem jednostek abchasko - rosyjskich . Z abchaskiej strony działania koordynował zastępca ministra obrony Zakanbei Nanba a z rosyjskiej strony, zastępca szefa departamentu szkoleniowego wojsk, generał –major Aleksei Larczenko³⁹⁶ .

9 sierpnia rano o 05:30 do Oczamczire wpłynęły rosyjskie okręty desantowe: „Cesarz Kutnikow”, „Saratow”, „Miraż” , „Suzdalec”, „Żeleźniakow” i „Turbinist”. Przerzut wojsk prowadzono też koleją i lotnictwem. Abchaskie zgrupowanie liczyło 9 000 żołnierzy i tyle samo rosyjskie zgrupowanie, dodatkowo uzbrojone 350-ioma pojazdami pancernymi³⁹⁷ .

Główną rolę w operacji wydzielono lotnictwu i artylerii. W związku z tym rosyjskie Su-25 i Mi-24 rozpoczęły regularne naloty, a rosyjskie baterie 122mm armat oraz wyrzutnie rakiet niekierowanych „Grad” otworzyły zmasowany ogień . Wykorzystano też rosyjskie rakiety taktyczne „Toczka U”³⁹⁸ . Ostrzał rozpoczął się 10 sierpnia o 14:30. Zbombardowano wioskę Ajara (siedziba władz lokalnych). Z czasem zintensyfikowano ostrzał. Pod rosyjsko-abchaski ogień trafił wioski Czhalta, Gencwiszi, Omariszara, gruzińskie budynki rządowe oraz pozycje obronne³⁹⁹ .

Tego samego dnia dowódca rosyjskich sił pokojowych generał -major Siergiej Czaban ostrzegł obserwatorów ONZ, że nie jest w stanie powstrzymać abchaskich formacji i polecił opuścić wąwóz. 15 obserwatorów ONZ wyjechało z strefy konfliktu⁴⁰⁰ .

10 sierpnia abchaski rząd, powołując się na sytuacje zaistniałą w Cchinwalskim regionie wprowadził stan wojenny w regionach Abchazji: Galskim, Tkwarczelskim, Oczamczyrskim, Gulripszskim i częściowo w Sochumskim (rejony te byli częściowo zamieszkałe przez gruzińską ludność) i rozpoczął mobilizacje rezerwistów, chociaż przerzucanie abchaskich formacji i techniki na granice z Gruzją rozpoczął się już 9 sierpnia.

10 sierpnia rano Siergiej Bagapsz (tzw. prezydent Abchazji) wysłał notę do gruzińskiego rządu w którym domagał się, aby gruzińskie oddziały opuścili wąwóz Kodorski⁴⁰¹ . Tego samego dnia ludność cywilna zaczęła masowo uciekać z wąwozu.

³⁹⁶ Tamże s.131.

М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 77.

³⁹⁸ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 131-132; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 77.

³⁹⁹ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 132.

⁴⁰⁰ Tamże s. 132.

O 10:20 , 10 sierpnia Abchazi ponowili swoje żądanie do którego przyłączyła się i Rosja⁴⁰². 11 sierpnia rano o 07: 00 rosyjskie wojska przeszli przez rzekę Enguri. Żołnierze z Noworosyjskiego 247-ego Desantowo Szturmowego Pułku rozpoczęli marsz po nowo zbudowanej drodze w kierunku Kodori i o 18: 00 zajęli pozycje przy wiosce Haiszi. Rosyjskie jednostki napotykały na znikomą opór ze strony gruzińskich jednostek. Gruzini prowadzili ogień do rosyjskich samolotów i helikopterów, ale w wąskim górskim wąwozie był on mało skuteczny (nie przydatne okazały się przeciwlotnicze automaty Su-23-2 oraz przenośne przeciwlotnicze wyrzutnie raketowe. W wąskim wąwozie aparaty latające przeciwnika były widoczne tylko przez kilka sekund, co zmniejszało czas reakcji i uniemożliwiało oddanie skutecznego strzału. Gruzini nie odnotowali żadnego potwierdzonego zestrzelenia ale udało im się uszkodzić kilka samolotów przeciwnika. Mimo rosyjskiej dominacji w powietrzu operacja naziemna mogła kosztować abchasko-rosyjską stronę wiele wysiłku, ponieważ Gruzini zajmowali dobrze umocnione pozycje i mieli pokaźny zapas amunicji, ale jak już wiemy, 11 sierpnia rano gruzińskie jednostki dostały rozkaz, by nie stawiać czynnego oporu przeciwnikowi i wycofać się w głąb Gruzji. Chociaż morale wśród gruzińskich żołnierzy i policjantów było wysokie i byli oni gotowi do walki, to w zaistniałej sytuacji gruzińskie jednostki mogły postąpić w jedyni możliwy sposób i wycofać się , co i uczynili.

12 sierpnia o 10:00 abchaskie jednostki nie napotykając oporu wkroczyły do administracyjnego centrum Kodori - wioski Ajara przed tym wysadzając taktyczny desant z helikopterów Mi-8 w górnej części wąwozu⁴⁰³.

Przed wycofaniem się Gruzini zdołali zniszczyć dużą część uzbrojenia i amunicji, ale w ręce wroga i tak dostał się pokaźny arsenał. Abchaskie źródła podają, że na miejscu znaleźli: do 2000 jednostek różnej broni strzeleckiej, 4 opancerzone ciągniki MTLB, 8 122mm armaty D30, 4 przeciwlotnicze automaty Zu- 23-2, jedną 57mm armatę przeciwlotniczą S-60, jedną wyrzutnię 160mm raket niekierowanych LAR, do 1000 pocisków do RPG-7, 600 82mm min móżdziejowych, 804 min 60mm, 350 niekierowanych pocisków raketowych, do 165 tys. nabojów kal. 5,45mm oraz dużo sprzętu wojskowego (namioty, dodatkowe magazynki, części zamienne itd.)⁴⁰⁴.

401 G. Karkaraszwili, "es czweni samszoblo icvis", Tbilisi 2009, s. 133; М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, Танки августа, Moskwa 2009, s. 81.

402 Tamże.133.

403 М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, Танки августа, Moskwa 2009, s. 81.

404 Tamże s. 83.

Cytując dowódcę sztabu abchaskich wojsk generał-Pułkownika Anatolia Zaicewa (Rosjanin): „górną część wąwozu Kodorskiego stanowiła prawdziwą fortecę. Schrony, okopy czy punkty dowodzenia były zbudowane przez zawodowców. 122mm armaty stały na świetnie wybranych, chronionych pozycjach”. Abchazi bali się jedynej drogi prowadzącej do Kodori oraz mostu który był zaminowany przez Gruzinów, ale most ten z niewidomych przyczyn nie został wysadzony. Zaicew uważał, że tak uzbrojony i umocniony wąwóz mógł bronić się kilka miesięcy i zadać dotkliwe straty wrogowi. Ale Gruzini musieli postąpić zgodnie z rozkazem dowództwa i opuścić tak dogodne pozycje do obrony. Dużo gruzińskiego sprzętu znalazły też rosyjskie jednostki wchodzące do opuszczonej bazy w Senaki(baza 2-ei brygady która znajdowała się w regionie Cchinwalskim), z której zabrano kilkadziesiąt pojazdów w tym 4 czołgi T-72(dwa zostały zniszczone na miejscu a dwa zabrano do Abchazji), 10 BWP2, kilka MTLB, sprzęt saperski, dwie kompleksy przeciwlotnicze BUK-M1, do 2000 broni strzeleckiej, 1000 min przeciwczołgowych, setki, tysiące naboju różnego kalibru.⁴⁰⁵

Taka sama sytuacja była w bazie marynarki wojennej w Poti, do której wieczorem 12 sierpnia wjechał oddział zwiadowców z 45-go powietrzno desantowego pułku. Oddział ten zatopił stojące w Potkim porcie okręty gruzińskiej marynarki wojennej: kutry raketowe „Tbilisi” i „Dioskuria”, mały kuter „Ckaltubo” oraz duży hydrograficzny kuter Nr81, został uszkodzony i osiadł na mieliźnie kuter hydrograficzny Nr82⁴⁰⁶. Gruzini okręty, które zostały zatopione były niesprawne a większość floty Gruzini ukryli w porcie Batumi dzień wcześniej. Bazę marynarki doszczętnie okradziono. Zabrano do 1000 kierowanych rakiet przeciwczołgowych „Szturm”, nowoczesne szybkie łodzie desantowe, mundury oraz oporządzenie żołnierzy, zabierano wszystko, co dałoby się zabrać a to co się nie dało niszczone.⁴⁰⁷ W Poti wzięto też do niewoli pluton gruzińskich żołnierzy, który miał rozkaz nie strzelać (żołnierze ci zostali wymienieni na rosyjskiego agenta znajdującego się w gruzińskim więzieniu).

Tak samo się działo na bazie w Gori, do której rosyjskie jednostki wkroczyły 12 sierpnia. Przed wkroczeniem siły rosyjskie zbombardowały centrum miasta bombami

⁴⁰⁵ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 134.

⁴⁰⁶ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Москва 2009, s. 81.

⁴⁰⁷ Tamże s. 83.

kasetowymi z wyrzutni „Iskander”, zabijając cywili skupionych w mieście oraz holenderskiego dziennikarza.⁴⁰⁸

O 13:00 prezydent Rosji Dmitrii Medwediew oznajmił o zaprzestaniu operacji po „przymuszeniu Gruzji do pokoju”.⁴⁰⁹ Gruzini nie stawiali czynnego oporu już prawie jeden dzień. O 14:00 rosyjska artyleria i lotnictwo ostatni raz zbombardowali gruzińskie pozycje. O 15:00 rosyjskie jednostki zawiesiły działania wojenne. W nocy z 15 na 16 sierpnia, gruzińska i rosyjska strona, wskutek międzynarodowej mediacji, w tym prezydenta Francji Nicola Sarkozygo, podpisali porozumienie o zaprzestaniu ognia. Jeden punkt z sześciopunktowego porozumienia mówił o wycofaniu wojsk na zajmowane przed wojną pozycje. Strona rosyjska nie uczyniła tego, pozostawiając swój kontyngent w wąwozie Kodorskim, rejonie Achalgorskim oraz wzmacniając swój kontyngent tak w Abchazji jak w tzw. Osetii Południowej, tym samym okupując terytoria uznawane przez społeczność międzynarodową za bezspornie gruzińskie. Niemożliwy był też powrót gruzińskich uchodźców do tzw. korytarza Liachwskiego (wioski na terytorium regionu Cchinwalskiego zamieszkałe w większości przez Gruzinów), ponieważ ich domy zostały doszczętnie zniszczone, niszczenie gruzińskich domów miało charakter systematyczny i działo się to już po zakończeniu wojny.

Po zaprzestaniu walk Osetyńczycy zaczęli się mścić na cywilnej ludności gruzińskiej oraz na jeńcach wojennych, wielu z nich rozstrzelano i torturowano, wielu z nich do tej pory nie odnaleziono. Świadczenia tortur na gruzińskich jeńcach możemy znaleźć w Internecie. Oprawcy sami filmowali swoje ofiary. Na jednym z filmików widzimy siedzącego gruzińskiego żołnierza ze związanymi z tyłu rękoma, całego czarnego na twarzy od zaschniętej krwi, w tle słychać głos mężczyzny mówiącego po rosyjsku: „chciałeś tą ziemię to ja teraz całuję” i jeden z oprawców zaczyna skakać po związanym żołnierzu, żołnierz lekko się podnosi i mówi –NIE. Słyszając tą odpowiedź, oprawcy rozstrzelali go na miejscu. Nazywał się on Giorgi Ancuchelidze i służył w 4-ej brygadzie⁴¹⁰.

Ta wojna jak każda wywołała tylko nienawiść i zło. Narody i grupy etniczne żyjące koło siebie, przekroczyły granice wzajemnego współistnienia. Efektem były mordy gwałty, krew często bardzo pobratymcza. Wojna z sierpnia 2008 roku pokazała, że niewiele trzeba by rozlać krew sąsiadów. Często też wojna była instrumentem wielkiej polityki. Ta pomiędzy Gruzją i Rosją także stała się instrumentem tejże wielkiej polityki.

⁴⁰⁸ G. Karkaraszwili, *„es czweni samszoblo icvis”*, Tbilisi 2009, s. 136.

⁴⁰⁹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 82.

⁴¹⁰ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 82.

Rozdział IV
Straty stron konfliktu

Straty strony gruzińskiej

Terytorialne straty Gruzji

W sierpniu 2008 roku Gruzja, oprócz tych terytoriów w Abchazji i tzw. Osetii Południowej, które straciła podczas wojen na początku lat 90-ich, straciła: w tzw. Osetii Południowej: tzw. korytarz Liachwski, (gruzińska enklawa wzdłuż rzeki Liachwi na północ od Cchinwali, która dawała możliwość kontroli części trans kaukaskiej magistrali), wioski „małej Lichawi” położone na wschód od Cchinwali, wioski w wąwozie Pronskim położone na zachód od Cchinwali, region Achalgorski, położony na wschód od Cchinwali, wioski w rejonie Perewskim położone w zachodniej części tzw. Osetii Południowej oraz wąwóz Kodorski w Abchazji. Były to poważne straty terytorialne naruszające dalej integralność państwa gruzińskiego.

Straty gruzińskiej armii

Po zakończeniu działań wojennych, po południu 12 sierpnia, rozpoczął się proces systematycznego niszczenia i grabieży na zajmowanych przez rosyjskie wojska terytoriach. To właśnie w tym okresie zniszczono najwięcej sprzętu wojskowego, którego nie zdążyła wywieźć gruzińska armia. Właśnie, dlatego lista utraconej przez gruzińską stronę uzbrojenia jest dość długa. Podczas samych działań wojennych utracono tylko małą jej część. Poniżej postaram się opisać straty poniesione przez gruzińską stronę podczas aktywnej fazy wojny, co da nam możliwość wyobrazić stopień intensywność konfliktu.

Zgodnie z oficjalną informacją podaną na stronie ministerstwa obrony Gruzji, podczas wojny zginęło i zaginęło 170 a rannych zostało 1964 żołnierzy⁴¹¹. Zgodnie z deklaracją ministra spraw wewnętrznych Wano Merabiszwiliego; zginęło 14 i zostało rannych 227

⁴¹¹ <http://mod.gov.ge/index.php?page=-10&Id=31&lang=0#>.

funkcjonariuszy MSW(większość zginęła podczas szturm Cchinwali)⁴¹². Zginęło albo zaginęło 239 a rannych zostało 549 cywili⁴¹³.

Taki duży współczynnik rannych i zabitych(12:1) tłumaczy się masowym wykorzystaniem nowoczesnych środków ochrony osobistej (kamizelki kuloodporne, hełmy). Większość gruzińskich żołnierzy zostało rannych podczas nalotów rosyjskiej awiacji oraz od ognia rosyjskiej raketowej czy lufowej artylerii. W takich przypadkach użycie indywidualnych środków ochrony osobistej znacznie obniżało liczbę ciężko rannych. Ewakuacja rannych żołnierzy była prowadzona w szybkim tempie. W bezpośredniej bliskości strefy działań wojennych znajdowały się dobrze wyposażone szpitale. Pozwoliło to zminimalizować liczbę zgonów wśród rannych.

Nieodwracalne straty ministerstwa obrony:

- siły powietrzne -5 poległych
- marynarka wojenna -5 poległych
- pierwsza brygada -7 poległych
- druga brygada -34 poległych i zaginionych
- trzecia brygada-13 poległych
- czwarta brygada -58 poległych i zaginionych
- piąta brygada -5 poległych
- brygada inżynierska -4 poległych
- zgrupowanie sił specjalnych-1 poległy
- oddzielny mieszany pancerny batalion-26 poległych i zaginionych.
- oddzielny lekki batalion piechoty-2 poległych
- batalion technicznego uzupełnienia-1 poległy
- gwardia narodowa -9 poległych

Największe straty poniosła 4-a brygada uczestnicząca w walkach o Cchinwali 8-9 sierpnia. Tylko 42-i batalion czwartej brygady podczas rosyjskiego nalotu na tzw. „Dębowy las” stracił prawie 100 żołnierzy. Takie same straty miał 41-i batalion który uczestniczył w prawie we wszystkich szturmach miasta. Większość strat 2-a brygada poniosła 11 sierpnia podczas wycofywania się, kiedy wpadła w zasadzkę rosyjskich spadochroniarzy w wiosce Szyndisi, oraz 9 sierpnia w regionie Cchinwalskim. Większość strat oddzielny pancerny

⁴¹² http://rustavi2.com/news/video.php?fr=video&id_news=27865&ftp1=1&ftp2=0&ftp3=0.

⁴¹³ http://www.mfa.gov.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=597.

Batalion poniósł podczas walk o miasto Cchinwali, kiedy w walkach ulicznych zniszczonych zostało 7 czołgów batalionu. Pozostałe straty strona gruzińska poniosła podczas nalotów rosyjskiego lotnictwa i od ognia artylerii. W Cchinwalskim regionie do niewoli dostało się 15 gruzińskich żołnierzy, część, z których rozstrzelano⁴¹⁴.

Podczas wojny Gruzja zdążyła zmobilizować 15 tys. rezerwistów⁴¹⁵, ale mieli oni niską wartość bojową (ze względu na brak uzbrojenia i kadry dowódczej). Miejsca ich zgrupowania były celem ataków rosyjskiej awiacji (tak podczas nalotu bombowego na bazę w Senaki zginęło 7 rezerwistów). W walkach wzięło udział tylko zgrupowanie rezerwistów z Gori.

Podczas wojny, gruzińska armia utraciła 15% stanu osobowego, co jest znaczącą liczbą biorąc na uwagę czas trwania konfliktu.

Oprócz 4-ej i 2-ej brygad, oraz pancernego batalionu, które poniosły dość poważne straty, pozostałe gruzińskie formacje stanowiły nadal poważną siłę bojową. Minimalne straty poniosła brygada artyleryjska, która była największym atutem strony gruzińskiej. Nadal mogły walczyć elitarne części takie jak zgrupowanie sił specjalnych, żandarmeria wojskowa (skompletowana byłymi operatorami z sił specjalnych), czy piechota morska.

Ze względu na skrajne zmęczenie żołnierzy na trzeci dzień wojny (brak snu i sierpniowy upał) została utracona koordynacja działań na poziomie brygad. Na poziomie batalionów sytuacja wyglądała lepiej, chociaż poległy dowódcy 41-ego i 53-go batalionów i część dowódców pozostałych Batalionów była ranna, nie utracono spójności i koordynacji.

Ministerstwo spraw wewnętrznych Gruzji, podczas działań wojennych utraciło 14 funkcjonariuszy. Zostało też zamordowanych 224 cywili.

Straty w sprzęcie pancernym

Większość pojazdów pancernych utraconych przez gruzińską stronę stanowiły czołgi. Podczas walk w Cchinwali i okolicach miasta, zniszczonych zostało 10 gruzińskich czołgów T72 (w większości z oddzielnego pancernego Batalionu oraz Batalionu pancernego 4-ej

⁴¹⁴ <http://www.youtube.com/watch?v=4-XwKDPOh7w>; <http://www.youtube.com/watch?v=Ix54c-Sjn9A>.

⁴¹⁵ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 121.

brygady). Część z nich zostało zniszczonych przez Osetyjczyków , jeden przez rosyjskie siły pokojowe, dwie pozostawione przez Gruzinów niesprawne T72 zostały wysadzone przez nacierające rosyjskie oddziały, jeden został zniszczony przez helikopter.

Większość strat Gruzini ponieśli 8 sierpnia w walkach o miasto. Kilka T72 pozostawionych bez załogi , strona rosyjska i osetyńska używała w walkach przeciwko Gruzinom. Cztery T72, rosyjskie wojska zdobyli na opuszczonej bazie 2-ej brygady w Senaki. Kilkanaście czołgów pozostawionych z braku załóg na bazie w Gori stało łupem rosyjskiego wojska, która odholowała znalezione czołgi na pobliskie pustkowie i zniszczyła je⁴¹⁶.

Podczas walk w Cchinwali 8 sierpnia, osetyńskiej stronie udało się zniszczyć należący do sił specjalnych MSW samochód opancerzony „Cobra” , jeszcze jedna „Cobra” trafiła w ręce Osetyjczyków nieuszkodzona⁴¹⁷. W walkach w mieście zniszczono też kilka gruzińskich BWP-2, wieczorem 11 sierpnia, na drodze Gori Tbilisi spłonęła kolejne BWP należące do 2-ej brygady. 15 nowiutkich BWP 1U znalezionych w hangarach na bazie w Gori (brak załóg) Rosjanie odholowali do Władykaukazu⁴¹⁸. Szacuje się że Gruzini utracili ponad 50 sztuk T72.

Artyleria

Mimo że gruzińska artyleria znajdowała się w bezpośredniej bliskości działań wojennych i była celem kontr bateryjnego ognia rosyjskiej artylerii oraz samolotów , poniosła minimalne straty. Rosyjskiej stronie udało się zniszczyć tylko jedno 152mm samobieżne działo „Dana”. Kilka dział tego samego typu gruzińska strona porzuciła z braku paliwa, ale zdołała je ewakuować 12 sierpnia. W ręce Rosjan wpadły tylko dwie działa tego typu; jedna na bazie w Gori (niesprawna) i druga na pozycji ogniowej niedaleko Gori⁴¹⁹. Kilka holowanych dział D-30 oraz 120mm moździerz, rosyjska strona zdobyła w wąwozie Kodorskim oraz na pozycjach ogniowych gruzińskiej piechoty w Chetagurowo i Gori. Z

⁴¹⁶ Tamże s.122; http://www.youtube.com/watch?v=MDL1_JyEG8k;

<http://www.youtube.com/watch?v=XJSYx-9fZTs>; <http://www.youtube.com/watch?v=un3MkjfgPUc>.

⁴¹⁷ <http://radikal.ru/F/s43.radikal.ru/i102/1102/47/378f91df525c.jpg.html>; <http://radikal.ru/F/s002.radikal.ru/i199/1102/14/a926ca511c2b.jpg.html>.

⁴¹⁸ <http://www.militaryphotos.net/forums/showthread.php?140071-Georgian-BMP-1-upgraded-with-the-Ukrainian-made-Shkval-turret-and-BMP-2-style>.

⁴¹⁹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 122-123.

<http://www.militaryphotos.net/forums/showthread.php?139823-Destroyed-Tanks-in-Georgia/page6>.

okolic Gori intensywny ogień prowadziła bateria największych gruzińskich, 203mm dział 2S7 „Pion”⁴²⁰. Podczas odwrotu artylerzyści ukryli działa w okolicach miasta Gori, ale zostały one znalezione przez rosyjską stronę i odholowane na północ. Jedno niesprawne działo 2S7 „Pion” znalezione na bazie w Gori zostało wysadzone przez rosyjskich saperów.

Lotnictwo

Podczas wojny Gruzja straciła trzy samoloty transportowe oraz trzy helikoptery⁴²¹. Samoloty transportowe typu An-2 zostały zniszczone 8 sierpnia podczas rosyjskiego nalotu na lotnisko w Marneuli. Dwa helikoptery Mi-14BT oraz Mi-24B podczas nalotu na bazę w Senaki 11 sierpnia⁴²². Podczas zdobywania tejże bazy w Senaki, rosyjskie wojska zniszczyły stojący na ziemi kolejny Mi-24B. Tak niskie straty gruzińskiego lotnictwa tłumaczy się tym, że lotnictwo szturmowe uzbrojone w samoloty Su-25 wykonało loty bojowe tylko 8 sierpnia rano, a następnie samoloty te zostały ukryte przez obsługę naziemną i nie zostały znalezione przez stronę rosyjską. Gruzinom udało się zachować wszystkie swoje samoloty, jak bojowe tak samo treningowe. Do końca wojny aktywne byli gruzińskie helikoptery Mi-24, które starały się spowolnić tempo natarcia rosyjskiej armii.

Obrona przeciwlotnicza

Podczas przeprowadzonej przez Rosjan operacji po zdławieniu gruzińskiej obrony przeciwlotniczej, 10 i 11 sierpnia, rakietami przeciw radarowymi zostały zniszczone stacje radiolokacji 36D6 niedaleko Gori (wioska Szawszebi), cywilna stacja radiolokacji niedaleko Tbilisi (na górze Mahat). Z użyciem konwencjonalnych bomb lotniczych została uszkodzona stacja radiolokacji na lotnisku Kopitnari (zachodnia Gruzja). Rosyjskimi zwiadowcami z sił powietrzno-desantowych została zniszczona stacja radiolokacji P-180-U niedaleko Poti.

⁴²⁰ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 122-123; <http://twower.livejournal.com/435739.html>.

⁴²¹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 123.

⁴²² <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=236&postdays=0&postorder=asc&start=1320>.

Pod koniec wojny Gruzini ograniczali prace stacji radiolokacyjnych, aby nie zostały one namierzone i zniszczone przez rakiety przeciw radarowe.

Żaden z gruzińskich mobilnych kompleksów przeciwlotniczych nie został zniszczony podczas działań wojennych. Dwie kompleksy bojowe „Buk-M1” oraz dwie maszyny ładownicze do nich z kilkoma rakietami, nieużywane przez gruzińską stronę z braku załóg, zostały znalezione w bazie w Senaki. Kilka kompleksów przeciwlotniczych „Osa-M” zostało zabranych z okolic Gori⁴²³.

Marynarka wojenna

Podczas samych działań wojennych marynarka gruzińska nie poniosła żadnych strat. Chociaż baza marynarki wojennej w Poti była bombardowana przez rosyjską awiacje taktyczną (samoloty Tu-160) i przez taktyczne rakiety „Toczka-U” oraz „Iskander”⁴²⁴. Wszystkie okręty, które były sprawne i mogły pływać zostały przerzucone z bazy w Poti i ukryte w bazie marynarki w Batumi. W Poti pozostały tylko niesprawne okręty marynarki gruzińskiej, w tym największe kutry raketowe „Tbilisi” i „Dioskuria” i kilka mniejszych okrętów. Próby zniszczenia gruzińskiej floty w batumskim porcie rosyjska strona nie podejmowała. Kłamstwem jest też historia o zatopieniu przez rosyjską korwetę „Miraż”, gruzińskiego okrętu, podczas rzekomej bitwy morskiej, fakt ten rozprzestrzeniony przez rosyjskie media nie znajduje żadnego potwierdzenia w źródłach⁴²⁵.

Pozostawione w Poti, niesprawne gruzińskie okręty, zostały zatopione pod koniec wojny przez rosyjskie oddziały, które zgodnie z rozkazem prezydenta Gruzji nie napotykały żadnego oporu ze strony gruzińskich wojsk.

Z przedstawionego wyżej opisu wynika, że strona gruzińska poniosła nieznaczne straty w spręcie podczas samych działań wojennych (jak powiedziałem wyżej, większość strat w spręcie Gruzja poniosła już po zakończeniu aktywnej fazy wojny). Tłumaczy się to dobrym przygotowaniem gruzińskich jednostek, w tym gruzińskiej artylerii, która odegrała bardzo ważną rolę w spowolnieniu natarcia wroga (gruzińską artyleria wygrywała większość

⁴²³ S.Aminov, "Georgia's Air Defense in the War with South Ossetia", [w:] // Moscow Defense Brief, nr 3, 2008, http://pvo.guns.ru/book/cast/georgia_ru.htm.

⁴²⁴ <http://www.kvirispalitra.ge/military/6511-rusuli-qtochkisthvisq-tsertilovani-miznebi-mthel-saqarthveloshia.html>.

⁴²⁵ Patrz aneks s. 188; <http://smotri.com/video/view/?id=v92941162f5>.

pojedynków bateryjnych z rosyjską artylerią) oraz pracy gruzińskiej obrony powietrznej, która zadała dotkliwe straty rosyjskiemu, lotnictwu tym samym częściowo dezorganizując jej działania.

Większość sprzętu wojskowego strona gruzińska utraciła już po wojnie, kiedy do pozostawionych przez wycofujące się wojska baz wkroczyły rosyjskie oddziały.

Pod koniec wojny gruzińskie oddziały były zmęczone ciągłymi walkami, brakiem snu, upałem. Ale już 13 sierpnia po względnym spokoju i odpoczynku większość gruzińskich jednostek odzyskała wartość bojową i zajęła pozycje obronne na obrzeżach Tbilisi (pozycje te doskonale sprzyjały obronie). Gruzkańska armia nadal stanowiła poważną siłę i wraz ze zwykłymi mieszkańcami miasta gotowa była walczyć do końca. Na szczęście atak nie nastąpił!

W trakcie i po zakończeniu działań wojennych w ręce Rosjan dostało się 25 czołgów typu T72 w tym 3 najnowszej modyfikacji T72-SIM1, 3 działa samobieżne w tym jeden 2S7 „Pion” i dwie „Dany”, 10 dział holowanych D-30, D-44, MT-12, 18 bojowych wozów piechoty w tym 15 najnowszych BWP z ukraińskimi modułami „Szkwal”, 3 transportery opancerzone w tym dwie najnowsze „Cobry”, 4 kompleksy przeciwlotnicze BUK i Osa-AK oraz dwie maszyny ładownicze do nich, 1 pojazd ewakuacyjny, 14 samochody ciężarowe i 3 osobowe Landrowery⁴²⁶.

⁴²⁶ <http://i080.radikal.ru/0812/ec/9e9d4e0b63cd.jpg>; <http://img254.imageshack.us/img254/4697/t72m1ru3.jpg>; <http://img134.imageshack.us/img134/9571/150520068yk1.jpg>; <http://s54.radikal.ru/i146/0812/09/99de124039f3.jpg>; <http://s45.radikal.ru/i107/0812/bb/8489fb721687.jpg>; <http://s59.radikal.ru/i166/0808/fe/ffa8c7189439.jpg>; <http://i038.radikal.ru/0909/ef/f27973eb4d3c.jpg>; <http://s59.radikal.ru/i166/0808/fe/ffa8c7189439.jpg>; <http://i042.radikal.ru/0901/b2/9cba663d1b97.jpg>; <http://s48.radikal.ru/i120/0812/99/bdec7151d1fc.jpg>; <http://content.foto.mail.ru/list/isa-2006/16/i-68.jpg>; <http://s50.radikal.ru/i127/0812/37/736182d81a97.jpg>; <http://s61.radikal.ru/i172/0808/5b/f9c436162b92.jpg>; <http://i005.radikal.ru/0812/13/803e1bba2f4.jpg>; <http://i070.radikal.ru/0812/c3/ef21d74c4d4f.jpg>; <http://zvezdanews.ru/video/0020573/>; <http://www.youtube.com/watch?v=FggORVBaYA0>; <http://i079.radikal.ru/0812/9c/2ae237c59084.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i133/0812/79/2a8228f370f1.jpg>; <http://radikal.ru/F/s47.radikal.ru/i116/0812/34/9f36a9db16f5.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i132/0812/d3/3fac4e3cc9d0.jpg>; <http://s41.radikal.ru/i091/0812/21/8e7d74e4edff.jpg>; <http://i050.radikal.ru/0812/ee/65d5f47268a8.jpg>; <http://img517.imageshack.us/img517/5377/georgiaossetiatankmoweswt0.jpg>; <http://s59.radikal.ru/i163/0812/72/071b6c5e3f55.jpg>; <http://s43.radikal.ru/i099/0810/70/d41aefbccdf4.jpg>; <http://s39.radikal.ru/i086/0812/24/809233abeec0.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i131/0812/2d/a9346f6ed34f.jpg>; <http://i023.radikal.ru/0812/f9/d0cecd69afc1.jpg>; <http://i023.radikal.ru/0812/f9/d0cecd69afc1.jpg>; <http://s59.radikal.ru/i165/0812/13/a05dee0a1b3b.jpg>; <http://s54.radikal.ru/i146/0812/79/3be193c073b0.jpg>; <http://s40.radikal.ru/i087/0812/c2/7a99b895471f.jpg>; <http://www.youtube.com/watch?v=ToTLNALKzTE>; <http://s57.radikal.ru/i155/0812/6e/42a799fcef6a.jpg>; <http://i049.radikal.ru/0812/9d/0702094629ff.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i133/0812/84/f4a22ff5e650.jpg>; <http://s44.radikal.ru/i105/0911/ac/93eccb73c133.jpg>; <http://s54.radikal.ru/i146/0810/98/df035ad31641.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i134/0810/6f/3f14148d8f6e.jpg>; <http://s49.radikal.ru/i126/0810/da/4ad723c5b675.jpg>; <http://i058.radikal.ru/0812/ab/2570a8077cae.jpg>; <http://s57.radikal.ru/i158/0904/7c/be78353f8a63.jpg>; <http://s46.radikal.ru/i113/0812/2e/1482ffbffc4c.jpg>; <http://s50.radikal.ru/i128/0812/cb/a50c86e9ce43.jpg>; <http://s50.radikal.ru/i128/0812/cb/a50c86e9ce43.jpg>; http://zvezdanews.ru/video/day_events/0020343/; <http://s53.radikal.ru/i139/0812/20/e495a47fefb3.jpg>; <http://s50.radikal.ru/i128/0812/cb/a50c86e9ce43.jpg>;

Straty strony rosyjskiej

W pierwszych dniach po zakończeniu aktywnej fazy działań wojennych, strona rosyjska ogłosiła listę poległych oraz zaginionych. Według tej listy zginęło 74 i zaginęło 19 żołnierzy rosyjskich sił zbrojnych. 20 sierpnia 2008 roku, zastępca dowódcy sztabu generalnego, Anatoli Nogowycyn ogłosił nową listę, według której, podczas działań wojennych zginęło 64 a rannych zostało 232 żołnierzy⁴²⁷. Według Anatolia Nogowicyna, zaginionych w szeregach rosyjskich sił zbrojnych nie było.

Zazwyczaj po zakończeniu działań wojennych, lista poległych oraz zaginionych wzrasta, ale nie w tym przypadku. Podczas oby dwóch wojen czeczeńskich, współczynnik realnych strat z oficjalnymi był 3/1, według słów naoczego świadka tamtych zdarzeń, kiedy w 2000 roku, przed szturmem Groznego, oficjalnie Moskwa liczbę zabitych rosyjskich żołnierzy określała na 160 to przed nim (który znajdował się w szpitalu wojskowym Mozdoku) leżała lista na której było 469 nazwisk⁴²⁸.

W wrześniu 2008 roku, oficjalna liczba poległych znowu zmieniła się. Tym razem zastępca głównego prokuratora Rosji Sergej Frydynski ogłosił, że zginęło 71 a rannych zostało 340 żołnierzy⁴²⁹.

Identyfikacje dokładnej liczby poległych utrudnia to, że oficjalna Moskwa do tej pory nie podaje nazwisk swoich żołnierzy, którzy zginęli podczas rosyjsko-gruzińskiej wojny. Brak takiej listy pozwala swobodnie manipulować liczbami. Dla porównania, strona gruzińska kilka miesięcy po zakończeniu wojny, ogłosiła nazwiska wszystkich swoich poległych.

Liczba ta, tym bardziej wydaje się zaniżona, kiedy czyta się świadectwa samych rosyjskich żołnierzy, mówiące o wysokich stratach jak w sprzęcie tak samo w ludziach. W opowieści żołnierza Aleksandra Plotnikowa czytamy⁴³⁰: „od razu wskoczyliśmy do czołgów i

<http://s12.radikal.ru/i185/1003/60/8850cceb310f.jpg>; <http://s51.radikal.ru/i133/0812/cf/52644cee6d64.jpg>;
<http://s42.radikal.ru/i096/0812/09/f0bdbd99a6d3.jpg>; <http://s48.radikal.ru/i121/0812/2d/bedf214390d9.jpg>;
<http://i037.radikal.ru/0812/fe/d83cef1fb255.jpg>; <http://s47.radikal.ru/i116/0812/15/489942b1ec82.jpg>;
<http://s60.radikal.ru/i170/0901/9b/935b4d965948.jpg>; <http://s55.radikal.ru/i148/0812/eb/6ec0dc194427.jpg>;
<http://s41.radikal.ru/i092/0812/ec/6dc38247251b.jpg>; <http://s56.radikal.ru/i152/0901/70/67339130b7df.jpg>;
<http://s56.radikal.ru/i152/0812/a3/4a7477ef3795.jpg>; <http://s53.radikal.ru/i139/0808/4a/8ceee8668ea5.jpg>;

⁴²⁷ <http://www.rbc.ru/rbcfreenews/20080820131017.shtml>.

⁴²⁸ <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?t=234&postdays=0&postorder=asc&start=0>.

⁴²⁹ <http://www.wek.ru/news/obsh/237986/index.shtml>.

⁴³⁰ <http://www.kp.ru/daily/24147/364238/>.

ruszyliśmy. Kolumna składała się z 17 maszyn.....Walka trwała półtorej godziny. Z naszych czołgów uratowało się tylko pięć. Na nich dojechaliśmy do polany na którym broniliśmy się do rana. Na polance zrobiliśmy apel ...Dużo chłopaków zginęło...”. Świadek to mówi o zniszczeniu przez Gruzinów, tylko w tej jednostce 12 z 17 rosyjskich czołgów. Strona rosyjska ponosiła straty podczas całego przemarszu wzdłuż tras kaukaskiej magistrali. Kolumny stłoczone na cienkiej drodze były niszczone przez gruzińską artylerię w tym 203mm działa „Pion”. O zniszczeniu kolejnej rosyjskiej kompanii czołgowej opowiada dowódca kompanii zwiadowczej 135- zmechanizowanego Pułku- Anton Masalyga ⁴³¹: „9-go o 18-ej zaczęliśmy ewakuować Batalion sił pokojowych. Gruzini zorganizowali pościg i zaczęli do nas strzelać. Następnie, kiedy szliśmy przez zarosła, otworzyli do nas ogień z moździerzy oraz wyrzutni „Grad”...10-go nareszcie wyszliśmy z okrążeniawyszliśmy na pozycje kompanii czołgowej a raczej tego, co z niego zostało -dwa czołgi.”

Najbardziej udaną gruzińską operacją wojenną, było zniszczenie kolumny pancernej składającej się z 30 bojowych wozów piechoty, 3 transporterów opancerzonych oraz z 2 czołgów. W składzie tej kolumny jechał sam głównodowodzący 58 armią- generał Anatoli Hrulew⁴³². Z kolumny sztabowej, która wpadła w zasadzkę gruzińskich jednostek, na pozycje wyjściowe wróciło 5 bojowych wozów piechoty oraz jeden transporter opancerzony!⁴³³

Poważne straty ponieśli też żołnierze czeczeńskich Batalionów specnazu GRU- „Wostok” oraz „Zapad”. Jak podaje analityk polityczny Ruslan Saidow tylko 11 sierpnia, do Czeczenii przewieziono 38 trupów żołnierzy batalionu „Wostok” oraz od 35 do 40 Batalionu „Zapad”⁴³⁴.

Jeżeli do tych liczb doliczyć straty, które rosyjskie jednostki poniosły na bazie sił rozjemczych w Cchinwali, gdzie zniszczone zostali wszystkie pojazdy pancerne oraz budynki, straty, które strona rosyjska ponosiła podczas przemarszu przez gruzińskie terytoria w drodze do Gori, straty poniesione podczas nalotów gruzińskiego lotnictwa oraz przez pomyłki

rosyjskiego lotnictwa, straty samych sił powietrznych, które były dość wysokie, to liczba 71 zabitych wydaje się być „lekką” zaniżoną.

⁴³¹ <http://alexkots.livejournal.com/34261.html>.

⁴³² <http://newzz.in.ua/politic/1148841042-razgrom-shtabnoj-kolonny-58-j-armii.html>.

⁴³³ <http://slon.ru/articles/109782/>.

⁴³⁴ <http://lenty.ru/gobest.html?http://lenty.ru/cgi-bin/gop.cgi?:http://forum.msk.ru/material/lenty/515805.html?0510>; <http://forum-msk.org/material/power/517472.html>.

Straty rosyjskiego lotnictwa (wersja gruzińska)

Podczas pięciu dni konfliktu, gruzińskiej obronie przeciwlotniczej udało się zestrzelić albo uszkodzić do 20 samolotów i helikopterów wroga. Najwięcej trafień zaliczył, używany przez Gruzinów izraelski system przeciwlotniczy „Spider” -6 trafień, następnie po radzieckie „Buk”-i 5 trafień , oraz „Osa-ak”-1. Resztę zestrzeleń na swoim koncie mają żołnierze piechoty, poruszający się na quadach i uzbrojone w przenośne wyrzutnie przeciwlotnicze „Strela”, „Igla” , polskie „Gromy” oraz artyleria przeciwlotnicza używająca ZSU-23-2 , ZSU-23-4 „Szyłki” i S-60.⁴³⁵

Oficjalne gruzińskie władze określają liczbę zestrzelonych samolotów wroga na 21. Zazwyczaj strony konfliktu mają tendencje do zawyżania strat strony przeciwnej, ale w tym przypadku liczba ta jest zbliżona do rzeczywistości. Trzeba podkreślić, że używane przez Rosjan (także przez Gruzinów) samolotów szturmowo-bombowe Su-25 to jedne z najlepszych samolotów w swojej klasie i zostały one sprawdzone tak podczas wojny w Afganistanie jak podczas pierwszej i drugiej wojny czeczeńskiej oraz podczas wszystkich konfliktów w post radzieckiej przestrzeni (samoloty te oprócz innych fabryk na terenie byłego ZSRR byli budowane i w Tbiliskiej fabryce lotniczej). Jest to samolot niezwykle wytrzymały. Już podczas wojny w Afganistanie zdarzało się, że trafione przez amerykańskie „Stingery”(używane przez mudżahedinów), radzieckie Su-25, na jednym silniku wracały do bazy. Tak zdarzyło się i tym razem. Kilka uszkodzonych przez Gruzinów samolotów zdołało dotrzeć do baz na północnym Kaukazie. Gruzini widząc trafienie, oraz czarny dym wydobywający się z oddalającego się samolotu wroga, omyłkowo uważali go za zestrzelony. Dlatego oficjalna liczba zestrzeleń, podana przez stronę gruzińską, pokrywa się z trafieniami zaliczonymi przez obronę powietrzną, ale nie ze zestrzeleniami. Zdarzało się też, że jeden i ten samolot był trafiony przez dwie rakiety wystrzelone przez różnych żołnierzy z różnych pozycji i każdy z nich przypisywał zestrzelenie sobie. Sami rosyjscy eksperci w dziedzinie lotnictwa oraz obrony przeciwlotniczej (w tym ekspert w tej dziedzinie, Said Aminow) , liczbę zestrzelonych rosyjskich aparatów latających określają na 11-12 maszyn (2-3 Su-24M, 7-8 Su-25 , jeden Tu-22M3 oraz kilka helikopterów).⁴³⁶

⁴³⁵ Arsenali, nr 21, 10-2008, s. 8.

⁴³⁶ Tamże, s. 8.

Już pierwszy dzień konfliktu stał się tragicznym dla rosyjskiego lotnictwa, ponieważ Gruzinom, 8 sierpnia udało się zestrzelić albo uszkodzić 8 samolotów wroga. Rachunek o 10:27 otworzył izraelski system przeciwlotniczy „Spider”, któremu jednego dnia udało się trafić 5 aparatów latających wroga. Tego samego dnia jedno trafienie zaliczył kompleks „Osa-AK”, resztę dokonała obrona przeciwlotnicza sił lądowych, która poruszała się na pojazdach typu quad i była uzbrojona w przenośne wyrzutnie przeciwlotnicze „strzała”, „Igła” oraz „Gromy”⁴³⁷. Takie zastosowanie przenośnych wyrzutni okazało się bardzo skuteczne, ponieważ operator wyrzutni po odpaleniu rakiety miał możliwość szybkiej zmiany pozycji co chroniło go od ognia przeciwnika. 9 sierpnia do walk został włączony kompleks przeciwlotniczy „BUK-M1”, który w ciągu całego dnia zestrzelił 4 aparaty latające wroga w tym bombowiec średniego zasięgu Tu-22M3 (albo Tu-22MR). Było to pierwsze zestrzelenie tego samolotu (samolot ten wystartował z lotniska „Szaikowka” w obwodzie kaluzskim i przeleciał 1507 kilometrów go Gruzji. Z czterech członków załogi, uratował się tylko major Wiaczesław Malkow, który trafił do gruzińskiej niewoli. Ciekawym jest fakt, że w 9 maja 2008 roku załoga ta uczestniczyła w paradzie „Pabiedy” na Placu Czerwonym. Tego dnia został też zestrzelony sam dowódca 368 Pułku lotniczego stacjonującego w Budionowksu, pilot pierwszej klasy Siergiej Kobilasz. Pierwsza rakietą trafiła w prawy silnik jego Su-25, ale Kobilasz zdecydował się nie katapultować i dociągnąć maszynę do lotniska, ale druga rakietą, wystrzelona z okolic Cchinwali (prawdopodobnie przez Rosjan albo Osetyńczyków) trafiła go w lewy silnik i Kobilasz musiał się katapultować. Na jego szczęście nie trafił do gruzińskiej niewoli i został szybko odnaleziony przez rosyjski helikopter Mi-8⁴³⁸. 10 sierpnia po jednym trafieniu zaliczyli „BUK-M1” oraz „Spider”.

A więc, tylko kompleksy „BUK-M1”, „Spider” oraz „Osa-AK” zestrzelili albo uszkodzili 12 samolotów wroga. Resztę dokonała piechota.

Obrona przeciwlotnicza sił lądowych od pierwszej minuty wojny włączyła się do walki. Żołnierze uzbrojeni w przenośne wyrzutnie przeciwlotnicze poruszali się wraz jednostkami naziemnymi. Bronili oni sztaby zgrupowań, miejsca stacjonowania artylerii oraz poruszali się wraz z kolumnami pancernymi. Poza przenośnymi wyrzutniami raketami, byli oni uzbrojeni w samobieżne działa przeciwlotnicze S-60, ZSU-23-2 oraz ZSU-23-4. Pierwszy samolot wroga zestrzelony przez żołnierzy sił lądowych, został 8 sierpnia o 12:00, nad wioską

⁴³⁷ Tamże.s. 9-11.

⁴³⁸ Patrz aneks s. 187.

Tirdznisi. Zestrzelił go sierżant Grigol Lomidze⁴³⁹, dokonał tego używając naprowadzanej na ciepło, polskiej wyrzutni przeciwlotniczej „Grom”. Lecący na małej wysokości rosyjski SU-25 został trafiony w jeden z silników i spadł na ziemię. Dziesięć godzin później, z tejże samej wioski (Tirdznisi), żołnierz trzeciej piechotnej brygady, lejtnant Giga Achwlediany, znowu używając polskiego „Gromu”, trafił kolejny Su-25 wroga.⁴⁴⁰ Świadkiem tego zdarzenia był sam minister obrony Gruzji. Mniej więcej o 13:00, strzelając z wioski Dicy i używając „Grom”, kapral Nika Lomidze trafił kolejny rosyjski samolot.⁴⁴¹ Pilot zdołał opanować palący się samolot i odleciał na północ. Chwile później z tejże samej wioski, sierżant Gocza Samsonidze trafił kolejny rosyjski „Szturmowiec”, ale katastrofy samolotu nie odnotowano⁴⁴². O 16:00 z wioski Tkwiawi, w której znajdował się sztab trzeciej brygady, lejtnant Giga Achwlediani (używając „Gromu”) uszkodził następny samolot wroga.⁴⁴³ O 18:40 niedaleko wioski Karalety, w której znajdował się sztab dywizjonu obrony przeciwlotniczej, pojawiły się 4 rosyjskie bombowce-szturmujące Su-25. Leciwały one na względnie niskiej wysokości 800 metrów i wyszukiwały celu. Sierżant Waleri Robakidze używając wyrzutni „Grom” trafił jeden z samolotów który zadymił się i odleciał na północ.⁴⁴⁴ O 18:50 z tej samej pozycji niedaleko wioski Karaleti, dwie działa przeciwlotnicze S-60 oraz wyrzutnie „Grom” otworzyli krzyżowy ogień do grupy bombowców, które prawdopodobnie szukali pozycji ogniowej największych gruzińskich, 203mm dział „Pion”. Jeden z samolotów zadymił, ale utrzymał się w powietrzu i odleciał na północ.⁴⁴⁵ O 19:00, broniąc punktu dowodzenia siłami lądowymi, który znajdował się w wiosce Karaleti, kapral Eugenii Maksymenko z „Gromu” trafił kolejny rosyjski Su-25.⁴⁴⁶ 9 sierpnia o 14:00 nad pozycjami ogonowymi gruzińskich „Pionów”, które stacjonowały niedaleko miasta Gori na świetnie wybranych stanowiskach ogniowych i prowadziły ostrzał rosyjskich kolumn pancernych, pojawiła się grupa rosyjskich samolotów szturmowych. Broniące pozycji artylerii, ustawione na ciągnikach MTLB, automaty przeciwlotnicze ZSU-23-2 otworzyły huraganowy ogień w kierunku atakujących samolotów tworząc tzw. zasłonę (kurtyne) ogniową. Jeden z trafionych bombowców runął na

⁴³⁹ Arsenali, nr 2110, 2008, s. 9-11.

⁴⁴⁰ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴¹ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴² Tamże.s. 9-11.

⁴⁴³ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴⁴ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴⁵ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴⁶ Tamże.s. 9-11.

ziemie.⁴⁴⁷ O 16: 00 rosyjski helikopter bojowy Mi-24 (tzw. krokodyl) zauważył gruzińską cysternę z paliwem wiozącą zaopatrzenie dla jednostek pancernych. Znajdujący się niedaleko kapral czwartej piechotnej brygady Zwiad Gureszydze zauważył helikopter wroga i wystrzelił do niego z „strzały-2M” trafiając go w okolice miejsca wylotu gazów spalinowych.⁴⁴⁸ W skutek odległości, katastrofy trafionego Mi-24 nie odnotowano, ale mało prawdopodobne, aby wytrzymał takie trafienie i zdołał powrócić do bazy. 10 sierpnia, obrońa przeciwlotnicza broniąca sztab czwartej brygady, który znajdował się w wiosce Szyndisi, otrzymało informacje o zbliżających się samolotach wroga. Dwie gruzińskie „Szyłki” (ZSU-23-4) na bardzo krótko włączyły stacje radiolokacyjne i otworzyli huraganowy ogień (podczas przewagi powietrznej przeciwnika aby uniknąć namierzenia oraz ognia z przeciwradarowych rakiet kierowanych, stosuje się właśnie taki manewr, polegający na bardzo szybkim uruchomieniu stacji radiolokacyjnej, namierzeniu wroga , otwarciu ognia, wyłączeniu radiolokacji i zmianie pozycji) . Baterią „Szyłek” dowodził lejtnant Ramaz Kikabidze, który odnotował zestrzelenie jednego samolotu wroga, który rozbił się niedaleko ich pozycji.⁴⁴⁹

Zgodnie z powyższymi obliczeniami, od 8 do 10 sierpnia, obronie przeciwlotniczej sił lądowych Gruzji udało się trafić 11 aparatów latających przeciwnika. W początkowej fazie wojny rosyjskie lotnictwo szturmowe, aby uniknąć ognia oraz wykrycia przez radary gruzińskich kompleksów przeciwlotniczych, używała taktyki lotów na niskich wysokościach, chroniąc się za ufałdowaniem terenu. Ale po tym jak ich nisko lecące samoloty dostały się pod ogień „Szyłek” i „Gromów”, musiały zwiększyć pułap, przez co stały się widoczne na radarach „Spiderow”, „Buków” i „Os”. W początkowym okresie wojny, natężenie gruzińskiego ognia przeciwlotniczego było tak duże (co z reszta przyznają sami rosyjscy piloci), że część z rosyjskich pilotów odmówiło wykonywanie zadań.

Lista zestrzelonych rosyjskich maszyn byłaby dłuższa, gdyby nie fakt, że kilkadziesiąt wyrzutni po prostu nie odpaliło, a wiele z wystrzelonych rakiet nie trafiło w cel, który wykonywał energiczne manewry przeciwlotnicze. Trzeba też przyznać, że część samolotów zestrzelili sami Rosjanie, biorąc ich za gruzińskie. Zdarzało się też że rosyjskie samoloty bombardowały własne kolumny pancerne i w odpowiedzi za to bywały ostrzeliwane.

⁴⁴⁷ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴⁸ Tamże.s. 9-11.

⁴⁴⁹ Tamże.s. 9-11.

Jednego z rosyjskich pilotów, który zdołał katapultować się, Osetyńczycy rozstrzelali w powietrzu biorąc go za Gruzina (istnieje nawet dokumentacja filmowa tego zdarzenia)⁴⁵⁰.

Straty rosyjskiego lotnictwa

(Informacja pozyskana z rosyjskich źródeł)

Według oficjalnych doniesień rosyjskich, podczas wojny rosyjsko gruzińskiej z sierpnia 2008-go roku, rosyjskie lotnictwo utraciło 4 aparaty latające: trzy Su-25 i jeden Tu22M3.⁴⁵¹

Trochę inne są liczby pozyskane w nieoficjalnych źródłach: listę strat rosyjskiego lotnictwa otwiera szturmowy Su-25. 8-go sierpnia, 368-y pułk lotnictwa szturmowego (bazujący w Budionowsku) dowodzony przez Pułkownika Sergeja Kobylasza stracił pierwszy samolot. Do bazy nie powrócił zastępca dowódcy pułku, podpułkownik Oleg Terebunski⁴⁵². Samolot prawdopodobnie został zestrzelony przez samych Rosjan (albo Osetyjczyków), omyłkowo biorąc go za gruziński. Zestrzelenie może być tłumaczone tym, że pilot, podpułkownik Oleg Terebunski omyłkowo przeprowadził atak na rosyjską kolumnę. Samemu pilotowi udało się katapultować, ale został ostrzelany w powietrzu przez samych Rosjan i Osetyjczyków. Na resztkach kabiny pilota znalezionych na ziemi, namalowanych było 8 białych gwiazd. Jedna gwiazda na fuzelazu rosyjskiego samolotu oznacza 10 lotów bojowych. Pilot tego samolotu miał więc ich za sobą 80.⁴⁵³

Tego samego dnia na lotnisko w Budionowsku, skąd do Cchinwali jest 289 kilometrów, wylądowały kolejne dwa uszkodzone Su-25. Samolotami, które tylko na jednym silniku dotarły do bazy, dowodzili kapitan Iwan Neczajew oraz Pułkownik Oleg Maslow⁴⁵⁴, którego modernizowany Su-25SM został trafiony w lewy silnik. Wybuch oprócz całkowitego zniszczenia silnika, spowodował też uszkodzenie fuzelazu. W zdjęciach zamieszczonych w

⁴⁵⁰ <http://www.youtube.com/watch?v=7bRWTsr-kTs&N>.

⁴⁵¹ <http://inforotor.ru/visit/909897?url=http://slon.ru/articles/110423/>.

⁴⁵² <http://milkavkaz.net/forum/viewtopic.php?p=26078#26078>.

⁴⁵³ Arsenali, nr 21, 10-2008, s. 9-11.

⁴⁵⁴ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 115.

Internecie, pod samolotem Masłowa widać rozlaną pianę gaśniczą, co sugeruje, że podczas lądowania samolot prawdopodobnie się palił. Obsługa naziemna naliczyła 88 dziur w fuzelazu. Ciekawym jest fakt, że Masłow, mimo znacznych uszkodzeń samolotu, przed lądowaniem nie pozbył się, ani dwóch podwieszanych pod skrzydła, 800 litrowych dodatkowych baków paliwowych, ani dwóch bloków 122mm niekierowanych rakiet S-13.⁴⁵⁵

Drugiego dnia wojny, w nocy z 8 na 9 sierpnia, Gruzinom udało się zestrzelić bombowiec dalekiego zasięgu Tu-22M3. Z czterech członków załogi przeżył tylko drugi pilot, Wiaczesław Malkow, który trafił do gruzińskiej niewoli a następnie został przekazany stronie rosyjskiej.

Tego samego dnia, z lotniska w Budionowsku wyleciała para szturmowych SU-25. Po wykonaniu nalotu bombowego w drodze powrotnej, jeden z samolotów, którym dowodził dowódca skrzydła major Władimir Edamenko, został trafiony przez rakietę i runął na ziemię niedaleko Dzawy. Pilot zginął na miejscu.⁴⁵⁶

9-go sierpnia, na niebie nad Gruzją znajdowała się jeszcze jedna para Su-25 z 368-go Pułku. Za sterami jednego z nich siedział sam dowódca pułku, pułkownik Siergiej Kobylasz. Drugim samolotem pilotował major Kukuszkin. Podczas przeprowadzenia ataku na pozycje gruzińskich wojsk, z ziemi w kierunku samolotu została wystrzelona rakietą. O zagrożeniu dowódcę poinformował jego skrzydłowy. Mimo energicznych manewrów, rakietą trafiła samolot w okolice lewego silnika, ale samolot utrzymał sterowność. W drodze powrotnej, samolot pułkownika Kobylasza został trafiony kolejną rakietą. Tym razem w lewy silnik. Pilot katapultował się i został ewakuowany przez helikopter ekipy ratowniczej.⁴⁵⁷

Tego samego dnia, nad wioską Dzewera zestrzelono Su-24M z 229-go pułku z Ihtubinska. Samolot został trafiony podczas drugiego podejścia na cel. Z załogi samolotu uratował się pułkownik Igor Zinow, który dostał się do gruzińskiej niewoli. Drugi członek załogi major Igor Rżawin zginął (majorowi udało się katapultować, ale czasa jego spadochronu została uszkodzona przez palące się odłamki samolotu i pilot spadł na ziemię).⁴⁵⁸

10-go sierpnia został zestrzelony Su-24M piloci katapultowali się.⁴⁵⁹

⁴⁵⁵ <http://www.aviapedia.com/forum/general-discussions/t-just-aquestion--2168.html>.

⁴⁵⁶ <http://www.youtube.com/watch?v=I23E-J4Y5dM>.

⁴⁵⁷ <http://bukioti.com/forum/anklavy/re-rossiya-vs-gruziya.-vo-na/view.html>.

⁴⁵⁸ <http://www.youtube.com/watch?v=VT13RoF15Hc&feature=related>.

⁴⁵⁹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 111;

<http://www.youtube.com/watch?v=VmfrCXBFj8>; <http://www.youtube.com/watch?v=8m9G2Ani2I8&feature=related>.

11-go sierpnia został zestrzelony Su-24M z Lipeckiego centrum szkolenia pilotów. Dowódca samolotu Oleg Torożuk, oraz drugi pilot skutecznie katapultowali się na terenie kontrolowanym przez strony rosyjsko-osetyńskie.⁴⁶⁰

Tego samego dnia, na lotnisku Sochumskim, awaryjnie lądował Su-25 z 461-go pułku szturmowego bazującego w Kransnodaru. Rakieta trafiła samolot w okolice prawego silnika.⁴⁶¹

Istnieją też niepotwierdzone świadectwa, że 9-go sierpnia, niedaleko wioski Zemo Nikozi został zestrzelony rosyjski helikopter szturmowy Mi-24.⁴⁶²

Kolejne dwa helikoptery Mi-24 i Mi-8, strona rosyjska utraciła 17 sierpnia⁴⁶³. Podczas nocnego lądowania na prowizorycznym lądowisku w wiosce Ugardanta niedaleko Dzawy, Mi-8 zahaczył Mi-24. W rezultacie pożaru oraz detonacji amunicji obydwie helikoptery spłonęły doszczętnie. Zginął jeden członek załogi, a kilka zostało ciężko poparzonych.

A więc, według nieoficjalnych rosyjskich źródeł, strona rosyjska straciła (wliczając uszkodzone, którym udało się dotrzeć do baz) do 11 aparatów latających. Według strony gruzińskiej, zestrzelono albo uszkodzono do 21 aparatów wroga. Prawda, jak zazwyczaj bywa, może leżeć gdzieś pośrodku.

⁴⁶⁰ <http://bukioti.com/forum/anklavy/re-rossiya-vs-gruziya.-vo-na/view.html>.

⁴⁶¹ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 113-114; http://www.youtube.com/watch?v=oVQMoPQLt_c.

⁴⁶² <http://www.rosbalt.ru/2008/08/15/514241.html>.

⁴⁶³ <http://www.atvmedia.ru/index.php?report=14775>.

Straty strony osetyjskiej

Od pierwszych godzin wojny, wszystkie rosyjskie kanały informacyjne informowały o ludobójstwie narodu osetyńskiego. Już 8-go sierpnia, tzw. prezydent Eduard Kokoyty ogłosił, że liczba zabitych wynosi ponad 1400⁴⁶⁴. Wieczorem 9 sierpnia, ambasador Rosji w Gruzji, Wiaczesław Kowalenko oznajmił, że zginęło 2000 mieszkańców Cchinwali⁴⁶⁵. 16 sierpnia tzw. Minister Spraw Wewnętrznych Osetii Południowej, Michail Mindzajew oświadczył, że ostateczna liczba poległych nie jest znana, ale pewnym jest to, że zginęło ponad 2100 obywateli Osetii Południowej⁴⁶⁶.

Zatrważająca liczba 2000 zabitych, oraz słowo ludobójstwo, było używane w większości wystąpień rosyjskich polityków czy dziennikarzy. Liczba 2000 poległych Osetyjczyków wydaje się przerażająca, jeżeli nie fakt, że liczba ta, nie używając mocnych słów, jest- całkowicie niezgodna z prawdą! Kłamstwo wyszło na jaw, kiedy 5 września 2008 roku, przewodniczący komisji śledczej przy prokuraturze Federacji Rosyjskiej, Aleksandr Bastrykin oświadczył, że komisja śledcza udokumentowała śmierć 135 cywilów⁴⁶⁷ i poprosił by nie spekulować liczbą poległych. 3 lipca 2009 roku, Aleksandr Bastrykin oznajmił, że komisja śledcza zebrała dowody na śmierć 162 cywilów⁴⁶⁸.

Przedstawiciele międzynarodowej organizacji obrony praw człowieka, „Human Rights Watch”, która wysłała swoich obserwatorów do strefy konfliktu, jako pierwsi zakwestionowali liczbę poległych, podawane przez MSZ Rosji oraz władzę w Cchinwali. Przedstawiciele tej organizacji oświadczyli, że liczba rannych podczas konfliktu nie współgra z liczbą poległych. Przedstawicielka „Human Rights Watch” Tatiana Lokszyńska świadczyła, że 90% rannych, którzy znajdują się w szpitalach, są żołnierzami i tylko 10 % cywilami. Według „Human Rights Watch” większość rannych stanowili uzbrojeni ochotnicy, których nie należy uwzględniać jako cywili⁴⁶⁹.

⁴⁶⁴ <http://www.interfax.ru/news.asp?id=25969>.

⁴⁶⁵ <http://www.interfax.ru/news.asp?id=26124&sec=1484>.

⁴⁶⁶ http://www.gazeta.ru/news/lenta/2008/08/16/n_1258259.shtml.

⁴⁶⁷ <http://newsru.com/russia/05sep2008/victims.html>.

⁴⁶⁸ <http://www.kommersant.ru/doc.aspx?DocsID=1199305>.

⁴⁶⁹ <http://www.svobodanews.ru/content/article/460356.html>.

4 września 2008 roku, „Komisja śledcza badająca przestępstwa wojenne w Osetii Południowej” opublikowała po imienną listę poległych mieszkańców tzw. Osetii Południowej, okazując imię, nazwisko oraz przyczynę śmierci⁴⁷⁰, ale nie okazując czy dana osoba była zwykłym cywilem czy należała do formacji zbrojnej i walczyła z bronią w rękach. Na liście znajduje się 365 nazwisk.

Agencja informacyjna „Regnum” zakwestionowała liczbę poległych podanych na liście komisji śledczej i opublikowała swoją listę, na której widnieją nazwiska 311 osób⁴⁷¹.

Biorąc pod uwagę fakt, że w przededniu konfliktu ewakuowano większość mieszkańców tzw. Osetii Południowej, oraz uwzględniając średni przedział wiekowy na liście poległych, można śmiało twierdzić, że ponad połowa z nich brała aktywny udział w działaniach wojennych przeciwko Gruzji i w żadnym wypadku nie byli cywilami!

⁴⁷⁰ <http://osetinfo.ru/spisok>.

⁴⁷¹ <http://www.regnum.ru/news/1050769.html>.

Powojenne zmiany w gruzińskich siłach zbrojnych

Przedwojenna struktura gruzińskich sił zbrojnych wyglądała następująco: latem 2008 roku gruzińska armia liczyła 32 000 żołnierzy, w tym 22 000 w siłach lądowych. W skład sił lądowych wchodziło: pięć brygad piechoty, artyleryjska brygada, inżynierska brygada (znajdowała się w procesie formowania), zgrupowanie sił specjalnych, siedem oddzielnych Batalionów (mieszany pancerny, lekki piechotny, medyczny, żandarmerii wojskowej, łączności, radiolokacji, materialno-technicznego uzupełnienia) oraz dywizjon obrony powietrznej⁴⁷². 5-ta brygada była w procesie tworzenia (53-i batalion ukończył szkolenie dopiero 3 października 2008r.), a większa część (2000 żołnierzy) najbardziej doświadczonej 1-ej brygady znajdowała się w Iraku.

Latem 2009 roku gruzińskie siły zbrojne liczyły już 37 800 żołnierzy⁴⁷³. W odróżnieniu od 2008 roku, większość żołnierzy (kontyngentu w Afganistanie) znajdowała się w Gruzji. Poza tym, „młode” brygady (4-a i 5-a) zwiększyły swoją wartość bojową, przechodząc szereg szkoleń.

Ważną strukturalną zmianą w gruzińskiej armii było stworzenie nowej artyleryjskiej brygady w Honi, która otrzymała numer 2, a Goryjska art. brygada otrzymała numer 1. Przeprowadzono manewry, w których uczestniczyli obydwie art. brygady oraz art. dywizjony 3-ej i 5-ej brygady⁴⁷⁴.

Trzeba też podkreślić że stworzenie nowej brygady artyleryjskiej, oraz ukończenie procesu tworzenia 5-ej brygady, w znacznym stopniu wzmocniło zachodni kierunek. Aktualnie zachodnią Gruzję broni dobrze uzbrojone i liczne zgrupowanie (2-a, 3-a, 5-a oraz 2-a art. Brygada) i na dzisiejszy dzień jest praktycznie niemożliwe powtórzenie przez rosyjską stronę bezkarnych rajdów spadochroniarzy po zachodniej Gruzji (podczas wojny wszystkie jednostki znajdowali się w regionie Cchinwalskim).

⁴⁷² V. Tseluiko, *Force Development and the Armed Forces of Georgia under Saakashvili*, http://www.defenceweb.co.za/index.php?option=com_content&view=article&id=536&catid=32:military-art-science&Itemid=112.

⁴⁷³ <http://www.mod.gov.ge/index.php?page=-10&Id=10&lang=1>.

⁴⁷⁴ M. Arabuli, *Georgian Artillery Continues Training*, [w:] *Defence Today*, nr 18, 2008. s. 1. 9.

Z drugiej strony został rozwiązany oddzielny batalion pancerny z Gori oraz zaprzestano procesu tworzenia brygady inżynierskiej. Ale w gruzińskich siłach zbrojnych pojawił się nowy, batalion przeciwpancerny (niszczyciel czołgów)⁴⁷⁵.

Trzeba też zwrócić uwagę na liczbę żołnierzy przechodzących szkolenie w Krcaniskim centrum szkoleniowym. Przed wojną podstawowe szkolenie wojskowe przechodziło tam 500 żołnierzy a w 2009 r. już 832. Wzrost liczby żołnierzy przechodzących różnego rodzaju szkolenia jest spowodowany brakiem kadr, co wyszło na jaw podczas wojny w 2008 roku. Brak wyszkolonej kadry najbardziej widoczne było w formacjach rezerwowych. W związku z niskim poziomem wyszkolenia oraz z braku kadry dowódczej, formacje te okazały się całkowicie nieprzydatne. Właśnie brak dobrze wyszkolonych i dowodzonych rezerw, które mógłby uzupełniać straty i chronić tyły, stał się jedną z głównych przyczyn porażki gruzińskich sił zbrojnych. Rdzeń gruzińskich wojsk okazał się niewystarczająco duży, aby bronić kraju na dwóch frontach (głównym zadaniem 2-ej i 3-ej brygady miało być udzielenie pomocy częściom 5-ej brygady, uwięzionej w wąwozie Kodorskim. Przerzucenie tych brygad do regionu Cchinwalskiego oraz brak rezerw, które mogłyby zająć ich miejsce, spowodowało, że zachodni front pozostał niebroniony i 5-a brygada, aby uniknąć okrążenia musiała się wycofać z wąwozu).

Uwzględniając doświadczenie z poprzedniej wojny, gruzińskie dowództwo rozpoczęło tworzenie dwuczłonowych (regularnych i terytorialnych) rezerw. Do pierwszego, regularnego typu rezerw będą przyjmowani wszyscy ci, którzy służyli w gruzińskich siłach zbrojnych od 2004 roku i przeszli amerykański program szkolenia „wyszkolić i uzbroić”. Zamierza się stworzyć dwie takie brygady (wszyscy ci, którzy odeszli albo w przyszłości odejdą ze służby wojskowej będą automatycznie zaliczane do sił rezerw)⁴⁷⁶. Można oczekiwać, że ukompletowane przez doświadczonych żołnierzy brygady rezerw będą stanowić poważną siłę bojową i znacznie wzmocnią gruzińską armię.

Do sił rezerwy terytorialnej będą przyjmowani wszyscy, którzy należeli do starego typu aktywnego rezerw. Ich głównym zadaniem będzie ochrona strategicznych obiektów, dróg, walka z grupami dywersyjnymi czy taktycznym desantem przeciwnika. Jednostki te będą stanowić drugą linię obrony i częściowo odciążą siły zbrojne.

Oprócz liczebnego wzrostu, trzeba zwrócić uwagę na wzrost poziomu wyszkolenia gruzińskiej armii. Jeżeli przed wojną szkolenia przebiegali pod kątem misji pokojowych oraz

⁴⁷⁵ <http://www.youtube.com/watch?v=KdGI6dKRwBI>.

⁴⁷⁶ T. Kerzdevadze, *New concept forms effective Georgian Reserve System*, [w:] *Defence Today*, nr 25, 2009.

wojen niskiej intensywności, to teraz żołnierze przygotowani są do totalnej wojny. Żołnierze uczą się jak walczyć z przeważającymi siłami pancernymi wroga oraz działać w obronie. W całej Gruzji prowadzone są prace inżynierskie przygotowujące pozycje obronne.

Na ćwiczeniach „Tarcza 2009” (30 czerwca 2009)⁴⁷⁷, gruzińscy żołnierze pracowali nad metodami powstrzymania agresji wroga szybkim kontr uderzeniem siłami pancernymi wspartymi artylerią, lotnictwem, obroną powietrzną oraz siłami specjalnymi.

W czerwcu 2009 roku otwarto drugie centrum szkoleniowe dla wojsk pancernych w Ahalcihe (pierwsza znajduje się w Krcanisi)⁴⁷⁸. Trzeba też podkreślić, że jeżeli główny ciężar walk w 2008 roku wzięły na siebie skompleksowane młodymi rekrutami 4-a i 5-a brygady, to na dzisiejszy dzień ich poziom wyszkolenia znacznie wzrósł. Taka sama sytuacja jest w innych brygadach.

Podczas wojny w 2008 roku siły powietrzne Gruzji straciły dwa helikoptery Mi24 i jeden Mi-14BT, trzy samoloty An-2. Pięć przeciwlotniczych kompleksów „Osa”, dwie przeciwlotnicze kompleksy „Buk-M-1” (oraz dwie maszyny ładownicze do nich), kilka stacji radiolokacji (36D6-M w Gori i P-180-U w Poti). Nieprzygotowana do totalnej wojny okazała się gruzińska obrońa powietrza (choć zaliczyła 20 trafień i kilka zestrzeleń). Problem ten uwzględnia nowa doktryna obronna Gruzji, w której rozwój sił obrony przeciwlotniczej jest priorytetem. Prowadzone są aktywne działania w tym kierunku (tylko realizacja przedwojennych kontraktów z Ukrainą, Izraelem i Polską, w znacznym stopniu wzmocni obronę powietrzną Gruzji).

Realia wojny pokazały, że w przyszłej ewentualnej wojnie z Rosją, gruzińskie lotnictwo nie posiadające awiacji myśliwskiej, uzbrojone w bombowce frontowe Su-25 nie będzie miało szans w konfrontacji z liczniejszym lotnictwem wroga. Dlatego 17 marca 2010 roku zlikwidowano siły powietrzne Gruzji i całkowicie podporządkowano je siłom lądowym⁴⁷⁹. Nie oznacza to likwidacji gruzińskiego lotnictwa, gruzińska armia będzie cały czas posiadać samoloty i helikoptery, tylko od tej pory będą one podporządkowane siłom lądowym co ułatwi i usprawni koordynację działań.

Taka sama sytuacja jest w marynarce wojennej, która podczas wojny straciła dwie największe jednostki: kutry raketowe „Tbilisi” i „Dioskuria”. W rezultacie w październiku

⁴⁷⁷ <http://www.youtube.com/watch?v=pCk-bnyKySc&feature=related>.

⁴⁷⁸ E. Gakhokidze, *New armored center opens in Akhaltsikhe*, [w:] *Defence Today*, nr 25, 2009; <http://www.scribd.com/doc/48646648/□□□□□□□□-□□□□-25>.

⁴⁷⁹ <http://mtavari.info/print-11.html>.

2008 roku zlikwidowano gruzińską marynarkę wojenną, a pozostałe statki przekazano ochronie wybrzeża⁴⁸⁰. Gruzjińskie dowództwo zmieniło taktykę i zamiast walczyć z przeważającymi siłami morskimi wroga w bezsensownej walce w otwartym morzu, obrona będzie skupiała się na linii wybrzeża i będzie prowadzona rakietami przeciw-okrętowymi i za pomocą artylerii nabrzeżnej.

Wojna z Rosją pokazała też niedostateczny poziom przygotowania kadry dowódczej wyższego szczebla. Część z nich została zwolniona ze służby, a część wysłana na dodatkowe szkolenia. Już w 2008 roku, od razu po zaprzestaniu działań wojennych, w systemie szkolenia wprowadzono 10 tygodniowe kursy dla dowódców Batalionów i brygad. Do 23 tygodni zwiększono czas kursów przygotowujących kapitanów⁴⁸¹.

Gruzja w szybkim tempie uzupełniła straty poniesione w materialnym planie (straty poniesione przez tą stronę, choć były widoczne, stanowiły tylko małą część całego uzbrojenia). Zakupiono nowe uzbrojenie, odbudowano zniszczoną infrastrukturę wojskową. Siły gruzińskie znacznie wzmocniły realizację kontraktów podpisanych przed wojną. Po wojnie przyspieszono proces realizacji tych kontraktów. Gruzjińska armia otrzymała nowe tureckie transportery „Ejder”⁴⁸².

Ogólnie można powiedzieć, że Gruzja nie tylko odbudowała, ale w znacznym stopniu zwiększyła swój potencjał wojskowy.

Jedynie, czego brakuje stronie gruzińskiej to czas. Czas, aby dokończyć proces modernizacji armii, podnieść poziom jej wyszkolenia, stworzyć rezerw oraz rozbudować infrastrukturę obronną. Zagrożenie wybuchem kolejnej wojny bowiem jest nadal bardzo realna.

⁴⁸⁰ <http://www.internet.ge/v3/index.php?action=news&category=3&news=34562>.

⁴⁸¹ S.Londaridze, *Captains` Retraining Course Came to an End*, [w:] *Defence Today*, nr 22, 2009. s. 1.

⁴⁸² <http://www.military-today.com/apc/ejder.htm>.

Powojenne zmiany w rosyjskich siłach zbrojnych

W 2008 roku w Rosji rozpoczęła się jedna z największych reform sił zbrojnych po rewolucji październikowej w 1917 roku. Projekt zmian liczebności oraz struktury rosyjskich sił zbrojnych, 14 października 2008 roku, na posiedzeniu ministerstwa obrony, przedstawił minister obrony Federacji Rosyjskiej Anatoli Serdiukow⁴⁸³.

Punktem wyjścia do opracowania nowej struktury rosyjskich sił zbrojnych, stała się nowa sytuacja wojskowo-polityczna świata. Wywnioskowano, że na dziś, prawdopodobieństwo wojny totalnej na kilku frontach jest bardzo niskie oraz, że w konfrontacji z siłami państw NATO, rosyjskie konwencjonalne siły zbrojne nie mają szans powodzenia. Dlatego powstało pytanie o przydatności ówczesnego, przestarzałego systemu dowodzenia oraz o celowości utrzymania ogromniej liczby żołnierzy oraz sprzętu. Reforma miała na celu zmianę, nastawioną na wojnę totalną rosyjskiej armii w armię przydatną w konfliktach lokalnych na pograniczu Rosji oraz w krajach WNP. Odpowiedzialność obrony Rosji podczas ewentualnego konfliktu na światową skalę, całkowicie przerzucono na broń atomową⁴⁸⁴.

Jedną z najważniejszych zmian, dotyczyła reformy systemu dowodzenia, przechodząc z czterostopniowego systemu: „okręg wojskowy” – „armia” – „dywizja” – „pułk” do trzystopniowego: „okręg wojskowy” – „dowództwo operacyjne” – „brygada”. Oznaczało to likwidację nieistniejących dotąd 6 okręgów wojskowych, na miejscu których powstały 4 okręgi wojskowe: zachodni, centralny, wschodni i południowy⁴⁸⁵.

Doświadczenie wojny z Gruzją ujawniło szereg problemów, w tym niecelowość oraz nieprzydatność struktury dywizyjnej w wojnach lokalnych. Dlatego Rosja idąc w ślad państw zachodnich częściowo zlikwidowała strukturę dywizyjną, przechodząc na bardziej elastyczną strukturę brygadną oraz na system baz lotniczych, zamiast pułków w lotnictwie wojskowym.

Zredukowano też liczbę jednostek wojskowych, o połowę zmniejszono liczbę oficerów, zlikwidowano stanowiska praporczyków oraz miczmanów⁴⁸⁶. Z 65 akademii,

⁴⁸³ <http://www.rg.ru/2008/10/15/vooruzh-sily.html>.

⁴⁸⁴ Д. Е. Болтенков, А. М. Гайдай, А. А. Карнаухов, А. В. Лавров, В. А. Целуйко, под ред. М. С. Барабанова, *Новая армия России*, Центр анализа стратегий и технологий, 2010. s. 22.

⁴⁸⁵ <http://www.rg.ru/2008/10/15/vooruzh-sily.html>.

⁴⁸⁶ <http://www.kp.ru/print/article/24207/411361/>.

uniwersytetów oraz instytutów wojskowych, zamierza się stworzyć 10 centrów naukowych. Zlikwidowano 66 szpitali wojskowych⁴⁸⁷. Mówi się o redukcji liczebności czołgów z 23000 do 2000!⁴⁸⁸

Podczas rosyjskiej interwencji w Gruzji, największą rolę odegrały jednostki północnokaukaskiego okręgu wojskowego (dzisiejszy południowy okręg wojskowy), dlatego większą uwagę należy zwrócić na ta formację. W związku z redukcją liczebności wojsk oraz przejściem na strukturę brygadną, południowy okręg wojskowy składa się z: 58-ej i 49-ej armii w skład których wchodzi: 7 Zmechanizowanych brygad (8-a,17-a,18,19-a,20-a,136-a,205-a), 1 brygada zwiadu (100-a),1 brygada desantowo-szturmowa (56-a), 2 brygady górskie (33-a, 34-a), 2 brygady specnazu (10-a,22-a), 3 bazy wojskowe (4-a w tzw.Osetii Południowej , 7-a w Abchazji oraz 102-a w Armenii), 1 brygada piechoty morskiej (810-a wchodząca w skład floty czarnomorskiej) oraz 2 oddzielne bataliony piechoty morskiej, wchodzące w skład flotylli kaspijskiej. Strukturę dywizyjną zachowała wchodząca w skład południowego okręgu wojskowego, 7-a górska dywizja desantowo-szturmowa. W poczet dowództwa południowego okręgu wojskowego weszła też flota czarnomorska, oraz flotylla kaspijska. Siły powietrzne składają się z 4 -go dowództwa lotnictwa wojskowego, z lotnictwa floty czarnomorskiej oraz flotylli kaspijskiej⁴⁸⁹.

Powiększenie liczby jednostek zaopatrzenia, może mieć pozytywny skutek i zwiększyć możliwości autonomicznego działania nowo powstałych brygad, co jest niemało ważnym atutem na tym konkretnym teatrze działań wojennych. Przerzucenie 56-ej brygady desantowo-szturmowej do Mozdoku (Osetia Północna) zwiększyło możliwości operatywnego reagowania rosyjskiego dowództwa na gruzińskim kierunku.

Ważnym elementem podniesienia wartości bojowej Południowego Okręgu Wojskowego, jest jego kompletacja nowszymi rodzajami uzbrojenia. Na zmianę przestarzałym czołgom T-62 i T-72, przyszły zmodernizowane T-72B,T72BM, T-72BA oraz najnowsze T-90. Pojawili się nowe bojowe wozy piechoty BMP-3,zmodernizowane ciągniki MT-LB6MA oraz najnowsze helikoptery bojowe Mi-28⁴⁹⁰.

W związku z rozrzuceniem jednostek POW po całym północnym Kaukazie, problematycznym staje się ich przerzut na gruziński teatr działań wojennych w krótkim czasie.

⁴⁸⁷ http://nvo.ng.ru/forces/2008-10-17/1_oficery.html.

⁴⁸⁸ http://nvo.ng.ru/armament/2009-07-10/1_Genshtab.html?mthree=3.

⁴⁸⁹ <http://milkavkaz.net/?q=node/44>.

⁴⁹⁰ М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*, Moskwa 2009, s. 93-94;
<http://lenta.ru/news/2009/04/21/chopper/>.

Przerzut wojsk lądowych z wykorzystaniem lotnictwa wojskowego będzie utrudniony w związku z ogromną liczbą sprzętu pancernego. W czasie wojny, lotnictwo transportowe będzie potrzebne też siłom powietrznodesantowym Rosji. Dlatego wyjściem z sytuacji jest składowanie odpowiedniej liczby sprzętu pancernego oraz amunicji, potrzebnej dla skompletowania brygad, na okupowanych terytoriach tzw. Osetii Południowej i Abchazji. W czasie wojny, lekko uzbrojone brygady, przerzucane z Rosji, mogą być szybko dokompletowane w sprzęt pancerny.

Negatywne doświadczenie z wojny z Gruzją uwzględniono i w lotnictwie wojskowym POW. Wiele Pułków lotniczych zlikwidowano. Ze względu na stan techniczny spisano część samolotów szturmowych. Zmiany te dobitnie świadczą o tym, że podczas ewentualnego przyszłego konfliktu z Gruzją, strona rosyjska w większym stopniu będzie używała operacyjno-taktyczne rakiety typu „Toczk-U” czy „Iskander”. Skuteczność rosyjskiego lotnictwa będzie w znacznym stopniu uwarunkowana stanem gruzińskiej obrony powietrznej. Jeżeli poziom wyszkolenia oraz ilość sprzętu gruzińskiej obrony przeciwlotniczej będzie wyższy niż w 2008 roku, to można podejrzewać że rosyjskie lotnictwo będzie miało znaczące problemy z realizacją zadań i poniesie znaczące straty.

Pomimo celowości głęboko zakrojonej reformy rosyjskich sił zbrojnych, na krótszy czas, mogą one w znacznym stopniu obniżyć wartość bojową rosyjskich jednostek.

25 lutego 2011 roku, ministerstwo obrony Federacji Rosyjskiej oznajmiło, że do 2020 roku, na cele zbrojeniowe zamierza przeznaczyć 650 miliardów dolarów⁴⁹¹. Pieniądze te powinny być przeznaczone na zakup 600 nowych samolotów, 1000 helikopterów, 100 okrętów nawodnych w tym kolejne dwa (oprócz już zamówionych dwóch) francuskie okręty desantowe typu „Mistral” oraz 8 atomowych łodzi podwodnych.

Z jednej strony, zakup dużej ilości konwencjonalnego uzbrojenia przez Rosję, w znacznym stopniu obniży możliwość wybuchu wojny atomowej, ale z drugiej strony stworzy wielki dysbalans sił w regionie, oraz będzie stanowić zagrożenie dla państw graniczących jak Azerbejdżan, Gruzja czy nawet Turcja! Poza tym przez unowocześnienie i powiększenie floty nawodnej i podwodnej, Rosja znów będzie w stanie prowadzić agresywną politykę militarną na całym świecie, tak dobrze znaną z czasów istnienia Związku Radzieckiego!

⁴⁹¹ <http://www.inosmi.ru/army/20110301/166952738.html>; <http://www.inosmi.ru/army/20110301/166952738.html>.

Powojenne zmiany w tzw. armii Południowej Osetii

Rosyjsko-gruzińska wojna okazała się druzgocąca dla tzw. armii Południowej Osetii. Okazała się ona całkowicie niezdolna do ochrony interesów samozwańczego państwa, bez pomocy z zewnątrz.

Dlatego 24 marca samozwańczy przywódca tzw. Południowej Osetii Eduard Kokoyty, na posiedzeniu, w którym brali udział ministrowie struktur siłowych, poinformował o zamiarze redukcji stanu osobowego sił zbrojnych. Oświadczenie to zostało bardzo źle przyjęte przez większość ludności tzw. Osetii Południowej, ponieważ jedynym miejscem stałego zatrudnienia dla większości mężczyzn było wojsko oraz milicja. W obawie przed zaostrzeniem sytuacji wewnętrznej a nawet przed ewentualną wojną domową, reformę, według którego w tzw. siłach zbrojnych Osetii Południowej miało zostać 200! żołnierzy chwilowo zatrzymano⁴⁹².

Ale mimo wszystko, w lipcu 2010 roku reforma, autorem której był dowódca sztabu generalnego rosyjskich (!!!) sił zbrojnych, generał Nikolai Makarow ruszyła⁴⁹³. Do listopada 2010 roku zwolniono 30% stanu osobowego tzw. armii⁴⁹⁴. Sytuacja pogarsza fakt, że w tzw. Osetii Południowej nie funkcjonuje żaden program socjalny dla zwolnionych ze służby żołnierzy. Nie mają oni prawa do żadnych ulg socjalnych i nie będą otrzymywać emerytury czy zapomogi.

W sierpniu 2010 roku ministrem obrony tzw. Osetii Południowej został Pułkownik Waleri Jachnowec, bohater Rosji, dowódca rozpoznania sił powietrzno-desantowych Federacji Rosyjskiej. Fakt ten dobitnie świadczy, przez kogo jest rządzona tzw. armia Osetii Południowej i na czyje siły liczą w ewentualnej konfrontacji z Gruzją.

⁴⁹² <http://www.ekhokavkaza.org/content/article/2012552.html>.

⁴⁹³ <http://osradio.ru/army/25890-army.html>.

⁴⁹⁴ <http://cominf.org/node/1166483495>.

Powojenne zmiany w tzw. abchaskich siłach zbrojnych

Obecnie sytuacja w abchaskich siłach zbrojnych jest zadziwiająco podobna do sytuacji w południowoosetyjskich siłach zbrojnych. W kwietniu 2010 roku, z szeregów tzw. abchaskich sił zbrojnych zwolniono 5 generałów, 6 pułkowników oraz 20 oficerów niższego szczebla⁴⁹⁵. Wśród zwolnionych okazał się tzw. ojciec abchaskiej armii, rosyjski generał Anatoli Zajcew. Samozwańczy minister obrony Abchazji, Merab Kiszmaria poinformował o zamiarze reformy abchaskich sił zbrojnych w ramach, którego mają nastąpić kolejne zwolnienia⁴⁹⁶.

Wszystkie zmiany, przeprowadzone po wojnie rosyjsko-gruzińskiej w abchaskich i południowoosetyjskich siłach zbrojnych, prowadzą do zmniejszania ich liczebności oraz wartości bojowej. Uwzględniając często zmieniające się sytuacje geopolityczne oraz nastroje na Kaukazie, Rosja już nie potrzebuje konkurenta oraz ewentualnego przeciwnika, jakimi mogą zostać siły zbrojne samozwańczych państw. Po stopniowym osłabianiu i ubezwłasnowolnieniu jak abchaskiej tak samo południowoosetyjskiej armii, Rosja zostaje jedynym poważnym graczem w regionie!

⁴⁹⁵ <http://abkhazeti.info/abkhazia/2010/1272489985.php>.

⁴⁹⁶ <http://kavkasia.net/Georgia/article/1283143144.php>.

Rozdział V

Świadectwa, relacje i opinie

Czy są świadectwa, potwierdzające fakt wtargnięcia rosyjskich wojsk na terytorium Gruzji, przed 23:35, 7-go sierpnia 2008 roku?

7 sierpnia o 23.35, szef połączonych sztabów gruzińskiej armii otrzymał rozkaz głównodowodzącego, który brzmiał:

- 1. Gruziańskie siły zbrojne mają za zadanie powstrzymać wtargnąwszy na terytorium Gruzji rosyjskie siły inwazyjne.**
- 2. Zniszczyć punkty oporu przeciwnika, skąd 6-7 sierpnia był prowadzony zmasowany ogień w kierunku gruzińskich wojsk i policji.**
- 3. Obronić ludność cywilną i przywrócić konstytucyjny porządek.**

Ale strona rosyjska zawzięcie zaprzecza faktom, że części rosyjskich sił zbrojnych (nie wliczając w to kontyngentu sił pokojowych), znajdowała się na terytorium Gruzji przed rozpoczęciem wojny. Według oficjalnej wersji rosyjskiej, siły zbrojne Federacji Rosyjskiej, śpiesząc z pomocą ludności cywilnej bombardowanego przez gruzińską artylerię „śpiącego Cchinwali”, oraz kontyngentowi rosyjskich sił pokojowych, przekroczyli granice Gruzji dopiero 14:30, 8 sierpnia⁴⁹⁷.

Zobaczmy jakie są fakty, zaprzeczające rosyjskiej wersji i tym samym potwierdzające obecność rosyjskich wojsk na terytorium Gruzji przed rozpoczęciem wojny, pozyskane w samych rosyjskich źródłach:

Świadectwa oficerów 135-go pułku:

„Byliśmy na ćwiczeniach, zaczyna swoją opowieść kapitan Sidristy, było to niedaleko stolicy Osetii Południowej. Dolny Zaramag, rezerwat przyrody, właśnie tam rozbiliśmy obóz po planowych ćwiczeniach, ale 7-go sierpnia zarządzono alarm i wydano nam rozkaz jechać w kierunku Cchinwali. Przyjechaliśmy, zadomowiliśmy się, ale 8-go sierpnia rozgorzało tam z takiej siły, że wielu się pogubiło”⁴⁹⁸. „Starszy lejtnant Zalim Gegraew, pomimo uszkodzonej nogi, stoi po żołniersku prosto. Wydaje się, że słyszy zadane mu pytanie, ale długo nie odpowiada. Cisze przerwała mama Zalima, Aminat Gagraewa. Przypomniała sobie ten dzień, kiedy udało jej się dodzwonić do syna:

⁴⁹⁷ <http://www.ceiig.ch/Report.html>, tom III, s.357-359.

⁴⁹⁸ Красная звезда 3.09.2008.

-Zalim powiedział nam, że jedzie do Cchinwali, zanim rozpoczęła się wojna...

Zalim jednak zdecydował się porozmawiać z nami:

-Wcześniej przez cały miesiąc byliśmy na ćwiczeniach w tamtych rejonach. Ćwiczenia się skończyły, ale nie wiadomo czemu, nas nie wycofywali. Następnie przyszedł rozkaz jechać w kierunku Cchinwali. 8-go sierpnia, staliśmy przed miastem i czekaliśmy na dalsze rozkazy. Nie myślałem, że coś takiego zobaczę...⁴⁹⁹

O tym, że żołnierze 22-ej brygady specnazu, były w Cchinwali już 8-go sierpnia świadczy następujący fakt:

„Rodzice Żeny, który służył w 22-ej oddzielnej brygadzie specnazu GRU, nie wiedzą jak zginął ich młodszy syn, który w maju miał skończyć 22 lat. Armia nie mówi o szczegółach. Kilka dni przed śmiercią, Ewgeni uprzedził rodziców, że będzie ciężko do niego się dozownić. Tylko z listu pogrzebowego dowiedzieli się, że ich syn walczył w Osetii Południowej⁵⁰⁰. „22 letni żołnierz zawodowy Ewgeni Parfonow, zginął w pierwszy dzień gruzińsko- osetyjskiego konfliktu, kiedy w nocy na miasto spadła nawala ogniowa⁵⁰¹.”

Przed wojną, pod przykrywką rotacji wojsk kontyngentu sił pokojowych, do tzw. Osetii Południowej przierzucano części czeczeńskiego Batalionu „Wostok”(jest to Batalion specnazu GRU, skompletowany z etnicznych Czeczenów wiernych Moskwie):

„ Baza czeczeńskiego Batalionu „Wostok” z zewnątrz wygląda na zwykłą bazę wojskową. Za bramą wejściową jakiś ruch: żołnierze zbierają torby, grzeją ogromne „Uraly” , na który pełno anten. O piątej nad ranem, żołnierze Specnazu powinni jechać do Osetii Południowej. Tam Batalion „Wostok” uczestniczy w misji pokojowej... nasza rozmowa przeciągnęła się do wpół do czwartej nocy, kiedy na placu rozpoczęła się zbiórka przed wyjazdem do Cchinwali.⁵⁰² . „ Mówią, że kiedy w szeregach rosyjskich sił pokojowych w Osetii Południowej , pojawili się żołnierze Batalionu „Wostok”, sytuacja na górze Pauk, gdzie stacjonował Batalion, radykalnie się zmieniła⁵⁰³ . „Od 2007 roku, dwa plutony Jamadaewców(Dowódcą Batalionu „Wostok” był Sulim Jamadajew) znajdowały się w Osetii

⁴⁹⁹ Газета Юга 28.08.2008.

⁵⁰⁰ Известия 13.08.2008.

⁵⁰¹ <http://iceaxe.livejournal.com/126909.html>.

⁵⁰² http://community.livejournal.com/analiz_888/52269.html.

⁵⁰³ http://www.ng.ru/cis/2008-06-25/11_osetia.html.

Południowej i stacjonowali na górze Pauk oraz niedaleko wioski Eredwi”⁵⁰⁴. „... Cchinwali utrzymywali tylko ochotnicy i kompania Czeczenów, która przysłała im na pomoc z góry Pauk”⁵⁰⁵.

Inne świadectwa: „Osiemdziesiąt czołgów zostało w Osetii Południowej po ćwiczeniach „Kaukaz-2008”...podczas rozmowy, wyjaśniło się, że w Osetii Południowej są już od miesiąca (czyli od 6-go sierpnia) i że brali udział w walkach o Chinwali”⁵⁰⁶. „Przygotowaliśmy się do przeprowadzenia ćwiczeń na terenie Osetii Południowej i tylko w ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że jedziemy na wojnę”⁵⁰⁷

Świadectwa zastępcy dowódcy rosyjskich sił powietrznodesantowych, generał - majora Wiaczesława Borysowa: „Powodzenie sił powietrznodesantowych zawdzięczamy generałowi Szymanowowi, który teraz jest naszym nowym dowódcą. Dowodził on abchaskim zgrupowaniem a ja dowodziłem południowo osetyńskim i gruzińskim zgrupowaniem. Wy rozumiecie? My, nawet w tamtych miejscach przeprowadzamy regularne manewry. Nasze wojsko nabrało doświadczenia, tydzień wcześniej przeprowadzając ćwiczenia właśnie tam, w tamtych miejscach. I tylko zabijaliśmy i szliśmy. Dlatego marsz, który wykonaliśmy w kierunku Cchinwali, zrobiliśmy szybciej i sprawniej niż inne części. Dla nas nie stanowiło to żadnej przeszkody”⁵⁰⁸.

Strona gruzińska przedstawiła też kilka nagrań rozmów osetyjskich oficerów (nagranie rozmowy było możliwe ponieważ korzystali oni z gruzińskiej sieci komórkowej). Jednym z nich oficer straży granicznej, który miał na nazwisko Gasiew, i znajdował się przy południowym wyjściu z tunelu Rokskiego, rozmawiał z dowódcą w sztabie w Cchinwali. Rozmowa ta miała miejsce w nocy 7 sierpnia o 03:41 i o 03:53. Podczas pierwszej rozmowy Gasiew mówi: „Pułkownik powiedział mi, że powinniśmy sprawdzać członków załóg”, na pytanie kim był ten Pułkownik, Gasiew odpowiedział: „Nie wiem, to ich dowódca. Wjechały bojowe wozy piechoty oraz inna technika. Tutaj droga jest przepełniona. Pułkownik powiedział nam, że powinniśmy sprawdzać pojazdy”. Drugi raz Gasiew zadzwonił do dowództwa o 03: 53, oficer zapytał go czy pojazdy pancerne już przeszły przez tunel i jakiego typu pojazdy to były. Gasiew odpowiedział, że byli to czołgi, bojowe wozy piechoty

⁵⁰⁴ http://www.trud.ru/article/26-09-2008/133720_vostok_v_zone_porazhenija.html.

⁵⁰⁵ <http://slon.ru/articles/109782/>.

⁵⁰⁶ <http://www.novayagazeta.ru/data/2008/68/17.html>.

⁵⁰⁷ <http://www.mk.ru/blogs/MK/2008/08/12/society/366011/>.

⁵⁰⁸ <http://echo.msk.ru/programs/voensovet/596473-echo/>.

oraz transportery opancerzone. Następnie Gasiew oznajmił, że nazwisko Pułkownika, który do niego podszedł było Kazaczenko⁵⁰⁹.

W rozmowie nagranej w nocy 8 sierpnia o 03:02, jeden z oficerów Północno Osetyjskiego kontyngentu sił pokojowych, spytał drugiego jak daleko są oddziały które wyszły z tunelu? I czy będzie wsparcie lotnictwa?⁵¹⁰

W rozmowie, w której przestraszony południowo osetyjski oficer, pyta się oficera straży granicznej, czy sprzęt pancerny już jedzie? Kiedy będą i ile tego sprzętu? Nagrano 05:22, 8 sierpnia.(ciekawym jest fakt, że jeden z rozmówców prosi drugiego nie rozmawiać na takie tematy przez telefon)⁵¹¹

Inne świadectwa: „ Trzyma się mama 23 letniego lejtnanta z Kazani, Saszy Popowa(141 oddzielny batalion pancerny, numer burtowy 511). Jej syn 2007 roku ukończył akademię wojsk pancernych i trafił do Władykaukazu”.

Dzwoniłam do niego dosłownie w poniedziałek. Zrobili mu już operacje i wiozą go do Budionowska -mówi Swietłana -We wtorek albo środę mieli już wyjeżdżać z Osetii Południowej, gdzie przeprowadzali manewry, ale niewiadomo czemu, zatrzymano ich tam na dłużej. Jeszcze tydzień przed rozpoczęciem wojny mówił mi : „Widzę jak ostrzeliwiają Cchinwali”. Jak mówił syn, ćwiczenia przeprowadzali gdzieś w górach, skąd świetnie widać Cchinwali”⁵¹²

Gazeta „Izwestia” z 13 sierpnia 2008 roku pisała: „W Dudionowsku przechodzi kurs leczenia ranny w nogę lejtnant wojsk pancernych, Aleksandr Popow z Kazani...Część, w której służył Aleksandr Popow przeprowadzała manewry w górach Osetii Południowej. Tydzień przed rozpoczęciem wojny, Sasza w telefonicznej rozmowie z mamą opowiedział jej, że z góry widzą, jak Gruzini czasami ostrzeliwiają Cchinwali i że nie rozumie, czemu to robią, przecież tam są cywile”⁵¹³.

„Permskie Nowosti” z 15 sierpnia 2008 roku donosiły: „Rano 10 sierpnia, w mieszkaniu jednej z matek, która niespełna trzy miesiące temu wysłała syna do Alanii , zadzwonił telefon: „, Mama właśnie wróciłem z Cchinwali -Jak z Cchinwali , przecież nie

⁵⁰⁹ http://graphics8.nytimes.com/packages/pdf/world/2008/09/20080916_Georgia_Transcript.pdf.

⁵¹⁰ Комсомольская правда 12.08.2008.

⁵¹¹ Известия 13.08.2008.

⁵¹² Пермские новости 15.08.2008.

⁵¹³ <http://sokolsky-mg.livejournal.com/8344.html>.

powinni was tam wysyłać!....mam mało czasu mama, słuchaj: jesteśmy tam już od 7 sierpnia, cała nasza 58-a armia. Przecież oglądasz w telewizji co tam się dzieje? Dzisiaj przedarliśmy się z Cchinwali do Władykaukazu za uzbrojeniem. Za niedługo będziemy wracać. Kończę, wołają mnie. Ucałuj wszystkich...”

Jeszcze zdążył opowiedzieć, że kolumna w której jechali w kierunku Cchinwali wpadła w zasadzkę. Wielu zginęło i zostało rannych. Wśród rannych okazał się sam dowódca 58-ej armii, Anatoli Chrulew.....teraz rodzice żołnierzy zrozumieli, czemu przestali pracować komórki ich synów, 7-go sierpnia”⁵¹⁴.

Opowiada żołnierz kompanii zwiadowczej (135 Pułk?!) , Maksim Beliaew: „Nasz Batalion znajdował się w Osetii Północnej. W sierpniu mieliśmy zmieniać inny Batalion sił pokojowych, który znajdował się w Cchinwali. W kierunku Osetii Południowej wyjechaliśmy w nocy 7-go sierpnia. Przed południem 7-go sierpnia nasza kolumna znajdowała się już niedaleko Cchinwali ...”⁵¹⁵. „Aleksei świetnie się znał na wojskowych sprawach i lepszego towarzysza broni ciężko było znaleźć- Z żalem w głosie mówi przyjaciel Tarasowa , major Aleksandr Suworow.- Naszą część, do Osetii Południowej przetrzucili pod pretekstem ćwiczeń, kiedy zniemacka rozpoczęła się wojna”.⁵¹⁶

Rosyjski program telewizyjny „Westi” 7 sierpnia 2008 roku. Korespondent A.Baranow, w swoim reportażu opisuje wystąpienie tzw. prezydenta Abchazji, Sergeja Bagapsza, na posiedzeniu rady bezpieczeństwa Abchazji: „Abchazja obiecała pomoc Osetii Południowej w przypadku wojskowej agresji-tak zdecydowano na posiedzeniu rady bezpieczeństwa. Mówi Sergej Bagapsz: „Rozmawiałem z prezydentem Osetii Południowej. Teraz (sytuacja) troszeczkę się ustabilizowała. **Tam wszedł Batalion Północno Kaukaskiego Okręgu Wojskowego(!!!)** Wszystkie siły zbrojne postawić w stan pogotowia”⁵¹⁷. Posiedzenie rady bezpieczeństwa Abchazji,na którym wypowiadał się Sergej Bagapsz, miało miejsce rano od 10:00 do 12:00 ,7 sierpnia 2008 roku!!!

2 września 2008 roku , Wadim Reczkalow pisała: „A w sprawie kolumny pancernej, nic wyjątkowego w tym fakcie nie widzę. Fakt, że grupa taktyczna 693-go Pułku , 58-ej armii,

⁵¹⁴ <http://www.life.ru/video/5249>.

⁵¹⁵ <http://www.vesti.ru/doc.html?id=199443&date=07.08.2008>.

⁵¹⁶ Tamże.

⁵¹⁷ http://www.google.pl/url?sa=t&source=web&cd=1&ved=0CBYQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.diaspora.gov.ge%2Ffiles%2Ffaili%2FGoG_WarRep_Ch6%2FGoG_WarRep_Ch6.Att145.doc&ei=9k9pTY-ELIKfOLX-tZAD&usq=AFQjCNGhOU1g9zeb_NHFoRiK_sLzOCA94Q.

regularnie przemieszczała się w kierunku Osetii Południowej, dla nikogo nie było tajemnicą. Właśnie stamtąd poszli na Cchinwali. Może to było 7-go sierpnia a może troszeczkę wcześniej. I nie pierwszy raz to się wydarzyło. Przy każdym zaostrzeniu sytuacji, nasze czołgi wjeżdżali tam. Tak, więc w tym przypadku Saakaszwili mówi prawdę”⁵¹⁸

Dwa tygodnie przed wojną, 28 lipca 2008 roku, w gazecie „Ogoniok”, korespondent Paweł Szeremet pisał: „W Galski rejon, na abchasko-gruzińską granicę, przewieziono 50 wagonów kolejowych, załadowanych czołgami. Broni i paliwa przywieziono tyle, że wystarczy na kolejne kilka lat konfliktu...”⁵¹⁹

Analizując wyżej wymienione relacje i doniesienia, można ocenić, staje się jasne, że rozkaz prezydenta Saakaszwilego do otwarcia ognia, był podyktowany kilkoma czynnikami - brakiem jakiegokolwiek reakcji ze strony osetyjskiej bądź rosyjskiej na jego jednostronne zawieszenie broni, wznowionym ostrzałem gruzińskich wiosek, przesunięciem oddziałów rosyjskich poprzedniego wieczora, a także najświeższymi danymi wywiadowczymi, mówiącymi o tym, że dodatkowe oddziały rosyjskie szykowały się do przekroczenia tunelu Rokskiego po Zapadnięciu zmroku. Kroplą, która przelała czarę, było jednak dostrzeżenie przez jeden z przeprowadzających rozpoznanie oddziałów gruzińskich kolumny wojskowej przemieszczającej się z Dzawy w stronę Cchinwali. Na podstawie liczby żołnierzy oraz typu uzbrojenia kolumny - czołgów, wozów bojowych i artylerii-Gruzini wywnioskowali, że nie mogły to być ani oddziały Osetyjczyków ani najemników z północnego Kaukazu. Gruzini zwiadowcy widzieli regularne jednostki armii rosyjskiej. W zaistniałej sytuacji strona gruzińska podjęła jedyną prawidłową z militarnego punktu widzenia decyzję i przeszła do kontrataku. Była to jednak decyzja oczekiwana przez przeciwnika, który od dłuższego czasu dążył do kolejnego konfliktu na Kaukazie.

⁵¹⁸ „Oгонек”. Nr z 28.07.2008.

⁵¹⁹ Tamże.

Kto „strzelił” pierwszy?

Jedno z najważniejszych pytań, związanych z rosyjsko-gruzińską wojną brzmi: Która ze stron otworzyła ogień jako pierwsza?

Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w opisie chronologii zdarzeń, oraz w oficjalnych dokumentach przygotowanych przez Komisję Europejską, badająca przyczyny oraz przebieg tego konfliktu.

Pod koniec lipca i w pierwszych dniach sierpnia, konfrontacja między gruzińską a osetyjską stroną, zaczęła przybierać coraz to gwałtowniejsze formy⁵²⁰. 2 sierpnia, ze strefy konfliktu rozpoczęła się ewakuacja osetyjskiej ludności cywilnej do Rosji⁵²¹. Wieczorem 7-go sierpnia, gruzińskie agencje informacyjne, informowały o dziesiątkach ofiarach śmiertelnych w wyniku bombardowań gruzińskich wiosek⁵²². Informacja ta znajdowała potwierdzenie na południwoosetyjskich stronach internetowych⁵²³. Pierwsze straty wśród wojskowych strona gruzińska odnotowała 1 sierpnia, 5-go sierpnia rannych zostało 5 żołnierzy, a 7-go sierpnia o 14: 00 zginęło dwóch żołnierzy gruzińskiego kontyngentu sił pokojowych⁵²⁴. Jeszcze wcześniej, 14 czerwca, podczas wybuchu miny zginął 14 latek⁵²⁵, a 15 czerwca została ostrzelana grupa obserwatorów OBWE⁵²⁶. 2 lipca, przeprowadzono nieudany zamach na szefa pro gruzińskiej administracji Osetii Południowej, Dimitria Sanakoewa⁵²⁷. Przed 7 sierpnia, większość walk toczyło się o wzgórze przy gruzińskiej wiosce Nuli. Wskutek walk zginęło czterech bojowników strony osetyjskiej i dwóch żołnierzy strony gruzińskiej⁵²⁸. Walki rozprzestrzeniły się i na inne wioski leżące w strefie konfliktu⁵²⁹.

Najważniejszym wydarzeniem 7 sierpnia, było wystąpienie prezydenta Gruzji Michaiła Saakaszwilego, w który oznajmił o jednostronnym zawieszeniu broni, zaprzestaniu wszelkiego rodzaju działań wojennych i poprosił o to samo stronę osetyjską⁵³⁰. Pomimo

⁵²⁰ <http://www.rg.ru/2008/08/02/oseria-armia-anons.html>.

⁵²¹ <http://www.rg.ru/2008/08/05/osetia.html>.

⁵²² <http://osinform.ru/7575-tbilisskie-smi-stali-priznavat-poteri.html>.

⁵²³ http://community.livejournal.com/analiz_888/35073.html; http://community.livejournal.com/analiz_888/35423.html.

⁵²⁴ <http://www.novayagazeta.ru/data/2009/088/04.html>.

⁵²⁵ <http://www.regnum.ru/news/fd-abroad/yugoosset/1014551.html>.

⁵²⁶ <http://www.lenta.ru/news/2008/06/15/peacekeepers/>.

⁵²⁷ <http://www.rian.ru/incidents/20080703/112870715.html>.

⁵²⁸ <http://www.newsru.com/world/07aug2008/ranenye.html>.

⁵²⁹ <http://www.newsru.com/world/07aug2008/zxinval.html>.

⁵³⁰ <http://rutube.ru/tracks/1085067.html?v=c74ba2dbda7ad7c4892ecb10c9723e13>.

prośb i starań strony gruzińskiej o pokojowe uregulowaniu konfliktu, o 20: 30 strona osetyjska rozpoczęła zmasowany ostrzał gruzińskich wiosek.

20: 30 rozpoczął się ostrzał gruzińskiej wioski Nuli, o 21:00 wioski Awnewi, o 22:00 wioski Prisi, o 22:30 wiosek Kurta i Eredwi, o 23:00 wioski Tmaraszeni⁵³¹.

O 23:35, po trzygodzinnym wyczekiwaniu, gruzińska artyleria otworzyła ogień w kierunku osetyjskich pozycji. Potwierdzenie tego faktu, można znaleźć w sprawozdaniu Komisji Europejskiej badającej ten konflikt. Tą samą godzinę ukazuje oficjalna rosyjska komisja badająca przyczyni konfliktu⁵³². I co najważniejsze: w raporcie Komisji Unii Europejskiej pod kierownictwem Heidi Taliavin, badającej przyczyny, przebieg, oraz skutki konfliktu, na stronie 208 tomu trzeciego widnieje zapis, dotyczący zdarzeń wieczora 7-go sierpnia: „...Dopóki ogień nie został wznowiony o godzinie 22:00”⁵³³. Jeżeli komisja Unii Europejskiej, oraz sama strona rosyjska przekonane są, że strona gruzińska otworzyła ogień o 23:35, to kto strzelał o godzinie 22:00? Chronologia zdarzeń jasno wskazuje, że zaostrzenie sytuacji w regionie poprzedzające wojnę, było prowokowane przez rosyjsko-osetyjską stronę. Po tym jak gruziński prezydent ogłosił całkowite i jednostronne zawieszenie broni, rosyjsko-osetyjska strona kontynuowała ostrzał gruzińskich wiosek.

Chronologia zdarzeń jasno wskazuje, że zaostrzenie sytuacji w regionie poprzedzające wojnę, było prowokowane przez rosyjsko-osetyjską stronę. Po tym jak gruziński prezydent ogłosił całkowite i jednostronne zawieszenie broni, rosyjsko-osetyjska strona kontynuowała ostrzał gruzińskich wiosek. Strona gruzińska nie miała żadnych złudzeń, że podczas ewentualne wojny z tzw. Osetią Południową albo Abchazją , Rosja tak jak poprzednio nie ograniczy się pozycją obserwatora. A więc, wojna z tzw. Osetią Południową oznaczało by wojnę z Rosją. Czy sprawujące władzę w Tbilisi były by na tyle nie odpowiedzialni aby wciągnąć kraj w z góry przegraną wojnę z takim mocarstwem jak Rosja? Nie, jednakże nie potrafiły zwłaszcza wobec bierności państw zachodnich, zatrzymać narastającej eskalacji konfliktu, a przez to uchronić kraj i obywateli od wojny.

⁵³¹ <http://civil.ge/rus/article.php?id=17133&search=-;http://civil.ge/rus/article.php?id=17137&search=http://civil.ge/rus/article.php?id=17141&search=-;http://www.apsny.ge/news/1218170542.php;http://www.apsny.ge/news/1218172106.php;http://www.apsny.ge/news/1218172639.php;http://civil.ge/rus/article.php?id=17144&search=-;http://www.apsny.ge/news/1218175342.php;http://www.apsny.ge/news/1218176845.php>.

⁵³² <http://pervodika.ru/articles/2728.html>.

⁵³³ -<http://www.ceiig.ch/Report.html>.

Kto i dlaczego ostrzelał Cchinwali, z wyrzutni rakiet niekierowanych typu „GRAD”?

Przez cały okres trwania konfliktu, rosyjskie media informowały o tysiącach zabitych cywili oraz o doszczętnie zniszczonym przez gruzińską artylerię mieście Cchinwali. Mówiono o tym, że strona gruzińska, do niszczenia obiektów w mieście, używała wyrzutni rakiet niekierowanych typu „GRAD”. Jest to 40 prowadnicowa wyrzutnia 122mm rakiet niekierowanych radzieckiej produkcji. „GRAD” przeznaczony jest do rażenia celów powierzchniowych – środków ogniowych piechoty, stanowisk ogniowych artylerii, sprzętu bojowego w rejonach ześrodkowania oraz umocnień polowych. A więc, nie jest to broń odpowiednia do niszczenia pojedynczych celów w obrzeżach gęsto zabudowanego miasta.

Trzeba podkreślić, że podczas konfliktu wyrzutnie te używała zarówno strona gruzińska jak i rosyjsko-osetyjska.

Faktem jest, że na uzbrojeniu tzw. południowo osetyjskiej armii znajdowało się 27 wyrzutni tego typu⁵³⁴. Z drugiej strony, 8-go sierpnia ogień po mieście prowadzili 7 wyrzutni „GRAD” należące do 292-go pułku artyleryjskiego, 19-ej dywizji, 58-ej rosyjskiej armii⁵³⁵. Strona gruzińska, co ważne, twierdzi że używała wyrzutni typu „GRAD” wyłącznie do niszczenia celów wojskowych, znajdujących się poza miastem, oraz poruszających się z północy na południe, po trans-kaukaskiej magistrali. W tej sprawie swoją wersję wydarzeń przedstawiła strona rosyjsko osetyjska. W artykule Ashara Churbati, zatytułowanym „Spotkanie przy tunelu Rokskim”⁵³⁶ pisze: „My z bratem znajdowaliśmy się w obozie Dzawskim, gdzie uczniowie z Cchinwalskich szkół prowadzili normalne obozowe życie; grali w futbol, chodzili do lasu, biegali, nic nadzwyczajnego. 7-go sierpnia poszliśmy spać wcześniej, o 10-ej, dlatego, że byliśmy wyczerpani zawodami sportowymi. Ale z pierwszym wystrzałem, który jak się wydawało zabrzmiał bardzo blisko nas, ja i mój przyjaciel Giorgi od razu się obudziliśmy. Miejscowość Dzawa znajduje się wyżej niż Cchinwali i my instynktownie popatrzyliśmy na dół...Rzuciliśmy się do okien. Na południe, tam gdzie według nas znajdowało się miasto, wszystko było czerwone, tak jakby słońce zaczęło wschodzić i słychać było nieustający grzmot. Tak przedtem nigdy nie było. Giorgi chciał obudzić innych, ale ja go powstrzymałem, nie chciałem żeby ktoś inny to wydział. Giorgi się zgodził, ale tylko

⁵³⁴ <http://www.segodnia.ru/index.php?pgid=2&partid=45&newsid=3622>.

⁵³⁵ <http://iceaxe.livejournal.com/125024.html>; <http://euromar.livejournal.com/5723.html>.

⁵³⁶ <http://osinform.ru/print:page,1,10426-vstrecha-u-rukskogo-tonnelja.html>.

dlatego że wśród nas był Igor, obydwóch braci którego walczyło tam, a on co godzinę dzwonił do nich. Ale grzmot i hałas od wyrzutów „GRAD-ów” był tak głośny, że Igor się obudził i natychmiast chwycił telefon. Na szczęście połączenie nie było przerwane i Brat uspokoił Igora i poradził, aby szedł spać.”

Grzmot z wyrzutni „GRAD”, który jest w stanie obudzić dzieci śpiące w Dzawie, nie mógł pochodzić z gruzińskich stanowisk ogniowych, które znajdowali się w Gori.

Te same wydarzenia opisywał także Iuri Snegerew na łamach gazety „Izwestia”⁵³⁷: „Wojna się zaczęła równo o 23.20 w czwartek. Dziennikarze stali i czekali wyjścia głównodowodzącego siłami pokojowymi, Marata Kulahmetowa oraz jego komentarzy w związku z zaistniałą sytuacją, kiedy w odległości pięćdziesięciu metrów od nich wybuchł pierwszy pocisk. Wszystko stało się jasne i bez komentarzy. W mieście zgasło światło. Złapałem przejeżdżający samochód i pojechałem do hotelu. Świecąc sobie pod nogi telefonem komórkowym, wydostałem się na dach. Strzelano ze wszystkich stron. Jasny rozbłysk na południu i malinowy wybuch gdzieś na północy- pracują działa. Z północy pracowały „GRAD-y”, całe morze ognia...”.

Na północy od Cchinwali nie znajdowała się żadna gruzińska formacja wojskowa uzbrojona w tego typu broń, a więc ogień z wyrzutni raketowych musiała prowadzić albo rosyjska albo osetyjska strona.

Wadim Reczkalow na łamach gazety „Moskiewski Komsomolec” opowiadał o tych chwilach: „Po przybyciu na arenę działań wojennych, oddziałów 58-ej armii, z „GRADów” zaczęły bić pociski. Strzelały po Cchinwali, w kierunku miejsc zgrupowania Gruzinów , ku gruzińskiemu wioskom, strzelały do lasów i gór, wszędzie tam gdzie się pojawiał wróg. W takiej wymianie ognia artyleryjskiego, nasza armia nie brała udziału od 1945-go roku i teraz musiała przypominać sobie to, co zostało zapomniane”.

8-go sierpnia, na płaskowyżu niedaleko wioski Kroz, cztery kilometry na północny wschód od Dzawy, stało 7 naszych „GRAD-ów”. Każdy z nich wystrzelił w kierunku wroga , po trzy-cztery pełne pakiety rakiet. Jeden pakiet to 40 rakiet. Skończywszy strzelanie, samochody powróciły do Dzawy, a rankiem 9-go sierpnia znów zajęły pozycje ogniowe. Do obiadu pracowało wszystkie siedem „GRAD-ów”, a po obiedzie trzy maszyny zostały przerzucone na inne pozycje. Tego dnia strzelali mniej....

⁵³⁷ <http://www.izvestia.ru/special/article3119348/>.

O dziesiątej wieczorem, nasza bateria została namierzona. Z gruzińskich dział samobieżnych, w kierunku pozycji ogniowych „GRAD-ów” wystrzelono dwa pociski. Jeden wpadł do rzeki Kumas a drugi przyleciał prosto w nasze pozycje. Jednemu z żołnierzy odłamkiem urwało nogę. Wyjawiona bateria dostała rozkaz natychmiastowej zmiany pozycji i zejścia do Dzawy. Jeden z „GRAD-ów” zatrzymał się bezpośrednio przed wagonem mieszkalnym Południowo Osetyńskiego rządu.”

W innym swoim tekście Wadim Reczkalow pisał, że⁵³⁸ : „Nasza grupa dziennikarzy stała obok wagonów mieszkalnych, w których znajdowali się różni dowódcy. Wagony stały na centralnym placu Dzawy, dokładnie naprzeciw posągu Lenina. Mniej więcej o 22-ej, dokładnie obok wagonów zatrzymał się „GRAD”, z którego wyskoczył zdenerwowany żołnierz. Z jego opowieści wynikało, że pozycja jego „GRAD-a” została namierzona przez gruzińską artylerię. Jeden z żołnierzy został ciężko ranny, urwało mu nogę. „GRAD-y” dostały rozkaz wycofania się do Dzawy. Wasiły zrobił żołnierzowi zdjęcie a ja zrobiłem z nim krótki wywiad, zapisując jego opowieść na dyktafon. Żołnierz był operatorem wyrzutni „GRAD”, miał na imię Denis i był starszym sierżantem w 292-im Pułku artylerii samobieżnej, 19-ej dywizji zmechanizowanej. Wywiad z nim nagrywałem 9-go sierpnia o 22-ej, w miejscowości Dzawa:

-Mówisz, że wczoraj wystrzeliliście trzy pakiety?

-Tak

-A wczoraj, 8-go sierpnia ile wystrzeliliście?

-Moja wyrzutnia wystrzeliła trzy a pozostałe sześć wyrzutni, też chyba po trzy. Nie mniej niż dwadzieścia pakietów, jeżeli liczyć wszystkich. Wczoraj bombardowaliśmy Cchinwali, żeby go zająć, zdobyć go trzeba było....”

Siedem wyrzutni, po trzy pakiety, czterdzieści rakiet każda. Chodzi oto, że tylko ta rosyjska bateria, 8-go sierpnia wypuściła w kierunku Cchinwali 800 rakiet. Wadim Raczkalow mówi bardzo jasno: „ Strzelały po Cchinwali”!!!

Pojawiły się także relacje mieszkańców miasta. Zaseewa Liana, opisywała:⁵³⁹ „8-go sierpnia kiedy Gruzini nareszcie przeszli obok nas, kierując się do centrum miasta, wybiegliśmy i zaczęliśmy gasić pożar na trzecim piętrze, paliło się jednopokojowe mieszkanie. Jeżeli nie zdołalibyśmy ugasić pożaru, ogień mógł się przerzucić na inne

⁵³⁸<http://www.topbot.ru/post87732995/;http://www.army.lv/?s=2552&id=4388;http://voinodel.livejournal.com/59433.html>.

⁵³⁹ <http://vchat.wap.wap.wap.osradio.ru/genocid/8337-tragedija-juzhnoj-osetii.-svidetelstva.html>.

mieszkania i dom mógł runąć. Następnie wróciliśmy do piwnic. O godzinie 7-ej, Gruzini nareszcie zaczęli się cofać. W niebie pojawili się Rosyjskie samoloty. Gruzini cofali się pod ciągłym ostrzałem z „GRAD-ów”.

Marina Kumarynowa podobnie relacjonowała⁵⁴⁰: „Wydaje mi się, że mężczyźni zapomnieli jak się walczy karabinem, pistoletem czy karabinem maszynowym. Teraz do walki potrzebują „GRAD-y”, a w najgorszym wypadku działa. A my jak głupie siedzimy między dwoma armiami i nasłuchujemy. Jeżeli strzelają ze strony bazaru, to znaczy są to Gruzini a jeżeli ze strony stadionu, to albo ruskie albo Osetyjczycy.... Ruskie naszym bardzo pomogli, wyrzucali Gruzinów z miasta samolotami...Teraz Gruzinów nie ma w mieście.”

Do tych opisów warto przytoczyć słowa Aleksandra Sladkowa, dziennikarza „Westy”⁵⁴¹: „8-go sierpnia o 7-ej rano wjeżdżamy do Osetii Południowej. Widzimy rosyjski sprzęt wojskowy: czołgi, transportery, bojowe wozy piechoty oraz wyrzutnie „GRAD”. O 15-ej przywożą amunicję. Do otwarcie ognia przygotowuje się artyleria. BM21 „GRAD” to bardzo poważna broń.”

Te same wydarzenia były relacjonowane przez stronę gruzińską. Irakli Managadze , korespondent magazynu „Kwiris Palitra” opisywał tamte chwile⁵⁴²: „Widziałem jak strona osetyńska ostrzeliwała gruzińskie wioski z „GRAD-ów”.

-Kiedy to się stało?

-Rano 8-go sierpnia , od razu jak tam trafiliśmy. Widzieliśmy jak z północy, z „GRAD-ów” ostrzeliwano południową część Cchinwali.”

Głos zabrał także Aleksander Lomaia, sekretarz biura bezpieczeństwa narodowego Gruzji⁵⁴³: „Nasze siły zbrojne, strzelały z wyrzutni typu „GRAD”, tylko w kierunku „Górnego miasteczka” gdzie znajdowała się pozycja ogniowa artylerii przeciwnika. „Górne miasteczko” nie jest miejscem zasiedlonym. Do niszczenia administracyjnych budynków w centrum miasta, używaliśmy bardziej precyzyjnego sprzętu, jakimi są działa samobieżne „DANA”.

Do tej relacji swoją opinie wyraził także Dawid Kezeraszwili, minister obrony Gruzji, mówiąc⁵⁴⁴: „Wyrzutnie typu „GRAD”, używaliśmy tylko do zwalczania celów w okolicach

⁵⁴⁰ <http://www.memo.ru/hr/hotpoints/caucas1/msg/2008/08/m149129.htm>.

⁵⁴¹ <http://www.vesti.ru/doc.html?id=201747>.

⁵⁴² <http://d-avaliani.livejournal.com/12629.html>.

⁵⁴³ http://www.civil.ge/rus/_print.php?id=18051.

⁵⁴⁴ http://www.parliament.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=1329&info_id=21926.

tunelu Rokskiego oraz w Dzawie. Nie używaliśmy artylerii tego typu, przeciwko celom w Cchinwali. Nie wystrzeliliśmy ani jednej rakiety tego typu, w kierunku miasta.

Jeżeli uznamy, że strona gruzińska celowo zataja fakty, to i tak należy uznać, że obydwie strony konfliktu, używały wyrzutni typu „GRAD” do niszczenia celów w mieście i że to nie tylko Gruzini przyczynili się do zniszczenia miasta.

Oprócz wyrzutni „GRAD”, strona rosyjska używała też, kilkakrotnie silniejsze, 220mm wyrzutnie BM27 „URAGAN”⁵⁴⁵. Tego typu uzbrojenie nie znajduje się w arsenale gruzińskich wojsk.

⁵⁴⁵ <http://iceaxe.livejournal.com/415895.html>.

Zakończenie

Każda wojna pozostaje nieszczęściem w dziejach ludzkości. Pomimo zaklinania rzeczywistości, nie ma wojen sprawiedliwych. Każda niesie nieszczęście, niesie cierpienie człowieka. Tego nie da się uniknąć niezależnie jak szlachetne pobudki ległyby u podstaw wywołanego konfliktu zbrojnego.

Dla młodego państwa jakim jest Gruzja wojna jest i pozostaje bardzo niebezpiecznym sposobem na rozwiązywanie wszelkich problemów granicznych, tym bardziej że długotrwałe pozostawanie pod wpływami obcego mocarstwa skomplikowało wszelkie możliwe kwestie narodowe, czy też etniczne. Odradzające się państwo gruzińskie znalazło się w trudnej sytuacji. Od razu bowiem ujawniły się konflikty z ludnością abchaską, osetyńską, czy też nieporozumienia na terenie Adżarii. Początkowo polityka szukania kompromisów wydawała się być właściwym kierunkiem by sformułować normalne warunki współistnienia. Niestety w tej bardzo trudnej układance pozostawały ambicje polityczne i ekonomiczne państwa rosyjskiego, które co prawda musiało pogodzić się z formalną niepodległością dawnych republik radzieckich, ale nie zamierzała uznawać ich prawa do pełnej niezależności polityki.

Po okresie słabości wewnętrznej państwo rosyjskie powróciło do prowadzenia polityki imperialnej, a zwłaszcza umacniania swojej dominacji w strefie bliskiego sąsiedztwa. Obok niekończących się nacisków na Ukrainę, uzależnienia Białorusi, czy bardzo napiętych stosunków z krajami nadbałtyckimi, podstawowym kierunkiem było przywrócenie swojej pozycji w strefie Kaukazu. Czeczenia nie było przypadkowym konfliktem, a ścieranie się rosyjskich i amerykańskich wpływów i inwestycji na terenie Azerbejdżanu, Armenii, Tadżykistanu nie było przypadkowym splotem niewytłumaczalnych zdarzeń. W tym rodzącym się tyglu sprzecznych interesów pozostawała także Gruzja, która co prawda była niepodległym państwem, ale najlepiej z punktu widzenia Kremla, gdyby ta niepodległość była formalna, a faktycznie państwo to pozostawało w całkowitej i wyłącznej strefie wpływów rosyjskich. Nie bez powodu Gruzja uchodzi za jeden z najważniejszych krajów regionu

kaukaskiego w odniesieniu do kontroli przesyłu ropy naftowej i gazy, z Iranu, czy Azerbejdżanu na zachód, do Europy. Dla państwa rosyjskiego handel surowcami naturalnymi już dawno przestał być normalnym elementem gospodarki. Pozostaje ważnym strategicznie elementem nacisku na inne państwa, częścią imperialnej polityki, dodatkową bronią w arsenale środków inwazji i agresji. Dla Gruzji oznaczało to tylko kłopoty.

Rosja od początku sojuszników widziała w tendencjach separatystycznych na terenie Adżarii, Abchazji, czy też Osetii Południowej. Niezależnie już od tego na ile część z tych tworów jako regionów autonomicznych było sztucznych, nie mających żadnego uzasadnienia historycznego, stały się one doskonałym przedmiotem w wielkiej grze mocarstwa z małym ale bardzo dumnym narodem gruzińskim. Konflikt który wybuchł w sierpniu 2008 roku nie była ani przypadkowy, ani niespodziewany. Prowadziła do niego dość jasno jak się wydaje zarysowana droga eskalacji konfliktów etnicznych i politycznych ze strony Rosji wobec Gruzji, a także narastającego nacisku ekonomicznego który jak można sądzić miał zmusić Tbilisi do podporządkowania się rosyjskiej polityce. Samodzielność kolejnych rządów gruzińskich ich nieskrywane aspiracje i dążenia do NATO a także jak najbliższych stosunków z Unią Europejską oraz Stanami Zjednoczonymi Ameryki musiały wywoływać w Moskwie bardzo duży niepokój. O ile nie można było tych aspiracji w żaden sposób zatrzymać oficjalnie, to koniecznością stawało się odebranie rządowi gruzińskiemu wiarygodności. Do tego zaś najprostszą drogą było podsycanie konfliktów etnicznych, podtrzymywanie napięcia na granicy. Rosja doskonale wie, że nic bardziej nie działa odstrasząco dla tzw. elit europejskich niż problemy etniczne, niezafatwione sprawy graniczne, czy też wrogość wobec Rosji. Nie są to przecież żadne wielkie tajemnice, zwłaszcza dla dobrze zorientowanych w świecie dyplomacji polityków.

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili był i pozostaje politykiem dobrze zorientowanym w tych wszystkich, zarysowanych powyżej kwestiach. Trudno uwierzyć by sądził, że Gruzje stać na zwycięstwo z Rosją, a także że podjęcie działań zbrojnych przeciwko tzw. Osetii Południowej czy też Abchazji może nie skończyć się rosyjską interwencją. Jak wskazywano wielokrotnie w tym opracowaniu strona gruzińska miała dość informacji wywiadowczych i nie tylko by nie mieć złudzeń kto dąży do konfliktu i jakiego scenariusza należy się spodziewać. Na co więc liczyły władze gruzińskie decydując się na otwarcie ognia. Ja można sądzić dostatecznie mocno udało się tu wykazać, że wybuch wojny nie został zapoczątkowany z rozkazu Tbilisi, a mówiąc dokładnie pierwsze strzały nie padły z

gruzińskiej strony granicy. Dodatkowo władze gruzińskie, jak chyba nigdy dotąd liczyły na wsparcie społeczności międzynarodowej, na to że nie zostaną same, że ich sojusznicy ich nie zawiodą. Niestety, to chyba najsmutniejszy wniosek po tym konflikcie, ta wojna „nie wstrząsnęła światem”, wielki świat się nią nie przejął. To dawne kraje bloku komunistycznego zdołały się zebrać, by zmanifestować swoje poparcie dla rządu, a ponad wszystko narodu gruzińskiego. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, montując na szybko koalicję państw środkowo-europejskich i pomimo trwającej wojny przybywający do Tbilisi z przywódcami sojusznicznych państw dał nadzieję, że tej wojny nie da się przekształcić w kolejny konflikt na końcu świata, o którym świat zapomni. Nie miejsce by oceniać które kroki były cenniejsze, misja prezydenta Francji N. Sarkozygo w Moskwie czy Lecha Kaczyńskiego w Tbilisi. Jedno pozostaje niepodważalne, to polski prezydent doczekał się bulwaru w Tbilisi, to o nim pamiętać będą podręczniki historii Gruzji.

Wojna, która trwała chwilę w dziejach świata, dla narodu gruzińskiego była kolejnym dowodem w jego długiej przecież historii, że wolności i niepodległości nie dostaje się w prezencje i na zawsze. Ta wojna pozostała tam w sercach tych, którzy w tamtych dniach stracili swoich najbliższych.

Aneksy

Bracia, którzy „wrócili” do domu

8 sierpnia – pierwszy dzień rosyjsko gruzińskiej wojny. Rosyjska 58 armia pod dowództwem generała Chrulewa przedarła się do miasta od północnej strony. Gruzini kontrolowali okolice Cchinwali, a oddziały 4 brygady piechoty oraz siły specjalne posuwały się w głąb miasta. Obrońcy byli dobrze przygotowani. Broniony był prawie każdy większy wielopiętrowy blok, ogień prowadzony jest z dachów i z okien. Obrońcy miasta kontrolowali większe skrzyżowania dróg. Grupy szturmujące miasto utykają w miejscu, dowódcy prosili o wsparcie ogniowe, dlatego dowództwo oddzielnego pancernego Batalionu do miasta wysłało drugi pluton czołgów pod dowództwem Giorgia Romelaszwili, jego T72 ma numer burtowy 406, załogę czołgu stanowią: strzelec- Zaza Birtweliszwili i kierowca mechanik - kapral Otar Suchitaszwili. Dowódca otrzymał rozkaz- przedrzeć się przez miasto do Gruzjińskiej wioski Tamraszeni.

Przed tym drugi pluton uczestniczył w starciach z wrogiem pod wioską Nikozi. Uzupełniwszy amunicję, pluton rozpoczął marsz w kierunku Cchinwali. Na czele kolumny składającej się z trzech czołgów jechał czołg sierżanta Spartaka Nioradze, numer burtowy 409, załogę czołgu stanowią: kierowca Alik Kurtanidze i strzelec Gela Romelaszwili (brat dowódcy plutonu). Drugim w kolumnie jedzie czołg numer 408, załogę którego stanowili: dowódca – sierżant Ramaz Nioradze, strzelec-kapral Oleg Czoniszwili i kierowca – kapral Avtandil (dzony) Lomidze. Trzeci jedzie czołg dowódcy plutonu.

Giorgi i Gela Romelaszwili byli braćmi. Urodzili się i do 13 stycznia 1991 roku żyli właśnie w Cchinwali, skąd wraz z innymi gruzińskimi rodzinami musieli uciekać przed popieranymi przez Rosjan osetyńskimi separatystami. Stracili wszystko, stali się uchodźcami na własnej ziemi. Wtedy Giorgi miał 11 a Gela 7 lat.

Przed wejściem do miasta dowódca plutonu wydał rozkaz, aby przepuścić jego czołg i sam stanął na czele kolumny. Znal to miasto bardzo dobrze, lepiej niż jego młodszy o cztery lata brat. Minęło 18 lat od dnia, kiedy musieli opuścić miasto.

Dowódcy czołgów 408 i 409, Spartak i Ramaz Nioradz są kuzynami.

Dowódca plutonu wydał rozkaz i czołgi przesuwały się na skraj drogi aby mieć większe pole ostrzału.

Poniższa rozmowa została nagrana na kamerę przez różnych członków załogi i dlatego można ją odtworzyć w całości:

Przez drogę zwana „Szanchai” pluton wkroczył do płonącego i bombardowanego miasta :

- uwaga pełna gotowość bojowa, każdy kontroluje swój sektor –słysząc głos dowódcy w radiu.

-tak jest kontrolować sektory-odpowiada dowódca drugiego czołgu Spartak Nioradze.

-zrozumiałem, zrobione –odpowiada przez radio dowódca trzeciego czołgu Ramaz Nioradze.

-ja kontroluje sektor z przodu, 409 w prawo, 408 w lewo- mówi dowódca

-tak jest kontrolować prawy sektor –odpowiada 409 i obraca wieżyczkę w prawo

-Tak jest kontrolować lewy sektor –odpowiada 408

-Ramaz nie zostawaj z tyłu – mówi dowódca i rozpoczyna strzelać ze sprzężonego karabinu maszynowego, celując w zarośla, okna, dachy- wszędzie tam gdzie może kryć się wróg.

W ślad za czołgami w opancerzonych samochodach „Cobra” posuwają się żołnierze sił specjalnych MSW . „Cobry” uzbrojone są w 40 mm granatniki AGL i 12.7mm CKM -y NSV, bardzo przydatne w ulicznych walkach. Żołnierze prowadzą ogień z otworów strzelniczych.

Dowódca czołgu 409 otwiera właz i zaczyna strzelać z NSVT 12.7mm, celując w okna i dachy.

-aaaa ku..wa jestem wariatem .. chodźcie teraz skur..y siny!- krzyczy strzelając.

-408 co się u was dzieje ?- pyta się dowódca plutonu.

-Spartak otworzył właz i strzela z karabinu maszynowego.

- trochę bardziej serio , chłopcze -krzyczy dowódca- wejdź i zamknij właz!

Trochę później dowódca zauważa, że za dużo strzelają ze sprzężonych karabinów maszynowych PKT i wydaje rozkaz:

-ekonomicznej . Wybierajcie obiekt , parę krótkich serii i dalej! 409 patrz do przodu ! nie podchodź tak blisko ! trzymaj dystans !

- dachy są moje !-odpowiada 409 i strzela dalej.

- patrz do przodu ! nie starczy amunicji !strzelaj krótkimi seriami i stop!

Powoli czołgi zbliżają się do skrzyżowania ulic Moskiewskiej i Leninskiej.

-dopóki mamy amunicję walczymy! -słysząc ostatni komunikat dowódcy.

Właśnie na skrzyżowaniu ulic Moskiewskiej i Leninskiej wróg zorganizował zasadzkę, przepuszczając czołg dowódcy i z dachów strzelają do czołgów 408 i 409.

W ferworze walki oraz przez zakłócenia radiowe dowódca plutonu nie słyszy wybuchów i powoli jedzie dalej. 409 staje w płomieniach, amunicja może zdetonować łąka chwila. Gela Romelaszwili z kałasznikowem w rękach wyskakuje z płonącego czołgu i biegnie za oddalającym się czołgiem brata z całych sił krzycząc –Giaa, Giaaa- ale strzelanina zagłusza jego krzyk. Za nim biegnie strzelec z 408 Oleg Czoniaszwili. Dowódca 408 Ramaz Nioradze nie może otworzyć zdeformowanego od wybuchu i palącego się włazu, zaczyna mu się palić ręka, z drugiego zniszczonego czołgu wyskakuje jego kuzyn Spartak Nioradze i biegnie wzdłuż ulicy moskiewskiej. Długo nie może wyjść z czołgu kierowca Avtandil Lomidze, snajperzy strzelają do czołgu, ale nie może więcej czekać w palącej się maszynie, wyskakuje i natychmiast dostaje postrzał, chwile potem detonuje amunicja w czołgu, wieżyczka odrywa się od maszyny i upada z powrotem na czołg. To samo się dzieje z drugim palącym się T72- wieżyczka przelatuje kilkadziesiąt metrów i przebija dach stojanego obok budynku. Jednocześnie silny ogień zaporowy prowadzą jadące z tyłu „Cobry”, właśnie do nich przesiadają się ci którzy zdołali ująć z życiem.

Silny ogień prowadzony przez Osetyjczyków i Rosjan uniemożliwił Gele Romelaszwili dogonić czołg brata i musiał ukryć się w jednym z okolicznych domów, gdzie został wzięty do niewoli przez tzw. obrońców miasta i później zabity strzałem w tył głowy.

Na youtube można znaleźć filmik, nagrany przez Osetyjczyków, pokazujący Gele w niewoli. Na filmiku wydać dotkliwie pobitego żołnierza ze związanymi rękami i bez butów, który na pytania oprawców wypowiada swoje imię –Gela Romelaszwili.

O załodze czołgu jego brata, leytenanta Gia Romelaszwili wiadomo tyle, że w samotnym przemarszu przez miasto zniszczyli posterunek milicji i ostrzeliwali najbardziej broniony budynek władz lokalnych oraz to co najważniejsze, Gia Romelaszwili wystrzałem z czołgu zniszczył swój stary rodzinny dom, gdzie kiedyś żył ze swoim bratem i rodziną.

Przez krótki okres czasu zaczęła działać zagłuszana przez Rosjan radiostacja i dowództwo Batalionu przez radio usłyszała głos : -

-dopóki wystarczy amunicji będziemy walczyć!...

Właśnie ten czołg zniszczył generał Barankiewicz wystrzałem z RPG7.

Zwłok członków załogi czołgu 406 nigdy nie znaleziono, pewnie detonacja amunicji czołgowej była na tyle silna że zostały one doszczętnie zniszczone⁵⁴⁶.

⁵⁴⁶ Rozdział ten został napisany w oparciu o serie filmików nagranych przez samych żołnierzy (jak gruzińskich tak samo rosyjskich i osetyjskich), oraz na podstawie opowiadań ocalałych pancerniaków plutonu pancernego Gii Romelaszwili-
http://samkhedro09.blogspot.com/2009_10_01_archive.html; <http://www.ambebi.ge/politika/2313-dakarguli-tankis-istoria.html>; http://www.youtube.com/watch?v=N__7y4PjfQQ&feature=player_embedded; <http://www.youtube.com/watch?v=3oqiSOPijiU>; <http://www.youtube.com/watch?v=6anHgmzKuRk>; http://www.youtube.com/watch?v=CKH3QSl6i8&feature=player_embedded; http://www.youtube.com/watch?v=gYkdyBR_CFA&feature=related; http://www.youtube.com/watch?v=Vt1e_uEI9Zw&feature=related; http://www.youtube.com/watch?v=HW_DFE9VEog; http://www.youtube.com/watch?v=_fMd7e5Kn_E&feature=related; http://www.youtube.com/watch?v=vsn0UIK8qkM&feature=player_embedded; http://www.youtube.com/watch?v=JCG_osNTSQk&feature=player_embedded; <http://www.youtube.com/watch?v=un3MkjfgPUc>; <http://img96.imageshack.us/img96/5580/001z.mp4>; <http://img96.imageshack.us/img96/5580/001z.mp4>.

Opowieść Temura Cchowrebowa

Temur Cchowrebow to jedna z najbardziej znanych i szanowanych osób w tzw. Osetii Południowej. Był on dowódcą polowym na początku lat 90-tych i brał aktywny udział w walkach przeciwko Gruzinom. Aktualnie zajmuje stanowisko przewodniczącego organizacji byłych kombatanów Osetii Południowej, jest redaktorem naczelnym opozycyjnej względem reżymu w Cchinwali gazety, oraz przewodniczącym republikańskiej partii „Iron” (W związku ze swoją działalnością opozycyjną, jest prześladowany przez oponentów. Za głoszenie postulatów o pokojowym współistnieniu z Gruzinami, okrzyknięto go zdrajcą interesów narodu osetyńskiego. W lipcu 2010 roku, napadniętego go i dotkliwie pobito. W napaści na Temura Cchowrebowa brało udział dziesięciu ludzi, wśród których było 3 członków tzw. parlamentu Osetii Południowej⁵⁴⁷) Podczas rosyjsko-gruzińskiej wojny w 2008 roku, był wśród „obrońców” Cchinwali. Oto jego bardzo ciekawa opowieść⁵⁴⁸.

”...Wiedziałem, że Rosja ma swoje interesy w tym wszystkim i że do wojny przygotowujemy się dość poważnie, ale latem tego roku (2008) wydarzyła się dość ciekawa historia. Mój kolega zdołał kupić bardzo poważną broń przeciwczołgową typu „Fagot”. Takiej broni bandyci nie potrzebują, po prostu nie ma zastosowania, można ją użyć tylko przeciwko pojazdom opancerzonym. Ta broń była przechowywana przez wiele lat. Władza wiedziała o istnieniu tej broni, ale nikomu to nie przeszkadzało, niech sobie leży. Ale w maju 2008 roku, broń ta została skonfiskowana. Mój przyjaciel, który przechowywał tę broń, zdenerwowany zapytał funkcjonariusza służby bezpieczeństwa: „To skąd macie gwarancje, że w razie wojny, zdołamy się obronić?”. Ogólne rzecz biorąc, broń zabrali i zabrali ją nie tylko nam, konfiskowali nawet strzelby myśliwskie, motywując to walką z przestępczością. Przestępcy i tak mają broń a oni zabierali u ludzi, którzy liczyli na swoje siły, potrzebowali broni na czas wojny. Konfiskowanie broni u ludzi, podczas nierozstrzygniętego konfliktu, uważam za karygodne! Oznaczało to, że nasz rząd wziął na siebie oficjalną odpowiedzialność za obronę swoich obywateli. Ale ma własne oczy widziałem, jak 8 sierpnia, o drugiej w nocy, prezydent opuścił miasto i przeniósł się no Dzawy. Nie uważam, że prezydent powinien znajdować się na pierwszej linii frontu, ale struktura dowodzenia powinna być zachowana. Właśnie o brak struktury dowodzenia oskarżam władzę. Wszyscy ci, którymi on (Eduard Kokoity) nadawał

⁵⁴⁷ <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/172076/>.

⁵⁴⁸ <http://grani-tv.ru/entries/523/>.

stopnie generalskie; zastępca ministra obrony, wielki chłop, opuścił miasto, sam minister obrony opuścił miasto, minister spraw wewnętrznych opuścił miasto. Zostali tylko minister bezpieczeństwa i cała jego struktura- tam chyba są poważni ludzie- oraz oddział OMON-u w którym większość stanowią miejscowi. Oprócz tego, powołano wszystkich weteranów. Oddział ten otrzymał nazwę „Taran”. I ja miałem swój wkład w obronie miasta.

O 7-ej 7-go sierpnia, ogień zaczął przybierać na sile. Wcześniej też była strzelanina, ale w większości używano broni strzeleckiej oraz granatników, ale 7-go ogień zaczął narastać. Szczerze mówiąc, nie wierzyłem, że będzie wojna. Bardzo dużo organizacji międzynarodowych, jak OBWE czy innych, zapewniało, że nie dopuszczą do tego. Jedno jest nie wierzyć a drugie własnymi uszama słyszeć narastającą kanonadę. Dlatego wstałem, wyciągnąłem swój karabin maszynowy i poszedłem się zapisywać w szeregi ochotników. Wydarzyła się ciekawa rzecz; w związku z tym, że byłem w konflikcie z władzami, nie żeby coś poważnego, ale nie cieszyłem się ich zaufaniem, to powiedziano mi, że dla mnie broni już nie ma i że nie mogą mnie przyjąć. Zapytałem ich czy prosilem obroń? Prosiłem tylko aby przyjąć mnie w szeregi ochotników. Takiego wojownika kto nie przyjmie odpowiedział dowódca i mnie oczywiście przyjęli. Znajdowaliśmy się w mieście jako siły rezerwowe. Gdzieś o jedenastej wieczorem, miasto znalazło się pod ogniem systemów raketowych „Grad”. Nie wiem jak to opisać, to było coś straszliwego, miałem przeczucie, że to już koniec. Ale mimo wszystko, koniec świata nie nadchodził. Stacjonowaliśmy w budynku przedszkola i kiedy rozpoczął się ostrzał, zrozumieliśmy, że ściany budynku mogą nie wytrzymać. Opuściliśmy przedszkole i przebiegliśmy do piwnicy stojącej naprzeciwko biblioteki. Było nas dość dużo, może kompania, jako szeregowy żołnierz dokładnej informacji o naszej liczebności nie posiadałem. Do świtu przemieszczaliśmy się z jednej piwnicy do drugiej. Rano zdecydowaliśmy wyjść poza granice miasta, gdzie mieliśmy czekać na atak. Po takim przygotowaniu artyleryjskim logiczne było, że Gruzini pójda do natarcia. Poza tym, była informacja, że czołgi zbliżają się do granic republiki. Cchinwali znajduje się w dolinie i z pagórków otaczających miasto, gdzie znajdowała się nasza pozycja, nie było widać miasta, wszystko przykrywała powłoka dymu i kurzu, z którego gdzieś gdzieś wybijały się płomienie. Chyba dlatego mówiono, że zginęło 2000 mieszkańców, ponieważ zdawało się, że zginęli wszyscy. Nad ranem, natężenie ognia zmalało. W nocy wydarzyła się śmieszna rzecz, pomiędzy salwami gruzińskiej artylerii Zapadła chwila ciszy, podczas której usłyszeliśmy

serie z karabinu maszynowego. Dźwięk karabinu maszynowego w porównaniu z grzmiotem armat brzmiał komicznie i wszyscy zaczęliśmy się śmiać.

Rano, mniej więcej o dziesiątej, znajdowałem się w zachodniej części miasta. Do naszego stanowiska ogniowego, czołgi zaczęły się zbliżać o dziewiątej. Były dwa i mniej więcej 50 żołnierzy piechoty. Po jednym plutonie na każdy czołg. Zniszczyli oni samochód osobowy typu „Gazel” oraz kilka innych osobówek, pasażerowie których zdążyli uciec.

Nas było czterech, ale ani piechota ani czołgi nas nie widzieli, wyszło tak, że znaleźliśmy się za liniami wroga. Po prostu nas obeszli. Strachu nie czułem, jedyna myśl, która przychodziła do głowy było: Jak ich zatrzymać? Chłopakom, którzy byli razem ze mną, wydałem rozkaz: „wszystkich piechurów, którzy są obok czołgów wziąć na muszkę!” i z pięćdziesięciu metrów otworzyliśmy do nich ogień. Oczywiście wszystkich nie trafiliśmy, ale każdy z nas opróżnił pełni magazynek i szybko zmieniliśmy pozycje. Zbiegliśmy na nową pozycje ogniową, która znajdowała się mniej więcej 200 metrów niżej. Z tych czterech, którzy byli ze mną, znalazłem tylko jednego. Jeden z nich później okazał się siostrzeńcem mojego kolegi, z którym chodziłem do szkoły. Podczas całej tej strzelaniny i zmiany pozycji, dwóch z nich zgubiłem. Jak się później okazało, obydwaj przeżyli. Ze mną został Andrej Cchowrebow. Leżeliśmy z nim i widzieliśmy że zbliża się do nas czołg. Stanął mniej więcej 30 metrów od nas. Piechoty z nim nie było, gdzieś zniknęli. Przed naszą pozycją rósł krzak bzu, od tamtej pory to moja ulubiona roślina, można przez nią się poruszać i świetnie kamufluje. Kryjąc się w zaroślach, strzeliliśmy do czołgu z granatnika typu „Mucha”, ale jest on za słaby żeby zniszczyć czołg, tym bardziej że nie trafiliśmy! No, co robić, nie wyszło nam. Ostrzelałem czołg ze swojego karabinu maszynowego, tak po prostu żeby załoga nie czuła się za bardzo komfortowo i zbiegliśmy na nowe pozycje, które znajdowali się już bezpośrednio w mieście, wzięliśmy kolejne dwa granatniki i wróciliśmy z powrotem. Czołg stał na miejscu. Sytuacja się powtórzyła, nasz pojedynek z czołgami trwał mniej więcej przez dwie godziny. Czołg nas nie widział i strzelał w to miejsce skąd strzeliliśmy do niego poprzednim razem. Ja odpowiadałem serią z karabinu maszynowego, tak po prostu żeby ich zdenerwować. Z „Much-y” w czołg trafiliśmy dopiero za trzecim razem. Oczywiście nic się nie stało, ale trafienie chyba było odczuwalne, ponieważ czołg lekko się zadymił, nie zapalił się tylko się zadymił, z silnika poszedł lekki dym i czołg zaczął się cofać. Cofnęli się mniej więcej na dwieście metrów, zmienili pozycje i poszli z powrotem w natarcie. My też zbiegliśmy na dół. Wtedy po raz pierwszy, widząc cofające się czołgi, uwierzyłem w

zwycięstwo. Dwóch ludzi zatrzymało dwa czołgi a przecież w mieście było jeszcze co najmniej 500 żołnierzy. Na dole, w budynkach miasta zebrało się dużo uzbrojonych Osetyjczyków z różnych formacji i jednostek; z ministerstwa obrony, OMON-u, ze specnazu, ale nie było centralizowanego dowództwa. Mniej więcej o dwunastej, z innej pozycji ruszyła w natarcie gruzińska piechota. Doświadczenie walki z piechotą, miałem z poprzedniej wojny i nie bardzo się przejąłem nacierającymi Gruzinami, myślałem że zaczniemy do nich strzelać i oni uciekną, ale to nie była ta sama gruzińska armia, co w latach 90-tych. Mówią, że po stronie Gruzinów walczyli najemnicy i tak dalej, ale żadnych najemników ja tam nie wydziałem. Pobiegłem w kierunku wroga, ale ogień Gruzinowi był tak intensywny i tak celny, że nie mogłem podnieść głowy. Natychmiast jak się wychyliłem dostałem postrzał w rękę. Zmieniłem pozycję, przymierzyłem się do strzału, ale znowu zostałem trafiony, tym razem odłamkiem w nogę. Za trzecim razem coś wybuchło przede mną i kamień trafił mnie w głowę. Nie wyobrażałem sobie, że Gruzini będą atakować w tak zorganizowany sposób. Widziałem przede mną wroga, ale nie wiedziałem z której strony strzela do mnie. Chwile później, pojawili się gruzińskie czołgi. Dwóch naszych chłopców : Amiran Bagaiew i Azamat Dzioew zdołało zniszczyć czołgi, strzelając do nich z granatników. Niestety żaden z chłopców nie przeżył. Jeden czołg był kompletnie zniszczony a drugi został unieruchomiony i załoga go opuściła. Niszcząc te dwa gruzińskie czołgi, zginęło siedmiu naszych.

Pomimo naszych starań, Gruzini wdarli się do miasta z południowej strony i posuwali się wzdłuż ulicy Bohaterów. Znowu pobieглиśmy na spotkanie wroga, ale kiedy w centrum miasta, zobaczyłem z dziesięć gruzińskich czołgów posuwających się razem z piechotą, w pięciu-sześciu metrowych odstępach, to znowu straciłem nadzieję na zwycięstwo.

Z kolegą zdążyliśmy wbiec do stojącego obok domu. Wróg był wszędzie dookoła nas, byliśmy okrążeni. Pamiętam dokładnie, że była pierwsza po południu, ponieważ leżałem w czymś mieszkaniu na podłodze a naprzeciwko mnie, na ścianie wysiał zegarek. Dookoła domu chodzili Gruzini. Następnie, w mieszkaniu nad nami wybuchł pożar. Sytuacja nasza była krytyczna, albo mogliśmy się spalić żywcem, albo się poddać. Do niewoli nie chcieliśmy iść i dlatego leżeliśmy na podłodze i modliliśmy się aby ogień nie przerzucił się do naszego mieszkania. Leżąc na podłodze, ja i Andrei wciąż słyszeliśmy odgłosy walki, ale już nie wierzyłem w zwycięstwo, ponieważ czołgi nie powinny wedrzeć się do miasta, jeżeli jednak zdołały to zrobić, to dla mnie wszystko było już skończone.

Po dwóch godzinach, dotarł do nas odgłos strasznego wybuchu. Nie wiem, co to było, ale przez okno zobaczyłem, że Gruzini się cofają. Nie była to paniczna ucieczka, cofali się bardzo zorganizowanie, nie zostawiali za sobą ani rannych ani poległych. Widząc cofającego się wroga, my też przyłączyliśmy się do natarcia. To nie było natarcie, po prostu wróg się cofał a my zajmowaliśmy opuszczone przez Gruzinów miejsca. Mniej więcej o czwartej, przysłała do nas grupa dwudziestu żołnierzy, uzbrojonych w granatniki oraz z dość dużym zapasem amunicji i zapytali się czy nie ma gdzieś gruzińskich czołgów? Wtedy zrozumiałem, że Gruzini nie zdołają opanować miasta ...

Ponieważ byłem „wolnonajemnym”, to wydałem sobie rozkaz demobilizacji i poszedłem zobaczyć co się dzieje z moim domem. Po drodze dowiedziałem się, że zginął mój kuzyn. Zginął on podczas niszczenia gruzińskiego BRDM-u (prawdopodobnie była to „Kobra” #307 przy. autora). Mnie tam nie było i nie wydziałem to na własne oczy i nie chce kłamać, ale było to tak, że strzelili do BRDM-u z granatnika z bardzo bliska i granat nie eksplodował. Od uderzenia granatu, BRDM się przewrócił i stanął na wieżyczce, oponami do góry. Stał tak, jak przewrócony żółw i nie mógł się ruszać. Może ktoś wewnątrz i zginął, ale człowiek piec z załogi BRDM-u zdołał się wyczołgać i to właśnie oni zabili mojego kuzyna. Potem ich wszystkich też zastrzelili, ale od tego faktu nie jest lżej na sercu.

To wszystko działo się 8 sierpnia. Rano Gruzini znów poszli w natarcie, ale przez całą noc, w mieście nie było ani gruzińskiej piechoty ani czołgów. Wyjazd z miasta był możliwy tylko w jednym kierunku, ale znajdował się on pod ogniem Gruzinów. Zginęło wtedy dużo ludzi, którzy chcieli się wydostać z miasta. Zginęła też moja kuzynka, która jechała razem z sąsiadami. Spłonęła w samochodzie.

Ja sam nie wydziałem, ale słyszałem, że w nocy do miasta przyszedł czeczeński oddział. Przeszli oni na południową część miasta i rozłożyli miny przeciwczołgowe.

9-go sierpnia, Gruzini znów próbowali opanować miasto. Wtedy poległo ich bardzo dużo, po całym mieście leżały ich ciała. Na tamtą chwilę, w całym mieście było zniszczonych 7 gruzińskich czołgów, a cztery zostały zdobyte, z których trzy były nieuszkodzonych a jeden zdobyto razem z załogą.

Rosyjskie wojska pojawiły się 10-go rano. Przez cały czas mówiono, że są niedaleko, ale w samym mieście pojawili się 10-go rano.

To wszystko co mogę opowiedzieć⁵⁴⁹.

⁵⁴⁹ <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/172076/>.

Pierwsza bitwa morska XXI wieku- której nie było!

O tej bitwie morskiej która rzekomo odbyła się 10 sierpnia 2008 roku, podczas wojny rosyjsko gruzińskiej, huczały wszystkie magazyny wojskowe świata. Było to zdarzenie na tyle ciekawe, ponieważ ostatnią walkę rosyjska (radziecka) flota stoczyła w latach 80-tych z erytrejskimi piratami.

Rosyjska wersja tego „historycznego” starcia brzmi⁵⁵⁰: 10 sierpnia, dwie duże okręty desantowe rosyjskiej floty czarnomorskiej „Saratow” oraz „Cesarz Kurnikow”, pełne sprzętu oraz żołnierzy, płynęły do Abchazji .Były one eskortowane przez dwa okręty rakietowe. Zgrupowaniem dowodził wice admirał Menialo. Jeden z okrętów eskorty, kuter rakietowy „Miraż”, używając sprzętu radiolokacyjnego, zauważył pięć niezidentyfikowanych okrętów zbliżających się od strony gruzińskiego wybrzeża. Dowódca konwoju, znajdujący się na okręcie desantowym „Cesarz Kutnikow” wydał rozkaz załodze „Miraża” o otwarciu ognia ostrzegawczego. Odległość do okrętów wroga była znacząca -40 kilometrów i dowódca „Miraża” podjął decyzje o otwarciu ognia ostrzegawczego za pomocą kompleksu przeciwlotniczego „Osa-M” . Rozkaz został wykonany i rakietą uderzyła w morze przed gruzińskimi okrętami, które mimo ostrzegawczego strzału nie zeszły z kursu.

Tutaj rodzi się pierwsze pytanie: Jak kompleks przeciwlotniczy „Osa-M” zdołał wystrzelić raketę na odległość 40 kilometrów, kiedy jego maksymalny zasięg wynosi 10 (dziesięć) kilometrów? Jest to fizycznie niemożliwe!

Dalej według strony rosyjskiej sytuacja wyglądała następująco: pomimo ostrzegawczego strzału, Gruziańskie okręty zwiększyli prędkość starając się wejść w tzw. ”martwą strefę” w której rakietowe systemy przeciw okrętowe nie mają zastosowania. Znowu powstaje pytanie: Jeżeli gruzińskie okręty były uzbrojone w rakiety przeciw okrętowe to czemu nie wystrzelili je z maksymalnej odległości i nie zawrócili do portu? Jaki sens miało zbliżenie się do rosyjskich okrętów, kiedy tzw. ”martwa strefa” w rzeczywistości nie istnieje. Okręty tego typu uzbrojone są w działa 57-mm i 76-mm o zasięgu 15 kilometrów.

W związku z zaistniałą sytuacją, dowódca „Mirażu” podjął decyzje o wystrzeleniu przeciw okrętowej rakiety typu ”Malachit”. Na okręcie trwali przygotowania do odpalenia rakiety, wyliczane były parametry lotu, które z kolei w prowadzane były do rakiety. O 18:41 dowódca „Mirażu” wydał rozkaz- „Ogień!”, po czym z interwalem kilka sekund ,nastąpiło

⁵⁵⁰ <http://www.youtube.com/watch?v=hU9N0CzNsWw>; [w:]Arsenali, Nr 23, listopad 2008.

odpalenie dwóch rakiet typu „Malachit”. Odległość do okrętu wroga (strona rosyjska twierdzi że był to okręt raketowy gruzińskiej marynarki wojennej „Tbilisi”) wynosiła 25 kilometrów a czas przelotu rakiety 1 minuta 20 sekund. Pierwsza rakietą trafia „Tbilisi” w okolice maszynowni a druga rakietą w okolice mostku kapitańskiego⁵⁵¹. Rosyjska stacja radiolokacyjna „Miraż” w ciągu 30 sekund była całkowicie oślepiona. Oślepienie radaru oznacza całkowite zniszczenie celu oraz towarzyszące temu emisja dużej ilości energii cieplnej.

Znowu powstaje pytanie: Jak z odległości 25 kilometrów, ktoś zdołał określić konkretne miejsce trafienia rakiety (według strony rosyjskiej byli to maszynownia i mostek). Głowica bojowa rakiety „Malachit” zawiera 500 kilogramów środka wybuchowego. Jedno takie trafienie wystarczyło by, aby okręt został całkowicie zmieciony z powierzchni morza. Po takim trafieniu nie istniała by ani maszynownia ani mostek.

Po wystrzeleniu rakiet, „Miraż” wykonał szereg manewrów i o 18:50 znów położył się kurs bojowy. Na ekranie stacji radiolokacyjnej widniały tylko cztery okręty wroga, z których jeden zwiększał prędkość i szedł na zbliżenie. „Miraż” z odległości 15 kilometrów znowu wystrzelił rakietę przeciwlotniczą typu „Osa-M” (której zasięg jak wiemy wynosi tylko 10 kilometrów) i trafił gruziński okręt w burtę. Trafiony okręt zaczął się palić i zawrócił. W ślad za nim poszła reszta gruzińskich okrętów. Rozkaz ścigania gruzińskich okrętów nie nadszedł.

O 19:28 „Miraż” zajął swoje miejsce w konwoju płynącym do Sochumi. Raport „Miraża” do krętu flagowego brzmi:” Z pięciu okrętów wroga, jeden został zniszczony, jeden uszkodzony, trzech opuściło pole boju. Zużycie rakiet: przeciw okrętowych –dwie, przeciwlotniczych jedna (przecież z opisu bitwy morskiej wynika, że wystrzelone zostali dwie rakiet przeciwlotnicze „Osa-M”), strat wśród załogi nie ma. Uszkodzeń okrętu nie ma”.

Niby wszystko jasne- jeden gruziński okręt został zatopiony i jeden uszkodzony ale prawda szybko wyszła na jaw. Okazało się, że podczas wojny, gruzińska flota nie opuszczała portu. Okręty flagowe „Tbilisi” i „ Dioskuria” były niesprawne i zostały zatopione przez rosyjskich żołnierzy w ich porcie macierzystym - Poti⁵⁵². A kapitan „Miraż” otrzymał odznaczenie z rąk samego prezydenta Medwediewa za ostrzelanie mołdawskiego statku towarowego „Lotos”, który przewoził zborze z portu w Iliczewsku do Poti. Na szczęście „Malachity” wystrzelone z „Miraż” nie dołączyły do celu i samo likwidowali się nad „Lotosem”,

⁵⁵¹ <http://www.youtube.com/watch?v=hU9N0CzNsWw>; [w:]Arsenali, nr 23, listopad 2008.

⁵⁵² <http://redbannernorthernfleet.blogspot.com/2008/08/update-to-georgian-navy-order-of-battle.html>.

zasypując go odłamkami⁵⁵³.

Aby podnieść prestiż rosyjskiej floty, która rdzewieje w portach i demoralizuje się przez ostatnie 20 lat, nie wystarczyła tylko jedna bitwa i nie tak dawno na jaw wyszedł fakt o kolejnej bitwie, która rzekomo odbyła się u wybrzeży Gruzji w sierpniu 2008 roku. Tym razem bohaterem miał być „Suzdalec”, drugi obok „Mirażu” okręt eskortujący statki pełne rosyjskich żołnierzy płynące do Abchazji. W nowej wersji okazuje się że to właśnie „Suzdalec” wystrzelił rakiety przeciwlotnicze typu „Osa” (w tej wersji dwie) w kierunku zbliżających się gruzińskich okrętów. W następnych dniach „Suzdalec” nadal osłaniał konwoje płynące z Noworosyjska do Abchazji, ale 11 sierpnia wraz z korwetą „Kasimow”, małym okrętem raketowym R-109 oraz trałowcem „Żeleźniakow” otrzymał zadanie blokady gruzińskich portów. 12 sierpnia z okrętu flagowego „Cesar Kuznecow” została przekazana informacja o odkryciu grupy szybko zbliżających się okrętów wroga. „Suzdalec” otrzymał zadanie identyfikacji celu. Szybko zbliżające się gruzińskie okręty zignorowały ostrzeżenie radiowe i szły kursem kolizyjnym. W odpowiedzi „Suzdalec”, z odległości 11 kilometrów wystrzelił kilka rakiet typu „Osa” i trafił w dwie okręty wroga. Pierwszym trafionym okrętem miał być okręt flagowy gruzińskiej marynarki „Tbilisi” (który przecież dwa dni wcześniej miał zatopić „Miraż”) i okręt typu „Gryf”. Reszta gruzińskich okrętów zawróciła do portów. Właśnie tak przedstawił obraz rzekomej bitwy morskiej, dowódca „Suzdalca” kapitan trzeciego ranga Wadim Rzanunc. Słowa samego rzanunca, gruzińskie okręty były uzbrojone w rakiety typu „Exoset” i jeżeli nie jego poświęcenie, to rosyjska flota czarnomorska mogła ponieść dotkliwe straty.

Istnieje też kolejna wersja, w której „Tbilisi”, wystrzeliwując rakiety „Malachit” trafił okręt flagowy rosyjskiej floty czarnomorskiej „Moskwę”.

Historia rosyjskiej marynarki zna kilka takich „bohaterów”. Podczas wojny rosyjsko tureckiej 187-78 roku, załoga rosyjskiego okrętu „Westa” otrzymała wiele odznaczeń z rąk samego imperatora, za przegonienie tureckiej fregaty „Fehti-Bulendi”. Naprawdę to „Fehti-Bulendi”, w ciągu pięciu godzin gonił „Westę”, której udało się uratować tylko, dlatego że turecki okręt nie mógł strzelać do przodu.

1 października 1917 roku, niedaleko wyspy Moon na Morzu Bałtyckim, rosyjski okręt „Grom” został uszkodzony przez niemieckie okręty. Załoga opuściła okręt. Tylko jeden marynarz, bolszewik Fiodor Simonczuk zdecydował pozostać. Ranny Simonczuk w

⁵⁵³ Arsenali, nr 23, listopad 2008.

pojedynek zdołał wystrzelić torpedę i zatopić jeden z niemieckich okrętów a następnie wrzucić pochodnie do składu amunicyjnego, ratując tym samym statek od wpadnięcia w ręce wroga. W rzeczywistości, uszkodzony „Grom” opuściła cała załoga i została ona zatopiona ogniem z drugiego rosyjskiego okrętu „Chrabry”, „Chrabry” uszkodził też jeden z niemieckich okrętów, który starał się odholować „Grom”.

„Miraż” i „Suzdalec” świetnie kontynuują tę bohaterską historię rosyjskiej floty. Każdy, który chociażby trochę interesuje się działaniami morskimi w akwenie Morza Czarnego wie, że podczas wspólnych ćwiczeń morskich „Black Sea Force” Gruzję reprezentowali tylko oficerowie –bez okrętów, ponieważ stan techniczny ostatecznie przestarzałych gruzińskich okrętów nie pozwalał na ich wykorzystanie w ćwiczeniach, a co dopiero w wojnie. Faktem jest też, że wszystkie gruzińskie okręty zostały zatopione w porcie Poti i zatopiła je grupa specjalna rosyjskich sił powietrznodesantowych, która dotarła tam drogą lądową, nie napotykając żadnego oporu ze strony gruzińskich sił zbrojnych, ponieważ otrzymali oni rozkaz nie otwierania ognia (po jednostronnym zawieszeniu broni przez Gruzinów.)

Przypisywanie sobie czynów bohaterskich to dobra metoda awansu w hierarchii wojskowej. Poza tym, społeczeństwo rosyjskie uwielbia bohaterów, wymyślnych czy prawdziwych to już bez różnicy. Kapitan „Mirazu” Iwan Dubik oraz kapitan „Suzdalca” Wadim Rzanunc otrzymali odznaczenia z rąk prezydenta.

Każda wojna ma swoje legendy, także ta z sierpnia 2008 roku nie była wyjątkiem.

Opowieść pilota rosyjskiego Su-25

8 sierpnia, pierwszy dzień wojny. 368 Pułk lotnictwa szturmowego pod dowództwem Pułkownika Sergeja Kobylasza poniósł pierwsze straty : zestrzelono samolot Olega Terekutina losy pilota były nieznane, uszkodzone zostały samoloty kapitana Iwana Nieczajewa oraz Pułkownika Olega Molostowa (w samolocie ostatniego, technicy naliczyli 88 przestrzelin w fuzelazu) ale udało się im dotrzeć do baz na północnym Kaukazie. Następnego dnia atak zdecydował się poprowadzić sam dowódca Pułku Sergiej Kobylasz. W wywiadzie udzielonym po wojnie Kobylasz opowiadał: „wiedzieliśmy, że napotkamy na jakiś opór ze strony gruzińskiej obrony przeciwlotniczej, ale że ogień z ziemi będzie taki gęsty tego nie mogliśmy przewidzieć. Coś takiego nie mogło się dzieć w XXI wieku. Dlatego zdecydowałem się własnym przykładem zmotywować pilotów i 9 sierpnia poprowadziłem pierwszy atak⁵⁵⁴”. Pułkownik Kobylasz oraz pilot drugiego Su-25 major Kukuszkin otrzymali rozkaz zniszczenia gruzińskiej kolumny pancernej poruszającej się w kierunku Cchinwali. Po krótkim locie samoloty odnalazły cel i zaatakowały czoło gruzińskiej kolumny. Odpowiedź Gruzinów była natychmiastowa; pierwszym raketę zauważył major Kukuszkin i przez radio przekazał informacje Pułkownikowi, ale było już za późno, su-25 Kobylasza został trafiony. Samolot częściowo stracił sterowność i zaczął obniżać lot, ale doświadczony pilot zdołał odzyskać kontrolę, wykonał obrót przez lewe skrzydło i na jednym silniku poleciał w kierunku bazy. Ale gruzińskie systemy obrony powietrznej miały namierzone su-25 Kobylasza i kompleks przeciwlotniczy BUK M1 wystrzelił kolejną raketę. Tym razem samolot został trafiony w drugi silnik. W momencie trafienia Su-25 Kobylasza leciał na wysokości 1000 metrów i znajdował się nad północnym przedmieściem Cchinwali. Mimo dwóch uszkodzonych silników Kobylasz nie zdecydował się katapultować. Z jego własnych słów motywacji, aby tego nie robić miał dwa spostrzeżenia: „po pierwsze instynkt podpowiadał mi, że jeżeli katapultuje się nad linią frontu, zanim opadnie na ziemi lecąc na spadochronie, zostanie tak naszpikowany ołowiem, że w ziemi uderzę z ciężkim metalowym odgłosem, ponieważ metalu we mnie będzie dość dużo, po drugie nie chciałem spadać na miasto wiedząc, że tam są nasi. Mimo dwóch trafień Su-25 Kobylasza wciąż szybował i pilotowi udało się przelecieć nad miastem. Kiedy samolot osiągnął minimalną wysokość, Kobylasz katapultował się. Chwile po tym samolot uderzył w ziemię. Lądując na

⁵⁵⁴ <http://rutube.ru/tracks/3937201.html?v=03bf7959c9c2520267787516e1275377>.

spadochronie w ogrodzie jakiegoś domu, pilot zrozumiał, że znajduje się w gruzińskiej wiosce, świadczyły o tym gruzińskie flagi na budynkach. Kobylasz zaczął szybko ściągać spadochron i obcinać linki od spadochronu, kiedy zauważył, że drzwi domu w ogrodzie którego wylądował powoli się otwierają, pilot sięgnął po pistolet „Steczka” który miał ze sobą, ale z domu wyszła starsza kobieta i na łamanym rosyjskim zaczęła go wyzywać ze zniszczył jej ogród, dowiedziawszy się że przed nią stoi rosyjski pilot, kobieta (Gruzinka) pokazała mu drogę do najbliższej osetyjskiej wioski. Kobylasz zabrał ze sobą maskę tlenową oraz hełm lotniczy, które włożył do białej siatki, którą wyprosił u tejże kobiety i zaczął iść w kierunku osetyjskiej wioski. Szedł pod górę, po kilku kilometrach usłyszał dźwięk helikoptera i włączył radiostację ratunkową, którą miał ze sobą. Helikoptery okazały się rosyjskie. Pułkownik skontaktował się z załogą, podał swój kod wywoławczy i zaczął naprowadzać helikopter na siebie. Załoga helikoptera miała trudności z lokalizacją Kobylasza na ziemi, który był ubrany w zielony kombinezon lotniczy, ale użytecznym okazał się biały worek, w którym niósł maskę tlenową i hełm. Helikopter Mi-8, którym pilotował major Safronow znajdował się już nad zestrzelonym pilotem a szturmowy Mi-24 podpułkownika Glianцева ubezpieczał całą akcję. Nagle oby dwa aparaty latające dostały się pod ogień Gruzinów. Ostrzał był prowadzony z daleka z broni lekkiej i okazał się nie skuteczny w walce z opancerzonymi helikopterami. Mi-8 zdołał podjąć rozbitka i para helikopterów odleciała na północ, w kierunku rosyjskiej bazy.

Po wojnie Pułkownik Kobylasz otrzymał złotą gwiazdę i tytuł bohatera Rosji⁵⁵⁵.

⁵⁵⁵ <http://rutube.ru/tracks/3937201.html?v=03bf7959c9c2520267787516e1275377>.

Zaginiony pilot

Jednym z większych sukcesów Gruzińskiej obrony przeciwlotniczej, było zestrzelenie w nocy z 8 na 9 sierpnia, w okolicach wioski Korbouli (Saczerskiego rejonu Gruzji, leżącego w 50-ciu kilometrach na północny zachód od Gori), rosyjskiego bombowca dalekiego zasięgu Tu-22M3, należącego do 52-iego pułku ciężkich bombowców, bazującego na lotnisku w Szaikowie.

Zadanie nocnego bombardowania gruzińskich baz wojskowych, było wykonywane przez kilka samolotów typu Tu-22M3. W drodze powrotnej, z niewiadomych przyczyn, jeden z samolotów obniżył lot i zszedł z 12000m na 4000m (prawdopodobnie samolot ten był wersją zwiadowczo bombową, bombowca Tu-22M3-Tu22MR i oprócz bombardowania gruzińskich pozycji, miał wykonać serię zdjęć). Niedługo potem, Tu-22M3 (Tu-22MR), którym dowodził podpułkownik Aleksandr Kowencow został trafiony przez rakietę wystrzeloną z przeciwlotniczego kompleksu OSA-AK(AKM). Trafienie rakiety spowodowało utratę zasilania oraz sterowności. Pierwszym z samolotu katapultował się drugi pilot, major Wiaczesław Malkow, który podczas lądowania doznał złamania trzech kręgow oraz reki i został wzięty do niewoli przez Gruzinów. W Tbiliskim szpitalu przeprowadzono poważną operację a 19 sierpnia został przekazany stronie rosyjskiej⁵⁵⁶.

Ciała szturmana, majora Wiktora Priadkina oraz operatora uzbrojenia Igora Nesterowa zostały znalezione w szczątkach samolotu.

Nieznany jest tylko los dowódcy samolotu, podpułkownika Aleksandra Kowencowa. Jest on jedynym rosyjskim żołnierzem, którego los nie został wyjaśniony. Według słów drugiego pilota, majora Malkowa, dowódca katapultował się dwie sekundy po nim. Cytując Malkowa: „...Po trafieniu dowódca od razu wydał rozkaz załodze „przygotować się do katapultowania” a mi bezpośrednio powiedział –Sława skacz!- samolot natychmiast stracił zasilanie „. Malkow twierdzi też że na niebie wyraźnie wydział spadochron dowódcy.

Miesiąc po zestrzeleniu, 9-go września 2008 roku, niedaleko miejsca lądowania majora Malkowa, zostało znalezione krzesło lotnicze, spadochron oraz szlem dowódcy, ale

⁵⁵⁶ <http://www.youtube.com/watch?v=sDwu-fcncF8;>

[http://www.youtube.com/watch?v=IqDa5HxCKng&feature=related;](http://www.youtube.com/watch?v=IqDa5HxCKng&feature=related)[http://www.youtube.com/watch?v=BRRORgUIoJQ;](http://www.youtube.com/watch?v=BRRORgUIoJQ)[http://www.youtube.com/watch?v=s50BabE2B9Q;](http://www.youtube.com/watch?v=s50BabE2B9Q)[http://forum.ge/?showtopic=33941552;](http://forum.ge/?showtopic=33941552)
<http://www.georgiatimes.info/news/28820.html>[http://1.plus7.ru/0-2245-7154-1/20090818-20090818/1--151/.](http://1.plus7.ru/0-2245-7154-1/20090818-20090818/1--151/)

ciała podpułkownika nie było, ślad po nim zaginął (według relacji, krzesko dowódcy było nie uszkodzone a więc podpułkownik Kowencow miał duże szanse przeżycia).

Według Czerwonego Krzyża, oraz ministerstwa obrony Gruzji, nie są oni w posiadaniu informacji o miejscu przebywania podpułkownika Kowencowa.

Sytuację może rozjaśnić tylko analiza genetyczna kilku nierozpoznawalnych szczątków ludzkich, przekazanych przez Gruzję stronie rosyjskiej (szczątki te zostały znalezione na terytorium kontrolowanym przez Gruzję. Analiza genetyczna udowodniła że nie należą do żadnego z zaginionych gruzińskich żołnierzy czy cywilów, w związku z czym zostali przekazane na dalsze badania stronie rosyjskiej).

Zniszczenie kolumny sztabowej 58-ej armii

9 sierpnia 2008 roku, rosyjska kolumna pancerna, w której znajdował się sam głównodowodzący 58 armią, generał Anatolii Hrulew, wpadła w zasadzkę gruzińskich wojsk (Kompanii rozpoznawczej 2 brygady), sam głównodowodzący został ciężko ranny (w pośladek), część kolumny została zniszczona a reszta rozproszona. Walka była bardzo intensywna. Wymianę ognia prowadzono na dystansie 10, 15, 20 metrów. O boju opowiada naoczny świadek, dziennikarz „Komsomolskiej Prawdy”, Aleksander Koc⁵⁵⁷, który wraz z innymi dziennikarzami jechał w transporterze generała i został ranny w rękę⁵⁵⁸:

„ Jechaliśmy do Cchinwali w BTR -że głównodowodzącego w składzie kolumny złożonej z 30 pojazdów. Mieliśmy za zadanie odblokować osaczoną bazę sił pokojowych. Główna droga wiodąca do bazy, była niemiłosiernie bombardowana przez gruzińską artylerię. Dlatego zdecydowaliśmy jechać drugą drogą, przez las.

Nagle zobaczyłem zniszczony czołg i dwóch gruzińskich żołnierzy, którzy kryli się za nim a następnie zauważyłem, że Gruzini uzbrojeni są w automaty, karabiny maszynowe i granatniki są wszędzie dookoła. „Gruzini”, powiedziałem żołnierzowi siedzącemu obok a on zaczął histerycznie krzyczeć i kolumna zatrzymała się. „ Do pojazdów” wydał rozkaz głównodowodzący. Podbiegliśmy do BTR -a ale było za późno, Gruzini otworzyli huraganowy ogień. Padliśmy na ziemię pomiędzy BTR -em a „Uazem”, słyszałem jak pękają szyby „Uaza” trafione kulami i zrozumiałem, że strzelają do nas. Razem ze specjalnym wysłannikiem kanału telewizyjnego „Westi”, Sładkowym, jego operatorem i jeszcze dwoma dziennikarzami, pobiegliśmy do betonowego ogrodzenia. Wszystko to działo się już na ulicach Cchinwali. Nagle operator krzyknął „oj, jestem ranny, nie czuje ręki”, miał przestrzelony bark. Gruzini od razu zniszczyli dwie nasze BWP. Strzelali ze wszystkich stron, ludzie padali martwi. Walka szła w dziesięciu metrach od przeciwnika, strzelali do siebie prawie z przyłożenia. Następnie nasza kolumna zaczęła się rozjeżdżać w różne strony i rozciągnęła się prawie na półtora kilometra. My zdecydowaliśmy się biec za odjeżdżającym BRT- em, w kierunku miasta. Przed nami biegł generał, nagle zniknął i w tym samym

⁵⁵⁷ Aleksander Koc- specjalny korespondent „Komsomolskiej Prawdy”. Sierżant rezerwy rosyjskiej armii. Służył w siłach powietrznodesantowych. Przeszedł przez Kosowo i Czeczenie, uczestniczył w uwolnieniu zakładników w szkole nr 1 w Beslanie.

⁵⁵⁸ <http://www.kp.ru/daily/24143/361351/>.

momencie został zniszczony transporter, do którego biegliśmy. Chwile potem przed nami pojawił się Gruzin. Ja krzyczę mu „jestem dziennikarzem” a on odpowiada „jestem kilerem” i strzelił do mnie z ośmiu metrów. Mi się wydawało, że z karabinu maszynowego, ale Witia Sikorko (korespondent „Moskiewskiego Komsomolca”) potem powiedział, że był to granatnik. Poczułem uderzenie w rękę i padłem na ziemię. Czekałem na śmierć, myślałem, że mnie dobije. Ale on nie strzelał. Obracam głowę i widzę, że leży martwy. Z nami był major i on go zabił. Tak w piątkę leżeliśmy i udawaliśmy trupów; Ja, Witia, dwóch żołnierzy i ten major, który potem został ciężko ranny w głowę i w kolano. Leżąc tak mówię do Witi: „Witia tracę krew”, Witia odpowiada spokojnym głosem: „trzymaj się, wszystko będzie dobrze”. Następnie ktoś rzucił w nas granatem, który wybuchł w trzech metrach od nas. Ranny major zastrzelił i tego, który nim rzucił. Strzelanina była straszna. Pytam się Witię: „czy kiedyś byłeś w takiej sytuacji?”, A on znowu spokojnie odpowiada: „nie, w takiej jeszcze nie byłem, ale wszystko będzie dobrze. Leż spokojnie i spróbuj opatrzeć rękę”. Przycisnąłem ranę drugą ręką i poczułem, że tracę dużo krwi. Zacząłem tracić czucie w a następnie zaczęło strasznie boleć, a potem stało mi się wszystko jedno.

Potem jakiś snajper zaczął strzelać ponad naszymi głowami. Powoli strzelanina zaczęła się oddalać od nas, ale my nie ruszaliśmy się z miejsca. Mówię do Witi: „Witia, czuje że umieram” a on „trzeba coś robić”, i pobiegł do drogi po której właśnie jechał cofający się z miasta, palący się transporter. Witia krzyczy: „zatrzymajcie się, mamy rannych”, ale BWP przejechało nie zatrzymując się. Parę minut później pojawił się kolejny transporter, który się zatrzymał. Zabrali majora, który był bardzo ciężko ranny a ja leżę i nie mogę wstać. Witia mówi: „Sania, zbierz siły i wstawiaj, musimy wskoczyć do tego transportera”. Jakoś doczołgałem się do niej i wyjechaliśmy z rejonu zasadzki. Żołnierze opatrzyli mnie a major który uratował nas, do szpitala nie dojechał, zmarł po drodze.

Opowieść Wiktora Sokirko⁵⁵⁹ „Witi”, korespondenta „Komsomolskiej Prawdy”, który wraz z Aleksandrem Kocem jechał w kolumnie generała Hrulewa i wpadł w gruzińską zasadzkę⁵⁶⁰:

„Z Saszej Kocem spotkaliśmy się dzień wcześniej w Beslanie i zdecydowaliśmy jak najszybciej dotrzeć do Cchinwali. Wynajęliśmy taksówkę i na nim dogoniliśmy kolumnę rosyjskich karetek wojskowych. Następnie dołączyliśmy do osetyjskiego oddziału, którym

⁵⁵⁹ Wiktor Sokirko-korespondent wojenny „Komsomolki”. Major rezerwy. Służył w wojskach ochrony pogranicza, walczył w Afganistanie i Czeczenii.

⁵⁶⁰ <http://www.kp.ru/daily/24143/361222/>.

dowodził sam Kokoyty i całą drogę staraliśmy się wziąć u niego wywiad. Ale za każdym razem wyganiał nas mówiąc: „, po co was brali, siedźcie teraz spokojnie i nie wychylajcie głów”.

Razem z Osetyńczykami dotarliśmy do rosyjskiego oddziału stacjonującego niedaleko Cchinwali. Spytałiśmy jednego z oficerów ile zostało do miasta, odpowiedział, że mniej więcej trzy kilometry. Zdecydowaliśmy iść pieszo, poruszając się wzdłuż kolumny pancernej. Nagle ktoś zaczął krzyczeć: „powietrze, powietrze”, i dwa gruzińskie samoloty szturmowe Su-25 zaatakowały naszą kolumnę. Padliśmy na ziemię. Wystrzeloną z ziemi rakietą został zestrzelony jeden z samolotów (podczas wojny nie został zestrzelony ani jeden gruziński samolot. To, co Wiktor Sokirko uznał za gruziński samolot szturmowy, w rzeczywistości był rosyjskim i omyłkowo zbombardował swoją kolumnę, za co został zestrzelony. Pilot samolotu zdołał katapultować się, ale lecąc na spadochronie został rozstrzelany przez Osetyńczyków. Zachowali się kadry tego zajścia, sfilmowane przez rosyjskich dziennikarzy).

Zdecydowaliśmy się trzymać bardziej centrum kolumny. Po drodze spotkaliśmy korespondentów „Westy” -Saszę Śladkowa z chłopakami. Myśleliśmy, że do obiadu dotrzemy do miasta. Podczas przemarszu kolumnę, lekko mówiąc nękał ostrzał gruzińskiej artylerii i głównodowodzący 58 armia, generał Hrulew, godząc się z informacją przekazaną przez zwiad, zmienił kierunek marszu i pojechaliśmy przez las.

Oprócz zmechanizowanego Batalionu, samego generała chronił oddział złożony z dwóch czołgów i trzech transporterów opancerzonych. My od razu rzuciliśmy nasze plecaki na pancierz pojazdów.

Przedzieraliśmy się przez jakieś krzaki, następnie przez otwartą przestrzeń. W powietrzu był zapach trawy. Do miasta wjechaliśmy z południowo wschodniej strony i kierowaliśmy się do centrum. Niedaleko byłego browaru, tak samo zniszczonego jak cały Cchinwali, wpadliśmy w dobrze zorganizowaną zasadzkę Gruzinów. Strzelali do nas z odległości 6-10 metrów. Ogień prowadzili z krzaków oraz z ruin domów. Po zniszczeniu pierwszego transportera, kolumna się zatrzymała. Zeskoczyłem z transportera i od razu zobaczyłem lufę wycelowanego do mnie „Kałacha”. Trzymała go kobieta w gruzińskim kamuflażu i hełmie, kamizelki kuloodpornej nie miała. Stała w sześciu metrach ode mnie. Machnąłem jej ręką i powiedziałem: „jestem dziennikarzem”, przy czym powiedziałem to normalnie, nie podnosząc głosu, ponieważ znajdowała się bardzo blisko. Kobieta opuściła

broń i w tej samej chwili została trafiona serią, złożyła się w pół i padła na ziemię. Ja z Saszą Kocem też padliśmy na ziemię pomiędzy transporterami (na liście poległych gruzińskich wojskowych czy policjantów, nie figuruje żadna kobieta).

Ostrzał się nasilał. Zmieniliśmy miejsce i ukryliśmy się w jamie, w której już znajdowała się ekipa „Westi”, głównodowodzący oraz kilka żołnierzy oraz oficerów. Żołnierze zajęli pozycje obronne a my znaleźliśmy się w środku. Gruzini zaczęli się zbliżać i rzucać w nas granatami. Nasi odpowiadali ogniem. Ja z Saszą, oraz kilka oficerów, zdecydowaliśmy przedzierać się do końca kolumny. Szliśmy przez przydrożne krzaki, a w nich przecież nic nie widać. Dosłownie po 10 metrach marszu, natknęliśmy się na czterech Gruzinów w NATO- wskim kamuflażu, ale Gruzini nie zdążyli zareagować i my odbiegliśmy w stronę. Nagle na naszej drodze pojawił się gruziński żołnierz i strzeli z granatnika jednemu z naszych żołnierzy prosto w głowę. Nastąpił ogłuszający wybuch. Z jednej strony był betonowy mur i odbijającymi się od niej odłamkami raniło wszystkich sześciu, oprócz mnie. Miałem największego farta.

Wszyscy padliśmy na ziemię i walka rozgorzała z nowej siły. Z jednej strony stała kolumna, która ostrzeliwała się od napastników, z drugiej stroni znajdowali się Gruzini, a my leżeliśmy po środku. Patrzę na Saszę, a on cały blady;

- wszystko w porządku? – Pytam

-nie- odpowiada i kręci głową

-trafili?

Dotknąłem jego rękę i zobaczyłem, że obficie krwawi. Bandażów nie miałem. Głowy nie dało się podnieść. Mogliśmy tylko czekać.

Po wszystkich staraliśmy się ustalić jak długo tam leżeliśmy. Sasza mówił, że 40 minut a ja uważam, że ponad półtorej godziny. Możliwie, że Sasza stracił przytomność albo zasnął, przecież przedtem nie spaliśmy całą noc.

Kiedy ogień zelżał, kolumna zaczęła się posuwać do przodu. Zobaczyłem leżącego obok rannego majora i podpełzłem do niego. Patrzę a on w głowie ma ranę wielkości oka, z której wycieka krew i widać jak pulsuje mózg. Ręce i nogi miał złamane. Przeszukałem jego torbę i znalazłem bandaż. Opatrzyłem majora i Saszę.

Nasza kolumna pojechała dalej i zostałem sam z pięcioma rannymi. Cały byłem we krwi. Stałem tak na kolanach przy drodze i zakrwawionymi rękoma machałem przejeżdżającym obok transporterom opancerzonym, które celowali we mnie z dział ze

sprężonym karabinem maszynowym, ale na szczęście nie strzelali. Przecież nie miałem broni i nie byłem ubrany w kamuflaż. W końcu jedna z maszyn się zatrzymała. Załadowaliśmy rannych i pojechaliśmy do szpitala polowego. Gdzieś znalazłem „Dimedrol” i zdążyłem zmienić Sasze opatrunki, kiedy usłyszałem ksyk: ”czołgi, czołgi”. Zaczęliśmy się ewakuować, ale Gruzini ścigali nas ogniem z czołgów. Zginęło kilku naszych.

Następnie Saszę ewakuowano do Władykaukazu.

O tym, co się wydarzyło z kolumną sztabowa 58 armii, oraz z samym generałem Hrulowym, opowiada dokumentalny film Aleksandra Sładkowa (byłego oficera politycznego wojsk KGB) korespondenta „Westi”, który sam został ranny w nogę, podczas zasadzki. Jest to film mocno przesiąknięty rosyjską propagandą, ale są w nim unikatowe materiały filmowe⁵⁶¹.

⁵⁶¹ <http://www.youtube.com/watch?v=KZgWlibW0Xc>.

Dokładny spis rosyjskich jednostek wojskowych biorących udział w wojnie rosyjsko-gruzińskiej

W skład 58-ej armii wchodziły:

- 19-a Dywizja Zmechanizowana
- 135-y Pułk Zmechanizowany Stacjonujący w Prochladnym (Kabardyno Balkaria).
- 429-y Pułk Zmechanizowany imienia Bogdana Chmielnickiego, stacjonujący w Mozdoku(Osetia Północna).
- 503-y Pułk Zmechanizowany. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 693-y Pułk Zmechanizowany. Zaramag (Osetia Północna)
- 141-y Batalion Pancerny. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 239-y Batalion Zwiadowczy. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 405-y Batalion Łączności. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 1493-y Batalion inżynieryjno –saperski. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 1415-y Dywizjon artylerii raketowej. Prochladny
- 344-y Batalion remontowy. Władykaukaz
- 1329-y Przeciwczołgowy artyleryjski dywizjon. Władykaukaz (Osetia Północna)
- 1077-y Batalion walki radio elektronicznej. Władykaukaz
- 42-a dywizja zmechanizowana
 - 70-y Pułk Zmechanizowany. Szali(Czeczenia).
 - 71-y Pułk Zmechanizowany. Chankala (Czeczenia).
 - 72-y Pułk Zmechanizowany. Kalinowskaja (Czeczenia).
 - 291-y Pułk Zmechanizowany. Borzoi (Czeczenia).
 - 50-y Pułk samobieżnej artylerii. Szali
 - 539-y Batalion inżynieryjno –saperski. Chankala
 - Batalion walki radio elektronicznej
 - Batalion technicznego uzupełnienia.
 - Batalion „Wostok”(Czeczenski)
 - Batalion „Zapad”(Czeczenski)
 - 68 Batalion zwiadowczy. Wolgograd.
- 33-a Górską brygadę zmechanizowaną. Botlich (Dagestan).
- 34-a Górską brygadę zmechanizowaną. Zelenczukskaja(Karaczajewo - Czerkesja).

- 131-a Brygada zmechanizowana. Maikop(Adygeja).
- 136-a Brygada zmechanizowana. Buinaksk (Dagestan).
- 205-a Brygada zmechanizowana. Budionowsk (Kraj Stawropolski).
- 135-y Pułk Zmechanizowany
- 67-a brygada raketowej obrony przeciwlotniczej.
- Brygada operacyjno-taktycznych rakiet.
- 97-y Batalion walki radio elektronicznej. Władykaukaz
- 943-y Pułk artylerii raketowej. Karsnooktiabrski (Adygeja).
- 487-y Pułk helikopterów bojowych. Budionowsk.
- 10-a Brygada specnazu. Molkino (Krasnodar).
- 22-a Brygada specnazu. Askaj(Rostow)

W wojnie przeciwko Gruzji brały też udział jednostki Leningradzkiego oraz Uralskiego okręgów wojskowych:

- 2-a brygada specnazu z Promerzyc (LeninGradzki okręg wojskowy).
- 76-a dywizja desantowo szturmowa (LeninGradzki okręg wojskowy).
- 15-a brygada zmechanizowana. Samara (Uralski okręg wojskowy).
- 3-a brygada specnazu. Samara(Uralski okręg wojskowy)
- 1-a desantowo szturmowa brygada. Ulianowsk(Uralski okręg wojskowy).

W skład 4-ej armii powietrznej wchodził:

-1-a Gwadrejska StalinGradzsko -Swirska mieszana dywizja powietrzna-Eisk.
(Rozformowana):

-368-y Pułk awiacji szturmowej na samolotach Su-25SM (dzisiejsza 6971-a baza lotnicza) Budionows

- 461-y Pułk awiacji szturmowej na samolotach Su-25 (Krasnodar)-Rozformowana

-960-y Pułk awiacji szturmowej na samolotach Su-25 (dzisiejsza 6973-a baza lotnicza) Primorsko-Ahtarsk.

-11-y Pułk rozpoznania lotniczego na samolotach Su-24. Morozowsk (dzisiejsza 6970-a baza lotnicza)

- 559-y Pułk lotnictwa bombowego na samolotach Su-24M.Marinowka (dzisiejsza 6970-a baza lotnicza)

- 959-y Pułk lotnictwa bombowego na samolotach Su-24. Eisk (rozformowano).

-51-y stalinGradzki korpus obrony powietrznej:

- 3-y Pułk myśliwski na samolotach Su-27 (dzisiejsza 6972-a baza lotnicza). Krymsk
- 19-y Pułk myśliwski na samolotach Mig-29 (dzisiejsza 6969-a baza lotnicza). Milerowo.
- 31-y Pułk myśliwski na samolotach Mig-29 (rozformowano).ZernoGrad.
- 1536-y Pułk rakiet przeciwlotniczych S300PM. Rostow na Donie.
- 1537-y Pułk rakiet przeciwlotniczych S300PM. Noworosyjsk.
- 339-y Radio techniczny Pułk. Astrachan.
- 338-y Radio techniczny Pułk. Rostow na Donie
- 32-y Radio techniczny Pułk. WolgoGrad.
- 325-y Pułk helikopterów bojowo transportowych. Mi-8, M-i26. Ergolykskaja.
- 55-y Pułk helikopterów Mi-8, Mi-24.Korenewsk.
- 487-y Pułk helikopterów Mi-8, Mi-24, Mi-28. Budionowsk.
- Oddzielny Pułk helikopterów Mi-8, Mi-24. Hankala.
- 229-a baza lotnicza. Mi-8, An-2, An-26. Rostow na Donie.
- 3624-a baza lotnicza.Mig-29S. Erebuni-Armenia.
- 42-y Pułk łącznościowy. Rostow na Donie.
- 250-y centrum specjalnego przygotowania fizycznego. ZernoGrad.
- 2226-y Batalion walki radioelektronicznej. Engels.

Oprócz jednostek 4-ej armii w działaniach wojennych brali udział:

- 52-y Pułk ciężkich bombowców Tu-22M3. Szaikowka
 - 929-y państwowy centrum lotnictwa eksperymentalnego. Su-25 Aktiubinsk.
- 4-e centrum bojowego przysposobienia oraz przekwalifikowania lotników imienia Czkalowa.Su-24M, Su24-SM. Lipieck.

W wojnie brali też aktywny udział siły powietrzno-desantowe Federacji Rosyjskiej. Siły te uważa się za „elitę” rosyjskiej armii, są one pod bezpośrednimi rozkazami głównodowodzącego siłami zbrojnymi i stanowią rezerwę prezydenta Rosji.

- 104 Pułk powietrznodesantowy z Pskowa.(jednostka ta na początku lat 90-ich brała udział w tłumieniu ruchu narodowo wyzwolęnczego w Gruzji).
 - 334 Pułk powietrznodesantowy z Pskowa
 - 98-a Dywizja powietrznodesantowa z Iwanowa.
 - 217-y Pułk powietrznodesantowy z Iwanowa.
 - 331-y Pułk powietrznodesantowy z Kostromy.
 - 1065-y Powietrznodesantowy Pułk artyleryjski z Kostromy.

- 7-a Górska dywizja desantowo-szturmowa z Noworosyjska.
- 108-y Pułk powietrznodesantowy z Noworosyjska.
- 247-y Desantowo-szturmowa Pułk z Stawropol.
- 1141-y Dowietrznodesantowy Pułk artyleryjski z Anapy.
- 45-y Pułk specnazu sił powietrznodesantowych z Moskwy(Kubinka).

Obywatele Rosji w rządzie tzw. Osetii Południowej 2004-2008r

- 1) Muldarow Zelim Efimowicz, Pułkownik; minister obrony Osetii Południowej od 25 września 2003r. do 15 kwietnia 2004r. Były zastępca dowódcy 58-ej armii północno kaukaskiego okręgu wojskowego.
- 2) Barankiewicz Anatoli Konstantinowicz, generał lejtnant, minister obrony Osetii Południowej od 6 czerwca 2004r. do 10 grudnia 2006r. Sekretarz rady bezpieczeństwa Osetii Południowej od 11 grudnia 2006r. do 3 października 2008r. Ukończył ogólną wojskową szkołę imienia Frunze. Służył w grupie radzieckich wojsk w Niemczech. Uczestnik wojny w Afganistanie i obydwóch kampanii w Czeczenii. Był zastępca komisarza Czeczenii i stawropolskiego kraju.
- 3) Iarowoi Anatolii, generał major FSB, przewodniczący KGB Osetii Południowej od 17 stycznia 2005r. do 2 marca 2006r., przedtem był szefem FSB w republice Mordowa.
- 4) Czebodarew Oleg, Pułkownik FSB, przewodniczący służby ochrony pogranicza Osetii Południowej od 2005r.
- 5) Mindzajew Mihail, general leutnant FSB. Minister MSW od 26 kwietnia 2005r. do 18 sierpnia 2008r. Były zastępca dowódcy sztabu MSW w republice Osetii Północnej. W 2004 roku dowodził działaniami grupy specnazu „alfa” w Beslanie.
- 6) Morozow Jurii Ionowicz, premier Osetii Południowej od 5 lipca 2005 r. do 18 sierpnia 2008r., do mianowania na to stanowisko był prezesem kompanii paliwowej w Kursku.
- 7) Dolgopolow Nikolai Wasilewicz, generał major FSB, przewodniczący KGB Osetii Południowej od 3 marca 2006r. do 8 listopada 2006r. Przed mianowaniem na to stanowisko był przewodniczącym FSB Rosji w republice Marii El .
- 8) Attoew Boris Mazytowicz, general lejtnant FSB, przewodniczący KGB Osetii Południowej od 9 listopada 2006r. przed mianowaniem na to stanowisko był przewodniczącym FSB Rosji w republice Kabardyno- Balkarskiej. Pracował w centrali FSB w Moskwie. Uczestnik wojny w Afganistanie.
- 9) Laptew Andrei Iwanowicz, generał lejtnant, minister obrony Osetii Południowej od 11 grudnia 2006r. do 28 lutego 2008r.
- 10) Kotew Władimir Kuzmicz, Pułkownik FSB dowódca ochrony rządu Osetii Południowej. Uczestnik wojny w Czeczenii i Bośni.

- 11) Lunew Wasili Wsiliewicz , generał lejtnant , minister obrony Osetii Południowej od 1 marca 2008r. do 18 sierpnia 2008r. Od 9 do 18 sierpnia dowódca 58-ei Armii federacji Rosyjskiej!!!. Przed tym obejmował stanowisko wojskowego komisarza kraju Permskiego.
- 12) Tanajew Iurii Anwarowicz, generał major, minister obrony Osetii Południowej od 31 października 2008r. Do mianowania na to stanowisko był naczelnikiem GRU Uralskiego okręgu wojskowego.
- 13) Bulacew Aslanbek Sultanowicz, Pułkownik FSB, premier Osetii Południowej od 31 października 2008r. Przed mianowaniem na to stanowisko był przewodniczącym federalnej komisji podatkowej oraz wydziału finansowego FSB republiki Osetii Północnej.
- 14) Bolszakow Aleksandr Mihailowicz , przewodniczący administracji prezydenta Osetii Południowej od 31 października 2008r. Przedtem obejmował partyjne stanowiska w mieście Władimir oraz stanowisko dyrektora fabryki w tymże mieście. Przed wysłaniem go do Osetii Południowej – wicegubernator okręgu ulianowskiego. Członek partii „Jedynaia Rosja”. Szef regionalnego sztabu wyborczego Dmitria Medwedewa.

Przerażająca twarz wojny

Aby pokazać prawdziwą, przerażającą twarz wojny w Abchazji, warto przytoczyć szokującą opowieść pani Nairy Gergedawy, która jesienią 1993 roku, wraz z rodziną starała się wydostać z Osaczonego Sochumi⁵⁶².

„ Przeszłam takie rzeczy, że ciężko o nich opowiadać nawet po latach... Podczas wojny pracowałam w szpitalu wojskowym a mąż zajmował się zaopatrzeniem wojska. Do ostatniej chwili nie myśleliśmy opuszczać miasta. Prawdę mówiąc nie wyobrażaliśmy, że Sochumi padnie. Przecież Szewardnadze obiecywał, że utrzymamy miasto za wszelką cenę, ale kiedy walki toczyły się już o budynek władz lokalnych, wraz z mężem, mamą, moją córką Naną oraz synem Nurki, zdecydowaliśmy uciekać. 28 Września wyruszyliśmy w kierunku rzeki Enguri. Noc spędziliśmy pod gołym niebem, ukrywając się przed Abchazami, Ormianami i Kozakami. Następnego dnia, 29 września, dotarliśmy do rzeki Kodori, ale okolice były już zajęte przez wroga. Po drodze mąż natknął się na cofający się gruziński oddział, uzbrojony w czołg i poprosił czy mogą zaopiekować się naszą córką i zawieść ją do Zugdidi(miasto w zachodniej Gruzji). Podczas przeprawy przez rzekę, zostaliśmy zauważeni i zaczęli do nas strzelać. Mimo ostrzału zdołaliśmy przejść na drugi brzeg. Mój 17 letni syn Nurki, niósł na plecach swoją babcię. Było nas około 60. Dotarliśmy do wioski Kingi, gdzie przy fabryce herbaty wpadliśmy w zasadzkę. Rozpętało się piekło, strzelano zewsząd, ludzie biegali jak opętani.

-Poddajcie się! –Krzyczeli Abchascy po gruzińsku.

A my krzyczeliśmy po rosyjsku

–Nie strzelajcie, jesteście Abchazami.

Wraz z synem ukryliśmy się w krzakach, skąd zobaczyliśmy jak złapali mojego męża i mamę. Mąż klęczał i prosił Abchazów, aby nie zabijali jego syna, obiecywał, że da im wszystkie pieniądze i kosztowności, które zabraliśmy ze sobą, prosił ich, aby zabili jego zamiast syna. Abchascy zgodzili się, ale powiedzieli mu, że ma sam zawołać syna, aby wyszedł i mąż przerażonym głosem zawołał

-Nukriiii...

Nagle syn wyrwał mi się z rąk i krzyknął:

⁵⁶² <http://www.kvirispalitra.ge/top-masalebi/742-qchemi-shvilis-mkvlels-qbratq-davudzakheq.html>;
<http://video.yandex.ru/users/bestvideoz/view/12/>.

-Tu jestem tato!

Został natychmiast obezwładniony. Waleri, mój mąż, kazał mi oddać wszystko, co zdołaliśmy zabrać ze sobą z Sochumi. Oddałam wszystko do ostatniego grosza, ale syna i tak zabrali. Zaczęłam krzyczeć i wołać go, ale ktoś złapał mnie za włosy i zaczął bić moją głową o ścianę. Obok palili się rzeczy reszty uchodźców złapanych wraz z nami. Ziemia była usiana trupami. Zabrali mnie do budynku, w którym znajdowało się do 30 Gruzinów, wśród których zauważyłam swoją mamę i męża, który był całkiem zakrwawiony. W pokoju dalej zobaczyłam swojego syna, który leżał na ziemi. Spróbowałam wejść do tego pokoju, ale Rosjanin kopnął i zatrzasnął drzwi, łamiąc mi cztery palce. Większość z nich była albo Ormianami albo Rosjanami. W pokoju obok mnie siedziała kobieta o blond włosach, która ciągle powtarzała, że zabili jej syna i kurczowo wyciągała ręce w kierunku ciał leżących na ulicy. Jej syn miał 17 lat i zwali go Koba Abuladze. Trochę później, wszystkich schwytych zebrali razem. Znalazłam się obok mojego syna. Do pomieszczenia, w którym nas trzymano wprowadzono trzy młode dziewczyny. Jeden z oprawców, który dobrze mówił po gruzińsku kazał im się rozbierać. Wśród schwytych okazali się rodzice tych dziewcząt, którzy na darmo błagali o litość. Najpierw rozebrano ich do naga i zmuszono tańczyć a następnie zgwałcono. Mój syn, który siedział obok mnie na podłodze, odwrócił moja głowę i wyszeptał:
-Nie patrz mammo.

Następnie zabrano nas na dwór. Przy wyjściu leżało masa trupów, wśród których zobaczyłam ciało Koby Abuladze, którego matka szła obok mnie. Tak wyszliśmy na centralną trasę, gdzie puszczono nas wolno. Obdarci i zakrwawieni poszliśmy dalej. Wraz z Abchazami znajdował się rosyjski dziennikarz, który wszystko filmował. Obróciłam się do niego i powiedziałam po rosyjsku:

-Ja doczku paterial brat, pomogi esli morzesz(ja córkę zgubiłam bracie, pomóż, jeżeli możesz)

-Tebe dwie puli pomogut(tobie dwie kuli pomogą) -odpowiedział krótko.

Szliśmy po drodze całą noc. Rankiem 30 kwietnia mój syn powiedział mi:

- Mamo, mam przecucie, że nie wyjdę z tego żywym, czuje chłód w całym ciele.

Okazało się, że powiedział mi to, pięć minut przed swoją śmiercią.

-Nie mów głupot synku, kto cię zabije, nie może tego być.- Odpowiedziałam.

Nagle obok nas zatrzymała się ciężarówka. Mężczyzna, który zeskoczył z paki, poznał mojego męża:

- Nie może być Walera ty też walczyłeś przeciwko nam?- Spytał.

Obudziła się we mnie nadzieja, że wszystko się uda. Razem z nim z ciężarówki zszedł rudy brodaty mężczyzna, który nie mówiąc nic, podszedł do mojego syna i uderzył go w twarz. Natychmiast padłam na kolana i zaczęłam prosić Abchaza, który znał mojego męża, że to mój syn i żeby go nie zabijali, ale rudobrody strzeli mu prosto w brzuch i mój syn padł na ziemię. Brodaty podszedł do leżącego ciała i opróżnił cały magazynek. Krzyżąc i płacząc uklęknęłam nad synem, obróciłam go na plecy. W pierwszej chwili wydawało mi się że go uratuje, starałam się opatrzyć rany, robić sztuczne oddychanie.

-Oddychaj synku, Nurki, oddychaj –szeptałam.

Ostatni jego oddech poczułam na swoich ustach, robiąc sztuczne oddychanie. Mój syn nie żył. Z przestrzelonej twarzy syna zwisali kawałki mięsa. Nie wiem, czemu wzięłam te kawałki i zawinęłam, w chusteczkę a następnie obróciłam się do zabójcy mojego syna i powiedziałam:

-StrELAJ w mienia tożE brat (strzelaj do mnie też bracie)!- Do zabójcy mojego syna powiedziałam „bracie”. Brodaty wycelował, ale strzelił obok

-Nie nie zabije cię, to będzie za łatwe. Powinnaś cierpieć- Powiedział i przycisnął nogą moją twarz do głowy mojego syna, bagnetem wydłubał mu oko i włożył mi do buzi.

Dalej nic nie pamiętam. Po chwili odzyskałam przytomność i zobaczyłam swojego męża pobitego do nieprzytomności, leżącego obok ciała syna i poczułam się szczęśliwa – szczęśliwa, że mój syn już nie widzi tego wszystkiego i że już nie cierpi. Zaczęłam obmywać ciało syna, jego krwią smarowałam swoją twarz. Własnoręcznie wykopałam grób, kory miał zaledwie 15 centymetrów głębokości. Zasypałam ciało syna, ale grób był za płytki, ciało nie było przykryte całkowicie. Nałamałam gałęzi z liśćmi i nimi przykryłam zwłoki syna. Na wierzch ułożyłam samochodową felgę, którą znalazłam niedaleko. Następnie wyszłam na drogę, położyłam się na ziemi i każdego przechodnia błagałam, aby skrócił moje cierpienia i dobił mnie. Zamiast tego ktoś chwycił mnie za włosy i zaciągnął do studni, która znajdowała się niedaleko. Obok studni stała grupka związanych mężczyzn –Gruzinów. Ktoś powiedział: - Zaraz zobaczysz jakie akrobacje będą robić-

I zaczęli ich rzucać do tej studni a następnie przyjechał czołg i zasypał studnie, grzebiąc ich żywcem.

Następnie wraz z innymi zamknęli nas w pobliskim domu i zaczęli nas torturować. Przywiązali mnie za ręce do belki pod sufitem a pod nogami rozpalili ognisko z gruzińskich

książek. Zaczęły mi się palić nogi i zajęły się ubrania, ale nagle ktoś strzelił do drutów, na których wisiałam i spadłam na ziemię.

- Może jeszcze dostaniemy za nią wykup. -Powiedział jeden z oprawców.

W piwnicy, do której mnie rzucili zobaczyłam swojego męża. W nocy powiedział, że musimy się stąd jakoś wydostać.

-A jakie nasze życie ma sens!?- Odpowiedziałam.

-Może nasza córeczka żyje -Odparł.

Nie wiem skąd ten maltretowany i torturowany mężczyzna znalazł w sobie tyle sił, ale udało mu się wygiąć kraty na oknie i zdołaliśmy uciec.

Szłam po drodze ledwie przebierając spalonymi nogami. Tak dotarliśmy do Oczamczyre gdzie wpadliśmy w ręce lokalnej abchaskiej ludności cywilnej. Bili nas wszyscy, nawet kobiety. Niedaleko komendatury wojskowej zobaczyłam spalony czołg i pomyślałam, że to właśnie ten czołg, którym jechała moja córka. Stałam obok i zaczęłam płakać. Widząc mnie w takim stanie, w mojej obronie stanął jeden Abchaz i sprzeciwił się tłumowi znęcającej się nad nami. Nawet się pobili.

My wykorzystując moment, przeszliśmy przez drogę i poszliśmy dalej. Mąż ciągnął mnie ostatkiem sił. W wiosce Tagiloni znów schwytali nas Abchazowie. Jeden z nich poznał nas. To był ten, któremu oddaliśmy pieniądze i kosztowności w zamian za obietnicę, że nie zabiją naszego syna.

-Gdzie jest twój syn?- Zapytał

-Zastrzelili go -Odpowiedziałam

Nie zdarzyłam dokończyć zdania, jak podszedł do mojego męża i uderzył go w twarz.

-Zasługujecie na więcej -Odparł

Nagle wmieształ się inny Abchaz i powiedział do pierwszego;

-Zostaw ich w spokoju, tu nie jest twój rewir.

Znów zamknęli nas w jakimś lochu. W nocy do piwnicy wszedł żołnierz szukając kogoś, kto ugotowałby im jedzenie. Zabrali moją mamę. Pomyślałam, że już ją nie zobaczę, ale wróciła i przyniosła trochę jedzenia. Za nią wszedł pijany Abchaz, ze szklanką wódki w rękę i kazał mojemu mężowi wypić za zdrowie Ardzyńby(przywódca Abchazów), który 30 września miał urodziny -przecież 30 września rozstrzelali mojego syna. Mąż odmówił.

-Zdezynfekuj chociażby rany -Powiedział Abchaz, zostawiając mu ta szklankę wódki i wyszedł.

Chwile później ktoś przyniósł mężowi kilka papierosów (okazało się, że jeden z Abchazów rozpoznał go. Znali się jeszcze sprzed wojny). Trzęsącymi się rękami na darmo starał się odpalić papierosa, którego włożył do buzi odwrotnie.

15-20 minut później kazali nam wychodzić.

- Chcecie nasz zabić? -Zapytał mąż.

Nikt nie odpowiedział. Na zewnątrz abchascy grali w piłkę z rosyjskimi i czeczeńskimi najemnikami. Jeden z nich zapytał naszego strażnika:

-Ei na rostrelanie sztoli? (Hej wieciecie ich na rozstrzał, co?).

Strażnik znowu nic nie odpowiedział. Chwile później szepnął do nas, po gruzińsku:

-Jestem Abchazem, ale moja mama jest, Gruzinką. Nie ostrzelałem was, zaprowadzę nad rzekę a dalej musicie radzić sami, ja, będę strzelać w powietrze, udając że strzelałem do was.

Rzekę przekraczaliśmy przy moście Ingiri. Woda była głęboka. W rękach trzymałam zawiniętą chusteczkę z kawałkami ciała mojego syna. Niosłam je nad głową, aby nie zamoczyć. Kilka razy myślałam, że utonę, ale ostatekiem sił wyczołgałam się na piaszczysty brzeg. Tak trafiliśmy, w rejon Zugdidski (kontrolowany przez Gruzinów).

Szczątki syna zawinięte w chusteczkę przechowywałam 9 lat. Kilka razy chciałam ją otworzyć, ale nie miałam sił. Raz lekko odwinęłam chusteczkę i zobaczyłam zaschniętą trawę, chyba zawinęła się jak zbierałam z ziemi kawałki syna. Pomyślałam, że zwariuje i zawinęłam chusteczkę z powrotem. 9 lat po zakończeniu wojny zmarł mój mąż i chusteczkę tą pochowałam razem z nim, włożyłam mu je do grobu.

Jak już powiedziałam moment rozstrzelania mojego syna filmował rosyjski dziennikarz. Materiał ten był pokazany przez rosyjskie kanały, z komentarzem: „Zobaczcie, co zrobili Gruzini”. Że niby ja byłam abchaską matką a Gruzini zabili mi syna. Film ten przypadkiem zobaczyli nasi sąsiedzi z Sochumi –Abchascy i kontaktowali się z nami. Nukry, mój syn studiował w 134 –tej rosyjskojęzycznej szkole. Jego koledzy z klasy odnaleźli jego grób i pochowali go na cmentarzu w wiosce Warcze. W 2005 roku przez znajomego Abchaza wysłałam tam kamień nagrobny, gruzińskie haczapuri, wino święcone przez księdza i słodczyce, wszystko, co lubił mój syn. Jego koledzy z klasy przesłali zdjęcia grobu i zapalonych na nim świeczek. To troszeczkę podniosło mnie na duchu ... tylko to utrzymuje mnie przy życiu.

Kasetę, na której wydać moment rozstrzelania mojego syna, przechowuje prokuratura gruzińska, ale w trosce o mnie, prokurator generalny Anzor Baluaszwili zabronił je

publikować. „W żadnym wypadku nie publikujcie tej kasety, jeżeli nie chcecie żeby ta kobieta zmarła wam na rekach” –powiedział.

Abchascy przyjaciele mojego syna, przesalali mi inną, przedwojenną kasetę, na którym widać mojego syna, bawiącego się na weselu naszych sąsiadów. Właśnie po obejrzeniu tej kasety mój mąż dostał zawału i zmarł.

Opowieść pani Nairy weszła do dokumentalnego filmu Andreja Niekrasowa; „Lekcje Rosyjskiego”, oraz była publikowana w gruzińskiej i rosyjskiej prasie.

Świadczenia tortur i rozstrzeliwania gruzińskich jeńców wojennych

Według „Amnesty International”, podczas rosyjsko-gruzińskiej wojny w sierpniu 2008 roku, strona gruzińska wzięła do niewoli 5 rosyjskich żołnierzy oraz 27 osetyjskich bojowników (w tym jednego najemnika z Rosji)⁵⁶³. Amnesty International nie odnotowało faktów złego traktowania rosyjsko-osetyjskich jeńców wojennych. Większość z nich otrzymała pomoc lekarską a niektórym z nich uratowano życie, przeprowadzając skomplikowane operacje chirurgiczne.

Według raportu Amnesty International, do rosyjsko-osetyjskiej niewoli dostało się 39 gruzińskich wojskowych. Fakty tortur gruzińskich żołnierzy potwierdza organizacja Amnesty International. Potwierdzenie możemy znaleźć też w opowieściach samych żołnierzy, oraz w śladach na ciele tych, którzy wrócili z niewoli żywi. Większość gruzińskich jeńców wojennych, z którymi odbyli rozmowę przedstawiciele Amnesty International, mieli do kości spalone wskazujące palce prawej ręki⁵⁶⁴.

Najlepiej o swojej niewoli opowiadają sami żołnierze⁵⁶⁵.

Kahaber Zakiraszwili oraz Dawid Malaczini zostali ranni podczas bombardowania Cchinwali przez rosyjskie lotnictwo. Mimo ran (Kahaber Zakiraszwili był ranny w prawą rękę oraz prawy bark a David Malaczini w nogę) pomagali w ewakuacji ciężiej rannych towarzyszy broni. Widząc zawracający rosyjski samolot szturmowy, żołnierze zdecydowali zmienić pozycje i zaczęli się wycofywać w kierunku wioski Zemo Nikozi, gdzie wpadli w zasadzkę Osetyjczyków. Razem z nimi do niewoli trafił jeszcze jeden gruziński żołnierz, Kachaber Khubulow (żołnierz ten z pochodzenia był Osetyjczykiem). Złapanych zaprowadzili do znajdującego się obok okopu strzeleckiego. W okopie znajdowało się kolejnych czterech gruzińskich żołnierzy: Imeda Kutaszwili, Giorgi Ramazaszwili, Usngi Sopromadze oraz Malchazi Meladze. Jak wspomina Dawid Malaczini: „...następnie zaczęli nas być, ale to było nic w porównaniu z tym co nas czekało...”⁵⁶⁶.

Następnie Osetyjczycy zmusiły rannych żołnierzy czołgać się wzdłuż długiego okopu, który prowadził do aż Cchinwali. Następny dzień jeńcy spędzili zamknięci w piwnicy jednego z bloków mieszkalnych Cchinwali. 9 sierpnia do piwnicy zaczęli przychodzić uzbrojeni

⁵⁶³ *Civilians in the Line of Fire, The Georgian-Russian War*, Amnesty International, 2008, s. 48.

⁵⁶⁴ *Civilians in the Line of Fire, The Georgian-Russian War*, Amnesty International, 2008, s. 48.

⁵⁶⁵ *Agvistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009, s.194;

http://www.osgf.ge/files/publications/2010/Etnikuri_cmenda_Georgian_WEB_version.pdf.

⁵⁶⁶ *Agvistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009, s.195.

ludzie z różnych formacji wojskowych (niektórzy z nich bez akcentu mówili po rosyjsku). Gruzini byli po kolej bici i torturowani. Jeńców bito kolbami karabinów i metalowymi prętami.

W nocy 9-go sierpnia oraz rakiem 10-go, Osetyjczycy przyprowadzili kolejnych dwóch Gruzinów. Jeden z nich Zaza Kawtiaszwili był ciężko ranny w nogę.

O tym jak trafił do niewoli, opowiada sam Zaza Kawtiaszwili: „...na przedmieściach Cchinwali, w dzielnicy „Szanchai” trafiliśmy na rosyjską kolumnę pancerną na czele której jechali czołgi. Żołnierze byli ubrani w rosyjski kamuflaż a na czołgu zamocowana była biała oraz rosyjska flaga. Sprzęt pancerny oznaczony był znakiem „MS”(Miratworczeskie Siły-Siły Pokojowe). Dlatego że mieliśmy rozkaz w żadnym wypadku nie otwierać ognia do rosyjskiego kontyngentu sił pokojowych, 10 pojazdów pancernych oznaczonych znakiem „MS” przepuściliśmy przez nasze pozycje. Kolumna ta pojechała na południe w kierunku wioski Zemo Nikozi, ale od razu jak przejechała wzniesienie zawróciła i uderzyła w nas od tyłu. Z przodu ogień otworzyła druga część rosyjskiej kolumny a z lewej strony, z bloków mieszkalnych zaczęli do nas strzelać Osetyjczycy. Byliśmy okrążeni⁵⁶⁷”. Ciężko ranny w nogę Zaza Kawtiaszwili, kryjąc się od ostrzału zszedł do piwnicy stojącego obok bloku, w którym natknął się na grupę uzbrojonych Osetyjczyków.

10-go sierpnia gruzińskich jeńców eskortowano do centrum Cchinwali. Podczas 3 kilometrowego marszu bili ciągle bici przez żołnierzy i cywilnych mieszkańców miasta. Z samotrymujących się samochodów wysiadali uzbrojeni Osetyjczycy i bili jeńców kolbami karabinów. Podczas marszu jeńcy widzieli leżące na ulicy ciała zabitych gruzińskich żołnierzy a jeden z nich, ciężko ranny wyjący się z bólu, na darmo prosił o pomoc⁵⁶⁸.

Opowiada Dawid Malaczini: „... zaczęli nas bić. Niektórzy z nich mieli rosyjskie flagi na ramieniu munduru. Uderzyli mnie kolbą w twarz i na chwilę straciłem przytomność ale nieśliśmy rannego Zaze i nie mogłem go opuścić i resztkami sił otrzymałem się na nogach. Całą twarz miałem zakrwawioną i posiniaczoną . Chwile później zaczęła nas bić kolejna grupa żołnierzy. Rzucili nas na ziemię. Bili kolbami karabinów i kopali nogami. Uderzenie kolby złamało mi żebro...”⁵⁶⁹.

Opowiada Kaha Zirakaszwili: „...w centrum miasta czekało na nas 200-300 ludzi. Część była cywilami część żołnierzami. Bili nas wszyscy. Używali kolby karabinów,

⁵⁶⁷ *Agvistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009, s. 196.

⁵⁶⁸ Tamże s. 197.

⁵⁶⁹ Tamże s. 198.

metalowe pręty, krzesła, wszystko co trafiło się im w ręce. Jak któryś z nas tracił przytomność, to sikali na nieprzytomnego i bili dalej. Traciłem przytomność kilka razy. Bito nas mniej więcej przez godzinę. Następnie chyba zabrano nas w kolejne miejsce i znów bito, ale pamiętam to przez mgłę. Nadeptnie wrzucili nas do samochodów i zabrali do budynku szkoły numer 6, który Osetyjczycy używali jako bazę wojskową. Na miejscu znajdowało się kilkuset żołnierzy. Znowu zaczęli nas bić. W budynku szkoły przyprowadzili rosyjskiego dziennikarza, który nagrał wywiad z Meladze. Ten powiedział im, że byliśmy rezerwistami i nic nie wiedzieliśmy o wojnie i nie mamy żadnej wartościowej informacji. Po zakończeniu wywiadu znowu zaczęli nas bić. W szkole bili nas wszyscy.... Następnie zamknęli nas w małym pokoju bez okien, w którym spędziliśmy dwa dni i dwie nocy, wciągu, których nie przeprowadzono lekarza, ani razu nie otrzymaliśmy jedzenia i wody do picia i nie wyprowadzano na do toalety. Tego samego dnia do naszej celi weszło 5 żołnierzy i spytali czy są wśród nas czołgiści albo artylerzyści. Zaczęli sprawdzać nam ręce i dowiedzieli się, że jeden z nas, Uszangi Sofromadze był kierowcą czołgu. Wyprowadzili go z celi i po pięciu minutach usłyszeliśmy serie z karabinu”⁵⁷⁰.

Fakt rozstrzelania Uszngia Sopromadze potwierdza też Dawid Malaczini: „...wśród nas był Uszangi Sofromadze, czołgista, chyba kierowca czołgu. Rozpoznali go po odciskach na dłoniach. Powiedzieli mu po gruzińsku, żeby szedł za nimi i wyprowadzili go z pokoju. Po minucie albo dwóch usłyszeliśmy serie z karabinu. Strzały padli tak blisko, że wydawało się że strzelali w naszym pokoju”⁵⁷¹.

Opowiada Kaha Zarikaszwili: „...kilka minut później jak usłyszeliśmy strzały, wyprowadzili nas na korytarz, gdzie zobaczyliśmy ciało Uszngia Sofromadze, które wałało się na ziemi. Głowę miał rozłupana na dwie części. Kazano nam owinąć w szmaty ciało Sopromadze i wynieść na podwórko szkoły. Następnego dnia, czterem z nas kazano wykopać grób niedaleko torów kolejowych. Jak skończyliśmy kopać, było już bardzo ciemno. Ciało owinęliśmy szmatą i linami i zostawiliśmy na miejscu..”⁵⁷².

Osetyjczycy (albo Rosjanie) rozstrzelali też gruzińskiego żołnierza Kahabera Khobulowa.

⁵⁷⁰ Tamże. s. 198-189.

⁵⁷¹ Tamże s. 199.

⁵⁷² Tamże s. 199; <http://www.youtube.com/watch?v=wBE54oks2AU&NR=1>;
<http://www.youtube.com/watch?v=Uf0A-NRyS7o&feature=related>.

Opowiada Kacha Zarikaszwili: „... chłopak, który razem ze mną i Malaczymem dostał się do niewoli nazywał się Khobulow. Jego matka była Osetyjką . Traktowali go wyjątkowo brutalnie. 11 sierpnia znów go pobili, mówiąc do niego że jest zdrajcą . Tego samego dnia wyprowadzili go z celi i więcej go nie widzieliśmy. Jeden z Osetyjczyków powiedział Zaze Kawtiaszwili, że ostrzelali go ponieważ był zdrajcą ...”⁵⁷³.

Opowjada Zaza Kawtiaszwili: „...po tym jak wyprowadzili Khobulowa już go więcej nie widzieliśmy. Tego samego dnia zapytałem się ochroniarza, co się stało z Khobulowem, na co ten ostatni odpowiedział, że odcięli mu głowę i nie powinniśmy więcej na niego czekać”⁵⁷⁴.

Fakt ostrzelania Kahabera Khobulowa potwierdziła też komisja organizacji ochrony praw człowieka, która dotarła do osetyjskiego milicjanta, ze słów którego wynikało, że jeden z czeczeńskich bojowników dowiedziawszy się że wśród jeńców jest gruziński żołnierz pochodzenia osetyjskiego, wyprowadził go na podwórko i rozstrzelał ⁵⁷⁵.

Opowiada Kacha Zirakaszwili: „...po rozstrzelaniu Sopromadze i Khobulowa oznajmili nam, że każdego dnia będą zabijać jednego z nas, ale 11-go sierpnia, po południu zjawił się dowódca osetyjskiego specnazu Gazaew, który sam wcześniej był w niewoli. Kazał ustawić wartowników przed naszą celą i nikogo nie wpuszczać. Sam opatrzył też ranę, którą miał Zaza i dał mu lek przeciwbólowy. Następnie zabrali go do szpitala w Władykaukazie...w budynku szkoły numer 6 spędziliśmy dwa dni. 12 sierpnia zabrali nas gdzieś. Zadawali nam pytania i znowu straszliwie bili. Istnieje nawet nagranie tego momentu. Mnie wyprowadzili osobno. Podczas przesłuchania jeden z Osetyjczyków wyciągnął pistolet, wycelował we mnie i pociągnął za spust, ale pistolet nie wystrzelił. Następnie zamknęli nas w celach komisariatu milicji. Nie dawano nam ani jeść ani pić...

To co się działo wcześniej, było nic w porównaniu z tym co się wydarzyło tego ranka. Pilnowali nas milicjanci z OMON-u... Bili nas i torturowali systematycznie. Kilku ludzi wchodziło do naszej celi i bili nas dopóki się nie zmęczyli, odpoczywali i znowu to samo. Bili nas do utraty przytomności. Używali młotków i kolby karabinów. Miażdżyli dłonie i stawy. Ja miałem wybite zęby po obu stronach szczęki. Młotkiem bili mnie po twarzy i głowie , łamali palce prawej ręki. Po uderzeniu w czoło, straciłem przytomność. Młotkiem złamali mi palce rąk. Gasili papierosy na twarzy. Palec wskazujący prawej ręki spalili zapalniczką, z myślą

⁵⁷³ *Agvistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009, s. 200.

⁵⁷⁴ *Agvistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009, s. 200.

⁵⁷⁵ Tamże s. 200.

żeby nigdy więcej nie brać broni do rąk. Pamiętam jak dwóch Osetyjczyków stało na mojej ręce a trzeci przypalał mi palce zapalniczką. Od uderzenia kolbą miałem też pękniętą błonę w uchu”⁵⁷⁶.

Opowiada Dawid Malaczini: „..... torturowali nas straszliwie. Bili metalowymi prętami i młotkami...kilku chłopakom spalili palce rąk. Mi też spalili palec. Najpierw przypalali palec wskazujący lewej ręki, ale potem zatrzymali się i spalili mi palec wskazujący prawej ręki. Jeden z żołnierzy stał na moim palcu, drugi trzymał zapalniczkę i przypalał a trzeci stał nade mną i bil mnie kolbą karabinu za każdym razem jak się poruszałem. Palec przypalali prawie przez minutę. Zatrzymali się jak zaczął skwierczeć. Palec miałem tak spalony, że wydać było kość. Bito nas też metalowymi prętami po nogach i stopach. Miałem tak spuchnięte nogi, że nie mogłem chodzić. Torturowano i bito nas tak długo, że Kutaszwili doznał konwulsji”⁵⁷⁷.

Jeszcze jeden były jeńiec, Roland Nakaszidze wspomina że 9-go sierpnia w Cchnwali natknęli się na kolumnę rosyjskich bojowych wozów piechoty z symboliką sił pokojowych „MS”. Dostali rozkaz by nie otwierać do nich ognia, ponieważ były to siły pokojowe. Kolumna zbliżyła się do nich i zamiast jechać dalej, kazała Gruzinom się poddać. Gruzini odmówili i Rosjanie otworzyli ogień. Nakaszidze został ranny w rękę. Z plutonu, który liczył 35 żołnierzy, zginęło 14 właśnie podczas tej walki, Nakaszidze ostatni raz wydział swojego kumpla, Giorgia Ancuhelidze, który jak mu się wydawało był ranny i leżał na ziemi 6 metrów od niego. Na drugi dzień ranny Nakaszidze został wzięty do niewoli przez Osetyjczyków. Po powrocie z niewoli, Nakaszidze zobaczył w internecie filmik , na którym wydać zakrwawionego gruzińskiego żołnierza , który ma związane z tyłu ręce i jest straszliwie bity przez Osetyjczyków. Oprawcy skaczą po siedzącemu na ziemi żołnierzowi i karzą mu całować osetyjską ziemię. Zakrwawiony i oszołomiony żołnierz odpowiada „ Nie, ja nic nie rozumiem..”. Nakaszidze rozpoznał w nim swojego kumpla, Giorgia Ancuchelidze⁵⁷⁸.

Już po zakończeniu działań wojennych, gruzińska i rosyjsko-osetyjska strona wymienili się ciałami poległych. Badanie genetyczne szczątków gruzińskich żołnierzy udowodniło że jedno z ciał należy do Giorgia Ancuchelidze.

⁵⁷⁶ Tamże s. 201.

⁵⁷⁷ Tamże s. 201-202,

⁵⁷⁸ *How the Russian Occupants Treat Georgian Hostages*, <http://www.sosgeorgia.org/2008/08/20/how-the-russian-occupants-treat-georgian-hostages/>.

Ostrzelany został też strzelec gruzińskiego czołgu 409 Gela Romelaszwili, czołg którego został zniszczony w ulicznych walkach w Cchinwali a sam został wzięty do niewoli przez Osetyjczyków.

Rozstrzelana została też załoga zniszczonego na ulicach Cchinwali transportera opancerzonego typu „Cobra”(numer 307) należąca do sił specjalnych MSW Gruzji. Ci, którzy uratowali się z podbitego pojazdu, jeszcze przez cały dzień bronili się w budynku domu numer 60. Po wyczerpaniu amunicji i przekonawszy się że ratunek nie nadejdzie, zgodzili się na propozycje poddania się. Żaden z nich nigdy nie wrócił do domu⁵⁷⁹.

17-go sierpnia, część gruzińskich jeńców przeprowadzono do opuszczonego budynku szkoły gdzie pozwolono im się omyć i wyprać ubrania. Okazano też im pomoc medyczną i po prawie 10 dniowej głodówce nakarmiono.

19 sierpnia, 13 gruzińskich jeńców wymieniono na 5 rosyjskich. Jak opowiada Dawid Malaczyni, jednego cywila i jednego żołnierza nazwiskiem Megreliszwili , który miał odcięte ucho, Osetyjczycy nie zgodzili się wymieniać tego dnia.

Na wymianę jeńców przewożono rosyjskim helikopterem. Podczas lądowania pilot nie mając idealnych warunków, zdecydował zrobić drugie podejście. Jeńcy, którzy znajdowali się na pokładzie pomyśleli, że wymiana się nie udała i że chcą ich zabrać z powrotem do Cchinwala. Zdesperowani wszczęli bunt na pokładzie, otworzyli drzwi i chcieli skakać z lecącego helikoptera, ale załozde i pilotowi udało się ich przekonać że jednak lądują i nie mają się czego obawiać.

⁵⁷⁹<http://forum.ge/?act=ST&f=29&t=33988504&st=15;http://army.ge/forums/index.php?showtopic=34&mode=threaded&pid=3609;http://forum.ge/?f=49&showtopic=33843578&hl=%E1%83%92%E1%83%90%E1%83%93%E1%83%9B%E1%83%9D%E1%83%A5%E1%83%90%E1%83%A9%E1%83%95%E1%83%90&st=420>.

Działalność Rosyjskiego wywiadu oraz grup dywersyjnych na terytorium Gruzji po zakończeniu aktywnej fazy konfliktu.

***Grupa Borysowa*⁵⁸⁰**

7 grudnia 2010 roku, MSW Gruzji oznajmiło o likwidacji grupy dywersyjnej, która przez jesień 2010 roku, przeprowadziła kilka zamachów bombowych, w tym jedno niedaleko ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Według informacji MSW Gruzji, grupą dowodził i kierował, major rosyjskich sił zbrojnych Ewgeni Borysow a sprzęt oraz materiały wybuchowe, grupa otrzymywała z Rosyjskiej bazy wojskowej na terytorium Abchazji.

Trzeba podkreślić, że członkowie grupy, byli etnicznymi Gruzinami, zamieszkującymi Galski rejon Abchazji (kontrolowany przez stronę abchazko-rosyjską).

Części grupy, w tym bezpośredniemu wykonawcy zamachu na ambasadę USA, udało się uciec i aktualnie znajdują się na terytorium kontrolowanym przez stronę Rosyjsko-Abchaską.

Według zeznań jednego z zatrzymanych, 31 letniego Gogity Arkanii, pierwsze spotkanie z majorem Borysowem odbyło się w wiosce Sabario(Galskiego rejonu) na początku września 2010 roku. Borysow oznajmił Arkanii, że w razie nie wykonania zadania, zlikwiduje całą jego rodzinę, która zamieszkuje Galski rejon Abchazji a następnie obiecał pieniądze wynagrodzenie, za każde pomyślne wykonane zadanie. Fragment z zeznań Arkanii: „ następnie Żenia (Borysow) wyjął mapę satelitarną i oznaczył na nim ambasadę USA” (zeznania Arkanii są udokumentowane i dostępne w Internecie).

Z dwóch bomb położonych 22 września, niedaleko ambasady USA, zadziałała tylko jedna. Nie zadziałała też bomba podłożona 2 października pod mostem kolejowym w Hobskim rejonie Gruzji.

21 października grupa przeprowadziła zamach bombowy na dworcu kolejowym w Tbilisi. 28 listopada w nocy, wysadzono siedzibę opozycyjnej partii Lejborzystów. Podczas

⁵⁸⁰ http://pirweli.com.ge/index.php?option=com_content&task=view&id=59708;

<http://www.youtube.com/watch?v=Gkuls81JjWg>;<http://www.youtube.com/watch?v=xqCB6BehRD0>;

http://www.finchannel.com/news_flash/World/76978_Russian_Major_Borisov_Behind_of_Two_Terrorist_Attack_in_Tbilisi_Ministry/.

wybuchu zginęła kobieta mieszkająca niedaleko. Tej samej nocy, bomba wybuchła na ulicy Noneszwili (Tbilisi).

Udział majora Borysowa w organizowaniu zamachów potwierdza też fakt, że wykonawcy przed i po akcji kontaktowali się z nim telefonicznie. Numer ten jest zarejestrowany przez MO Federacji Rosyjskiej. Wiadomo że major Borysow, od marca 2008 roku do października tegoż roku, był dowódcą jednego z oddziałów sztabu sił pokojowych na terytorium Abchazji.

Kolejnym potwierdzeniem udziału strony rosyjskiej oraz samego Borysowa w organizacji zamachów, jest wykonany (2 października) do siedziby OBWE telefon , w którym Borysow interesował się, czy w zachodniej Gruzji nie został wysadzony jakiś most kolejowy. Problem w tym, że jak wiadomo bomba ta nie eksplodowała a więc nie znalazła oddźwięku w gruzińskich mediach. Chociaż wykonawcy przekonywali Borysowa w tym, że pomyślnie wykonali zadanie, ten ostatni zdziwiony brakiem rozgłosu, zdecydował się sprawdzić wykonawców i skontaktował się z obserwatorami OBWE a ci z kolej przekazali informacje stronie Gruzjińskiej. Skąd u rosyjskiego oficera informacja o zamachu bombowym którego nie było a który powinien mieć miejsce , to pytanie retoryczne.

Trzeba podkreślić, że podczas zatrzymania wykonawców zamachów, policja znalazła kolejne 13 gotowych do użytku bomb.

Operacja „Enweri”⁵⁸¹

5-ego listopada 2010 roku, wydział kontrwywiadu ministerstwa spraw wewnętrznych Gruzji, przeprowadził zakrojoną na wielką skalę operacje, po wyjawieniu i zatrzymaniu osób współpracujących z rosyjskim wywiadem wojskowym GRU. Operacja ta miała kodową nazwę „Enweri”.

Według departamentu kontrwywiadu Gruzji, udało się im wcielić w szeregi GRU, podwójnego agenta, byłego oficera radzieckich sił zbrojnych. Osoba ta została łącznikiem siatki wywiadowczej GRU w Gruzji, został mu przekazany sprzęt łącznościowy oraz program szyfrujący. Osoba ta z kolej przekazała ww. sprzęt oraz programy w ręce gruzińskiego wywiadu.

⁵⁸¹ <http://www.saally.com/?p=1007>; <http://24saati.ge/index.php/category/news/2010-11-06/11191>; <http://www.youtube.com/watch?v=OOxoCOF4F-s>.

Podczas operacji zatrzymano 15 osób podejrzanych o współpracę z GRU. Znane są imiona 13 zatrzymanych. Zatrzymanymi zostali:

Obywatele Gruzji:

1. Bakur Kiguradze- Biznesmen -przekazywał informacje o wojskowej współpracy Gruzji z innymi krajami.
2. Wjaczeslaw Pluznikow- Pilot gruzińskich sił zbrojnych -przekazywał informacje dotyczącą Gruzjińskiego lotnictwa wojskowego, załóg oraz harmonogramów lotów.
3. Gabriel Ustaliszwili- Pilot Gruzjińskiego lotnictwa wojskowego -przekazywał informacje o stanie gruzińskich sił zbrojnych oraz o możliwościach mobilizacyjnych.
4. Dawid Mesxidze- Pilot Gruzjińskiego lotnictwa -przekazywał informacje o przeprowadzonych w siłach zbrojnych szkoleniach.
5. Gela Kakabadze- Pilot Gruzjińskiego lotnictwa wojskowego- przekazywał informacje o liczebności oraz uzbrojeniu Gruzjińskich sił zbrojnych.
6. Gocza Diasamidze- Pilot Gruzjińskiego lotnictwa wojskowego- Przekazywał informacje o poziomie operacyjno-bojowego przygotowania Gruzjińskich sił zbrojnych.
7. Tariel Abaszidze- Pilot Gruzjińskiego lotnictwa wojskowego -przekazywał informacje o harmonogramie pracy ważnych wojskowo cywilnych obiektów.
8. Ruslan Gaglogle- Biznesmen -Prowadził obserwacje wyznaczonych przez GRU ludzi.
9. Eduard Abdulaew- Marynarz łącznościowiec -przekazywał informacje dotyczące systemów łączności wojskowej.

Obywatele Rosji:

10. Armen Geworkian- Biznesmen -przekazywał informacje o wojskowej współpracy Gruzji z innymi krajami.
11. Ruben Szykojan- Biznesmen -Przekazywał informacje o tajnych zakupach Gruzjińskich sił zbrojnych.
12. Petre Dewriszadze- Byznesmen- Prowadził obserwacje wyznaczonych przez GRU ludzi.
13. Iuri Skrilpnikow- Łącznik GRU- Nadzorował działalność siatki wywiadowczej GRU na terenie Gruzji, oraz przekazywał pozyskaną przez agentów informacje.

Według słów zastępcy szefa departamentu kontr wywiadu Gruzji, Otara Ordżonikidze, operacje pod kodową nazwą „Enweri”, mającą na celu wyjawienie oraz zatrzymanie rosyjskiej siatki wywiadowczej, prowadzono wciągu czterech lat.

Od 2006 roku, w Gruzji zatrzymano 58 osób współpracujących z Rosyjskim wywiadem.

Cześć zatrzymanych przyznała się do stawianych im zarzutów.

Zabójstwo Dmitrija Kordzadze

22 marca 2011 roku, ministerstwo spraw wewnętrznych Gruzji odkryło sprawę zabójstwa szefa departamentu do spraw wyjątkowych Adzarii, Dimitria Kordzadze⁵⁸².

W latach 2004-2007 Dimitri Kordzadze pełnił funkcje szefa departamentu do spraw wyjątkowych w Zugdidskim (zachodnia Gruzja) wydziale MSW. 10 marca 2010 roku, w mieście Batumi na skrzyżowaniu ulic Tabidze i Agmaszenebeli został wysadzony samochód typu „Toyota Hiliux”, którym kierował Dimitri Kordzadze. Kierowca zginął na miejscu a pasażer siedzący obok, został ciężko ranny.

Podczas śledztwa detektywi wyszli na ślad zorganizowanej grupy przestępczej. Grupa ta zajmowała się przerzutem skradzionych w Gruzji aut do okupowanych terytoriów Abchazji. Okazało się, że z członkami grupy przestępczej: Otarem Rogawą i Temurem Tutbaią skontaktował się znany abchaski autorytet kryminalny Walmer Tutba, oraz członek tzw. parlamentu Abchazji Sławik Wardania. Zapoznali oni Otara Rogawę i Temura Tutbaie z dwoma Rosjanami, którzy według MSW Gruzji, byli oficerami rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Spotkanie miało miejsce w Abchazji.

Agenci GRU przekazali im fotografie Dimitria Kordzadze i poprosili, by zebrać informacje o miejscu zamieszkania Kordzadze oraz trasie jego przejazdu. Jako zaliczkę, Rosjanie przekazali im 5000 dolarów.

Po spotkaniu z agentami GRU, Otar Rogawa skontaktował się ze swoim znajomym Dawidem Rokwą i poprosił go o pomoc w pozyskaniu informacji dotyczącej Kordzadze. Po pozyskaniu informacji o miejscu zamieszkania oraz trasie przejazdu, Rogawa i Tutbaia, w marcu 2010 roku ponownie spotkali się oficerami GRU. Podczas spotkania oprócz kolejnej sumy 5000 dolarów, otrzymali też minę magnetyczną, którą mieli zamontować pod samochodem służbowym Dimitria Kordzadze.

⁵⁸² <http://medianews.ge/index.php/ka/content/65546/>; http://www.youtube.com/watch?v=ch6V-Gt6Mas&feature=player_embedded.

W nocy z 4-5 maja, Temur Butbaja przekradł się do posiadłości Dimitria Kordzadze i zamontował minę magnetyczną dokładnie pod siedzeniem kierowcy. Mina zadziałała, kiedy samochód był w ruchu. Moment wybuchu został nagrany przez kamerę przemysłową znajdującego się niedaleko sklepu.

Po zlikwidowaniu Dimitria Kordzadze, wykonawcy znów przekroczyli tzw. granice gruzińsko- abchaską i spotkali się z oficerami GRU, od których otrzymali 42000 dolarów.

Podczas przeprowadzonego śledztwa, zostali zatrzymane prawie wszyscy wykonawcy zamachu. Otar Rogawa popełnił samobójstwo w celi więziennej.

W Internecie dostępne są nagrania ujawnione przez MSW Gruzji w którym podejrzani przyznają się do popełnionego czynu⁵⁸³.

⁵⁸³ http://www.rustavi2.com/news/news_textg.php?id_news=40789&pg=1&im=main&ct=0&wth=
http://www.myvideo.ge/?video_id=1257584.

Szczyt NATO w Lizbonie

Szczyt NATO, który odbył się 19-20 listopada 2010 roku, w portugalskiej stolicy, był –cytując sekretarza generalnego aliansu, Andreasa Fog Rasmusena: „jednym z najważniejszych w historii istnienia paktu.”. Głównym tematem posiedzenia były stosunki z Rosją⁵⁸⁴.

Na drugi dzień, głowy państw członkowskich NATO, zaproponowały prezydentowi Rosji Medwedewowi, stworzenie wspólnej systemy obrony przeciwrakietowej. Według słów Fog Rasmusena: „Nastał czas prawdziwego partnerstwa NATO i Rosji (...)system obrony antyrakietowej nie jest stworzony przeciwko komuś i Rosja w żadnym wypadku nie powinna w to wątpić”. Prezydent Medwediew nie wypowiedział się na temat propozycji NATO.

Głowy państw członkowskich, podtrzymały też deklaracje (przyjętą podczas szczytu w Bukareszcie) o tym, że Gruzja ma prawo przystąpić do NATO, oraz zadeklarowali terytorialną jedność Gruzji, w granicach uznawanych przez wspólnotę międzynarodową (z Abchazją i tzw. Osetia Południową włącznie)⁵⁸⁵. Członkowie aliansu zwrócili się do Rosji z prośbą, by cofnąć uznanie niepodległości separatystycznym regionom Gruzji, oraz zastosować się do przyjętych za pośrednictwem krajów Europy, postanowień o zaprzestaniu działań wojennych i wycofaniu wojsk.

Nie mniej ważnym było też, pierwsze spotkanie prezydenta USA Baraka Obamy z prezydentem Gruzji Michaiłem Saakaszwili, które miało miejsce podczas szczytu. Prezydent Obama dał wysoką ocenę reformom prowadzonym w Gruzji. Rozmowa dotyczyła też, strategicznego partnerstwa Gruzji i USA. Amerykańska delegacja zadeklarowała jednoznaczne poparcie terytorialnej jedności Gruzji. Po spotkaniu prezydent Saakaszwili oznajmił: „Gruzja popiera proces zbliżeniowy Rosji i NATO, ponieważ może to zaowocować bardziej cywilizowaną polityką prowadzoną przez Rosję wobec sąsiadów”.

Kilka dni później, prezydent Gruzji Michail Saakaszwili, podczas wystąpienia w parlamencie europejskim w Strasburgu oznajmił: „Gruzja jednostronnie deklaruje że nigdy nie użyje siły do odbudowy jedności terytorialnej oraz suwerenności Gruzji, nawet jeżeli Rosja odmówi wycofania swoich wojsk z okupowanych regionów Gruzji”. Prezydent podkreślił, że Gruzja zostawia sobie prawo do obrony swoich terytoriów (obecnie

⁵⁸⁴ <http://www.tvn24.pl/0,11119,,szczyt-nato-w-lizbonie,raport.html>.

⁵⁸⁵ <http://www.tabula.ge/article-2469.html>.

kontrolowanych) w wypadku kolejnej agresji ze strony Rosji. Prezydent Saakaszwili zadeklarował też że jest gotów do dialogu z Rosją i poprosił wspólnotę międzynarodową o pomoc w znalezieniu kompromisów.

Przewodniczący parlamentu europejskiego Jerzy Buzek, pozytywnie ocenił postanowienie Gruzji, o wyłącznie pokojowym uregulowaniu konfliktu, oraz wyraził nadzieję że: „Moskwa pozytywnie odniesie się do propozycji Gruzji i usiądzie za stół rozmów”.

Po wystąpieniu przewodniczącego parlamentu europejskiego, Jerzego Buzka, w którym oznajmił że powinien być prowadzony monitoring strony rosyjskiej pod kontem łamania praw człowieka na okupowanych terytoriach Gruzji, posłowie państw członkowskich, wystosowali deklaracje, w której dwa regiony Gruzji –Abchazje oraz tzw. Osetie Południową uznali za **okupowane**.

Odpowiedz rosyjskiego MSZ, na postanowienie prezydenta Saakaszwili, o wyłącznie pokojowym rozwiązaniu konfliktu, była następująca: „retoryczne wystąpienie Saakaszwili, pełne literackich frazesów, zostawia niejednoznaczne wrażenie. Gruzja uświadomiła sobie to, co przez lata wpajała mu Rosja oraz społeczność międzynarodowa -w społecznym świecie, uregulowanie problemów metodami siłowymi jest niedopuszczalne. Poza tym Gruzja stara się zapewnić społeczność międzynarodową w tym, że istnieje jakiś konflikt między Rosją i Gruzją, kiedy Gruzja powinna mówić o wieloletnim konflikcie Abchaskich i Osetyńskich narodów z Tbilisi.

Minister MSZ Rosji uważa że, ceremonialne obietnice Gruzji, można będzie traktować poważnie, dopiero po wystosowaniu oficjalnego pisma, oraz podpisaniu prawnego aktu, między Tbilisi a Cchinwali oraz Tbilisi a Suchumi”⁵⁸⁶.

Odpowiedz separatystycznych regionów Gruzji, była prawie identyczna z wypowiedzią MSZ Rosji. Wice spiker samozwańczego parlamentu Osetii Południowej , Juri Dzycoty oznajmił: „to wszystko to puste słowa, nie można wierzyć Saakaszwilemu....jestem przekonany, że Rosja nie powinna siadać za stół rozmów”.

20 stycznia 2010 roku , podczas kolejnego posiedzenia Parlamentu Europejskiego , w rezolucji dotyczącej polityki Unii w basenie Morza Czarnego, po raz kolejny użyto wobec separatystycznych regionów Gruzji, terminu okupowane. Rezolucja ta nakazuje też zwiększyć polityczny nacisk na Rosję, w celu wymuszenia na ostatnim, spełnienia postanowień przyjętych 12 sierpnia 2008 roku, o zaprzestaniu działań wojennych, wycofaniu wojsk oraz

⁵⁸⁶ <http://www.radiotavisupleba.ge/archive/geo-news/20101124/1001/1001.html?id=2229298>.

powrotu uchodźców. Rezolucja ta jest przełomowym w procesie uregulowania rosyjsko-gruzińskiego konfliktu, ponieważ po raz pierwszy określa prawny status Abchazji i tzw. Osetii Południowej – są one okupowane.

Ostatnie doniesienia

6-go grudnia 2010 roku , w prasie pojawiła się informacja o tym że Rosja zwiększyła swój wojskowy kontyngent na terenie tzw. Osetii Południowej i dodatkowo wprowadziła tam dywizjon (12 wyrzutni) rakiet niekierowanych typu „Smiercz”⁵⁸⁷.

Fakt ten potwierdzają władzę wojskowe południowego okręgu wojskowego Rosji.

Jak wiadomo „Smiercz” to broń o dużej sile rażenia oraz zasięgu (70- 90 kilometrów)⁵⁸⁸, rozlokowane niedaleko Cchinwala , mogą swobodnie razić cele w stolicy Gruzji , Tbilisi. Strona gruzińska nie jest w posiadaniu uzbrojenia mogącego przeciwstawić temu zagrożeniu.

24-go stycznia pojawiła się informacja o tym, że na rosyjskiej bazie wojskowej na terenie tzw. Osetii Południowej rozlokowano dywizjon taktycznych rakiet „Toczka-U”⁵⁸⁹. Rakiety te mają zasięg 120 kilometrów⁵⁹⁰. Informacje te wzbudziły zaniepokojenie Gruzji. W oświadczeniu wydanym przez gruzińskie MSZ stwierdzono, że rozmieszczenie Toczek w rejonie Cchinwali stanowi bezpośrednie zagrożenie dla ludności cywilnej. Podano, że Toczki mogą przenosić głowice kasetowe i jądrowe. Rozmieszczenie w Osetii Płd. Toczek, a wcześniej także rakiet „Smiercz”, świadczy o kontynuowaniu przez Rosję agresywnej polityki wobec Gruzji i dążeniu do destabilizacji w regionie Kaukazu i Morza Czarnego.

Rozmieszczenie ofensywnego uzbrojenia w strefie rosyjsko – gruzińskiego konfliktu jest otwartym złamaniem porozumienia z 12 sierpnia 2008 roku.

]

⁵⁸⁷ <http://newsru.com/world/07dec2010/smer4.html>; <http://haker.salon24.pl/257252,rosja-rozmiescila-w-osetii-wyrzutnie-rakietowe-smiercz>; <http://www.interfax.ru/politics/txt.asp?id=167936>.

⁵⁸⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/BM-30_Smiercz.

⁵⁸⁹ <http://newsru.com/world/24jan2011/tochkau.html>; <http://civil.ge/eng/article.php?id=23078>.

⁵⁹⁰ <http://www.militarium.net/viewart.php?aid=326>; [http://ru.wikipedia.org/wiki/Точка_\(тактический_ракетный_комплекс\)](http://ru.wikipedia.org/wiki/Точка_(тактический_ракетный_комплекс)).



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ofiara rosyjskiego bombardowania miasta Gori. Sierpień 2008.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ofiara rosyjskiego nalotu bombowego na Gori. Kobieta ta jest etniczną Osetyjką.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Miasto Gori.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzińska ludność cywilna .



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ofiara rosyjskiego nalotu.



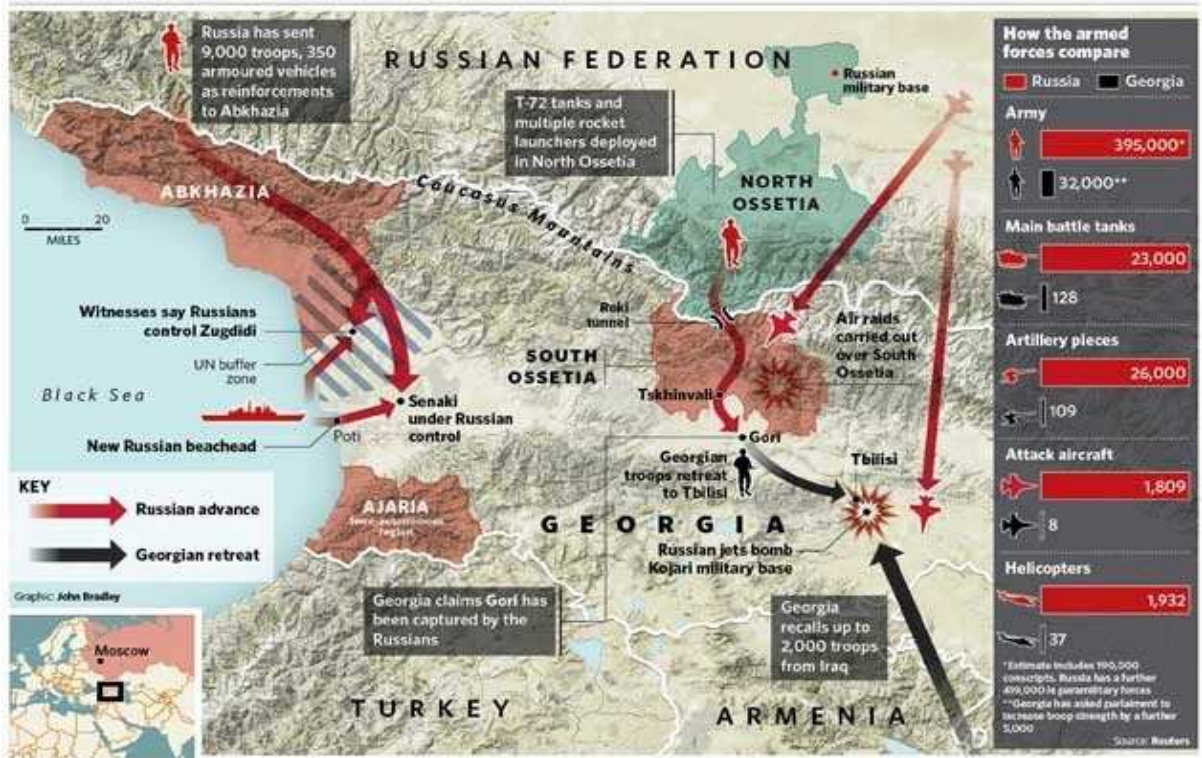
www.aosiforce.org (18.04.2011) Mieszkaniec Gori opłakuje zabitego podczas bombardowania brata.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Miasto Gori w trakcie rosyjskiego nalotu.



The war zone: Day Five





www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjska kolumna pancerna przejeżdżająca przez Rokski tunel.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjskie jednostki na marszu.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Kolumna rosyjskich wojsk po opuszczeniu roskiego tunelu.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Bez komentarzy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Bez komentarzy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjskie czołgi przejeżdżają przez gruziński cmentarz.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruziński cmentarz zniszczony przez rosyjskie czołgi.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski samolot szturmowy Su-25 podczas nalotu na Gori.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski Su-25 w niebie nad Gruzją.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzjińskie jednostki w drodze na front przejeżdżają przed rosyjskim posterunkiem sił pokojowych.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzini na transporterze BWP-2



www.aosiforce.org (18.04.2011) W oczekiwaniu wroga.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzini w drodze na pozycje.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzini rezerwiści w Gori.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Żołnierze 4-ej brygady piechoty przed napisem „Cchinwali”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Uliczne walki w mieście.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Osetyjski snajper.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Żołnierze ceczeńskiego batalionu GRU-”Wostok”.



www.aosiforce.org

(18.04.2011) Żołnierze ceczeńskiego batalionu „Wostok” podczas walk o wioskę Zemo Nikozi.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Tzw. prezydent Osetii Południowej, Eduard Kokoyty.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Dowódca czeczeńskiego batalionu „Wostok” - Sulim Iamadajew.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Tzw. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Osetii Południowej, Gen. Anatoli Barankiewicz.



www.aosiforce.org (18.04.2011) 10 sierpnia 2008 roku. Powrót pierwszej brygady piechoty z Iraku.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Żołnierze pierwszej brygady piechoty w drodze na front.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Bez komentarzy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Minister obrony Gruzji , Dawid Kezeraszwili oraz szef sztabu generalnego gen. Zaza Gogawa w mieście Gori.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ranny „obrońca” Cchinwala.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ranny Gruziński żołnierz eskortowany przez policjantów.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zatrzymani przez Gruzinów Osetyjczycy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ranny podczas walk o wioskę Zemo Nikozi, żołnierz czeczeńskiego batalionu „Wostok”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ranny rosyjscy żołnierze.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Gruzińscy mieszkańcy wioski Zemo Nikozi wzięci do niewoli przez żołnierzy ceczeńskiego batalionu „Wostok”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ranny rosyjski żołnierz.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski żołnierz zabity podczas walk o Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Poległy Osetyjczyk



www.aosiforce.org (18.04.2011) Poległy Osetyjczyk.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski żołnierz.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Trup rosyjskiego żołnierza ewakuowany przez kolegów.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Poległy rosyjski żołnierz z kontyngentu sił pokojowych.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciało Rosyjskiego pilota, pułkownika Igora Rzwitina.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Poległy rosyjski spadochroniarz



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Ciała rosyjskich żołnierzy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciała funkcjonariuszy gruzińskiego MSW oraz zniszczony na ulicach Cchinwali ,transporter opancerzony „Cobra” numer 307.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciało gruzińskiego żołnierza na ulicach Cchinwala.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciało prawdopodobnie (wnioskując śladami na ścianie oraz brakiem ekwipunku) rozstrzelanego gruzińskiego żołnierza. Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski bojowy wóz piechoty, przejeżdżający obok trupa gruzińskiego żołnierza. Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciała gruzińskich żołnierzy poległych podczas zasadzki na kolumnę sztabową głównodowodzącego 58 armią, generała Hrulewa.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ciało rozstrzelanego gruzińskiego jeńca wojennego Uszangia Sopromadze.



www.aosiforce.org (18.04.2011)



www.aosiforce.org (18.04.2011) Należący do Gruzińskiej drugiej brygady piechoty, samochód typu Land Rover # AB282 w trakcie wymarszu na front, oraz po zdobyciu go przez żołnierzy czecheńskiego batalionu „Wostok” podczas zasadki w wiosce Szindysi.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczony rosyjski bojowy wóz desantu



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczone koszary rosyjskich sił „pokojoych” oraz czołg T72BM.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski bojowy wóz piechoty, zniszczony na moście Gufta.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Rosyjski bojowy wóz piechoty zniszczony na ulicach Cchinwala.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczony podczas zasadki w wiosce Chwiti , rosyjski czołg T72.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Zniszczony rosyjski Bojowy wóz desantu.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjska ciężarówka typu „Ural”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczona przez gruzińską artylerię rosyjska kolumna.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Rosyjski bojowy wóz piechoty.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Rosyjska kolumna pancerna zniszczona na ulicach Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczony rosyjski sprzęt wojskowy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzińscy żołnierze na tle zestrzelonego rosyjskiego samolotu.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Mimo tak poważnych uszkodzeń, ten rosyjski Su-25 zdołał powrócić do bazy.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Ten Su-25 zdołał dotrzeć do bazy na jednym silniku.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Szkielet rosyjskiej rakiety taktycznej Toczka-U na samochodzie gruzińskiej żandarmerii wojskowej. Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Pozostawione na bazie wojskowej w Gori gruzińskie czołgi T72, wysadzone przez Rosjan.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruzińskie czołgi zniszczone podczas ulicznych walk w Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Gruziński bojowy wóz piechoty zniszczony podczas wycofywania się z Gori.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruziński czołg T72 wysadzony przez Rosjan.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Gruziński czołg T72 zniszczony przez rosyjskie siły pokojowe podczas walk o Cchinwali.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Czołg leutnanta Gii Romelaszwili, zniszczony przez tzw. generała Barankiewiczza na ulicach Cchinwala.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Wieżyczka gruzińskiego czołgu, która po wybuchu przeleciała kilkadziesiąt metrów i przebiła balkon stojącego obok zdania.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Lufy zdobytych przez Rosjan(po zawieszeniu broni przez Gruzinów) a następnie zniszczonych 203mm dział „Pion”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Zniszczone gruzińskie 152mm działo samobieżne „Dana”.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Pozostawiony na bazie w Senaki za sprawa niesprawności, helikopter Mi-24. Zniszczony przez Rosjan.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Zdobycz wojenna rosyjskich wojsk (Baza drugiej brygady piechoty w Senaki).



www.aosiforce.org (18.04.2011) Żołnierze specnazu sił powietrznodesantowych w Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Palący się gruziński okręt „Ckaltubo”. Port marynarki wojennej w Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Okręt flagowy gruzińskiej marynarki wojennej „Dioskuria” zatopiony w porcie Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Okręt patrolowy P22. Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Kuter rakietowy „Tbilisi”. Poti.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Torturowany a następnie zastrzelony Gruziński jeńiec wojenny, kapral Giorgi Ancuhelidze.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Osetyjczycy okradające porzucone gruzińskie domostwa.



www.aosiforce.org (18.04.2011)

Gruziński cywil zatrzymany przez Rosjan.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Spotkanie gruzińskich i rosyjskich wojsk na linii demarkacyjnej po zaprzestaniu działań wojennych.





www.aosiforce.org (18.04.2011) Eduard Kokoyty wypija trzy litrowy dzban wina w dzień ogłoszenia przez Rosję niepodległości tzw. Osetii Południowej.



Bagapsh, Medwiediew, Kokoyty.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Prezydenci Polski, Ukrainy i Gruzji na wiecu w Tbilisi. 12 sierpnia 2008 roku.,,.....Po raz pierwszy od dłuższego czasu nasi sąsiedzi pokazali twarz, którą znamy od setek lat. Ci sąsiedzi uważają, że narody wokół nich powinny im podlegać. My mówimy nie!” - powiedział podczas swojego wystąpienia w Tbilisi Lech Kaczyński.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Prezydent Polski Lech Kaczyński podczas wizyty w Gruzji w listopadzie 2008 roku.



www.aosiforce.org (18.04.2011) Prezydent Polski Lech Kaczyński odznaczany orderem świętego Jerzego przez prezydenta Gruzji.



Bibliografia

I. Pozycje literaturowe:

1. A. Bendianiszwili, A. Dauszwili, M.Samsonidze, Ch. Kokraszwili, D.Cumburidze, O. Dzanelidze, *Rusuli kolonializmi Sakartweloszi*, Tbilisi, 2008.
2. A. Bryc, *Rosja w XXI wieku-gracz światowy czy koniec gry?*, Warszawa 2009.
3. *Agwistos nangrewebszi*, Tbilisi 2009.
4. *Акты Кавказской археографической комиссии*, t. VI, Тифлис, 1874.
5. A. Songulaszwili, *Sakartvelos politikuri pariteti*, Tbilisi 2004.
6. A. Songulaszwili, *Samchret Oseti Sakartveloszi?!*, Tbilisi 2009.
7. A. Otadze. *Osebi Sakartweloszi,Miti da Realoba*, Tbilisi 2008.
8. B. Baranowski, K.Baranowski, *Historia Gruzji*, Wrocław 1987.
9. B.Klicha, *Ogniska konfliktow: Balkany,Kaukaz*, Kraków 2000.
10. Зураб Папаскири: *О национально-государственном облике Абхазии/Грузия с древнейших времен до 1993г*, Tbilisi 2007.
11. *С древнейших времен до 1993 г*. Tbilisi 2003.
12. *Свод статистических данных о населении Закавказского края, излеченных из посемейных списков 1886 года*, Тифлис, 1893.
13. *Dasturlamali mefisa Wachtangisa meekwsisa*, Tbilisi 1970.
14. D. Gogockuri,*Gia cerili kolegebs*, Literaturuli Sakartwelo, Tbilisi 1989.
15. Dz. Gwasalia,*Agmosawlet Sakartvelos istoriuli geograpiis narkvevebi*.Tbilisi, 1983.
16. G. Karkaraszwili, *Es czweni samszoblo icvis*, Tbilisi 2009.
17. G. Nodia, Á. Pinto Scholtbach,*The political landscape of Georgia: political parties: achievements, challenges and prospects*, Eburon Uitgeverij B.V., 2006.
18. G. .Togoszwili, *Sakartwelos urtiertobis istoriidan(udzwelesi droidan XIV s. damlewamde)*, Stalinir, 1958.
19. Н. Гехтман, *Экономическая география Грузии*, Tbilisi 1924.
20. З. Д. Авалов, *Присоединение Грузии к России*, S.Peterburg 1906.
21. *Iese Barataszwilis cchowreba-anderdzi*, Awtawndila Ioseliani. Tbilisi 1956.

22. Jonathan Wheatley, *Georgia from national awakening to Rose Revolution: delayed transition in the former Soviet Union*, Ashgate Publishing, Ltd., 2005.
23. *Kartlis Cchowreba*, Tbilisi 1955.
24. *Kartweli da Osi chalchis istoriidan*, Tbilisi 1991.
25. K. Cenguszwili, *Kartuli vande da moskowis bolszewikuri presa*, Analebi, Tbilisi 2008.
26. K. Kaminski, *Gruzja, Armenia, Azerbajdzan. Magiczne Zakaukazie*, Warszawa 2009.
27. Д. Е. Болтенков, А. М. Гайдай, А. А. Карнаухов, А. В. Лавров, В. А. Целуйко: под ред. М. С. Барабанова, *Новая армия России*, Центр анализа стратегий и технологий, Москва 2010.
28. Д. Л. Мухелишвили. *Историческая география Грузии IV- X вв. Очерки истории Грузии, т-II* Т, Tbilisi 1988.
29. L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801-1917*, Wrocław 1970.
30. L. Toidze, *Rogor szeikma samxret osetis awtonomiuri olki*, Tbilisi 1991.
31. M. Lortkipanidze, *Afhazebi da afhazeti* Tbilisi 1990.
32. M. Tkawaszwili, *Osebis 1810-1811 clebis adzankeba Leon batoniszwilis chelmdzgwanelobit, ahali da uahlesi istoriis sakithebi. t-2*, Tbilisi 2008.
33. М. Барабанов, А. Лавров, В. Целуйко, *Танки августа*. Москва 2009.
34. О. М. Джапаридзе, *Западногрузинская культура, Очерки истории Грузии т-1*, Tbilisi 1989.
35. О. Х. Бгажба, С. З. Лакоба. *История Абхазии. С древнейших времен до наших дней*, Sochumi 2007.
36. Г. А. Меликишвили, *Колхида в VI- IV вв. до н.э. Очерки*, т-I, Tbilisi 1959
37. P. Ingorokwa, *Giorgi Merczule*, Tbilisi 1954.
38. R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008*, Zakrzewo 2009.
39. R. D. Asmus, *Mała wojna która wstrząsnęła światem*, Warszawa 2010.
40. *Sakartwelis SSR konstituciuri aktebis krebuli (1921-1978)*, Tbilisi, 1983.
41. *Sakartwelos istoriis narkvevebi*, t. IV, Tbilisi, 1973.
42. *Sruliad Sakartwelos kalakta mosaxleobis 1922 clis 30 noembris agceris dzamebi*, część , Tbilisi, 1923.
43. Sz. Meschia. *Saistorio dziebani*. t-2, Tbilisi 1983.
44. S. Rechwaszwili, *Digoris pirveli revoluciuri razmi sakartveloszi, Megobroba*, Tbilisi 1980.
45. *Strategic Defence Review//Ministry Defence of Georgia*, Tbilisi 2007.
46. T. Beradze, *Racza feodalur hanaszi*. Tbilisi .1983.

47. T. Žordania, *Kronikebi, t II*, Tbilisi 1892.
48. U. Bachtadze, *Samchret Osetis avtonomiuri olkis szekmna da misi samarteblivi mdgomareoba.*, Tbilisi 1968.
49. U. Bluaszwili, *Kartulosuri konflikti: Win da ratom daicko igi?*, Tbilisi 2005.
50. W. Batoniszwili, *Agcera samefosa sakartvelosa*, bmw 1745.
51. W. Itoniszwili, *Kartul Osur urtiertobata istoriidan*, Tbilisi 1995
52. W. Gunaszwili, *Ksnis saeristawos politikuri istoria*, Tbilisi 2007.
53. W. Materski, *Gruzja*, Warszawa 2010.
54. V. Avioutskili, *Aksamitne rewolucje*, Warszawa 2007.
55. *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, Warszawa 2009.

II. Artykuły prasowe:

1. A. Amilachwari. *Georginuli Istoria*, [w:] „Mnatobi”, nr 8, Tbilisi 1939.
2. Ana K. Niedermaier, *Countdown to war in Georgia: Russia's foreign policy and media coverage of the conflict.*, East View Press, 2008.
3. ARMIA - ilustrowany magazyn wojskowy, roczniki 2008/2011.
4. «Ведомости», 23 Marzec 2006.
5. Caucasus Reporting Service no. 146, 12 Wrzesień 2002.
4. Christoph Zürcher, *The post-Soviet wars: rebellion, ethnic conflict, and nationhood in the 6.*
7. Caucasus, NYU Press, 2007.
8. Defence Today, nr 3, 2007.
9. „Национальные интересы”, 12 Grudzień 2006.
10. „Интерфакс-АВН”.
11. „Интерфакс”, 26 Sierpnia 2002.
12. „Независимое военное обозрение”, 19 Październik 2007.
13. Информационное агентство Министерства обороны РФ «Военинформ», 11 grudnia 2003.
14. „Эхо Москвы”, 2 Październik 2006.
15. Eurasia Daily Monitor, 18 Kwiecień 2008.
16. НТВ-Мир, 10 Październik 2007.
17. „Известия”, 2 Październik 2008.
18. „Независимая газета” – rocznik 2006-2008.
19. N. Abaszidze, D. Tedoradze, „*Samusulmano Sakartwelo*”, Krebuli 1919-1921, Batumi, 2008.
20. „Комunisti”, nr z 18 marca 1921.
21. Svante E. Cornell, S. Frederick Starr, *The guns of August 2008: Russia's war in Georgia*, M. E. Sharpe, 2009.
22. I. Areshidze, *Democracy and autocracy in Eurasia: Georgia in transition*, Michigan State University Press, 2007.
23. International Herald Tribune, 19 Czerwiec 2008.

24. Itar-Tass, 7 Lipiec 2008.
25. Государственный комитет по печати и информации Республики Южная Осетия, 11 Grudzień 2006
26. Курьер Юнеско, 1977, №1.
27. M. Gaweda, *Pod znakiem sniezhnej pantery*, [w:] „Komandos”, nr 200, Warszawa 2010.
28. Moscow Defense Brief, Nr 3, 2008.
29. MMS Komandos 2008/2009/2010/2011.
30. Moscow Times, 12 Wrzesnia 2002.
31. Московский комсомолец», 4 Kwietnia 2004.
32. New York Times, 21 Grudzień 2000.
32. Nezavisimaya Gazeta, 20 Marzec 200738.
33. „Огонек”, nr 31, 2008.
34. Prime News Agency Tbilisi, 28 February 2003.
35. PTP, 31 Stycznia 2006.
36. Prime-News, Tbilisi — 22 Marzec 2006.
37. Ronald Grigor Suny, *The making of the Georgian nation*, Indiana University Press, 1994.
38. St. Petersburg Times, 24 Czerwiec 2008.
39. Svante E. Cornell, *Small nations and great powers: a study of ethno-political conflict in the Caucasus*, Curzon, 2001.
40. The Jamestown Foundation, 11 Maj 2006.
41. Thomas De Waal, *The Caucasus: An Introduction*, Oxford University Press, 2010.
42. Thomas Goltz, *Georgia diary: a chronicle of war and political chaos in the post-Soviet Caucasus*, M.E. Sharpe, 2009.
43. The Russia Journal, 12 Września 2002.
44. Washington Post, 20 Październik 2006.
45. Vicken Cheterian, *War and peace in the Caucasus: ethnic conflict and the new geopolitics*, Columbia University Press, 2008.
46. Voice of America, 6 Październik 2006.
47. USA Today, 3 Październik 2006.
48. Xinhua, 7 Grudzień 2006.
49. Z.Cierpinski, *I wojna Abchaska*, [w:] „Komandos”, nr 10/2008, Warszawa 2008.
50. Associated Press, 7 Październik 2006.

III. Strony internetowe i inne publikacje:

1. <http://iberiana.wordpress.com>
2. <http://1tv.ge>
3. <http://www.lenpravda.ru>
4. <http://top.rbc.ru>
5. <http://caucasica.org>
6. <http://www.hist.msu.ru>
7. <http://apsuara.ru>
8. <http://www.ethno-kavkaz.narod.ru>
9. <http://sobchak.org>
10. <http://www.youtube.com>
11. <http://abkhazia.narod.ru>
12. <http://h8me-again.livejournal.com>
13. <http://aviation-safety.net>
14. <http://expertclub.ge>
15. <http://en.wikipedia.org>
16. <http://www.lib.berkeley.edu>
17. <http://mondediplo.com>
18. <http://czeczenia.com.pl>
19. <http://www.rferl.org>
20. <http://www.hrw.org>
21. <http://lenta.ru>
22. <http://www.jamestown.org>
23. <http://www.nytimes.com>
24. [-www.mk.ru](http://www.mk.ru)
25. <http://uasdan.com>
26. <http://www.kavkaz-uzel.ru>
27. <http://www.russiajournal.com>
28. <http://www.moscowtimes.ru>
29. <http://www.rferl.org>
30. Rustavi-2 Television

31. -<http://www.vist-telecom.ru>
32. <http://www.civil.ge>
33. <http://www.president.gov.ge>
34. <http://www.milkavkaz.net>
35. <http://www.niros.ru>
36. <http://abhazyatur.ru>
37. <http://www.ng.ru>
38. <http://www.civil.ge>
39. OPT- Telewizja rosyjska.
40. <http://www.strana.ru>
41. <http://www.abkhaziya.org>
42. <http://www.parliament.ge>
43. ИТАР-ТАСС, agencja informacyjna.
44. Agencja informacyjna «Апсныпресс», Sochumi, 8 Grudzień 2004
45. <http://www.regnum.ru>
46. Press news agency, Tbilisi — 26 Kwietnia 2005.
47. Imedi TV, Tbilisi, 27 Lipiec 2005,
48. Radio 1, Tbilisi
49. <http://www.rosbalt.ru>
50. <http://www.sptimes.ru>
51. <http://www.jamestown.org>
52. <http://www.mediacratia.ru>
53. <http://www.newsinfo.ru>
54. <http://nvo.ng.ru>
55. <http://new.09biz.ru>
56. <http://www.rferl.org>
57. AFX Europe, 18 Październik 2006
58. BBC News, 17 Październik 2006.
59. <http://www.annews.ru>
60. <http://archiwum.naszdziennik.int.pl>
61. <http://www.segodnia.ru/>
62. РИА «Новости», 7 Marzec 2007

63. <http://www.newsru.com>
64. <http://www.annews.ru>
65. <http://www.rg.ru>
66. <http://www.mod.gov.ge>
67. <http://www.isn.ethz.ch>
68. <http://www.kchr.info>
69. <http://www.scannews.ru>
70. Mze TV, 7 Grudzień 2007
71. <http://www.cacianalyst.org>
72. <http://www.newsru.com>
73. <http://mil.ru/>
74. <http://palm.newsru.com>
75. <http://www.izvestia.ru>
76. <http://www.mil.ru>
77. <http://www.apsny.ge>
78. <http://sojcc.ru>
79. <http://geopolitica.ru>
80. <http://www.kavkazcenter.com>
81. <http://forum.msk.ru>
82. <http://www.ogoniok.com>
83. <http://www.lenta.ru>
84. <http://mfa.gov.ge>
85. Radio Free Europe/Radio Liberty, 23 Sierpnia 2008,
86. <http://www.rferl.org>
87. <http://dddkursk.ru>
88. <http://www.kp.ru>
89. <http://www.izvestia.ru>
90. <http://davnym-davno.livejournal.com>
91. <http://skavkaz.rfn.ru>
92. <http://life.ru>
93. <http://cominf.org>
94. <http://rupor-naroda.livejournal.com>

95. <http://ossetianwar.livejournal.com>
96. <http://osradio.ru>
97. <http://newsru.com>
98. <http://ugo-osetia.ru>
99. <http://www.apn.ru>
100. <http://www.wprost.pl>
101. <http://nafta.wnp.pl>
102. <http://news.day.az>
103. <http://www.armeniandiaspora.com>
104. <http://www.nabucco-pipeline.com>
105. <http://7dni.wordpress.com>
106. <http://energetyka.inzynieria.com>
107. <http://www.guard.mod.gov.ge>
108. <http://community.livejournal.com>
109. <http://www.soldatirussian.ru>
110. <http://www.perspectivy.info>
111. <http://warfare.ru>
112. <http://inoforum.ru>
113. <http://www.gov.karelia.ru>
114. <http://flot.com>
115. <http://www.grani.ru>
116. <http://postsovietspace.com>
117. <http://www.rutv.ru>
118. <http://forum.ge>
119. <http://radikal.ru>
120. <http://www.militaryphotos.net>
121. <http://pvo.guns.ru>
122. <http://www.kvirispalitra.ge>
123. <http://smotri.com>
124. <http://www.rbc.ru>
125. <http://www.wek.ru>
126. <http://www.kp.ru>

127. <http://alexkots.livejournal.com>
128. <http://newzz.in.ua>
129. <http://slon.ru>
130. <http://lenty.ru>
131. Arsenali.Tbilisi,10. 2008
132. <http://inforotor.ru>
133. <http://www.aviapedia.com>
134. <http://bukioti.com>
135. <http://www.svobodanews.ru>
136. <http://www.ceiig.ch>
137. Красная звезда 3.09.2008
138. Газета Юга 28.08.2008
139. <http://iceaxe.livejournal.com>
140. <http://www.trud.ru>
141. <http://graphics8.nytimes.com>
142. Комсомольская правда 12.08.2008
143. Пермские новости 15.08.2008
144. <http://sokolsky-mg.livejournal.com>
145. <http://www.life.ru>
146. www.diaspora.gov.ge
147. Огонек 28.07.2009
148. <http://rutube.ru>
149. <http://perevodika.ru>
150. <http://www.ceiig.ch>
151. <http://www.segodnia.ru/>
152. <http://iceaxe.livejournal.com>
153. <http://euromar.livejournal.com>
154. <http://www.topbot.ru>
155. <http://www.army.lv>
156. <http://voinodel.livejournal.com>
157. <http://vchat.wap.wap.wap.osradio.ru>
158. <http://www.memo.ru>

159. <http://d-avaliani.livejournal.com>
160. <http://www.defenceweb.co.za>
161. Defence Today, Tbilisi 2008.
162. <http://www.internet.ge>
163. <http://www.military-today.com>
164. <http://www.rg.ru>
165. <http://nvo.ng.ru>
166. <http://www.inosmi.ru>
167. <http://www.ekhokavkaza.org>
168. <http://cominf.org>
169. <http://abkhazeti.info>
170. <http://kavkasia.net>
171. <http://samkhedro09.blogspot.com>
172. <http://www.ambebi.ge>
173. <http://www.kavkaz-uzel.ru>
175. <http://forum.ge>
176. <http://www.georgiatimes.info>
177. <http://1.plus7.ru>
178. <http://video.yandex.ru/users/bestvideoz/view/12/>
179. Civilians in the Line of Fire, The Georgian-Russian War, Amnesty International, 2008
180. <http://www.osgf.ge>
181. <http://www.sosgeorgia.org>
182. <http://army.ge>
183. <http://pirweli.com.ge>
184. <http://www.finchannel.com>
185. <http://www.saally.com>
186. <http://24saati.ge>
187. <http://newsru.com>
188. <http://haker.salon24.pl>
189. <http://newsru.com>
190. <http://www.militarium.net>
191. <http://www.osw.waw.pl>